

Plan cięć ministra Hausnera nie zakłada zmniejszania subwencji

Drogie partie

**SLD dostanie z budżetu państwa blisko 22 mln zł,
Samoobrona - 11,5 mln zł, PiS - 11,2 mln zł**

**Wysokość subwencji na działalność statutową przysługujących
partiom politycznym w latach 2002-2004**

Nazwa partii	Subwencja za 2002 r. (zł)	Subwencja za 2003 r. (zł)	Planowana wysokość subwencji w 2004 r. (zł)
SLD	11.222.165	11.222.165	21.989.418
Samoobrona RP	5.276.542	7.537.917	11.546.617
Prawo i Sprawiedliwość	7.550.732	7.550.732	11.196.088
PSL	1.273.688	0	0
Liga Polskich Rodzin	5.813.450	5.813.450	8.612.250
Unia Pracy	1.582.613	0	0
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	704.982	1.007.117	1.973.409
Partia Ludowo-Demokratyczna	201.424	287.748	563.831
Stronnictwo Demokratyczne	201.424	0	0
Unia Wolności	3.232.592	3.232.592	4.040.740
Łącznie	37.059.612	36.651.721	59.922.353

(INF. WL.) Blisko 60 mln zł mają otrzymać w tym roku z budżetu państwa partie polityczne. Sojusz Lewicy Demokratycznej dostanie blisko dwa razy więcej niż w ubiegłym roku, budżetowa subwencja dla Samoobrony, Prawa i Sprawiedliwości oraz Ligi Polskich Rodzin wzrośnie o połowę. A wszystko to zgodnie z Ustawą o partiach politycznych i zapisanymi w niej zasadami finansowania grupowań politycznych.

Gdy z końcem 2001 r. koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy przejmowała rządy w Polsce, zaczęła ograniczać niektóre wydatki, łatając dziurę budżetową pozostawioną przez Akcję Wyborczą „Solidarność”. Specjalna ustawa objęła też cięcia w finansowaniu partii politycznych, ale obowiązywała ona tylko w latach 2002 i 2003. Obecny plan cięć ministra Jerzego Hausnera nie zakłada już zmniejszania subwencji budżetowych na działalność partii politycznych, za to proponuje zmniejszenie w ciągu 4 lat wydatków socjalnych o 12 mld zł i na administrację o 20 mld zł.

Zgodnie z ustawą, partie polityczne mają prawo do subwencji budżetowej, gdyby w wyborach do Sejmu otrzymały co najmniej 3 proc. głosów, a koalicje partii - 6 proc. Za każdy głos wyborcy partia otrzymuje określoną kwotę, przy czym pula procentowa zdobytych głosów podzielona jest na kilka przedziałów, a w każdym z nich jeden głos jest inaczej wyceniany. Do tej pory za każdy zdobyty głos w przedziale do 5 proc. partia dostawała 8 zł; głos w przedziale 5-10 proc. był wart 4 zł, do 20 proc. - 3 zł, do 30 proc. - 1,5 zł, a powyżej 30 proc. - 50 gr.

Od tego roku wartość każdego głosu w przeliczeniu na złotówki jest znacznie większa i wynosi odpowiednio: 10 zł (w przedziale do 5 proc.), 8 zł (do 10 proc.), 7 zł (do 20 proc.), 4 zł (do 30 proc.) i 1,5 zł (powyżej 30 proc.). Nic więc dziwnego, że teraz dla partii potrzeba blisko 60 mln zł, podczas gdy ubiegłoroczna subwencja wynosiła 36,65 mln zł.

Dokończenie - str. 3

Tysiące nieruchomości

*O problemach z przejęciem
Polskich Hut Stali przez
spółkę LNM Holdings - str. 7*

Jeśli wiatr pozwoli...

Najlepsi skoczkowie świata w Zakopanem

(INF. WL.) Dziś i jutro na Wielkiej Krokwi w Zakopanem mają się odbyć dwa konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich. Wczoraj pod Giewontem było już 20 tysięcy polskich kibiców, którzy wierzą, że imprezy nie zakłóci zła pogoda. Wiatr nie pozwolił na rozegranie wczorajszych kwalifikacji, które ostatecznie odwołano, odbyły się tylko dwie serie treningowe. Nie wziął w nich udziału Adam Małysz, skakała za to reszta zawodników ze światowej czołówki z liderem PŚ Finem Janne Ahonenem i zwycięzcą Turnieju Czterech Skoczni Norwegiem Sigurdem Pettersenem.

Małysz mówił wczoraj, że satysfakcjonowałby go w Zakopanem miejsca w pierwszej dziesiątce. - Też czekam na swoje przebudzenie, wierzę, że może to nastąpi już w Zakopanem - mówił skoczek. - Kibice mnie fantastycznie wspierają. Jestem im za to wdzięczny. To jest wspaniałe, jak dodają mi ducha.

Małysz i jego trener Apoloniusz Tajner stanowczo podkreślali, że nie ma między nimi konfliktu: - To, co wypisują niektórzy dziennikarze na nasz temat, to paranoja. Jest mi po prostu smutno... - mówił Tajner.

Szczegóły - str. 16-17



Wiatr nie pozwolił na rozegranie wczorajszych kwalifikacji

Fot. Michał Klag

Chce rekompensatę

Sprawa Zabuzanki wraca na wokandę

Sąd Apelacyjny w Krakowie musi ponownie zbadać sprawę Zabuzanki Janiny Korony, domagającej się od skarbu państwa 165 tys. zł odszkodowania za mienie pozostawione na Ukrainie - orzekł wczoraj Sąd Najwyższy, który dopuścił możliwość obciążenia państwa odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Mieszkająca obecnie w Krakowie Janina Korona pozostawiła na Ukrainie majątek wyceniony na 165 tys. zł. Chciała zrealizować swoje uprawnienie do uzyskania od skarbu państwa rekompensaty za utracone mienie w postaci innych nieruchomości, wystawianych na przetarg przez prezydenta Krakowa.

Szczegóły - str. 4

Szyici demonstrują

Demokracja w sidłach

W irackiej Basrze trwają demonstracje szyitów domagających się jak najszybszego przeprowadzenia wyborów powszechnych.

Tymczasem Amerykanie chcą przekazać za pół roku władzę irackiemu rządowi tymczasowemu, wyłonionemu w drodze konsultacji. *Więcej - str. 6*

Zagrożony „szpitalik”

**Byli więźniowie obozów koncentracyjnych obawiają się
o los oddziału opieki długoterminowej, stworzonego dla nich przed dziesięciu laty**

(INF. WL.) Podtrzymanie zamiaru likwidacji tej pomocy byłoby niemoralną decyzją administracji Narodowego Funduszu Zdrowia, a także oczywistym skandalem - czytamy w liście otwartym do NFZ wystosowanym przez Klub Byłych Więźniów Politycznych Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück. Byli więźniowie obozów koncentracyjnych obawiają się o los oddziału opieki długoterminowej, 10 lat temu stworzonego z myślą o nich w Szpitalu im. Narutowicza w Krakowie. Jak podkreśla Renata Godyń-Swędzioł, dyrektor szpitala, tego-

roczna umowa z funduszem nie objęła tego oddziału.

Na razie oddział funkcjonuje i jest kredytowany przez szpital. - Rozmawiamy z funduszem. Bardzo liczę na efekt tych rozmów - mówi dyrektor Godyń-Swędzioł. Dodaje, że likwidacja oddziału wymagałaby zgody rady społecznej szpitala i zmian prawno-administracyjnych. Pieniądzy jednak nie ma.

- To jedyty w Polsce taki oddział - mówi Zofia Rosiek, przewodnicząca Klubu Byłych Więźniów. - Wiele osób dzięki niemu znalazło pomoc. I mogło godnie umrzeć.

Najmłodsi z nas mają 76 lat, najstarsi - ponad 90. Wielu jest samotnych, nie są w stanie sami sobie poradzić.

Jak przypomina Zofia Rosiek, oddział, nazywany przez jego pacjentów „szpitalikiem”, powstał w roku 1994. Niemieckie Stowarzyszenie Maximilian Kolbe Werk wyposażało go i zobowiązało się dopłacać do pobytu każdego byłego więźnia. W 1997 r. formalnie ustalono stawkę i stowarzyszenie zawarło umowę ze szpitalem. Następnie funkcjonowanie placówki finansowała Małopolska Kasa Chorych.

Dokończenie - str. 4

KTO jest KIM w KRAKOWIE

Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o znanych i nieznanym krakowianach PRZECZYTAJĄ Państwo w najbliższym niedzielnym wydaniu „Dziennika Polskiego” oraz USŁYSZĄ w niedzielę o godzinie 8.00 na antenie Radia Region

**We wtorek, 20.01
w „Dzienniku Polskim”**

**ROZKŁAD ODJAZDÓW
AUTOBUSÓW PKS
Z DWORCA GŁÓWNEGO
W KRAKOWIE**

ZWIEDZAJ KOPALNIĘ SOLI W WIELICZCE

**Szczegóły
w
poniedziałek**

Z „DZIENNIKIEM POLSKIM” TANIEJ NAWET DO 17 ZŁ

W poniedziałek w **Dzienniku** dodatek

JEŹDŻĘ Z DZIENNIKIEM

W numerze m.in.

- Dwie generacje
- LA Auto Show 2004
- TANIE AUTO (dodatek specjalny)

Druga strona

Cudzym Słowem

Czeskie służby bezpieczeństwa przejęły informacje, z których wynika, że rosyjskiemu prezydentowi Władimirowi Putinowi lub jego żonie w czasie planowanej wizyty w Czechach grozi niebezpieczeństwo – podał w piątek największy czeski dziennik „Mlada Fronta Dnes”.

Gazeta pisze, że informacje o zagrożeniu pochodzą z podsłuchów rozmów telefonicznych rosyjskojęzycznych osób przebywających na terytorium Czech.

„Z analizy podsłuchów wynika, że istnieje określone zagrożenie bezpieczeństwa i dlatego zostaną podjęte stosowne działania” – zacytowała „MF Dnes” pragnącego zachować

anonimowość przedstawiciela czeskich służb.

Minister spraw wewnętrznych Stanislav Gross powiedział, że o konkretnym zagrożeniu dla bezpieczeństwa rosyjskiej pary prezydenckiej nie wie, ale w przypadku takiej wizyty należy liczyć się z różnymi ewentualnościami i przygotować kilka wariantów postępowania.

Według „MF Dnes” w trakcie podsłuchanych rozmów telefonicznych przejęto informacje, z których wynika, że mówiący po rosyjsku przedsiębiorcy umawiają się co do „akcji, która ma zostać przeprowadzona, kiedy Putin będzie w Pradze”. Mówili także o „przeznaczeniu środków finansowych na tę operację”. (PAP)

Liczby

12 750 dolarów

grzywny zapłaci pilot samolotu linii America Airlines Dale Robin Hirsh za wykonanie obraźliwego gestu podczas procedury odprawy granicznej na lotnisku w brazylijskim Sao Paulo. Brazylia, w odpowiedzi na wcześniejsze podobne decyzje USA, wprowadziła nakaz pobierania odcisków palców i fotografowania przybywających do tego kraju obywateli USA. Hirsh oskarżony został przez policję o okazywanie pogardy dla władzy, co w Brazylii jest przestępstwem. Przewieziono go do aresztu sądowego, jednak po wyrażeniu przez niego zgody na niezwłoczne zapłacenie grzywny prokurator odstąpił od wytoczenia przeciwko niemu formalnych zarzutów.

Źródło: Onet.pl

(PS)

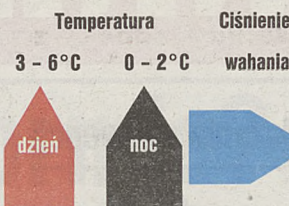
Zdjęcie dnia



„Wycieczka” pingwinów ogląda niedźwiedzia polarnego w ogrodzie zoologicznym Hellabrunn w Monachium
Fot. PAP/EPA

Do sylwestra
pozostało 349 dni

Od rana silny wiatr

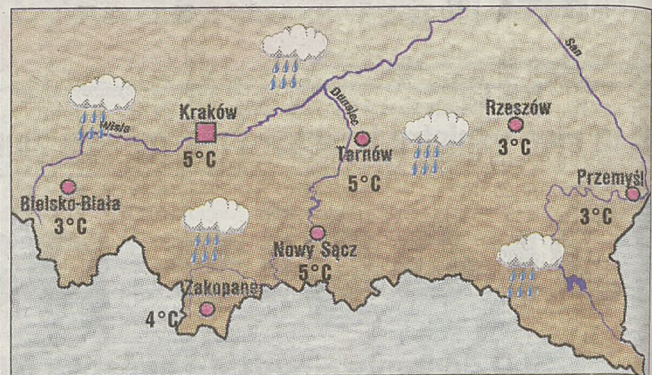


Sytuacja baryczna

Polska południowa jest w zasięgu głębokiego niżu znad Bałtyku i Skandynawii. Do Małopolski napływa dość ciepłe powietrze polarnomorskie.

Prognoza pogody

Dzisiaj w ciągu dnia będzie pochmurno z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Okresami wystąpią opady deszczu, na wschodzie regionu opady deszczu ze śniegiem, wysoko w górach opady śniegu. Temperatura maksymalna dniem wyniesie od 3 do 6 st., na Podhalu 4 st., wysoko w Tatrach -8 st. Wiatr początkowo dość silny i porywisty, osiągający w porywach do 15 m/s, a w górach do 25 m/s, południowy i południowo-zachodni – w ciągu dnia



słabnący. W nocy pochmurno i okresami niewielkie opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura min. od 0 do 2 st., na Podhalu około -3 st., w Tatrach -10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W niedzielę zachmurzenie umiarkowane i duże. Chwilami opady śniegu z deszczem – wysoko w górach opady śniegu. Temperatura maks. dniem wyniesie od 1 do 3 st., na Podhalu około 0 st., w Tatrach -7 st.

Wiatr będzie słaby i umiarkowany, zmienny. W nocy większe przejaśnienia. W górach opady śniegu. Temperatura min. od -3 do 0 st., w Tatrach -10 st. Wiatr słaby, zmienny.

Uwaga kierowcy

Widzialność na ogół dobra. Drogi mokre i śliskie.

Ciśnienie w Krakowie wczoraj o godz. 14

975,9 hPa = 731,9 mm Hg. Średnie miesięczne: 989,7 hPa = 742,3 mm Hg. Tendencja: początkowo spadek – w ciągu dnia wahanie.

Cytat dnia

W gruncie rzeczy w przyszłości to pacjent powinien decydować, do którego lekarza chce iść. Podobnie jak z adwokatami. Dobra kancelaria ma klientów, kiepska – nie.

Krzysztof Panas, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.

(PS)

Przeczytane

Jest niemal pewne, że komisarzem Unii Europejskiej designowanym przez stronę polską będzie Danuta Hübner. Jej kandydaturę (...) wysunął premier podczas „szpitalnych” konsultacji z prezydentem, a Kwaśniewski jej przyklasnął. Ta nadzwyczajna zgodność obu panów nie budzi zdziwienia, wszak wcześniej pozytywną opinię o pani minister wyraził szef Komisji Europejskiej Romano Prodi, a spolegliwość byłych komunistów wobec brukselskiej władzy nie odbiega od tej, jaką demonstrowali wobec Moskwy. Minister Hübner dała się poznać jako osoba, która jeszcze w trakcie negocjacji (...) przesłaniała się na unijny stół, gorliwie broniąc „interesów zjednoczonej Europy”.

„Nasz Dziennik” w komentarzu „Komisarz z unijnego nadania”.

(PS)

Dokąd na narty?

Jedynym przeciwnikiem narciarzy może być dziś wiatr. Warunki na większości stoków są dobre: Białka Tatrzańska – 90-115, Bukowina Tatrzańska – 60-100, Kluszkowce – 70, Polana Sosny-Niedzica – 85, Szafranówka, Palenica – 50-80, Długa Polana – 30-50, Szczawa-Polanki – 70, Rabka-Zaryte – 40, Rabka-Maciejowa – 30, Koninki-Tobołów – 55, Polana Szymoszkowa – 100, Gubałówka – 80-100, Pod Nosałem – 80-100, Gąsienicowy-Goryczkowy – 75, Jaworzyna Krynicka – 30-65, Słotwiny – 40-50, Wierchomla – 60, Magura Małostowska – 25-40, Kamianna – 30, „Pisko” w Korbiewie – 30-80, Stożek w Wąsle – 50 (w niedzielę amatorskie MP), Soszów – 95, Ustroń-Poniwiew – 50, Morsko – 30-80. Na Słowacji: Szczyrbskie Pleso, Sachtický – 90, Tale – 80, Donovaly-Zahradiste, Certovica-sedlo, Kraliky, Kubinská hola – 70, Jasenska Dolina, Martinske hole, Podbanske – 65, Chopok – 60-70, Vratna-Paseky, Velka Raca, Certov, Mlynky – 60, Brezová, Malino Brdo – 55, Jasna, Rohace-Spalena dolina – 50. (SAS)

Horoskop codzienny

BARAN (21 III – 20 IV): Ważne ustalenia: dyskusje, rozmowy. Już pora zapalić w głowie mały stos atomowy.

BYK (21 IV – 21 V): Ciskasz się – od ściany do ściany. Łoj di di ri, łoj di ri di ri – oberka wywijamy!

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Na nowych drogach. Czyż jeszcze nas zaskoczysz? Bene facere. Bocian dobro przynosi.

RAK (22 VI – 22 VII): Kasa. Rzecz ujmijmy zwięźle. Wkładasz rękawiczki, zapalasz błękitny palnik, robisz pierwsze cięcie.

LEW (23 VII – 22 VIII): Iskierki złości – jeszcze się posypią zaskwierczą i zgasną. Gdzieś w okolicach popielnika.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Głębokie myśli, godne Einsteina. Eureka, wanna, woda, Archimedes, striptiz – wielka radość.

WAGA (23 IX – 22 X): Trzeba przemysleć w szczegółach podzielić włos na czworo: kasa – zapomogowo-pożyczkowa!

SKORPION (23 X – 21 XI): Bawmy się! Furda smutki – niech już odpłyną. Niech znikną. Pijmy młode wino!

STRZELEC (22 XI – 21 XII): „Kiedy się kocha, trzeba wyjechać” – pisał Jacques Prevert. „Porzuć kochankę, porzuć kochankę, kiedy się kocha, trzeba wyjechać”.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Nie wystarczy myśleć ani nawet mówić. Chwyć życie za gardło, na gorącym uczynku, i je młóć.

WODNIK (21 I – 18 II): Bilans strat. Zawsze jest i bilans zysków. Komputery, samochody... Trzeba dalej widzieć!

RYBY (19 II – 20 III): Bombowiec wystartował. Silniki pracują miarowo, nawigator pali papierosa, czyści karabin strzelacki pokładowy. W dole miasto. Można je jeszcze uratować.

JAKUB CIEKIEWICZ

Księżyc w znaku Skorpiona, potem Strzelca – czas ważnych decyzji życiowych!

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,

e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,

Sekretariat Redakcji: tel. 619-92-64

Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93

Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27

Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

Ekspozytura:

MIECHÓW, ul. Senkiewicza 25, p. 114,

tel./fax (0-41) 383-14-04

MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),

tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71

PROSZOWICE, Rynek 18,

tel. (0-12) 386-23-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18

NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72

OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86

CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57

OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-30

WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90

ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32

RZESZÓW, ul. Księża J. Jalurowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479

Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386

DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72

KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90

Legionów 2/4, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22

BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (1 piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega

sobie prawo skracania

artykułów i kore-

spondencji oraz za-

opatrywania ich wia-

śnymi tytułami. Artyku-

łów nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową

przyjmują wszystkie

Oddziały Terenowe

RUCH S.A., zagra-

niczną RUCH S.A.

Oddział Warszawa, ul.

Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 421-99-77, fax 421-97-77,

Informacja: tel. 619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14

Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50

Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54

Nowy Targ, tel. (0-18) 266-30-72

Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)



Koalicje powyborcze

Pożądan i niechciani

(INF. WL.) - Jesteśmy gotowi zawrzeć powyborczą koalicję z PO oraz PiS, ale nadal nie wiemy, czy jesteśmy mile widziani jako ewentualni koalicjanci. Przede wszystkim liderzy Platformy powinni uzgodnić stanowisko, bo każdy z nich mówi co innego - twierdzi Jan Kubik, poseł PSL. - Jan Rokita, przewodniczący klubu parlamentarnego Platformy, zapewnia, że nie widzi możliwości współpracy z nami po wyborach, podczas gdy Donald Tusk, przewodniczący partii, odwrótnie - taki scenariusz uważa za realny - przypomina poseł Kubik.

Tylko liderzy ogólnokrajowi większych partii opozycyjnych wypowiadają się na temat możliwej współpracy po wyborach. A co mówią małopolscy posłowie?

Jan Kubik z PSL uważa, że jego ugrupowanie mogłoby zawiązać koalicję z PiS, ale przypomina, iż również liderzy PiS, czyli bracia Kaczyńscy, nie są zdecydowani, czy warto wiązać się z PSL. Na pewno natomiast ludowcy - jak zapewnia poseł - nie przystaną na sojuszu z SLD. Współpracę z LPR Jan Kubik uzależnia od tego, jacy politycy będą przewodniczyć Lidze.

Paweł Graś z PO przekonuje, że dopiero wtedy, gdy poznamy wynik wyborczy, będzie można rozważać zawiązywanie koalicji. Poseł argumentuje, że przecież PSL może nie przekroczyć bariery 5-procentowego poparcia, które pozwala na zasiadanie w Sejmie. Nie wiadomo też, czy do parlamentu dostanie się Unia Wolności. - Oczywiście niemożliwe jest, aby Platforma mogła porozumieć się z SLD i Samoobroną. Mało prawdopodobna jest też koalicja z LPR, a realna z PiS i PSL. Do partii braci Kaczyńskich najbliższej nam pod wieloma względami, natomiast PSL niejednokrotnie pokazało, że jest w stanie współpracować z każdym - mówi poseł Graś.

Poseł Tomasz Szczypiński z PO poważnie liczy się z tym, że jego ugrupowanie uzyska w wyborach większość miejsc w Sejmie. - Jeżeli jednak tak się nie stanie i będziemy zmuszeni szukać koalicjanta, to będzie nim ta formacja, której program jest najbardziej zbliżony z programem PO - mówi poseł. W przeciwieństwie do Pawła Grasia, poseł Szczypiński nie wyklucza powyborczej koalicji Platformy z SLD, jeżeli tylko - jak przekonuje - Sojusz będzie w stanie wesprzeć program PO.

Dla Zbigniewa Wassermanna i Zbigniewa Ziobry, posłów PiS, jest oczywiste, że w pierwszej

kolejności ich partia będzie szukała po wyborach sprzymierzeńca w PO. Obaj jednak stawiają warunek Platformie: musi się oczyścić z niektórych nieuczciwych działaczy, przede wszystkim ze środowiska warszawskiego. - Co do koalicji z PSL, musimy mieć pewność, że ludowcy chcą z nami współpracować nie ze względów koniunkturalnych, ale z przekonania, licząc na stałe partnerstwo - mówi Zbigniew Wassermann. Z Ligą PiS może współdziałać, ale pod warunkiem - jak twierdzi poseł Wassermann - że LPR nie będzie w takim stopniu jak obecnie stawiać na kwestie ideologiczne, lecz bardziej skoncentruje się na sprawach gospodarczych.

O ile poseł Wassermann uważa, że PiS jest praktycznie skazane na współpracę z PO, to Zbigniew Ziobro zachowuje większą ostrożność; zwraca uwagę na różnice dzielące obie partie. Wskazuje np. na odmienne podejście do obecności Polski w Unii Europejskiej, czy do SLD. PiS, zdaniem posła Ziobry, absolutnie wyklucza jakąkolwiek koalicję z SLD, podczas gdy PO jest w stanie współpracować z Sojuszem. - Platforma nierzadko głosowała tak samo jak SLD w kwestiach dla nas istotnych, np. dotyczących polityki karnej - przypomina poseł Ziobro.

Bogdan Pęk z LPR zapewnia, że Liga absolutnie nie będzie koalicjantem SLD. Niemożliwa jest też, jego zdaniem, współpraca LPR z PO. - Platforma ma ultra-liberalny program gospodarczy, na który nie możemy przystać - mówi poseł Pęk. Za realne natomiast uważa współdziałanie Ligi z PiS oraz PSL - pod warunkiem, że w Stronnictwie dojdzie do zmiany na stanowisku lidera, czyli Jarosława Kalinowskiego zastąpi Janusz Wojciechowski. - Kalinowski dla własnej korzyści sprzymierzyłby się z każdym, ale też każdego sprzedadłby, jeżeli wynikałoby z tego zysk dla niego - twierdzi poseł Pęk. Wiceprzewodniczący LPR przekonuje, że najbardziej czytelną byłby następujący podział sceny politycznej: jeden blok powinny tworzyć SLD, PO, SKL i UW, a drugi - PiS, LPR i odnowiony PSL.

Jedną partią, z którą nikt oficjalnie nie deklaruje woli zawiązania koalicji jest Samoobrona. - My też nie chcemy z nikim współpracować, ponieważ z nieudacznikami i malwersantami nie zamierzamy się sprzymierzać - mówi Kazimierz Wójcik, lider małopolskiej Samoobrony.

WŁODZIMIERZ KNAP

Bez nazwisk

Według jednego ze świadków, Rywin doradzał stronie rządowej

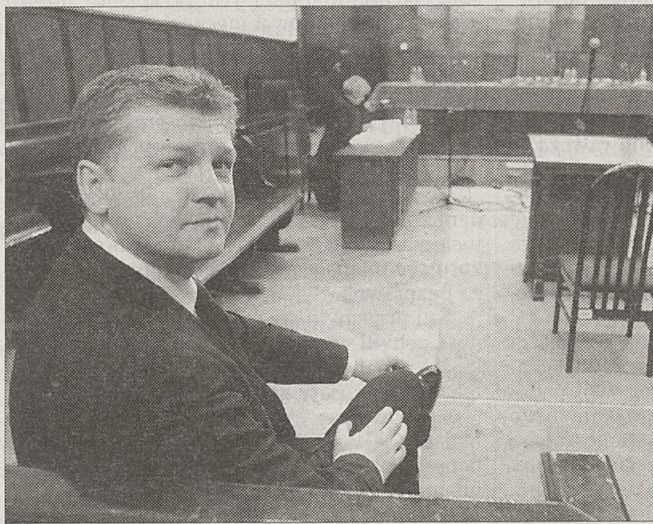
W lipcu 2002 r. Lew Rywin mówił, że doradza stronie rządowej w pracach nad nowelizacją Ustawy o rtv - zeznał w piątek w procesie Rywina wice-szef telewizji kablowej UPC Marek Sowa.

Według Sowy, wypowiedzi Rywina na ten temat podczas spotkania 9 lipca 2002 r. z nim i z Andrzejem Zarębskim były „mgliste”. - Nie padły żadne funkcje ani nazwiska osób, którym miał doradzać - dodał świadek przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Pytany o wypowiedź Zarębskiego, iż podczas tej rozmowy Rywin miał powiedzieć o sobie, że jest „nieformalnym doradcą premiera”, Sowa oświadczył, że Rywin nie powiedział tego wprost. Sowa dodał, że spotkali się wtedy z Rywinem, gdyż liczyli, że jako producent filmowy i zarazem przedstawiciel nadawców z Canal Plus będzie on zwolennikiem kompromisu, jeśli chodzi o zapisy co do praw autorskich w nowej Ustawie o rtv.

W początkach lipca 2002 r. do Rywina zadzwoniono z sekretariatu prezes Agory Wandy Rapaczynskiej z prośbą o kontakt - powiedziała zeznająca także wczoraj była asystentka Rywina, Małgorzata N.

- Mój szef był zdziwiony tym telefonem, bo od sprzedania w 2000 r. przez Agorę udziałów



Marek Sowa, wiceszef telewizji kablowej UPC, zeznał wczoraj w Sądzie Okręgowym w Warszawie w procesie Lwa Rywina oskarżonego o płatną protekcję wobec spółki Agora, wydawcy „Gazety Wyborczej”

Fot. Tomasz Gzell (PAP)

w Canal Plus takich kontaktów już nie było - powiedziała. Rywin zapytał ją, w jakiej sprawie dzwoniono z Agory; odparła, że nie wie. Dodała, że potem Rywin mówił jej, iż skontaktował się z Rapaczynską, ale nie informował jej, że wybiera się do Agory.

Inny świadek zeznający wczoraj, kierownik Rywina Tadeusz S., powiedział, że 15 lipca 2002 r. rano zawiadził swego szefa do Agory, gdzie Rywin

był ponad godzinę. Gdy czekał na niego, zadzwoniono na telefon Rywina zostawiony w aucie z sekretariatu premiera (świadek nie wiedział, w jakiej sprawie). Tadeusz S. twierdził, że latem 2002 r. tylko raz zawiadził Rywina do Agory. Zeznał też, że nie zauważył niczego szczególnego w zachowaniu Rywina, gdy ten wychodził z gmachu Kancelarii Premiera 22 lipca 2002 r.

(PAP)

Bariera dla młodych

Senat krytykowany za wprowadzenie poprawki do ordynacji do Parlamentu Europejskiego

Prezydent Aleksander Kwaśniewski skrytykował wczoraj senacką poprawkę do ordynacji do Parlamentu Europejskiego przewidującą, że o mandat eurodeputowanego będą mogły ubiegać się osoby, które mają co najmniej 30 lat.

Senatorowie uznali w środę, że kandydaci do PE najpóźniej w dniu głosowania powinni ukończyć 30 lat, a nie - jak zapisał Sejm - 21. Teraz ordynacja trafi do Sejmu, gdzie posłowie będą głosować nad poprawkami zaproponowanymi przez Senat.

- Tu raczej można by się zastanawiać, czy te dwadzieścia jeden lat to nie jest za dużo, czy nie warto byłoby zaproponować do tego wieloletniego wieku, która jest pełnoletnia, która skończyła 18 lat - dodał Kwaśniewski. Prezydent przypomniał

też, że ruchy europejskie były w dużej części tworzone przez ludzi młodych.

- Dziwię się, że ta poprawka została przyjęta. Skoro do parlamentu narodowego mogą kandydować młodzi, więc nie rozumiem, dlaczego nie mogą do Parlamentu Europejskiego - powiedział wczoraj szef sejmowej Komisji Europejskiej Józef Oleksy (SLD).

Konstytucjonalista prof. Stanisław Gebethner uważa, że jest to poprawka nierozsądna. - Przede wszystkim dlatego, że nie ma powodu, żeby podnosić ten wiek do wieku naszych senatorów. W końcu Europa składa się z także ze znaczącej liczby ludzi młodych - powiedział.

Dodał, że w europejskich ordynacjach wyborczych do PE tak wysoka granica wieku nie występuje.

(PAP)

Drogie partie

Dokończenie ze str. 1

Najbardziej na nowych stawkach zyska Sojusz Lewicy Demokratycznej, który dostanie blisko 22 mln zł (gdy w ubiegłym roku - 11,22 mln zł). Samoobrona może liczyć na 11,55 mln zł (w ubiegłym roku - 7,54 mln zł), Prawo i Sprawiedliwość - blisko 11,2 mln zł (do tej pory - 7,55 mln zł), a Liga Polskich Rodzin - 8,61 mln zł (zamiast 5,81 mln zł).

Wśród partii, które w tym roku mogą otrzymać subwencje budżetowe, są jeszcze: Unia

Wolności - 4,04 mln zł (poprzednio 3,23 mln zł), Krajowa Partia Emerytów i Rencistów - 1,97 mln zł (zamiast 1 mln zł) oraz Partia Ludowo-Demokratyczna - 563,8 tys. zł (zamiast 287,7 tys. zł).

Na subwencje dla partii budżet wydałby jeszcze więcej pieniędzy, ale Państwowa Komisja Wyborcza odrzuciła sprawozdania finansowe Polskiego Stronnictwa Ludowego, Unii Pracy oraz Stronnictwa Demokratycznego. W 2002 r. partie te dostały w sumie ponad 3 mln zł; teraz ta kwota mogłaby wzrosnąć do 4-4,5 mln zł, ale karą za odrzucenie sprawozdania przez PKW jest trzyletni okres bez subwencji.

Wprawdzie subwencje mają być wypłacane co kwartał, ale pieniądze - zagwarantowane ustawowo - partie będą mogły otrzymać dopiero po sprawdzeniu przez PKW ich ubiegłorocznych sprawozdań finansowych. Te sprawozdania mają być złożone do końca marca, a PKW ma 4 miesiące na ich sprawdzenie.

nie. I na to jednak politycy wymyślili pewien sposób - w ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego umieścili zapis o zmianie ustawy o partiach politycznych, który powoduje, że subwencje będą wypłacane co kwartał przez cały rok, a ewentualne odrzucenie sprawozdania przez PKW ma skutkować brakiem subwencji dopiero w następnym roku.

GRZEGORZ SKOWRON

Ostatnio Kancelaria Sejmu zakupiła za 471 tys. zł 7 lancii lybra LX dla przewodniczących klubów sejmowych. Ludwik Dorn, szef klubu parlamentarnego PiS, powiedział „Gazecie Wyborczej”, że „kupienie samochodu przez przewodniczącą partię nie wchodzi w grę”, bo jej fundusze „są bardzo ograniczone”. Z kolei Andrzej Lepper z Samoobrony zapytał dziennikarza „Super Expressu”: „To hulajnogą miałbym jeździć?”.

(GEG)



■ PREMIER WYSZEDŁ ZE SZPITALA. Po 6 tygodniach od wypadku rządowego śmigłowca mi-8 premier Leszek Miller opuścił wczoraj po południu szpital MSWiA przy ul. Wołoskiej. Zapewnił, że czuje się bardzo dobrze i wraca do pracy od poniedziałku.

■ POPRĄ PLAN HAUSNERA? Minister Lech Nikolski powiedział wczoraj w Lublinie, że SLD poprze plan Jerzego Hausnera. Z kolei premier Leszek Miller nie wykluczył wczoraj, że gdyby Rada Krajowa SLD odrzuciła plan Hausnera, rząd mógłby podać się do dymisji.

■ O KANDYDATURACH W SEJMIE. Marszałek Sejmu Marek Borowski powiedział wczoraj, że premier Leszek Miller na najbliższym posiedzeniu Sejmu w przyszłym tygodniu przedstawi sejmowej Komisji Europejskiej do zaopiniowania kandydatów na polskiego komisarza w Unii Europejskiej.

■ „SOLIDARNOŚĆ” PROTESTUJE. Oświatowa „Solidarność” uważa, że rząd nie dotrzymuje dotychczasowych ustaleń w sprawie propozycji zmian w Karcie nauczyciela. „Solidarność” uznała, że mimo porozumienia i ustaleń we wrześniu ubiegłego roku rząd zmienił m.in. zapisy dotyczące terminu składania przez nauczycieli tzw. tezek w ramach awansu zawodowego.

■ APEL DO NAŁĘCZA. Prezes TVP Robert Kwiatkowski zwrócił się wczoraj do szefa sejmowej komisji śledczej Tomasza Nałęcza (UP) o zrzeczenie się immunitetu poselskiego w związku z prywatnym aktem oskarżenia, który Kwiatkowski skierował przeciwko niemu do sądu. Szef telewizji zarzucił w nim szefowi komisji śledczej pomówienie jego osoby w wypowiedziach udzielanych mediom w związku z aferą Rywina.

■ UPADŁOŚĆ KONSUMENTCKA. Prawo i Sprawiedliwość złożyło wczoraj do laski marszałkowskiej projekt ustawy o upadłości konsumencieckiej, przewidujący ogłoszenie upadłości przez osoby fizyczne, które nie są w stanie spłacić zaciągniętych długów konsumencieckich.

■ KURATOR POD LUPĄ. Rzecznik warszawskiego Sądu Okręgowego sędzia Wojciech Małek powiedział wczoraj, że wobec kuratora sądowej zostaną wyciągnięte konsekwencje, jeśli się okaże, iż bała się w towarzystwie osób powiązanych z gangiem pruszkowskim na balu sylwestrowym w warszawskim hotelu Sobieski.

■ OSKARŻONA O ŁAPÓWKARSTWO. Łąpówki w łącznej wysokości ponad 24 tys. zł za zaliczenie egzaminu z fizjologii miała przyjąć od studentów adiunkt w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach Urszula F. Do sądu trafił akt oskarżenia przeciw 51-letniej kobiecie.

Redaktorzy wydania:
Marek Lovell
Jarosław Kostrzewa

Sympatie w procentach

Blisko połowa Polaków nie identyfikuje się z żadnym ugrupowaniem politycznym

39 proc. Polaków deklaruje, że identyfikuje się z jednym z ugrupowań politycznych, 47 proc. nie znajduje wśród istniejących ugrupowań żadnego, z którym przynajmniej w jakimś stopniu mogłaby się identyfikować - wynika z przeprowadzonego w listopadzie sondażu CBOS.

Najwięcej, bo 55 proc. negatywnych emocji wzbudza SLD. Z 50-procentową dezaprobatą musi zmierzyć się Samoobrona i Ruch Społeczny, zaś 46-proc. - LPR. Stosunkowo niewielką, bo 26-procentową niechęcią ankietowani obdarzyli Krajową Partię Emerytów i Rencistów.

Najczęściej z sympatią spotyka się PO i PiS - po 24 proc. wskazań. Samoobrona - 23 proc. - oraz SLD - 17 proc. Najrzadziej z sympatią badanych spotykają się RS oraz UP (po 6 proc. wskazań).

(PAP)

Chce rekompensatę

Sprawa Zabuzanki wraca na krakowską wokandę

Sąd Apelacyjny w Krakowie musi ponownie zbadać sprawę Zabuzanki Janiny Korony, domagającej się od skarbu państwa 165 tys. zł odszkodowania za mienie pozostawione na Ukrainie – orzekł wczoraj Sąd Najwyższy, który dopuścił możliwość obciążenia państwa odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Mieszkająca obecnie w Krakowie Janina Korona pozostawiła na Ukrainie majątek wyceniony na 165 tys. zł. Chciała zrealizować swoje uprawnienie do uzyskania od skarbu państwa rekompensaty za utracone mienie w postaci innych nieruchomości, wystawianych na przetarg przez prezydenta Krakowa.

Liczba tych nieruchomości była jednak za mała, by zaspokoić roszczenia wszystkich Zabuzan, a kobieta – ze względu na swój podeszły wiek i stan zdrowia – uznała, że nie może uczestniczyć w przetargach na terenie całego kraju. Wystąpiła więc do sądu przeciwko reprezentującemu skarb państwa prezydentowi Krakowa o odszkodowanie za niewypełnienie należnego jej zobowiązania.

Sądy niższych instancji odmówiły jej prawa do takiego odszkodowania, ale Korona złożyła kasację do Sądu Najwyższego. – Powódka nie ma skutecznego środka ochrony swej własności, a fakt poniesienia przez nią szkody nie budzi wątpliwości – powiedział wczoraj przed SN jej adwokat, Julian Bielicki.

Powolał się on na konstytucję, która mówi, że „każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”. – Trybunał Konstytucyjny przesądził już, że ten przepis konstytucji należy stosować wprost i nie

potrzeba tu dodatkowych przepisów innych ustaw – argumentował mecenas Bielicki.

Reprezentujący prezydenta Krakowa mecenas Wojciech Musialik kwestionował przede wszystkim zarzut bezprawności działania jego mocodawcy. – To nie jest wina prezydenta miasta, że nieruchomości do przetargu jest za mało – oświadczył.

Twierdził też, że ewentualna decyzja prezydenta o wypłacie odszkodowania zostałaby natychmiast zakwestionowana przez organy nadzorujące finanse samorządu, które uznałyby ją za bezprawną.

Sąd przychylił się jednak do skargi kasacyjnej i uchylił wyrok oddalający żądania powódki. Przyznał, że rzeczywiście podstawową formą rekompensaty za tzw. mienie zabuzańskie jest ekwiwalent w postaci otrzymania innego majątku w Polsce i nie przysługuje tu rekompensata pieniężna, ale na tym etapie sprawy nie można wykluczyć, że Janina Korona „została dotknięta czynem niedozwolonym”.

– Prawo do rekompensaty za mienie zabuzańskie jest prawem majątkowym chronionym konstytucyjnie, a skoro tak, to przysługuje w tej sprawie także prawo do odszkodowania. W ocenie sądu, taka sytuacja mogła mieć w tej sprawie miejsce, bo powszechnie wiadomo, że odmawiano Zbużanom prawa do rekompensaty za pozostawione mienie. Ale musi ona (Janina Korona) w ponownym procesie udowodnić, że poniosła szkodę. Z góry nie można wykluczyć takiej ewentualności – powiedział w ustnym uzasadnieniu wyroku sędzia Kazimierz Zawada.

(PAP)

Orzeczenie Sądu Administracyjnego

Akty i fakty

Trzeba patrzeć resortom na ręce

(INF. WL.) Wszelka informacja o działalności ministerstwa jest informacją publiczną i resort nie może jej odmówić, co więcej – musi na żądanie pokazać dokumenty. Takie orzeczenie wydał wczoraj Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

Skargę złożył dziennikarz ogólnopolskiej gazety, który w zeszłym roku opisywał aferę z zawyżaniem cen importowanych leków. Chodziło o to, że inną cenę wykazywały dokumenty celne, a po innej, niższej, leki kupowali hurtownicy. W efekcie koszty refundacji medykamentów okazywały się wyższe od rzeczywistych. Sprawa oparła się nawet o Komisję Europejską, która zarzuciła stronie polskiej dyskryminację zagranicznych koncernów farmaceutycznych.

Dziennikarz poprosił Ministerstwo Finansów o okazanie korespondencji, jaką resort prowadził na ten temat z Ministerstwem Zdrowia. Najpierw otrzymał ustną odmowę, potem dostał odpowiedź wymijającą – opisującą zarys sprawy, a wreszcie pismo bez sygnatury i podpisu – stwierdzające, że korespondencja międzyresortowa stanowi tajemnicę służbową. W piśmie było stwierdzenie, że ujawnienie tej tajemnicy może spowodować zaostrenie sporu z Komisją Europejską i oskarżenie o deprecjonowanie dobrego imienia wymienionych w korespondencji firm farmaceutycznych. Ministerstwo nie chciało też

wydać formalnej decyzji odmownej, twierdząc, że skoro żądana informacja nie jest publiczna, to decyzja nie jest potrzebna.

Sąd Administracyjny był innego zdania i dał resortowi dwa tygodnie na rozpatrzenie wniosku dziennikarza o udostępnienie dokumentów z zaznaczeniem, że decyzja powinna być pozytywna. – Dostęp do dokumentów jest prawem konstytucyjnym i obywatel nie musi wykazywać swego interesu w danej sprawie. Nie musi też przestać na opisie dokumentu, bo opis taki może być nieprawdziwy – stwierdziła sędzia Małgorzata Jaśkowska, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego.

– Nie trzeba sięgać aż do konstytucji. Ustawa o dostępie do informacji publicznej stwierdza, że jest nią akt wiedzy lub woli funkcjonariusza publicznego. Według kodeksu karnego, minister jest takim funkcjonariuszem. Korespondencja od ministra musi być aktem wiedzy lub woli (chyba że zawierała utwór literacki ministra – wtedy byłaby aktem emocji). Nawet w tym przypadku odbiorcą był inny funkcjonariusz publiczny i korespondencja musi być udostępniona – uzasadniała wyrok sędzia Jaśkowska. Dodała, że resort może nie udostępnić dokumentów tylko wtedy, gdy nie ma po temu środków technicznych, ale i wówczas musi wydać formalną decyzję w sprawie.

(JBR)

Dwa wyroki w Warszawie

Jawna spółdzielnia

(INF. WL.) Spółdzielnia mieszkaniowa nie stoi ponad prawem o dostępie do informacji publicznej i na żądanie musi udostępnić dane dotyczące swojej działalności.

Dwa wyroki w tej sprawie zapadły wczoraj przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie. W pierwszym przypadku członkowie spółdzielni chcieli otrzymać protokoły posiedzeń rady nadzorczej tej spółdzielni. Uchwałała ona wówczas, że protokołów nie wywiesza się na tablicy informacyjnej ani nie wydaje konkretnym osobom. Członkowie zażądali uchwały o niejawności posiedzeń na piśmie oraz opinii radcy prawnego, że uchwała taka została wydana zgodnie z prawem. Na to żądanie spółdzielnia już nie odpo-

wiedziała, a gdy spółdzielcy poskarżyli się do sądu administracyjnego – stwierdziła, że sąd nie może rozstrzygać tej sprawy, bo spółdzielnia mieszkaniowa nie jest organem władzy publicznej, który ma obowiązek udostępniać informacje o swojej działalności.

W drugim przypadku skargę złożył spółdzielca, któremu nie spodobał się drastyczny wzrost opłat za centralne ogrzewanie po zamontowaniu w mieszkaniach tzw. podzielników ciepła. Zażądał od spółdzielni szczegółowych rozliczeń kosztów ogrzewania dla całego budynku. I tu spółdzielnia odpowiedziała, że nie ma obowiązku udzielania informacji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny był innego zdania i nakazał rozpatrzenie wnio-

sków spółdzielców o udostępnienie danych w ciągu 14 dni. – Spółdzielnia mieszkaniowa jest objęta obowiązkiem informacyjnym, bo reprezentuje inne osoby lub jednostki pełniące funkcje publiczne oraz dostaje dotacje państwowe – wywołała sędzia Małgorzata Jaśkowska. Spółdzielnia nie może się też bronić, że nie prowadzi akt sprawy, jak to było w przypadku sporu o ogrzewanie. – Takie stwierdzenie nie jest informacją – podkreślił sąd.

Jeśli zaś spółdzielnia dojdzie do wniosku, że żądana informacja lub jej część nie jest informacją publiczną, musi wydać formalną decyzję odmowną. Taka decyzja też podlega zaskarżeniu do sądu administracyjnego.

(JBR)

Podkarpackie negocjacje

Opieka w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej na Podkarpaciu zapewniona jest w 100 procentach. Protokoły uzgodnień z rzeszowskim oddziałem NFZ w ramach ostatnich negocjacji podpisało 125 świadczeniodawców – poinformowała rzeczniczka NFZ w Rzeszowie, Liliana Leniart.

Nie do końca jasna jest jednak kwestia nocnej opieki lekarskiej i opieki wyjazdowej. Fundusz, aby wykupić u świadczeniodawców nocną i wyjazdową opiekę, potrzebuje 21 mln zł. – Te pieniądze obiecał nam minister. Jak tylko je otrzymamy, natychmiast ogłosimy konkurs ofert – zapewniła Leniart. (PAP)

Minister Leszek Sikorski

Szuka pieniędzy

Minister zdrowia Leszek Sikorski zapowiedział, że w poniedziałek zespół ekspertów pracujących nad nowelizacją Ustawy o ochronie zdrowia spotka się z lekarzami z Porozumienia Zielonogórskiego.

Spotkanie ma dotyczyć przebiegu realizacji porozumienia, zawartego 6 stycznia w Poznaniu. Sikorski zobowiązał się wtedy do pilnej zmiany przepisów, będących przedmiotem sporu między Narodowym Funduszem Zdrowia a lekarzami. Dotyczyły one m.in. całodobowej opieki medycznej oraz transportu sanitarnego.

Wczoraj minister Leszek Sikorski podczas telefonicznego

dyżuru odpowiadał na pytania osób zainteresowanych kwestiami ochrony zdrowia. Potem spotkał się z dziennikarzami.

Poinformował, że być może już na początku przyszłego tygodnia będzie miał informacje na temat możliwości korekty budżetu resortu zdrowia i NFZ.

Dodał, że jego propozycje w tej sprawie są w tej chwili analizowane przez ekspertów ministra finansów. Minister Sikorski chce zmian w planach budżetowych, bo na zrealizowanie porozumienia potrzeba około 410 milionów zł.

(PAP)

Zagrożony „szpitalik”

Dokończenie ze str. 1

– Fundusz nie zakontraktował w tym roku świadczeń na tym oddziale – mówi dyrektor Godyń-Swędzioł.

– Fundusz nie likwiduje oddziałów – twierdzi Barbara Grzybek-Korgól, rzeczniczka małopolskiego oddziału NFZ. – Wykupujemy świadczenia zgodnie z warunkami konkursu. W szpitalu im. Narutowicza również zostały wykupione świadczenia dla osób przewlekle chorych. Więźniowie, tak jak wszyscy pacjenci, mają prawo do leczenia we wszystkich placówkach i z pewnością zostaną otoczeni przez lekarzy troskliwą opieką.

Rzeczywiście, w Szpitalu im. Narutowicza zakontraktowano świadczenia zgodnie z warunkami konkursowymi, ale – jak twierdzi dyrektor placówki – oddział, na którym leczyli się więźniowie, nie został objęty umową. – Mamy dwa podobne oddziały: pielęgnacyjny dla przewlekle chorych, liczący 17 łóżek i 15-łóżkowy, również

dla przewlekle chorych – i to on był przeznaczony dla więźniów. Świadczeń na tym drugim oddziale fundusz nie finansuje – wyjaśnia Renata Godyń-Swędzioł.

Do prawidłowego funkcjonowania w tym roku szpitalowi brakuje ponad 1,6 mln zł. – Formalnie wysokość kontraktu jest wyższa niż w roku ubiegłym, ale stworzyliśmy duży szpitalny oddział ratunkowy – podkreśla dyrektor. – W efekcie oddziały: wewnętrzny, kardiologiczny, ginekologiczny, chirurgiczny, pediatryczny i neurologiczny są gorzej finansowane.

Jak zapowiada dyrektor szpitala, zaplanowano rozmowy z funduszem na temat oddziału dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Zofia Rosiek dodaje, że ewentualna likwidacja „szpitalika” jest nie tylko czynem niemoralnym i nieetycznym, ale także zachowaniem nie fair wobec wieloletniego sponsora z Niemiec – Stowarzyszenia Maximilian Kolbe Werk. (SIE)

Pierwsza grupa polskich żołnierzy przyleciała z Iraku do Polski

Łzy wzruszenia

Na lotnisku w podszcześcińskim Goleniowie wylądował wczoraj po południu samolot, którym przyleciała grupa ok. 100 polskich żołnierzy z Iraku. To pierwsi polscy żołnierze, którzy po półrocznej misji stabilizacyjnej wrócili do kraju.

Wraz z żołnierzami do Polski przyleciał też dowódca pierwszej zmiany wielonarodowej dywizji sił stabilizacyjnych w polskiej strefie odpowiedzialności w Iraku gen. dywizji Andrzej Tyszkiewicz.

Łzy szczęścia, uściski, kwiaty – tak wyglądały czułe powitania z rodzinami żołnierzy.

– Czuję ogromną ulgę, radość, że wróciłem szczęśliwie do domu. Jestem wzruszony – powiedział płk Bolesław Czerwony ze Szczecina. Pytany, co robi zaraz po powrocie do domu, odparł, że zamelduje się w sobotę rano na obligatoryjnych badaniach lekarskich. Po chwili milczenia dodał: – Wnuczka mi się urodziła, chcę ją zobaczyć.



Na lotnisku w podszcześcińskim Goleniowie wylądował wczoraj samolot, którym przyleciała grupa ok. 100 polskich żołnierzy z Iraku
Fot. Robert Stachnik (PAP)

– Jesteśmy z was dumni. Witajcie w domu – takimi słowami powitał żołnierzy minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński. Szef MON powiedział, że Polska i wojsko polskie odniosły w Iraku sukces. – Pokazaliśmy

światu i sobie samym, że potrafimy organizować wielonarodowe kontyngenty sił pokojowych, a także kierować nimi. Udowodniliśmy, że zgodnie z naszą tradycją jesteśmy współtwórcami i obrońcami wolności na świecie.

Za to wszystko dziękuję wam Polska i międzynarodowa społeczność – podkreślił minister.

Dodał, że dzięki służbie żołnierzy w Iraku wzrosła międzynarodowa pozycja Polski.

Przypomniął, że Polska poniosła także w Iraku ofiary – w Iraku zginęli podpułkownik Hieronim Kupczyk i kapral Gerard Wasielewski. Minister zapewnił, że pamięć o ich najwyższej ofierze będzie trwała.

Szef MON poinformował żołnierzy, że będą mogli na koszt resortu „odbyć dwutygodniowy pobyt w sanatorium”. Powiedział, że żołnierze mogą jechać z żonami lub narzeczonymi. Natomiast dowódca pierwszej zmiany wielonarodowej dywizji sił stabilizacyjnych w polskiej strefie odpowiedzialności w Iraku gen. Andrzej Tyszkiewicz powiedział m.in.: – Pełniliśmy służbę w interesie i w imieniu Polski i to dawało nam siłę i pewność siebie. Generał podziękował za wszelkie wsparcie, jakie żołnierze otrzymywali w Iraku z Polski. (PAP)

Dobroczynne ognie

**Wielka Renesansowa Aukcja Dobroczynna
Wojewody Małopolskiego**



Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) Tłum wypełnił wczoraj wieczorem Rynek Główny, by obserwować wspólny pokaz ognia sztucznych, jak i tradycyjnie, poprzedził Wielką Renesansową Aukcję Dobroczynną Wojewody Małopolskiego organizowaną przez Instytut Sztuki.

Po pokazie wojewoda małopolski Jerzy Adamik przekazał Grupie Podhalańskiej GOPR skuter śnieżny. Jak powiedział nam jej naczelnik Mariusz Zaród, to cenny dar, który trafi do Rabki. - Dzięki temu skuterowi droga z Rabki na Turbacz zajmie ratownikom nie cztery godziny a 40 minut. Pozwoli dowieźć na miejsce akcji 4-5 osób, a potem szybko

przetransportować poszkodowanego - mówi naczelnik. - Taki sprzęt, podobnie jak powołane we wrześniu dzięki wsparciu Plus GSM Centrum Koordynacji Ratownictwa Górskiego, jak i to, że wszyscy potrzebujący pomocy mogą korzystać z telefonu 601-100-300, sprawia, że zbliżamy nasze standardy turystyki górskiej do tych, jakie są w krajach europejskich. Sami takiego skutera, którego cena przekracza 70 tys. zł, nie mieliśmy za co kupić. A, niestety, tylko w grudniu odnotowaliśmy 110 wypadków...

Drugi taki skuter otrzyma TOPR, ufundowali je, odpowiadając na apel wojewody, Fundacja Orlen Dar Serca i PZU SA.

A potem już w Klubie Pod Jaszczurami wojewoda wspólnie z prezesem Instytutu Sztuki Jackiem Wilczyńskim otworzyli szóstą już aukcję. Dochód z niej, jak i prowadzonej na Rynku kwesty, trafi do: Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Muminki” w Trzebinii, Domu Dziecka im. Kornela Makuszyńskiego w Oświęcimiu i Fundacji Rupertha Mayera w Żmijęcej - Dzieło Pomocy Dzieciom. I właśnie dzieci ze Żmijęcej specjalnie przygotowaną inscenizacją rozpoczęły wieczór w legendarnym studenckim klubie. O jej efekcie poinformujemy w poniedziałek. (KR)

„Sokół” w razie potrzeby

Współpraca Straży Granicznej i GOPR

(INF. WL.) Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe będzie mogło wykorzystywać w razie potrzeby śmigłowiec „sokół” należący do Straży Granicznej - pozwalają na to uzgodnienia dokonane przez przedstawicieli Zarządu Głównego GOPR w Zakopanem i Karpackiego Oddziału SG w Nowym Sączu. Przyjęte uzgodnienia precyzują zapisy porozumienia zawartego w listopadzie 2000 r. pomiędzy komendantem głównym SG a GOPR, doty-

czące możliwości wykorzystywania śmigłowców SG przez służbę ratownictwa górskiego.

- Śmigłowiec Karpackiego OSG może zostać wezwany do akcji ratowniczej w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia osoby poszkodowanej, jednak pod warunkiem, że nie może w niej, z uzasadnionych przyczyn, uczestniczyć śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - wyjaśnia naczelnik GOPR Jacek Dębicki.

(SUB)

Autokary do kontroli

(INF. WL.) W ubiegłym roku małopolscy policjanci odprawili przed podróżą ponad 270 autobusów wiozących dzieci i młodzież na ferie. W tym roku może być ich jeszcze więcej, dlatego przy siedzibie krakowskiej sekcji ruchu drogowego utworzono stały punkt kontrolny.

Kontrole są przeprowadzane przy ul. Mogiłskiej 109. Przed przyjazdem wcześniej należy uzgodnić termin z oficerem dyżurnym - tel. 61-52-905.

Autokary będą też sprawdzane na trasach - przez policję oraz inspekcję transportu drogowego.

(MADE)

100% narciarskiej frajdy po supercenie

INNSBRUCK

Tourismus

5 noclegów z dwoma posiłkami
4-dniowy karnet/skibus
hotel**** od **305 euro**

7 noclegów z dwoma posiłkami
6-dniowy karnet/skibus
hotel**** od **430 euro**

www.ski-innsbruck.at

strona również w języku polskim

Jutro jubileusz 650-lecia miasta

Rzeszowskie fotografie



Przygotowania do jubileuszu

18 stycznia Rzeszów obchodzi jubileusz 650-lecia. Z tej okazji Galeria Fotografii Miasta

Fot. Jerzy Paszkowski (PAP)

udekorowała rynek wielkoformatowymi fotografiami z 1886 roku. (PAP)

W połowie lutego w Watykanie

Góralski tydzień

(INF. WL.) Ponad stu górali z Podhala, Stanów Zjednoczonych a nawet z... Niemiec spotka się w połowie lutego w Watykanie. Siódme z kolei Światowe Rekolekcje Podhalańskie prowadzić będą w tym roku m.in. ojciec Leon Knabit, prof. Stanisław Hodorowicz i prof. Stanisław Grygiel. Gospodarzem trwającego tydzień spotkania będzie góral z Raby Wyżnej - abp Stanisław Dziwisz, osobisty sekretarz papieża Jana Pawła II.

Jak mówi Marek Fryźlewicz, burmistrz Nowego Targu, rekolekcje to niezwykła okazja do spotkania i wspólnej modlitwy ludzi z góralskim rodowodem. Wielość poruszanych kwestii, nie tylko związanych z wiarą, ale i codziennym życiem, sprawia, że z roku na rok przybywa uczestników tego szczególnego, religijnego w swej wymowie zjazdu. W tym roku oprócz dużej grupy mieszkańców Podhala i tradycyjnie górali z Ameryki, będą też na rekolekcjach tak egzotyczne postaci jak Afrykanin - mąż kobiety, urodzonej na Podhalu, a mieszkającej obecnie w Niemczech.

Światowe Rekolekcje Podhalańskie to również okazja do wspomnień. W tym roku będą one zapewne związane ze słynnym, nowotarskim „gimblem”, czyli I LO im. Seweryna Goszczyńskiego w Nowym Targu, który w czerwcu tego roku obchodzić będzie 100. rocznicę istnienia. Ta najstarsza na Podhalu szkoła średnia ma absolwentów na całym bez mała świecie. Maturę w jej murach zdawali m.in.: abp Stanisław Dziwisz, osobisty sekretarz Ojca Świętego, abp Józef Wesołowski - nuncjusz papieski w Kazachstanie, ks. prof. Józef Tischner, a także Jan Kanty Pawluśkiewicz, Janusz Stokłosa, Piotr Cyrwus, i wielu wielu innych ludzi nauki, sztuki i estrady.

Najprawdopodobniej na czerwcowe uroczystości 100-lecia szkoły przybędzie z Watykanu abp Stanisław Dziwisz. W czasie góralskich rekolekcji osobisty sekretarz papieża Jana Pawła II zostanie oficjalnie zaproszony na jubileusz. Obiecał organizatorom, iż na pięciuset stronach okolicznościowego wydawnictwa nie zabraknie również jego wspomnień. (G)

Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych

Punkty za oceny

(INF. WL.) Małopolskie Kuratorium Oświaty zmieniło punktację ocen na świadectwach absolwentów gimnazjów, co ma sprawić, że rekrutacja do szkół średnich będzie sprawliwsza. Zyskają do brzy, choć nie wybitni.

Do tej pory dyrektorzy liceów skarżyli się, że niektóre gimnazja zawyżają oceny swoim absolwentom. Później oka-

zywało się, że ci, którzy na świadectwach mieli stopnie celujące, w szkole średniej nie prezentowali aż tak wysokiego poziomu.

Teraz za stopień celujący nadal będzie można uzyskać 20 punktów, ale za stopień bardzo dobry - zamiast 16 punktów - już 18, za dobry - zamiast 12 punktów - 15, a za dostateczny - zamiast 7 punktów - 10.

Wartość świadectwa z پاسkiem spadnie natomiast z 6 punktów do 5, a finalista konkursu wojewódzkiego dostanie zamiast 7 punktów - 10.

20 stycznia szczegóły zmian powinny się pojawić na stronie internetowej Małopolskiego Kuratorium Oświaty (www.kuratorium.krakow.pl). (EL)

Nominacje profesorskie

W Pałacu Prezydenckim Aleksander Kwaśniewski wręczył wczoraj nominacje profesorskie nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki.

Nominacje z naszego regionu otrzymali:

- * **nauki ekonomiczne:** dr hab. Jan Czekaj - Akademia Ekonomiczna w Krakowie;
- * **nauki fizyczne:** dr hab. Andrzej Budkowski - Uniwersytet Jagielloński;
- * **nauki humanistyczne:** dr hab. Adam Zefir Fałowski - UJ, dr hab. Krzysztof Gorlach - UJ, dr hab. Tadeusz Henryk Szczerbowski - Akademia Pedagogiczna w Krakowie;
- * **nauki medyczne:** dr hab. Anna Janina Gasińska - Centrum Onkologii - Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie - Od-

ział w Krakowie, dr hab. Tomasz Kazimierz Grodzicki - UJ, dr hab. Zbigniew Franciszek Kopański - 5. Wojskowy Szpital Kliniczny w Krakowie, dr hab. Krzysztof Marek Urbański - Centrum Onkologii - Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie - Oddział w Krakowie;

* **nauki o kulturze fizycznej:** dr hab. Stanisław Sterkowicz - AWF w Krakowie;

* **nauki rolnicze:** dr hab. Zbigniew Adam Pindel - Akademia Rolnicza w Krakowie;

* **nauki techniczne:** dr hab. Adam Stanisław Jagiełło - Politechnika Krakowska, dr hab. Wojciech Arkadiusz Zalewski - Politechnika Krakowska;

(PAP)

Wykorzystywali nieletnie?

(INF. WL.) O wykorzystaniu seksualnym 7-letniej dziewczynki oskarżyła krakowska prokuratura 45-letniego mieszkańca powiatu chrzanowskiego. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia. O podobny czyn są też podejrzani 19-letni mieszkańcy powiatu wadowickiego.

Według prokuratury, w grudniu w jednej z miejscowości pow. chrzanowskiego 45-letni mężczyzna przemocą doprowadził do obcowania płciowego 7-letnią dziewczynkę, którą zwał do swojego mieszkania. Dziewczynka poskarżyła się rodzicom, którzy zawiadomili prokuraturę. Oskarżony nie przyznał się do winy. Twierdzi, że w dniu, kiedy miało dojść do tragedii, był pijany i nic nie pamięta.

Podobny zarzut prokuratura postawiła dwóm 19-letnim mieszkańcom powiatu wadowickiego. W śledztwie ustalono, że wykorzystywali seksualnie 13-letnią dziewczynę. Obaj trafili do aresztu.

(STRZ)



Jak władzę w Iraku przekazać Irakijczykom?

Sidla demokracji

■ **POJEDNANIE NARODÓW.** Jan Paweł II przyjął wczoraj w Watykanie dwóch wielkich rabinów Izraela, Iona Metzgera i Szlomo Amara, i poprosił ich o współpracę z katolikami w celu „budowania świata sprawiedliwości, pokoju i pojednania dla wszystkich narodów” – poinformowała Stolica Apostolska.

■ **OBRADY TRÓJKĄTA.** W berlińskim hotelu „Cztery Pory Roku” rozpoczęło się wczoraj wieczorem spotkanie szefów dyplomacji krajów Trójkąta Weimarskiego – Polski, Niemiec i Francji. Ministrowie wymieniają poglądy na temat projektu europejskiej konstytucji, polityki wschodniej Unii Europejskiej i perspektyw finansowania UE.

■ **PRIORYTET KONSTYTUCYJNY.** – Priorytetem niemieckiego rządu pozostaje pomyślnie zakończenie rokowań na temat konstytucji europejskiej i jak najszybsze uchwalenie traktatu konstytucyjnego – powiedział przed rozpoczęciem obrad Trójkąta Weimarskiego rzecznik niemieckiego MSZ Walter Lindner.

■ **POWRÓT DO DIALOGU?** Francuska minister obrony Michelle Alliot-Marie wypowiedziała się wczoraj w Waszyngtonie na rzecz „wznowienia kontaktów transatlantycznych”, apelując do USA i Europy o „stały i pełen zaufania” dialog.

■ **JEDNA DUMA.** Kremlofskie ugrupowanie Jedna Rosja, które ma ponad dwie trzecie miejsc w wybranej 7 grudnia Dumie Państwowej, obsadziło stanowiska przewodniczących we wszystkich 29 komisjach parlamentarnych.

■ **ZOSTANIEMY W KOSOWIE.** Nowy sekretarz generalny NATO, Holender Jaap de Hoop Scheffer, zapowiedział w Prisztinie, że siły sojuszu, obecne w Kosowie od czerwca 1999 roku, będą kontynuować swą misję w prowincji.

■ **JESTEM NIEWINNY!** Przed sądem w Santa Maria w Kalifornii przedstawiono wczoraj gwiazdowi rocka Michaelowi Jacksonowi formalny zarzut seksualnego molestowania nieletniego chłopca. „Król muzyki pop” powiedział, że nie przynajmniej się do winy.

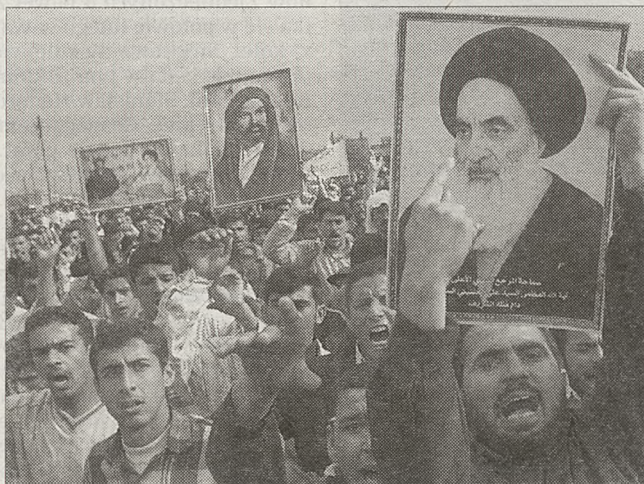
W irackiej Basrze kolejny dzień trwały wczoraj demonstracje szyitów domagających się jak najszybszego przeprowadzenia wyborów powszechnych. Amerykanie chcą przekazać za pół roku władzę w Iraku rządowi tymczasowemu – który jednak byłby wyłoniony w drodze konsultacji, a nie powszechnych wyborów.

Szyitów zmobilizował ajatollah Ali Sistani. Jego portrety wznosiło wielu manifestantów. Przywódcy duchowi irackich szyitów twierdzą, że odsunięcie w czasie wyborów powszechnych pozbawia Irakijczyków prawa do decydowania o samych sobie.

Szyici stanowią 60 proc. mieszkańców Iraku. W wyniku demokratycznych wyborów powszechnych mogliby zdominować przyszły parlament. Dotychczas nigdy nie rządził krajem. Wszystkie ważne stanowiska były zarezerwowane dla mniejszości sunnickiej. Saddam Husajn był sunnitą.

Amerykanie ustalili wspólnie z Iracką Radą Zarządzającą, że wybory powszechne odbędą się za rok, a na razie władzę przejmie rząd wyłoniony w drodze konsultacji, które mają zapewnić udział we władzach wszystkich grup etnicznych i religijnych.

Szyici grożą, że nie zaakceptują takiego rozwiązania. Problem jest na tyle poważny, że cywilny administrator Iraku



Szyici, domagający się powszechnych, demokratycznych wyborów, wznoszą portrety ajatollaha Sistaniego
Fot. PAP/AP

Paul Bremer pojechał na konsultacje do Waszyngtonu.

Zdaniem obserwatorów jednak główną przyczyną niezgadzania się przez Waszyngton na bezpośrednie wybory jest obawa, że władza w Iraku dostanie się w ręce fundamentalistów szyickich. Może to doprowadzić do ostrych konfliktów z mniejszościami sunnicką i kurdyjską.

(PAP)

Jak pisze wczorajszy „Washington Post”, amerykański rząd poważnie zastanawia się nad zniesieniem zakazu przydzielania kontraktów na odbudowę Iraku firmom z Francji, Niemiec i Rosji – a więc z państw, które sprzeciwiały się wojnie w tym kraju.

Obietnice kontraktów dla czeskich firm, w wysokości co najmniej 100 milionów dolarów, uzyskał podczas czwartkowej podróży do Iraku czeski minister spraw zagranicznych Cyril Svoboda – poinformowały wczoraj praskie media.

(JAR)/(PAP)

Pojazd polskiego patrolu potrafił na drodze z Al Hillah do Karbali 79-letnią iracką kobietę. Mimo natychmiastowej pomocy medycznej, kobieta zmarła. Dowódca Wielonarodowej Dywizji w Iraku gen. dyw. Mieczysław Bieńkiewicz powołał specjalną komisję do wyjaśnienia okoliczności wypadku.

(PAP)

Niepełna zmiana

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

Do Iraku wyjechało 157 żołnierzy i oficerów drugiej zmiany bułgarskiego kontyngentu wojskowego pełniącego służbę w polskiej strefie stabilizacyjnej. Oddział wyjechał w niepełnym składzie, gdyż w ostatnich dniach 62 żołnierzy zrezygnowało z udziału w irackiej misji.

Bułgarski batalion, który stacjonuje w Karbali w polskiej strefie, powinien liczyć 480 osób. Do połowy marca skład kontyngentu będzie mniejszy, ponieważ po zamachu terrorystycznym w Karbali 27 grudnia, w którym zginęło 5 Bułgarów, a 27 zostało rannych, z udziału w misji zrezygnowało 62 ochotników z drugiej zmiany batalionu. Nowi ochotnicy się zgłaszają, ale ich szkolenie potrwa kilkadziesiąt tygodni.

Bułgarscy żołnierze w Iraku będą otrzymywać – w zależności od stopnia wojskowego – od 82 do 90 dolarów dziennie. Kilka dni temu rząd przyznał im podwyżkę, która wynosi ok. 20 dolarów dziennie na osobę. Jedną z przyczyn podjęcia decyzji o podwyżce był zamach na bazę w Karbali.

Zgodnie z decyzją rządu wyższe stawki dzienne zostaną wypłacone również żołnierzom wracającym z Iraku – za cały okres służby w tym kraju.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w Bułgarii wynosi obecnie ok. 180 dolarów.

PAWEŁ JANOWSKI

Rekordowo niskie temperatury w USA

Zimno, zimniej, Nowy Jork

Pogranicze USA i Kanady praktycznie zamarzło. W niektórych regionach temperatura spadła do –40 stopni Celsjusza. Dochodzi do licznych awarii, odwołano zajęcia w szkołach.

Fala mroźnego, arktycznego powietrza przesunęła się na południe wzdłuż wschodniego wybrzeża USA. W Stanach Zjednoczonych to najmroźniejsza zima od 20 lat. Od kilku dni padają tam kolejne rekordy zimna. W niektórych regionach temperatura dochodzi do minus 40 stopni. W takiej temperaturze nieośniona skóra przemrzarza już po ok. 30 minutach

– ostrzegali komunikat Krajowej Służby Meteorologicznej.

Po Bostonie, gdzie temperatura okresami spada do minus 20 stopni, mrozy dotarły do Nowego Jorku. Wczoraj temperatura w nowojorskiej metropolii spadła do ok. –17 stopni i był to rekord zimna po raz ostatni odnotowany w 1893 roku.

Władze Nowego Jorku powiadomiły, że policjanci będą do ciepłych schronisk zabierać bezdomnych – obojętnie, czy im się to podoba, czy nie. Do schronisk przewożeni są również ci nowojorczy, którzy nie mają pieniędzy na ogrzewanie mieszkań.

Tymczasem wczoraj, podczas jednego z najzimniejszych dni w historii miasta Nowy Jork, Al Gore – były wiceprezydent USA, który cztery lata temu przegrał z George'em W. Bushem wyścig wyborczy do Białego Domu – wygłosił na nowojorskim Manhattanie przemówienie poświęcone szkodliwości globalnego ocieplenia. Oskarżył prezydenta Busha o to, że nie robi, żeby globalnemu ociepleniu przeciwdziałać. Niektórzy słuchacze przerywali przemówienie Gora okrzykami: „Al, na ulicy jest mroź!”.

ELŻBIETA RINGER (USA)/(CNN)

„Liberation” o sytuacji w Polsce przed wyborami prezydenckimi

Dynastia Kwaśniewskich

Jolanta Kwaśniewska uwiodła już polskich wyborców – pisze warszawski korespondent paryskiego dziennika „Liberation” – znajduje się bowiem, według sondaży, w czołówce wszystkich kandydatów do fotela prezydenckiego. Jak twierdzi gazeta, warszawskie salony już dzisiaj zastanawiają się nad tym, czy córka Kwaśniewskich, Aleksandra, mogłaby w przyszłości przejąć „pałeczkę władzy” po rodzicach.

„Liberation” cytuje słowa senatora Krzysztofa Piesiewicza, który w wywiadzie dla gazety stwierdził: „Polacy są tak bardzo rozczarowani polityką, że szukają apolitycznego kandydata do najbardziej upolitycznionego urzędu w państwie”. Przytacza ponadto wypowiedź samego Kwaśniewskiego dla „Polityki”, w której prezydent przyznał, że w Polsce mamy do czynienia nie tylko z kryzysem partii zja-

dującej się u władzy, ale z kryzysem całego systemu.

Warszawski korespondent „Liberation” pisze, że jeden z trzech Polaków jest gotów poprzeć Jolantę Kwaśniewską w wyborach prezydenckich w 2005 roku. Jeżeli pani prezydentowa wygra wybory, to rodzina Kwaśniewskich – stwierdza „Liberation” – pozostanie przy władzy do 2010 roku. Gazeta pisze, że ludzi z otoczenia urzędującej głowy państwa zastanawiają się nad tym, czy córka Kwaśniewskich, Aleksandra, uda się przejąć „pałeczkę władzy” po rodzicach.

„Liberation” podaje, że Jolanta Kwaśniewska nie wyklucza kandydowania. Ponadto, jak przystało na dobrą żonę, interesuje się karierą małżonka, który – jej zdaniem – w Polsce osiągnął już wszystko. Z tego powodu życzyłaby sobie, aby zaczął pełnić jakąś funkcję na forum międzynarodowym.

Dziennik podkreśla, że brak doświadczenia politycznego Jolanty Kwaśniewskiej mogłoby być – według jej zwolenników – atutem w czasach, kiedy polska opinia publiczna odwraca się od polityki. Apolityczność Kwaśniewskiej mogłaby stanowić gwarancję neutralnej prezydentury. Natomiast przeciwnicy – jak pisze „Liberation” – zarzucają jej brak programu, co oznacza, że w razie jej zwycięstwa Kwaśniewski i jego otoczenie będą nadal pociągać za sznurki władzy w Polsce.

„Liberation” podaje, że na drugim miejscu w wyścigu do fotela prezydenckiego uplasował się lider Samoobrony Andrzej Lepper. Wobec takiej alternatywy, w sytuacji, gdy prawicowi kandydaci cieszą się dużo mniejszym poparciem, wybór Jolanty Kwaśniewskiej dla wielu Polaków – twierdzi paryski dziennik – byłby po prostu mniejszym złem.

ALEKSANDRA NOWAK

Putin zagrożony

Korespondencja „Dziennika” z Pragi

Według czeskiego dziennika „MF DNES” prezydentowi Rosji podczas jego planowanej wizyty w Czechach grozi „poważne niebezpieczeństwo”.

Powołując się na anonimowe źródła „MF DNES” pisze, że czeskie służby specjalne podsłuchały podejrzaną rozmowę telefoniczną „rosyjskojęzycznych biznesmenów” przebywających w Czechach. Ci mieli podobno rozmawiać o akcji, która „rozpocznie się, kiedy Putin przyjedzie do Pragi” i o „uwolnieniu środków finansowych na tę operację”.

Czeski minister spraw wewnętrznych Stanislav Gross koordynujący prace służb wywia-

dowczych rewelacjom dziennika stanowczo zaprzecza. – Jest jednak oczywiste, że każda tego typu wizyta niesie ze sobą pewne ryzyko i zagrożenia, na które trzeba być przygotowanym – dodał Gross.

Wizyta rosyjskiego prezydenta w Pradze jest zaplanowana, jednak – zdaniem rzecznika czeskiego prezydenta Petra Hájeka – na razie nie ustalono jeszcze jej terminu. Raczej nie dojdzie do skutku przed wyborami prezydenckimi w Rosji, które odbędą się w połowie marca. Niewykluczone natomiast, że w najbliższym czasie do Czech przyjedzie żona rosyjskiego prezydenta Ludmila.

MARIUSZ PĄCZKOWSKI

Zwrot części VAT w budownictwie

Nie dla wszystkich

Osoby, które korzystały z jakiegokolwiek ulgi budowlanej, nie będą miały prawa do zwrotu części VAT zapłaconego w cenie materiałów budowlanych – wynika z projektu ustawy o kompensacie wydatków mieszkaniowych inwestorom autorstwa Ministerstwa Finansów.

Głównym celem ustawy jest zmniejszenie negatywnych skutków podwyższenia od 1 maja 2004 r. stawki VAT na materiały budowlane do 22 proc. z obecnych 7 proc. Przepisy będą obowiązywały do końca 2007 r., czyli do czasu wygaśnięcia okresów przejściowych na stosowanie preferencyjnych stawek VAT w budownictwie.

Zgodnie z projektem nowe przepisy nie będą dotyczyły osób, które korzystały lub korzystają z odliczeń podatkowych wydatków poniesionych na tzw. potrzeby mieszkaniowe. Zasada ta będzie obowiązywać także w przypadku tzw. ulgi odsetkowej, która zastąpiła ulgę budowlaną. Tzw. kompensatę będzie można stosować tylko przy prowadzeniu jednej inwestycji. Będzie ona przysługiwała wyłącznie inwestorom indywidualnym. Jej wysokość będzie określał urząd skarbowy na podstawie faktur przedsta-

wionych przez inwestora. O kwotę kompensaty będzie pomniejszana wartość zobowiązań podatkowych – ale tylko tych, które powstały po 1 stycznia tego roku.

Prawo do kompensaty inwestor uzyska dopiero po przedstawieniu dokumentu zezwalającego na użytkowanie budynku – co musi nastąpić nie później niż 3 lata po rozpoczęciu budowy. Oznacza to, że z odliczenia wyższego VAT od materiałów nie będzie można korzystać w trakcie budowy ani wówczas, gdy inwestycja będzie trwała zbyt długo. Zasada ta dotyczy tych inwestycji, do rozpoczęcia których potrzebne było pozwolenie na budowę. W przypadku innych typów inwestycji kompensata będzie przysługiwać tylko w odniesieniu do wydatków poniesionych w ciągu 3 lat, licząc od wydania pierwszej złotówki na materiały budowlane. Ta regulacja obejmie przede wszystkim remonty i modernizacje budynków i mieszkań. Prawo do kompensaty inwestor będzie miał przez 5 lat po uzyskaniu zgody urzędu skarbowego na jej rozliczenie. Rocznie nie będzie można odliczyć więcej niż jedną piątą kwoty ustalonej przez US.

(PAP)

Tysiące nieruchomości

Wciąż brakuje zgody resortu spraw wewnętrznych, która jest warunkiem przejścia Polskich Hut Stali przez spółkę LNM Holdings

– Spodziewamy się, że jeszcze miesiąc, może dwa potrwa proces wydawania zgody na przejście kilku tysięcy nieruchomości Polskich Hut Stali przez inwestora strategicznego, spółkę LNM Holdings – stwierdził Andrzej Krzyształowski, rzecznik prasowy PHS (połączone huty Sendzimira, Katowice, Cedler i Florian). – Nie zgadzam się z opinią, że ta procedura się opóźnia. MSWiA w przypadku Polskich Hut Stali musi uporać się z pracą porównywalną z wszystkimi prywatnymi spółkami skarbu państwa z okresu 3 ostatnich lat – dodał.

Jak się dowiedzieliśmy, wciąż kilka procent nieruchomości PHS ma niewyjaśniony stan prawny.

– Dotyczy to wszystkich czterech hut, wchodzących w skład koncernu – powiedział rzecznik.

Przypomnijmy, że umowa sprzedaży PHS spółce LNM Holdings ma charakter warunkowy. Dojdzie do skutku dopiero po wydaniu zgody MSWiA na przejście nieruchomości. Wymagana dodatkowo zgoda Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) jest już załatwiona.

– Wykorzystanie pomocy publicznej w zakresie uzgodnionym z Unią Europejską stało się faktem. Nie wykorzystaliśmy jedynie ok. 400 mln zł w formie gwarancji skarbu państwa na modernizację walcowni gorącej w Hucie Sendzimira – stwierdził Andrzej Krzyształowski.

PHS w latach 1997–2003 wykorzystał prawie 2,5 mld zł pomocy publicznej. Najwięcej pochłonęła konwersja długu koncernu na akcje. W przypadku Agencji Rozwoju Przemysłu było to prawie 600 mln zł, a w przypadku spółek skarbu państwa – wierzycieli PHS 1,1 mld zł. Przeszło 0,5 mld zł zyskał PHS w postaci redukcji zadłużenia w układach sądowych, 180 mln zł w postaci umorzeń, a ponad 60 mln zł w postaci dotacji.

Dodajmy, że PHS będzie musiał zwrócić pomoc publiczną, jeżeli nie osiągnie w 2006 r. wskaźników dotyczących mocy produkcyjnych i zatrudnienia uzgodnionych z UE. To jednak na razie zagrożenie tylko teoretyczne, bowiem nie wiadomo, czy pomoc miałaby zostać zwrócona w całości, czy może tylko w części. Najprawdopodobniej ustalenie tej kwestii wymagałoby odrębnych negocjacji.

(DER)

Gospodarka

■ RADA PROFESORSKA.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski poinformował, że swoich przedstawicieli do Rady Polityki Pieniężnej przedstawi między 8 a 17 lutego. Zapewnił, że „będzie to grono profesorskie”. Ekonomści spodziewają się, że nominację prezydenta do RPP uzyskają Andrzej Wojtyna oraz Edmund Pietrzak. Co do trzeciego kandydata nie są zgodni, a największej głosów w przeprowadzonej przez PAP ankiecie otrzymał Andrzej Sławiński, który w 2000 r. był wśród kandydatów prezydenta na preza NBP.

■ WIĘCEJ MIESZKAŃ.

W 2003 r. oddano do użytku 163 578 mieszkań, o 67,6 proc. więcej niż w roku poprzednim – poinformował GUS.

■ PŁACE W GÓRĘ.

Przećiętne wynagrodzenie brutto wzrosło w grudniu 2003 r. do 2662,2 zł i było o 5,1 proc. wyższe niż w analogicznym okresie 2002 r. – podał Główny Urząd Statystyczny.

■ NIEMIECKA OFERTA.

Niemiecki koncern BGH & Rotus Edeltahl chce kupić za 27 mln zł walcownię upadłej ponad 2,5 roku temu Huty Baildon w Katowicach. Wczoraj otwarto jedyną ofertę na zakup walcowni, jaka wpłynęła w trzecim już przetargu. Dwa poprzednie zakończyły się fiaskiem, dlatego teraz podano wprawdzie wynoszącą prawie 40,5 mln zł wartość oszacowania walcowni, ale kwota ta nie była ceną wywoławczą. Oferent zaproponował mniej, więc ostateczne przyjęcie oferty należy do rady wierzycieli.

Koniunktura

↓ WIG 20	1658,25	(+0,80%)
↑ Włstula	7,55 zł	(11,9%)
↓ PKN Orlen	25,60 zł	(-2,3%)
↑ 1 dolar*	3,7823 zł	(1,04%)
↓ 1 euro*	4,7247 zł	(-0,19%)
↑ ropa naftowa**	30,92	USD
↑ Nasdaq***	2126,12	(2109,08)

*) kurs średni NBP
**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową
***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Nasdaq, wczorajszy kurs otwarcia, w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie) (r)

Papierosy z usługą

– Czyżbym zapłacił dwa złote za zdjęcie folii z opakowania? – zastanawia się nasz Czytelnik

Jeden z naszych Czytelników, Jacek M., kupił w barze przy al. 29 Listopada w Krakowie paczkę papierosów. Zapłacił 7 zł, chociaż z informacji o cenie maksymalnej, umieszczonej na opakowaniu (takie są przepisy odnośnie wyrobów tytoniowych), wynikało, że nie powinny kosztować więcej niż 5 zł. Po pewnych perypetiach otrzymał paragon fiskalny, na którym widniały dwie pozycje: „papierosy – 5 zł” oraz „usługa – 2 zł”. – Ciekawe, o jaką usługę tu chodziło? Czyżby o zdjęcie folii z paczki? – zastanawia się klient wspomnianego lokalu, który o całym incydencie i swoich wątpliwościach powiadomił urząd skarbowy.

– Z formalnego, podatkowego punktu widzenia nie widzę tu nadużycia. Cena papierosów na paragonie została podana prawidłowo. Rzeczywiście, bardziej tajemniczo wygląda sprawa wspomnianej, wartej 2 zł usługi, bowiem zgodnie z przepisami,

w przypadku gdy podatnik zastosował podstawową 22-proc. stawkę VAT nie musi już przy tej pozycji wyszczególniać symbolu klasyfikacji statystycznej, identyfikującego rodzaj usługi. Poprosimy właściciela baru o wyjaśnienie, a w razie wątpliwości zwrócimy się do GUS – powiedział nam Jerzy Wierzbicki, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego Kraków Prądnik, do którego zwrócił się Jacek M.

Wedle prawa konsumenckiego oddzielnie płatną usługą nie może być zapakowanie lub podanie klientowi towaru, podobnie jak absurdem byłoby pobieranie odrębnych opłat za samo piwo i jego nalanie do kufła. W przypadku odpieczętowania paczki papierosów przez barmana rzecz jest już jednak dyskusyjna. Ostatecznie nabywca nie musi się na ekstradoplacie zgodzić, rezygnując z transakcji.

Przy okazji opisywanego zdarzenia wyłonił się jeszcze inny problem. Otóż Jacek M. poinform-

ował o nim urząd skarbowy pocztą elektroniczną. Czy miał prawo oczekiwać, że otrzyma odpowiedź?

– Nie, ponieważ zgodnie z obowiązującą ordynacją podatkową, wnioski dotyczące interpretacji przepisów podatkowych, kierowane do urzędów skarbowych, wymagają uiszczenia opłaty skarbowej – mówi Jerzy Wierzbicki. – Z punktu widzenia przepisów pismo nadesłane pocztą elektroniczną ma zatem braki formalne. W takim przypadku wnioskodawca zostaje przez nas wezwany do ich usunięcia w ciągu 7 dni. Oznacza to, że powinien zgłosić się w tym czasie do urzędu, wykupić i na kleić znaczki skarbowe na wydrukowanym e-mailu. Jeżeli tego nie uczyni, pismo pozostanie nierozpatrzone, co nie znaczy, że w ogóle nie zajmijemy się sprawą. Nadesłana informacja może być na przykład podstawą do wszczęcia kontroli.

(RYM)

Wawel SA

Dobczyce tuż-tuż

Producent słodczy Wawel SA w lutym tego roku rozpocznie budowę nowej fabryki w Dobczycach, do której zostanie przeniesiona produkcja z obecnych zakładów w centrum Krakowa. Wartość inwestycji szacowana jest na ponad 50 mln zł.

– Obecnie przygotowujemy dokumentację do przetargu, który ma wyłonić generalnego wykonawcę – powiedział prezes spółki Dariusz Orłowski.

W zeszłym roku Wawel SA kupił 6-hektarową działkę w Dobczycach, na której powstanie nowy zakład. Inwestycja zostanie sfinansowana ze środków własnych spółki, ze sprzedaży posiadanych nieruchomości w Krakowie oraz z kredytów bankowych. Nie jest natomiast planowana nowa emisja akcji na ten cel.

Według planów, nowa fabryka o powierzchni około 12 tys. m kw. do czerwca 2005 r. ma już pracować pełną parą. – Obiekt został tak zaprojektowany, że możliwa będzie jego

dalsza rozbudowa, w miarę rosnących potrzeb – zaznaczył prezes Orłowski.

Należące do spółki atrakcyjne tereny i obiekty w Krakowie (ok. 5 ha powierzchni) są przedmiotem rozmów z potencjalnymi inwestorami.

Dariusz Orłowski, zapytany o przewidywane wyniki spółki na koniec 2003 r., powtórzył, że będą one lepsze od osiągniętych rok wcześniej, kiedy Wawel SA odnotował 3 mln zł zysku netto i 142,6 mln zł przychodów ze sprzedaży. Według niego trudno obecnie mówić o przewidywaniach na ten rok, ponieważ po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej wzrosną ceny podstawowych surowców wykorzystywanych w produkcji, takich jak cukier i wyroby mleczarskie.

Inwestorem strategicznym Wawelu SA jest szwajcarska firma Hosta International AG, która samodzielnie i poprzez spółki zależne kontroluje ponad 49 proc. jej akcji.

(PAP)

Kursy w kantorach – w złotych

■ KRAKÓW – dolar, skup: 3,720, sprzedaż: 3,780, euro, skup: 4,680, sprzedaż: 4,730, funt, skup: 6,790, sprzedaż: 6,860, frank szw., skup: 3,000, sprzedaż: 3,050, korona czeska, skup: 0,1420, sprzedaż: 0,1460, korona słowacka, skup: 0,1170, sprzedaż: 0,1210.

■ TARNÓW – dolar, skup: 3,700, sprzedaż: 3,780, euro, skup: 4,665, sprzedaż: 4,750, funt, skup: 6,735, sprzedaż: 6,870, frank szw., skup: 2,965, sprzedaż: 3,020, korona czeska, skup: 0,1425, sprzedaż: 0,1470, korona słowacka, skup: 0,1170, sprzedaż: 0,1200.

■ NOWY SĄCZ – dolar, skup: 3,710, sprzedaż: 3,800, euro, skup: 4,680, sprzedaż: 4,780, funt, skup: 6,770, sprzedaż: 6,890, frank szw., skup: 2,860, sprzedaż: 2,910, korona czeska, skup: 0,1395, sprzedaż: 0,1475, korona słowacka, skup: 0,1110, sprzedaż: 0,1195.

■ OŚWIĘCIM – dolar, skup: 3,700, sprzedaż: 3,800, euro, skup: 4,650, sprzedaż: 4,750, funt, skup: 6,630, sprzedaż: 6,790, frank szw., skup: 2,900, sprzedaż: 3,030, korona czeska, skup: 0,1440, sprzedaż: 0,1500, korona słowacka, skup: 0,1175, sprzedaż: 0,1220.

(RYM), (JT), (K), (PAW)

Tabela NBP nr 11/2004 (z 16 I)

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,9021	0,10
Cypr	1 CYP	8,053	-0,25
Czechy	1 CZK	0,1444	-0,55
Dania	1 DKK	0,6343	-0,20
Estonia	1 EEK	0,302	-0,20
Hongkong	1 HKD	0,4871	1,02
Japonia	100 JPY	3,5703	1,16
Kanada	1 CAD	2,9202	0,75
Litwa	1 LTL	1,3683	-0,19
Łotwa	1 LVL	7,0809	0,54
Malta	1 MTL	11,0017	-0,02
Norwegia	1 NOK	0,5496	-1,06
RPA	1 ZAR	0,5042	-3,48
Rosja	1 RUB	0,1314	1,47
Słowacja	1 SKK	0,1158	-0,26
Słowenia	100 SIT	1,9885	-0,24
Szwajcaria	1 CHF	3,0165	-0,41
Szwecja	1 SEK	0,5135	-0,50
UGW	1 EUR	4,7247	-0,19
Ukraina	1 UAH	0,7089	1,16
USA	1 USD	3,7823	1,04
Węgry	100 HUF	1,7684	-0,58
W. Brytania	1 GBP	6,8548	0,28
MFW(SDR)	1 XDR	5,5803	0,04

Na rynku międzybankowym za euro płacono 4,694 zł, a za dolara 3,787 zł. Dzień wcześniej odpowiednio 4,735 zł i 3,755 zł.

Otwarte Fundusze Emerytalne wartości jednostek rozrachunkowych z 15.01.2004 r.

OFE	15-01-2004	14-01-2004	zmiana w proc.
AIG	16,61	16,62	-0,06
ALLIANZ POLSKA	17,27	17,24	0,17
BANKOWY	17,69	17,70	-0,06
COMMERCIAL UNION	17,90	17,90	0,00
DOM	18,11	18,10	0,06
KREDYT BANK	15,16	15,12	0,26
ING NATIONALE NEDERLANDEN	19,00	18,99	0,05
SAMPO	18,64	18,65	-0,05
ERGO HESTIA	17,76	17,75	0,06
PEKAO	16,28	16,27	0,06
POCZTYLION	16,53	16,50	0,18
POLSAT	19,15	19,11	0,21
PZU (Złota Jesień)	17,90	17,89	0,06
SKARBIEC-EMERYTURA	16,72	16,71	0,06
CREDIT SUISSE	17,30	17,29	0,06
GENERALI	17,93	17,92	0,06

16 stycznia 2004 r.						Notowania Giełdy Papierów Wartościowych						sesja nr 2733					
Notowania rynku jednolitego						Notowania ciągłe - podsumowanie											
AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmiana %*	OBRÓT		P/BV C/WK	P/E C/Z	AKCJE	KURS		Zmiana %*	OBRÓT		P/BV C/WK	P/E C/Z			
			Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)				Otwarcia zł	Zamknięcia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)					
Akcje																	
7Buliz	3,59	-0,8	30,1	4195	2,97	x	Agora	52,60	52,00	-1,0	6638,3	63711	2,81	137,20			
AL-Pras	4,30	2,4	22,5	2598	21,78	x	Amica	31,40	32,10	5,6	3371,9	52209	1,27	x			
Ampli	1,40	16,7	13,6	4733	0,78	43,30	Apator	43,00	45,00	5,1	1044,9	11618	3,64	23,90			
Beefsan	1,26	-3,1	8,5	3329	x	x	Atlantis	0,93	0,92	0,0	239,7	129075	0,88	x			
Best	4,60	0,0	0,0	0	x	14,70	Baca	212,00	213,00	0,9	190,4	4437	1,18	15,70			
Budopol	0,82	7,9	5,2	3200	4,91	x	Baum	6,80	6,8	0,0	48,3	3550	0,91	x			
Bytom	5,50	0,0	45,2	4088	x	x	Bedzin	40,70	43,4	0,9	153,5	1813	2,05	15,9			
Drosed	43,00	0,0	4,5	52	1,24	x	Bank Handlowy	60,20	59,90	-0,2	173,4	1451	1,32	35,60			
DZ Polska	12,20	-11,3	0,4	17	2,41	54,50	BICK	1,91	2,00	1,0	47,6	12315	26,02	x			
Ekodrob	3,40	9,3	308,8	48500	x	164,60	Boryszew	93,00	90,20	-3,0	2374,3	12876	12,69	82,60			
Enap	1,75	0,0	0,0	0	1,78	7,30	BOS	53,50	53,50	0,0	11,3	7933	0,83	x			
Energopol	4,40	0,0	3,3	380	0,44	36,90	BPH PBK	390,00	390,00	1,2	40826,8	52993	2,14	37,80			
Ferrum	2,88	-8,6	0,9	162	0,58	x	BRE	95,00	97,50	3,2	2782,2	14557	1,34	x			
Fon	0,93	0,0	0,0	0	0,86	x	Budimex	38,40	37,00	-0,3	903,4	12103	1,64	99,70			
Fortis	64,50	5,2	211,7	1641	1,90	28,70	BZWBK	83,40	82,10	-0,8	2832,2	17172	2,32	29,80			
Gant	1,75	-5,9	14,7	4199	0,58	x	CenStalGd	2,21	2,29	4,6	818,3	180780	0,52	116,00			
Garbarnia	7,00	7,7	1,0	70	15,64	x	Cersanit	83,90	82,50	-0,1	1324,7	574	2,43	36,80			
Hydrobzd	21,10	0,0	0,0	0	1,04	22,60	Comarch	51,00	49,90	-1,9	1155,3	7933	5,74	2464,70			
Hydrobud	23,00	0,0	0,0	0	1,22	21,90	ComputerLand	99,00	101,00	-1,8	6294,4	31429	3,77	122,70			
Indykpol	26,90	8,0	33,0	653	1,35	11,00	CSS	19,10	18,75	-1,8	4898,4	128476	2,14	30,40			
Instalkrak	3,90	7,4	2,7	350	0,65	21,30	DBPBC	1,40	1,37	-4,2	75,3	27278	2,43	208,70			
ŁDA	0,25	-3,8	10,6	22050	x	x	Debica	130,50	128,00	-0,8	2446,2	9466	2,82	18,80			
Masters	1,57	-4,3	1,6	500	0,73	x	Duda	57,40	57,00	0,5	319,9	2797	4,08	26,50			
Mitex	14,00	0,0	0,0	0	1,71	12,70	Echo	71,80	70,70	-0,3	33,2	2797	4,08	26,50			
Nafta	4,69	1,3	14,6	1560	0,77	x	Efekt	9,60	9,70	1,3	203,7	10525	0,40	11,90			
NDA	20,20	0,0	27,0	669	1,43	x	EFL	54,60	55,90	2,0	21,5	196	3,19	45,40			
Novita	8,70	0,0	0,0	0	0,54	41,50	Elektrobudowa	21,10	21,50	0,9	553,8	13011	1,36	116,80			
Odlawie	2,41	1,3	82,7	17168	2,53	6,70	Eldorado	32,00	31,10	-2,8	275	4416	2,84	26,40			
Pekabex	1,16	4,5	45,8	20470	0,25	x	Elektrim	3,53	3,50	0,9	780,4	111963	0,10	x			
Pekpol	10,05	1,0	30,6	1528	32,93	x	Elektroex	0,90	0,84	-1,2	804,3	453240	x	x			
Pemug	2,39	0,0	0,0	0	x	x	Elkop	5,70	5,50	-3,5	71,2	176148	0,73	x			
Permedia	18,60	0,0	0,0	0	1,85	9,90	ElmontWar	1,70	1,70	0,0	48,2	14244	0,73	x			
Polna	5,00	13,4	2,5	268	0,64	x	Elizab	12,90	13,20	2,3	155,5	5925	0,53	x			
Pozmeat	5,45	0,0	0,4	41	11,92	x	Emax	114,00	115,00	1,8	595,4	2612	7,81	59,10			
PPWK	3,70	0,0	0,0	0	1,10	x	Energopid	16,00	16,00	0,0	5,8	182	0,46	x			
Protektor	16,50	3,1	6,5	200	1,57	3,60	Energopol	8,40	8,50	3,7	5,6	332	0,64	x			
Sanwil	4,40	0,0	8,6	1030	0,80	x	Farmacol	23,70	23,60	-0,8	1013,7	21302	0,81	4,90			
Skotan	7,50	0,0	0,9	61	0,75	x	Falimig	9,50	9,70	2,1	11,7	10364	0,44	11,50			
Tonsil	0,50	0,0	1,6	1600	x	x	For	9,90	9,85	-0,5	908,9	48616	1,45	24,30			
TUP	0,84	7,7	1,3	800	x	x	Frantschach	81,00	79,80	-0,2	6632,9	41451	6,04	21,60			
Unimil	40,00	0,0	0,0	0	1,68	9,90	Getin	1,89	1,85	-2,1	3434,1	923156	2,14	x			
Wafapomp	7,20	2,9	4,2	290	0,62	6,80	Grajewo	—	170,00	0,0	0	0	3,37	14,10			
WFM Oborniki	1,25	-1,6	21,4	8499	0,29	2,10	Groclin	101,00	102,50	0,0	980,1	4804	3,56	20,30			
ZEG	9,85	20,1	31,0	1564	0,41	13,90	Hoga	3,13	3,26	-1,9	37,5	6017	3,35	x			
							Hoop	23,80	23,50	-1,3	818,4	17459	2,61	39,00			
							Howell	0,61	0,61	1,7	412,4	335441	x	x			
							Hulmen	15,00	14,95	-0,3	117,4	3982	0,51	16,40			
							Hydrofor	7,30	7,30	0,0	100,2	6848	0,53	8,80			
							I&S System	1,87	2,00	6,4	1239,3	311010	x	x			
							IGroup	1,80	2,06	14,4	701	176148	0,73	x			
							Impel	28,70	29,70	0,3	357,4	6216	5,26	21,10			
							Impexmet	37,70	36,30	-2,7	588,9	928	1,02	37,80			
							ING BSK	381,00	389,50	2,5	5953,8	7684	1,86	2588,00			
							Instal	1,05	1,16	12,6	293,5	128792	0,48	x			
							Interia.pl	8,80	8,75	0,0	30,4	1728	4,75	x			
							Irena	13,80	13,45	-0,4	188	6910	1,30	24,30			
							Jelita	48,50	48,20	0,8	635,6	6470	0,99	26,80			
							Jutrzenka	34,40	33,50	-2,6	153	2272	0,95	15,90			
							Kable	16,10	16,10	13,5	915,7	25836	0,89	x			
							Katy	134,50	128,00	-3,0	4778,3	18236	4,62	38,50			
							KGHM	29,10	28,20	-3,1	29334,7	512985	1,34	17,20			
							Kogeneracja	24,60	23,70	-2,9	847,9	17424	0,80	887,30			
							Kompap	5,40	5,55	4,7	685,7	62668	0,55	x			
							Kopex	59,90	59,00	-1,7	501,9	5019	0,99	12,10			
							Krakchemia	13,90	13,50	-2,9	80,8	2959	10,99	14,30			
							Kredyt Bank PBI	8,00	7,95	0,0	27,8	17516	1,29	x			
							Krosno	79,00	79,80	-0,2	28,8	181	1,71	19,30			
							Kruszwica	29,70	29,80	-0,7	517,9	8635	2,62	9,40			
							Lenix	24,90	24,30	-2,0	708,5	14401	0,99	28,40			
							LPP	525,00	525,00	-1,9	68,7	65	7,10	35,80			
							Lubawa	8,30	8,05	-3,0	32,2	1,11	47,40	1,11	47,40		
							Microsoft	12,55	13,10	5,6	236,6	9159	2,03	21,40			
							Manometry	8,80	8,80	2,3	2,6	150	1,17	x			
							MCI	1,34	1,34	1,5	714,3	267876	1,48	128,60			
							Mennica	29,50	29,10	-0,7	52,3	890	0,79	29,40			
							Mieszk	9,80	9,65	-1,5	237,8	12252	1,50	x			
							Millenium	2,63	2,57	-1,5	1718,2	33100	1,25	x			
							Milmei	3,55	3,55	0,0	37,7	21215	0,51	25,10			
							Mostalexp	1,17	1,18	0,9	2638,2	1109027	0,40	x			
							Mostalpic	10,40	10,60	1,0	40,3	1903	0,37	x			
							Mostalsid	11,50	11,75	2,6	882,4	37768	1,02	7,70			

Wartości indeksów giełdowych

	KURS		Zmiana dzienna (w %) zamk./zamk.
	Otwarcia	Zamknięcia	
WIG	22 330,35	22 010,20	-0,65
WIG 20	1 686,77	1 658,25	-0,80
MIDWIG	1 388,03	1 380,80	0,07
NIF	59,47	59,89	0,13
WIRR	3 054,76	3 072,06	1,15

„Groszowe” perełki

Od 5 stycznia rynek naprzemiennie to rośnie, to spada, utrzymując się w zakresie 1640-1710 punktów. Średnia zmiana cen akcji jest praktycznie niegodna uwagi, ale w przypadku wielu walorów jej wzrost często przekracza nawet kilkadziesiąt procent.

Głównym beneficjentem tak gwałtownej zmiany jest wiele spółek „groszowych”, czyli takich, których cena akcji jest mniejsza niż 1 zł. Ostatnio gracze włączyli do tej grupy także firmy o cenach akcji w okolicach 2 zł. W wielu przypadkach mamy do czynienia z potencjalnymi bankrutami lub też firmami, z których zostały tylko „wydmuszki”, czyli spółki, z których wyprowadzono cały majątek. Oczywiście zdarza się, że rosną też gwałtownie ceny spółek o dobrej kondycji, posiadających interesujące aktywa czy też takich, które przeszły restrukturyzację i aktualnie zaczęły generować duże zyski.

Wielokrotnie można zadać sobie pytanie, co powoduje, że firma, o której było wiadomo, iż może być przedmiotem przejęcia lub też jej akcje są skrajnie niedowartościowane, przez długi czas nie drożeje. I dlaczego nagle przychodzi taki dzień, gdy wszyscy chcą ją kupić, co oczywiście owocuje gwałtownym wzrostem kursu.

W tym tygodniu przykładem takiego waloru może być Olawa. Od dawna było wiadomo, że jej „godziwa” wartość oscyluje w granicach 80 zł, choć aktualni akcjonariusze większościowi chcieli przejąć resztę będących w obrocie akcji, placąc w wezwaniu 30 zł za sztukę. Spotkało się to z negatywną reakcją drobnych inwestorów, którzy nawet publicznie protestowali przeciwko tak niskiej cenie wezwania. Jeszcze w poniedziałek można było kupić akcje Olawy po ok. 32 zł. Od środy kurs eksplodował. Niektórzy utrzymują, że za wzrostem ceny Olawy idzie wzrost ceny Boryszewa, którego 25 proc. posiada właśnie „cynkowa huta”. Ale to samo można powiedzieć o Boryszewie; że drożeje, bo drożeje Olawa, a przecież to Boryszew jest posiadaczem ok. 90 proc. kapitału Olawy.

Rynki światowe w tym tygodniu przeżyły spore zmiany. Po porcji pozytywnych danych o gospodarce USA, jak i o amerykańskich spółkach, dolar zyskał sporo względem euro. Jego wzmocnienie oczywiście wpłynęło na rynek złota. Metal ten stracił na wartości 5 proc. od rekordowych notowań z początku tygodnia. Za to fala mrozów w USA i Kanadzie wraz ze spadkiem zapasów paliw w tych krajach pcha ceny ropy naftowej na coraz wyższe poziomy.

GRACZ

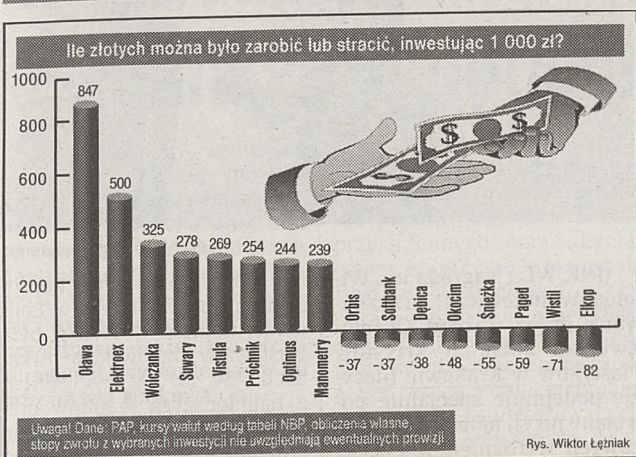
Akcje NFI

01NFI	3,35	3,37	0,6	43,4	6,375	0,60	28,70
02NFI	2,68	2,71	0,7	6,2	1,145	0,66	30,90
03JUPITER	2,31	2,34	2,2	283,6	60,937	0,51	x
04PRO	3,62	3,65	0,3	81,3	11,117	0,71	9,70
05VICT	2,50	2,52	0,8	25,7	5,072	0,59	6,80
06MAGNA	4,41	4,51	0,2	16,8	1,872	0,67	x
07K.WIELKI	2,31	2,31	0,4	244,3	51,958	0,80	8,90
08OCTAVA	9,60	9,60	0,0	37,6	1,935	1,32	x
09KIAT	7,90	7,95	0,6	45,4	2,873	0,65	5,20
10FOKSAL	2,61	2,67	1,5	70,7	13,073	0,99	x
12PIAST	0,81	0,80	-0,0	199,1	123,678	0,73	10,90
13FORTUNA	3,33	3,38	1,5	20,4	2,980	0,63	11,80
14ZACH	3,53	3,59	0,0	50,6	6,942	0,66	30,30
15HETMAN	8,20	8,15	-0,6	28,1	1,720	1,71	x

Obligacje skarbowe (trzyletnie)

T20204	99,90	99,92	0,0	63,2
--------	-------	-------	-----	------

Kto zarobił? Kto stracił?



Zmiany indeksów wcale na to nie wskazują – w końcu WIG-20 w ciągu pięciu sesji poszedł w górę ledwie o 0,4 proc. – jednak dla wielu inwestorów był to naprawdę udany tydzień. Hossa ogarnęła zwłaszcza spółki małe i średnie, które stały się obiektem szczególnego zainteresowania spekulantów i starych, giełdowych wyjadaczy. Oni zarobili krocie, ale i maluczcy, którzy wykazali się refleksem i intuicją, nie mają prawa narzekać. No bo czy można nie cieszyć się inwestycją w taką Olawę, która w ciągu kilku dni przyniosła ponad 80 proc. zysku?

Mocno zwyżkowały akcje spółek odzieżowych: Włoczek, Vi-stuli i Próchnika, chociaż doprawdy nie wiadomo dlaczego. Perspektywy tych firm wcale nie wyglądają różowo w związku z agresywną ekspansją taniej konkurencji z Dalekiego Wschodu, na którą tak już narzekają niedobitki „odzieżówki” z zachodniej Europy.

Flagowe spółki naszej giełdy nie dały tym razem powodów do radości. Większość z nich między piątkiem a piątkiem straciła na wartości, chociaż nie były to straty znaczące. Wśród liderów spadków znalazły się: Paged, Okocim, Śnieżka, Softbank, Dębica. Nie oznacza to bynajmniej, że za tydzień nie mogą one powędrować na czoło tabeli wzrostów.

(RYM)

Cennik codzienny

Pędem na śnieg!

wyciąg Kasprowy Wierch (kolej linowa)	
- bilet do góry	19 zł - normalny/14 zł - ulgowy
- bilet góra/dół	29 zł - normalny/19 zł - ulgowy
kolej krzesłkowa Gasienicowa	
- bilet pojedynczy	8 zł
- karnet 10-przejazdowy	50 zł
kolej krzesłkowa Goryczkowa	
- bilet pojedynczy	10 zł
- karnet 10-przejazdowy	70 zł
kolej krzesłkowa Palenica w Szczawnicy	
- bilet pojedynczy	5 zł
- karta dzienna	60 zł
wyciąg orczykowy Szafranówka	
- bilet pojedynczy	2 zł
- karnet 10-przejazdowy	15 zł
kolej linowo-terenowa Góra Parkowa w Krynicy	
- bilet góra/dół	8 zł - normalny/5 zł - ulgowy
„Rajskie ślizgawki”	0,60 zł/jeden zjazd
1 h nauki jazdy na łyżwach	12 zł
1 h nauki jazdy na nartach	40 - 50 zł
wejściówka na lodowisko	
- dla młodzieży szkolnej	7,50 zł/1,5 h
- dla dorosłych	8,50 zł/1,5 h
wypożyczenie łyżew	5,50 zł/1,5 h
karnet na lodowisko (10 wejść)	
- dla młodzieży szkolnej	65 zł
- dla dorosłych	75 zł
sanki metalowe	30 zł
„jabłuszko” do zjeżdżania	3 zł
łyżwy:	
- hokejówki	170 - 360 zł
- do jazdy figurowej	160 - 220 zł
narty salomon z wiązaniami salomon	849 - 2990 zł
narty fisher z wiązaniami tyrolia	699 - 2400 zł
narty atomic z wiązaniami atomic	999 - 2699 zł
buty: - salomon	479 - 1200 zł
- nordica	300 - 1179 zł
kijki	50 - 200 zł
spodnie narciarskie	150 - 1000 zł
kurtka narciarska	400 - 2600 zł
rękawiczki narciarskie	99 - 300 zł
gogle uvox	100 - 300 zł
deska snowboardowa	700 - 1500 zł
buty snowboardowe	349 - 1000 zł
pokrowiec na deskę	45 - 119 zł
czapka	20 - 200 zł

Opr. MP

Kasy bez przyszłości

Miały ożywić budownictwo mieszkaniowe...

Kasy mieszkaniowe miały być lekarstwem na ożywienie rynku budownictwa mieszkaniowego. Zakładano, że dzięki tej formie oszczędzania przeciętnie zarabiający obywatel będzie mógł kupić własne lokum. Po siedmiu latach funkcjonowania kas wiadomo, że ten ambitny cel nie zostanie jednak osiągnięty. Z chwilą cofnięcia w 2001 r. atrakcyjnej ulgi podatkowej dla oszczędzających w ten sposób stało się jasne, że nie mają one przyszłości.

Kasy mieszkaniowe (w dalszej części tekstu używamy skrótu KM) narodziły się przed siedmioma laty, na mocy ustawy z 26.10.1995 r. *O niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego*. Powstały przy trzech dużych krajowych bankach. Na koniec 2000 r. prowadziły ok. 30 tys. rachunków. Rok później liczba ta wzrosła aż o 20 tys. Od tamtego czasu kasy przeżywają regres.

Dynamiczny przyrost liczby rachunków pod koniec 2001 r. KM zawdzięczają wyłącznie zmianie przepisów o ulgach podatkowych. Od początku 2002 r. nowi członkowie nie mają już prawa do odpisywania od podatku 30 proc. wpłat na rachunek oszczędnościowy w kasie. Skutki tej decyzji są bardzo widoczne. W całym 2002 r. kasom przybyło zaledwie 114 nowych członków, a rok ubiegły (brak jeszcze oficjalnych danych) nie był lepszy.

Spójrzmy, jaka jest obecnie efektywność oszczędzania na własne lokum w kasie mieszkaniowej, w porównaniu z tradycyjnym oszczędzaniem na mieszkanie w banku i korzystaniem przy jego zakupie z bankowego kredytu. Do obliczeń symulacyjnych dotyczących okresu oszczędzania przyjęto różne wysokości miesięcznych wpłat (500 zł i 1000 zł) i czas oszczędzania wynoszący 3 lata oraz 6 lat. Założono, że oprocentowanie oszczędności w KM wynosi 2 proc. oraz 3 proc., natomiast w banku 3 proc. i 4 proc. W obliczeniach, dotyczących kas, przyjęto prowizję pobieraną od wpłat o wysokości 1,5 proc. Prowizja o takiej wysokości obowiązuje w dwóch z trzech funkcjonujących kas (w trzeciej jest nieco niższa i przy wpłatach do 1000 zł wynosi 1,4 proc.). W obliczeniach uwzględniono też podatek od odsetek, potocznie zwany po-

datkiem Belki, w wysokości 19 proc.

Przeprowadzając symulację, założyliśmy, że po zakończeniu oszczędzania w KM zaciągamy tzw. kredyt kontraktowy w wysokości 150 proc. zgromadzonych pieniędzy. Przyjęliśmy, że oprocentowanie tego kredytu wynosi 4 proc. (stopa obecnie obowiązująca) lub 6 proc. W obliczeniach uwzględniono też prowizję w wysokości 2 proc.

Dla porównania przedstawiamy też wyniki oszczędzania w banku, z wykorzystaniem lokat 3-miesięcznych, przy oprocentowaniu 3 proc. i 4 proc. Założono, że po okresie oszczędzania klient zaciąga bankowy kredyt hipoteczny w takiej wysokości, aby łącznie z oszczędnościami dysponować mniej więcej taką samą sumą jak w przypadku KM. Przyjęto oprocentowanie kredytu w wysokości 5 proc. i 7 proc., a prowizję jako 1,5 proc. Mówimy tutaj oczywiście wyłącznie o kredytach zaciąganych w złotówkach, gdyż kredyt z kasy można brać tylko w walucie krajowej.

może się okazać korzystniejsze.

Trudno jednak polecać taką metodę zdobycia własnego mieszkania. Wieloletnie oszczędzanie wyłącznie w celu uzyskania możliwości zaciągnięcia kredytu kontraktowego odstraszy od tej formy niejedno młode małżeństwo. Normalny kredyt hipoteczny można przecież dostać praktycznie od ręki. Oczywiście po spełnieniu wymogów dotyczących wiarygodności kredytowej oraz zabezpieczenia. Te same warunki trzeba jednak spełnić także przy zaciąganiu kredytu kontraktowego w KM. Nie ma tu żadnej taryfy ulgowej. Ten ostatni kredyt jest nieco niżej oprocentowany (w stosunku do złotówkowych kredytów hipotecznych), jednak oprocentowanie oszczędności także jest niższe.

Na niekorzyść KM przemawia też fakt, iż okres spłaty kredytu w kasie zasadniczo powinien być równy czasowi oszczędzania (dopuszczalne jest wydłużenie spłaty o 1 rok). Trudno wyobrazić sobie małżeństwo, które czeka

obu rozważanych kredytów najbardziej pożądane przez banki jest zabezpieczenie hipoteczne. Zasadniczo każdy kredyt wymaga ustanowienia zabezpieczenia na odrębnej hipotece, co powoduje, że musimy być posiadaczami dwóch różnych nieruchomości z założoną hipoteką. Taki wymóg jest dla przeciętnego Polaka trudny do spełnienia.

Nie trzeba być jasnowidzem, aby przewidzieć dalszy los kas mieszkaniowych. Grozi im upadek. Będzie on możliwy, jako że ustawa mówi, iż KM muszą funkcjonować do czasu, gdy ostatni członek spłaci swoją ostatnią ratę. W jednej z funkcjonujących kas jest klient, który przed dwoma laty zadeklarował oszczędzanie przez 20 lat. Tak więc, gdy założymy, że kredyt kontraktowy zostanie zaciągnięty na okres równy okresowi oszczędzania, kasa ta teoretycznie powinna funkcjonować jeszcze 38 lat! Chyba że bank przedstawi wspomnianemu klientowi inną ofertę...

Spadek liczby klientów jest bardzo niekorzystny dla KM.

Czas	Oszczędzanie			Kredyt				Bilans		
	Stopa proc.	Wpłaty zł/mies.	Stan rachunku w zł	Kwota kredytu w zł	Stopa proc.	Raty w zł/mies.	Koszt kredytu w proc.	Stan konta w zł	Wpłaty własne w zł	Łączny koszt w proc.
3 lata	2 proc.	500	18165	27247	4 proc.	804,4	6,29	44867	46960	4,67
	3 proc.	1000	36329	54494	6 proc.	1608,9	6,29	89733	93920	4,67
	3 proc.	500	18385	27578	6 proc.	839,0	9,52	45411	48203	6,15
6 lat	2 proc.	500	37227	55840	4 proc.	873,6	12,65	91950	98901	7,56
	3 proc.	1000	74453	111680	6 proc.	1747,2	12,65	183899	177802	7,56
	3 proc.	500	38143	57215	6 proc.	948,2	19,32	94214	104272	10,68
3 lata	3 proc.	500	18727	26532	5 proc.	795,2	7,9	44861	46627	3,94
	4 proc.	1000	37454	53064	7 proc.	1590,4	7,9	89722	93254	3,94
	4 proc.	500	18976	26831	7 proc.	828,5	11,16	45404	47825	5,33
6 lat	3 proc.	500	38865	53881	5 proc.	867,7	15,96	91938	98478	7,11
	4 proc.	1000	77731	107761	7 proc.	1735,5	15,96	183876	196955	7,11
	4 proc.	500	39882	55147	7 proc.	940,2	22,75	94202	103694	10,08
6 lat	3 proc.	500	38865	53881	5 proc.	867,7	15,96	91938	98478	7,11
	4 proc.	1000	77731	107761	7 proc.	1735,5	15,96	183876	196955	7,11
	4 proc.	500	39882	55147	7 proc.	940,2	22,75	94202	103694	10,08

Oszczędzający w kasach mieszkaniowych (prowadzonych przez banki: BPH PBK, ING BSK, Pekao) zobowiązują się do co najmniej trzyletnich, regularnych wpłat na założony rachunek. Jego oprocentowanie jest równe połowie tzw. stopy refinansowej NBP, nie może być jednak niższe niż 2 proc. (stan obecny). Po zakończeniu okresu wpłat klient kasy może otrzymać kredyt, zwany kontraktowym, w wysokości 150 proc. zgromadzonych na rachunku pieniędzy. Czas spłaty kredytu jest zasadniczo równy okresowi oszczędzania. Oprocentowanie kredytu jest dwa razy wyższe od oprocentowania rachunku oszczędnościowego.

Jako wskaźnik do porównania obu rozważanych sposobów dochodzenia do własnego mieszkania przyjmujemy koszt finansowania, czyli wyrażony w procentach stosunek sumy zapłaconych pieniędzy (wpłaty na rachunek oszczędnościowy, spłata kredytu) do stanu konta po zaciągnięciu kredytu.

Korzystanie z usług KM jest w większości analizowanych przypadków droższe od klasycznej metody bankowej. Warto jednak zauważyć, że im dłuższy jest okres spłaty kredytu, tym mniejsze są różnice w kosztach finansowania. Jeśli wynosi on więcej niż 10 lat korzystanie z kasy

na własne mieszkanie, oszczędzając przez np. 15 czy 20 lat. Chyba że z myślą o mieszkaniu dla wnuków. Gdy jednak myślimy „krótkoterminowo”, to przy niezbyt długim okresie oszczędzania w KM miesięczne wpłaty musiałyby być bardzo duże, aby łącznie z kredytem zgromadzić pieniądze na mieszkanie. Raty spłaty kredytu także byłyby bardzo wysokie, znacznie przewyższające możliwości nawet osób dość dobrze zarabiających.

Nie jest też rozsądne posilkowanie się dwoma kredytami, tym z kasy oraz długoterminowym kredytem bankowym. Każdy z nich wymaga bowiem zabezpieczenia, a w przypadku

Jako wyodrębnione jednostki bankowe prowadzą one samodzielną działalność. Już w przyszłym roku niektóre kasy mogą mieć kłopoty, bo o kredyty ubiegać się będą ci, a było ich niemało, którzy zapisywali się pod koniec 2001 r. Ustawa przewiduje, że w przypadku problemów finansowych kasa może zaciągnąć kredyt bankowy, którego koszty (prowizja, odsetki) będą refundowane z budżetu państwa. Kwota kredytu obciąży jednak samą kasę, co przekłada się bezpośrednio na straty w bilansie finansowym. Reasumując, na kasach banki z pewnością nie zrobią kasy.

MARIAN CHOLEWIŃSKI

Paweł Głowacki

Wyznania szczerzego entuzjasty teatru

Odmowa gry w lęk

Pierwszy śmiech przychodzi późno. Po godzinie i pół, może nawet po dwóch godzinach. Gdzieś w drugiej połowie przedstawienia. W ostatniej ćwiartce losu, parę słów i przemilczeń przed końcem, parę gestów przed uściśnięciem dłoni Kamienne Gościa. Don Juan patrzy w ogień. Nad płomieniami rozgrzewa stal szpady. Don Juan? Erotyczny kosynier wszech czasów? Pan i władca wszystkich piersi świata? Mój Boże! I na co ci dziś przyszło, suchy dziadku?

Nie. To nie Don Juan. To tylko suche resztki z Don Juana. Skulony strzęp człowieka, który już nie wierzy, że ogień rozgrzeje metal, że ogień zatrzyma stygnięcie, które gdzieś tam na tyłach serca zaczęło swą krecią robotę. Andrzej Seweryn ma twarz przerażająco spokojną. To jest twarz cierpkości. Twarz pana, który po to tylko przez cały życie pytał świat i Boga o granice świata i Boga, by teraz pojąć, że nie było, nie ma i nie będzie żadnej odpowiedzi. Cierpkość patrzy w beznadziejny ogień.

Niczego ocalającego nie ma w tym spojrzeniu. Ani pychy, ani pokory, ani odmowy, ani zgody. W oku skulonego jest tylko twardy okrucieństwo fakty. Ewentualny raj za czystości? Możliwe piekło za rozpustą? Jaki raj i piekło jakie, jeśli ziemia i niebiosy tkwią w milczeniu bez początku i końca? Ot, rytualna, klasyczna niemota jakości naprawdę istotnych. Jedynie Sganarel (Thierry Hancisse), sługa skulonego, ten prostaczek boży nie ustaje w swych dewocjach zala-

tujących, moralnością ociekających tromtadracjach. Bezsilność ognia. Bezsilność dobroduszości. Biedny Sganarel! Ze szlachetnych bredni jego do stygających uszu skulonego dochodzi tylko słowo: przyszłość. I wtedy właśnie przychodzi pierwszy śmiech.

Tak, przychodzi, bo nie jest tak, że to skulony się śmieje. Już chyba nie potrafi. Nie potrafi wierzyć, że śmiech coś tutaj może. Jest tak, jakby śmiech wciśnięty w niego. Śmiech krótki, nagły, uciyty, metalowy. Śmiech jak skowyt zarzynanego psa. Żalony Sganarel! Przeżarty naiwnością kmiotku boży! Nie ma żadnej przyszłości, bo nigdy nie było. Nawet tej bardzo bliskiej.

W sekundowym skowycie zarzynanego psa jest wielkość roli Seweryna. Ten skowyt jest cały czas, nawet, a może zwłaszcza wtedy, gdy go nie słychać. Skowyt gestu, skowyt milczenia, skowyt „Krzyku” Edwarda Muncha.

Ale to nie wszystko. Stygający Don Juan Seweryn od pierwszego do ostatniego sceny odmawia zgody na żalosne pochylenie głowy, odsuwa palce od naiwnych pocieszeń. Odmawia gry w lęk. Choć chyba trochę drży. Tak, na pewno drży – to przecież zawsze nieuchronny moment przed nieuchronnym. Do końca nie odwraca głowy, do końca patrzy okiem odciętym od tanich złudzeń. Idzie tylko prosto. Po milczącej ziemi, przez słodki szczebiot naiwnych prostaczków bożych, pod milczącym niebem, którego nie widać. Nie-

usuwalny skowyt zarzynanego psa w człowieku, który nie chce się lękać i do końca idzie tylko prosto. Dopiero to jest cała wielkość roli Seweryna. I cała wielkość przedstawienia Jacquesa Lassalle'a.

Arcydzieło Moliera przeczytać tak, by zeń wyluskać gorzki smak obojętnej wieczności – to jest lektura prawdziwie pokorna. Od pierwszej sceny trzeba tu zapomnieć o tych naszych debilnych sztancach molierowskich, którymi sobie oczy mydlimy, bo nam nie smakuje to, co jest na dnie fraz Moliera. Zapomnieć trzeba o wszystkich tych salonowych wicach, pończoszczkach, lśniących bucikach z klamkami, przecudnej urody, koronkowych fatałaszkach, szminkach, monstrualnych perukach, mebelkach, że palce lizać, lustrach, marmurowych podłogach, laseczkach, perfumach, złotych pajkach kandelabrow, sygnetach, rękawiczkach, chusteczkach jedwabnych i nieprzytomnie sztucznych gestach pań i panów dworu. Tu nie ma szans na różną czy jasność komnat. Tu jest krawędź ciemności.

Stygający badacz wszystkich piersi świata raz tylko białym pudrem posypie twarz, raz wzdrygnie perukę, raz okraszy policzki czerwoną szminką. I będzie w tym przebraniu smutny tak, jak każdy mrąca na arenie klaun. Jak każdy, któremu już nie chce wyjść ta stara sztuczka, inaczej zwana życiem.

Tak, pod milczącym niebem Lassalle'a nie ma się o co oprzeć, bo pod milczącym niebem Lassalle'a jest prawie pusto. Tylko

nieruchome powietrze, drewniane, ślepe ściany, trzy krzesła, stół i świecznik. Prawie nic, resztki, strzępy, wióry na krawędzi cienia. I jeszcze coś. To, co zasłania milczące niebo. Potężne zwały bordowego pluszu. Plusz wszystkich buduarów ziem, plusz, co się za stygającym Don Juanem wlecze jak niechciana pamięć, jak ciepłe memento, jak wierny pies. Ale przecież i on też zniknie w finale.

W jednym z wywiadów Seweryn mówi, że przedstawienie to zyskuje pod koniec smak teatralnych opowieści Becketta. Nie musiał mówić.

Stygający ostatni raz odrzuci Elwirę (hipnotyczna Elsa Lepoivre). Teatr wielkiej bezwzględności wobec samego siebie. Stygający ostatni raz zatańczy z wieśniaczkami. Teatr czysty. Przy słowie przyszłość skowyt przetnie gardło stygającego. Trzeba mu się zbierać. Teatr, który wchodzi wprost w kości. Czy tu trzeba dywagować o Bogu? Nie. W tym teatrze nie wolno odwracać głowy – to wszystko. Godot nie pomoże, nie zatrzyma Kamienne Gościa. Trzeba zobaczyć samotność dłoni stygającego w palcach z kamienia, a chwilę później – samotność opuszczonego Sganarela. Teatr przejmujący.

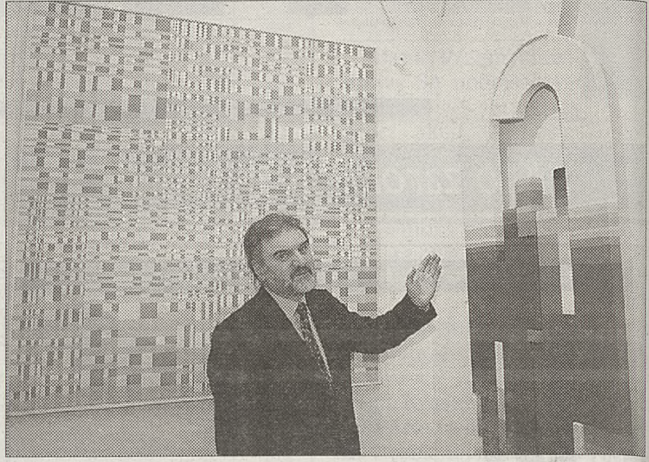
Komedia Francuska. Molier „Dom Juan”. Reżyseria Jacques Lassalle. Scenografia Rudy Sabounghi. Światło Franck Thevenon. Opracowanie muzyczne Jean Lacornier. Występy w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w dniach: 15-17.01.2004 r.

W roli Scarpia natomiast publiczność francuska zobaczy dobrze znanych w naszym mieście solistów Opery Krakowskiej: Andrzeja Bieguna i Przemysława Firka. Kierownikiem muzycznym i dyrygentem tej opery jest Andrzej Straszynski.

Podczas grzy z większą częścią zespołu Opery Krakowskiej będzie we Francji, pozostali artyści, w Krakowie przygotowują kameralną operę Benjamina Brittena „Gwałt na Lukrecji”. Premierę zaplanowano na 8 lutego. Te operę, rzadko grywaną na świecie, zobaczymy w reżyserii Włodzimierza Nurkowskiego. (AMS)

Obiekty geometryczne

Prace Jana Pamuły, laureata Nagrody im. W. Wojtkiewicza, w Sukiennicach



Fot. Piotr Kędziński

(INF. WL.) Nagroda im. Witolda Wojtkiewicza, przyznawana przez Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Krakowie (decyzję podejmuje specjalnie powołane jury), należy do prestiżowych wyróżnień w Polsce. Laureatem szóstej edycji został – o czym już pisaliśmy – Jan Pamuła, malarz i grafik, obecny rektor Akademii Sztuk Pięknych, za wystawę „Obiekty geometryczne. Retrospektywa”, eksponowaną w Starmach Gallery.

Nagrodę przyznano we wrześniu, wczoraj odbyła się jej uroczysta finalizacja: otwarcie wystawy w galerii ZPAP w Sukiennicach i premierowa prezentacja katalogu mającego charakter małej monografii artysty. Wystawa i publikacja składają się na Nagrodę im. Witolda Wojtkiewicza.

Jan Pamuła studiował malarstwo i grafikę w krakowskiej Akademii i w Ecole Nationale Supérieure des Beaux Arts w Paryżu. Ma w dorobku ponad 50 wystaw indywidualnych. Listę otwierają wystawy w Rzy-

mie – już w roku 1968, bezpośrednio po dyplomie, i w Londynie, dopiero w 1973 r. była wystawa w krakowskich „Arkadach”. W 1970 r. był jednym z najmłodszych grafików prezentowanych na wystawie głównej Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie. Jest członkiem Grupy Krakowskiej. Od początku lat siedemdziesiątych wypowiada się w sztuce językiem geometrii.

Doceniona przez jury Nagrody im. Wojtkiewicza wystawa u Starmachów była pokazem obiektów geometrycznych zaprojektowanych w latach siedemdziesiątych, a zrealizowanych specjalnie na tę wystawę.

Obecnie, na wystawie laureata w galerii w Sukiennicach, można zobaczyć część obiektów z wystawy u Starmachów, prace z serii komputerowej i obrazy cyfrowe z lat 1993 – 2003.

Warto przypomnieć, że Nagrodą im. Wojtkiewicza uhonorowano dotąd Janinę Kraupe, Zbysława Maciejewskiego, Jerzego Nowosielskiego, Eugeniusza Muchę, Jacka Sroka. (AN)

Spóźniony „Język Trolli”

Zapowiadana na początek roku kolejna, już 15. część popularnego cyklu powieści Małgorzaty Musierowicz „Jeżycjada” – „Język Trolli” – ukaże się dopiero w maju.

Małgorzata Musierowicz zarzekała się dwa lata temu, że „Kalamburka” jest książką ostatecznie zamykającą „Jeżycjadę”. Błaganie czytelników przyniosły efekt – wydawnictwo Akapit Press opublikuje następną część cyklu. Mówiło się już na jesieni, że książka jest niemal gotowa, ale autorka postanowiła wprowadzić zmiany. Ostateczny termin publikacji ustalono na maj tego roku.

Na wyrzuty zniecierpliwionych czytelników Małgorzata Musierowicz odpowiada w liście otwartym na stronach wydawnictwa. (PAP)

(INF. WL.) Po dziewięciu latach nieobecności we Francji, we wtorek, Opera Krakowska wyjeżdża na tournée po tym kraju. Tym razem krakowscy artyści zaprezentują szesnastą raz „Tosce” Pucciniego, w różnych francuskich miejscowościach, m.in. w: Sochaux, Voiron, Monosque, Sete, Laval, Niort, Miramas, Rouen.

W roli tytułowej w krakowskiej inscenizacji wystąpi Anna Plewniak, solistka Opery Krakowskiej, która ma na swoim koncie ponad trzydzieści pierwszoplanowych ról operowych, wiele pieśni, a także utworów z repertuaru oratoryjnego, oraz Lada Mensheni-

Tournée Opery Krakowskiej

Z Puccinim przez Francję

na, rosyjska śpiewaczka, dobrze już znana krakowskiej publiczności, gdyż w „Tosce” debiutowała w październiku minionego roku, właśnie na scenie Opery Krakowskiej.

W postać Cavaradossiego wcieli się natomiast trzech śpiewaków: Tomasz Kuk, solista Opery Krakowskiej, laureat

wielu prestiżowych konkursów, w tym m.in. III Wielkiego Turnieju Tenorów w Szczecinie, Maciej Komandera, absolwent katowickiej Akademii Muzycznej, znany już w Polsce, a od tego sezonu solista Opery Krakowskiej, oraz Taras Ivaniv, lwowski artysta, obecnie solista Theater Plauen w Zwickau.

Z ostatniej chwili

B.T. „Jaworzyna Tour”
30-518 Kraków
Rynek Podgórski 7
tel. (12) 423 56 31,
656 38 18, 656 27 55
www.jaworzyna.com.pl

OSTATNIE MIEJSCA

24.01-31.01.2004
BIAŁKA TATRZAŃSKA 8 dni - 585 zł

17.01-24.01.2004, 24.01-31.01.2004
KOMNICA ZDRÓJ 8 dni - 595 zł / 15 dni - 1.095 zł

25.01-01.02.2004
PORONIN (pensjonat z basenem) 8 dni - 540 zł

24.01-31.01.2004
SŁOWACJA - DONOVALY (obóz młodzieżowy) 8 dni - 640 zł

18.01-25.01.2004
RABKA 8 dni - 575 zł

25.01-01.02.2004
BUKOWINA TATRZAŃSKA (pensjonat z wł. wyjazdami) 8 dni - 590 zł

NARCIARSKIE SAFARI

NARCIARSKIE WZASY RODZINNE

- ✓ Hotele
- ✓ pokoje 2-3 osobowe z łazienkami
- ✓ baseny termalne
- ✓ wyżywienie
- ✓ SKI - SAFARI
- ✓ lux autokar
- ✓ SKI BUS
- ✓ solarium
- ✓ sauna
- ✓ ciepłe posiłki na stołu
- ✓ odnowa biologiczna

MŁODZIEŻOWY OBÓZ NARCIARSKI

MŁODZIEŻOWY OBÓZ NARCIARSKO - TENISOWY

NOWOROCZNA PROMOCJA

BIURO PODRÓŻY TEST - TOUR Kraków, ul. Długa 3
☎ 422-10-64, 422-10-76
www.testtour.hg.pl

NARTY W SŁOŃCU DOLOMITY I ALPY WŁOSKIE

Val di Sole 1 299 zł 23.01 - 01.02 i 30.01 - 08.02

Cortina D'Ampezzo 1 299 zł 23.01 - 01.02 i 30.01 - 08.02

Malga Ciapella 1 450 zł 23.01 - 01.02 i 30.01 - 08.02

Val di Fiemme 1 399 zł 23.01 - 01.02 i 30.01 - 08.02

Bormio, Livigno 1 399 zł 30.01 - 08.02

HOTELE***, WYŻYWIENIE, LUX AUTOKARY

INFOLINIA (012) 422-80-44

www.sopol.pl

!!! super ceny !!!

WŁOCHY

Terminy: 16.01-25.01.2004
23.01-01.02.2004

WYJAZDY NARCIARSKIE autokarem

Val d'AOSTA - Cervinia
Hotel OGLI GO*** [FB] - 309 €

Trentino - Val di Sole
Hotel PIRATA*** [FB+win] - 279 €

Monte Bondone - Vason
Hotel G. ASTORIA*** z karnetem

OBOZY MŁODZIEŻOWE

Monte Bondone - cena: 399 Euro
Hotel ZODIACO*** z karnetem

San Martino di C. - cena: 399 Euro
Hotel G. ASTORIA*** z karnetem

Tel.: 423-52-09; 656-01-66
ul. Kalwaryjska 16; 30-504 KRAKÓW

www.dolomity-net.pl

30-045 Kraków, ul. Królewska 22

tel.(012) 294 72 72, tel./fax (012) 294 70 55
www.kraktravel.pl

ZIMA - LATO 2004 (autokar, samolot, dojazd własny)

Val di Fiemme - 1395 zł (16.01- 25.01 i 23.01- 01.02)

Hotel*** w Cavalese, wyżywienie, ubezpieczenie, transport, rezydent-instruktor

Val di Sole - 1350 zł (30.01- 08.02)

Hotel***, wyżywienie, ubezpieczenie, transport, kadra wychowawców-instruktorów

możliwość dojazdu własnego (zniżka 200zł)

ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCYJNYCH OFERT przez cały rok!!!

ARION TOUR OPERATOR

SUPER LAST MINUTE!!!

OBOZY

NARCIARSKO - SNOWBOARDOWE

Słowacja - Tatrzńska Leśna
k. Starego Smokowca i Tatrzńskiej Łomnicy

18.01 - 25.01 -779 zł 719 zł

25.01 - 1.02 -779 zł 599 zł

Murzashle k. Zakopanego
pokoje z łazienkami, basen, kulię

25.01 - 1.02 -699 zł 549 zł

Krynica Górską
pokoje z łazienkami, lodowisko, kulię

17 - 24.01, 24 - 31.01 -699 zł 539 zł

Piwiczna - Sucha Dolina
stacja narciarska, pokoje z łazienkami, kulię

17.01 - 24.01 -625 zł 565 zł

www.arion.pl

Kraków, ul. Karmelicka 32
(012) 632-01-50, 632-83-68

www.tui.krakow.pl

TUI

Wyspy Kanaryjskie, Egipt, Tunezja, Maroko, Dominikana, Kuba, Meksyk, Kenia, Mauritius, Tajlandia, Singapur, Bali, Malediwy, Seszele, Sri Lanka, Austria, Francja, Włochy, Słowacja, Słowenia i inne

BIURO TUI tel. 431-15-53, 431-11-20
UL. ŚW. MARKA 11A

W piątą bolesną rocznicę śmierci
ś t p

KAZIMIERZA SITARSKIEGO

zostanie odprawiona msza święta w Jego intencji w sobotę,
17 stycznia 2004 r. o godz. 18.00 w kościele pod wezwaniem
bł. Anieli Salawy w Krakowie, al. Kijowska 29,
o czym zawiadamia życzliwych Jego pamięci

Żona z Dziećmi

Podziękowanie

Składamy gorące podziękowanie Rodzinie, Przyjaciółom,
Współpracownikom z Krakowskiej Fabryki Kabli
i Wszystkim Tym, którzy towarzyszyli
w ostatniej drodze Naszego Najdroższego Męża i Ojca

śp. inż. FRANCISZKA KOSTKA

Pograżeni w smutku

Żona, Syn z Rodzinami

W trzecią rocznicę śmierci
ś t p

ANDRZEJA CICHONIA

w niedzielę, dnia 18 stycznia 2004 roku o godzinie 13.30
odbędzie się msza święta w Jego intencji
w kościele oo. Dominikanów w Krakowie.

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
iż w dniu 11 stycznia 2004 roku, w wieku 79 lat,
zmarł Nasz Drogi Kolega

ś t p

ADAM STRYSZOWSKI

długoletni pracownik Przedsiębiorstwa
Robót Komunikacyjnych w Krakowie Spółka Akcyjna.

Uroczystości żałobne odbędą się
w dniu 19 stycznia 2004 o godzinie 12.20
na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłego
składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
z Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych w Krakowie
Spółka Akcyjna

*Pozostanie w sercach
Tych, którzy Go kochali.*

ś t p

Mgr inż. BOHDAN RZESZÓT

były pracownik „Elbudu” w Krakowie,
Najdroższy Mąż, człowiek wielkiego serca i dobroci,
przeżywszy lat 54, zginął tragicznie w dniu 9.01.2004 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym zostanie odprawione
w dniu 19.01.2004 r. o godz. 10.20 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego do grobowca rodzinnego,

o czym zawiadamia
pograżona w głębokim żalu

Żona Jadwiga z Rodziną

Drogiej Koleżance

Grażynie Ryczek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA

składają

Dyrekcja i Pracownicy Biblioteki Głównej
Akademii Górniczo-Hutniczej

Wszystkim, którzy osobiście pożegnali
naszą Mamę, Babcię i Siostrę

ś t p

HELENĘ GALA

składamy tą drogą wyrazy podziękowania.

Synowie z Rodzinami i Siostra

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach śmierci i ostatniej
drogi naszej Ukochanej Żony, Mamy, Teściowej,
Babci, Prababci i Siostry

śp. HALINY SIDOR

okazali wiele serca i łączyli się z nami w smutku i bólu,
Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom i wszystkim Znajomym
składamy serdeczne Bóg zapłać.

Mąż, Córki, Zięciowie, Wnuki, Prawnuki i Brat

ZDZISŁAW PAWLIK

długoletni Członek
Zrzeszenia Transportu Prywatnego w Krakowie.
Działacz i Członek korporacji Radio-Taxi „Dwójki”
zmarł 10 stycznia 2004 r.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
19 stycznia 2004 r. o godzinie 10.20
w nowej kaplicy na cmentarzu Batowickim.

Zarząd i Pracownicy ZTP
oraz Koledzy z Radio-Taxi „Dwójki”

*„Nie umarł ten, kto po sobie
dobrą pamięć pozostawił”*

ś t p

IRENA KULGAWCZUK z d. Wachel

Najukochańsza Mama, Babcia i Siostra,
biolog,

długoletni pracownik Wytwórni Surowie i Szczepionek,
przeżywszy lat 73, po ciężkiej chorobie, opatrzona
św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 13 stycznia 2004 r.
Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 19 stycznia 2004 r. o godz. 12.20
w nowej kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Dzieci, Wnuki i Rodzina

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

Paniom

Bogusławie Dębowskiej oraz Agnieszce Prasiel

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci MATKI i BABCY

składają

Kierownictwo Prokuratury Okręgowej w Krakowie
oraz Pracownicy prokuratur krakowskich

Naszym Kolegom

Andrzejowi i Franciszkowi Pall

w związku ze śmiercią Matki i Babci

JULII

wyrazy szczerzego współczucia
składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy z Filharmonii Krakowskiej

Żonie i Rodzinie z powodu śmierci Męża i Ojca

śp. Prof.

MIECZYŚŁAWA FRANASZKA

wyrazy głębokiego współczucia przekazują

Jego Przyjaciele

z Samodzielnego Baonu Partyzanckiego „Skala” AK

Dr Filipinie Królczyk

serdeczne podziękowanie za pomoc medyczną, okazane serce
i bezustanną gotowość w niesieniu pomocy długo cierpiącemu

śp. prof.

JANUSZOWI KOROSADOWICZOWI

dziękuje

Żona z Synem

ś t p

JANINA JACEWICZ-OLSZEWSKA

Najukochańsza Żona, Mama i Babcia,
były wieloletni pracownik „Miastoprojekt - Kraków”,
przeżywszy lat 75, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu 14 stycznia 2004 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
we wtorek, 20 stycznia 2004 r. o godz. 9.40
w nowej kaplicy na cmentarzu Batowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku i żalu

Mąż, Syn, Synowa, Wnuki i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 stycznia 2004 r. zmarła
ś t p

MARIA WOJTOWICZ

żona

śp. dr. Włodzimierza Wojtowicza,
Nasza Droga Kuzynka, zawsze wierny Przyjaciel.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
we wtorek, dnia 20 stycznia 2004 r. o godz. 9.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pełni smutku

Rodzina i Przyjaciele

Uprzejmie informujemy,

że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębatów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pilegniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

PROSMED s.j. Pomoc w najtrudniejszych chwilach

Tel. 658-21-11

CAŁODOBOWE POGOTOWIE SANITARNE

Rakowicka 33 a, tel. 412 87 81 (8.00 - 21.00)

● przewóz zmarłych z mieszkań

Firma pogrzebowa KARAWAN s.j.

całodobowo tel. 658-21-11, ul. Biezanowska 24
8⁰⁰ - 15⁰⁰ 632-11-22, ul. Dolnych Młynów 3
8⁰⁰ - 21⁰⁰ 412-89-83, ul. Rakowicka 33a
8⁰⁰ - 15⁰⁰ 413-63-46, cmentarz Batowice

Najtańszy pogrzeb na terenie Krakowa w cenie 1200 zł obejmuje:
trumnę, krzyż, tabliczkę, transport i obsługę żałobników.

Praca

A. Agencja całodobowa przyjmie dziewczyny. 0501-413-738. 261/E

AGENCJA - Club w Poznaniu zatrudni dziewczyny z zakwaterowaniem /wysokie zarobki/, 0501-706-708, 061-8142-554. 152132/A

AGENCJA „Night Klub” zatrudni panie. 0600-942-001, 012/430-61-03. 3415/A

AGENCJA ochrony przyjmie na umowę o pracę mężczyzn do 45 lat z grupą inwalidzką. 012/425-25-21. 2672/A

AGENCJA promocyjna zatrudni do marketingu. 0606-351-938. 5127/A

AGENCJA towarzyska w Warszawie zatrudni przystojnych mężczyzn, do 30 lat, zarobki ok. 8.000 tys. miesięcznie. 0602-513-100. 301/A

APARTAMENT! Zatrudnię atrakcyjne dziewczyny w wieku 18 do 30 lat w eleganckim lokalu we Wrocławiu. Gwarantuję zarobki /12- 15 tysięcy miesięcznie/, zakwaterowanie, bezpieczeństwo, dyskrecję oraz eleganckich klientów, tel. 0693-557-275, 0502-837-727. 4229/A

APARTAMENT, praca dla pań w dzień. 0502-573-108. 154766/A

APTEKA poza Krakowem zatrudni kierownika. 0506-163-709, 0605-202-223. 696/A

APTEKA zatrudni technika farmacji na 1/2 etatu. 012/634-02-33. 3529/A

AVON, praca. 012/636-72-89, 012/619-76-41, 0501-470-026. 154459/A

BABYSITTER www.mdj.krakow.pl 154378/A

CHAŁUPNICTWO. (Długopisy). 034/317-93-11, sukcesse@op.pl 154078/C

DO sklepu spożywczego młode osoby z praktyką. 0661-69-60 po 12.00. 3884/A

ELEKTROMECHANIK, autogaz. 0600-626-906. 555/A

FIRMA Hotelarsko - Gastronomiczna „Osti” zatrudni: kucharzy i pomoce kuchenne z doświadczeniem, CV + zdjęcie prosimy kierować na nr oferty 520004 Kraków, Starowiślna 2. 5200/A

KLUB zatrudni dziewczyny. 0600-424-258. 133912/A

KUCHARZA - dziewczynę po szkole gastronomicznej przyjmę. 012/658-28-73. 5202/A

PIEKARNIA poszukuje osoby do krojenia chleba. Preferowane osoby w wieku 20-35 lat. Kraków, ul. Mroźowa 3. 5098/A

PRZYJMĘ kierownika sklepu spożywczego w Trzcinie (powiat bocheński). /014/613-69-80,0613-68-63. 7/A

STOLARZY meblowych zatrudnię, Skawina. 0691-672-650. 3727/A

ZATRUDNIĘ młde dziewczyny. 0603-487-486. 4615/A

ZATRUDNIMY ambitnych do sprzedaży usług telekomunikacyjnych, 012/684-66-90. 3165/A

ZATRUDNIMY ambitnych do sprzedaży usług telekomunikacyjnych, 014/621-71-74. 3165/B

ZWROT podatku Niemcy, Holandia. 012/423-52-32. 751/A

A. 10-letni Klub Nocny zatrudni ładne dziewczyny (basen, limuzyna, wyjątkowy wystrój wnętrz), zarobki ok. 10000 zł. 0-692-170-091. 857/A

Szukam pracy

CHAŁUPNICTWO. 0602-73-72-69. 2757/A

KIEROWCA, rencista, świadectwo. 012/388-56-20. 783/A

MYCIE, sprzątanie, prasowanie. 012/623-95-70. 1351/A

OPIEKUNKA. Studentka pedagogiki z turystyką i rekreacją (doświadczenie). 0606-754-598. 5476/A

PODEJMĘ pracę przy kolportażu ulotek. 0607-663-819. 381/A

Nauka

A. A. A. Autokurs „B”. Rozpoczęcie 27.01.04, doszkalanie. /012/652-01-57, 0502-41-06-22. 283/C

A. A. A. Autoszkola kat B,C,D. /012/658-56-17, www.szkołajazdy.com 843/B

A. A. Autokursy „Pirat”. Kalwaryjska 9. 012/666-04-61. 619/A

A. A. Autoszkola „Lidka”, 012/632-56-58, 0600-994-385. 154304/A

A. Autoszkola „Rolminex”. 012/644-17-08. 628/A

A. Doszkalające jazdy, 30,-. 0604-115-595. 1933/A

ABSOLWENTKA wyższej uczelni z certyfikatem angielskiego i po praktyce odbytej w Anglii udzieli lekcji języka angielskiego - solidnie i niedrogo. 012655-37-90, 605-47-95-39. 694/A

ANGIELSKI egzaminy tanio. 012/263-26-10, 0502-299-497. 411/A

ANGIELSKI z Anglikami. Nowy trymestr od I 2004. Nowe grupy dla początkujących od lutego. Stairway School; /012/422-18-36, /012/422-67-83. 380/A

ANGIELSKI z Anglikami. Nowy trymestr od I 2004. Stairway School; /012/422-18-36, /012/422-67-83. 22093/A

ANGIELSKI, Business English, Sophis /012/656-20-48. 153306/A

ANGIELSKI, matura. 012/644-44-34, 0691-339-434. 530/B

CHEMIA. /012/262-26-48. 155123/A

CHEMIA. /012/681-14-83. 155433/B

FITNESS kurs instruktorski, państwowy. 012/657-31-97. 4529/A

FIZYKA, matematyka. 0606-42-63-38. 597/A

FIZYKA. 0501-347-152. 2831/A

FRANCUSKI. 012/414-10-51, 0503-544-390. 3216/A

HISZPAŃSKI, angielski. /012/654-47-84, 0504-107-423 3232/A

INFORMATYKA. 0504-138-389. 153841/A

JAPOŃSKI. 0502-977-521. 127/A

JĘZYK polski najtaniej. www.wipostoja.krakow.pl 5045/A

KOMPUTEROWE, indywidualne kursy, /012/422-07-30, 0501-179-640. 153069/A

LICEUM Centrum Kształcenia Dorosłych, 1,5; 3 lata, Kraków, Tarnów, Zakopane, Jordanołów, Mszana, Bochnia, Szczucin, Krośnice. 012/266-14-01. 153691/B

LICEUM dla dorosłych, trzyletnie, zapisy luty 2004, po szkole zawodowej, podstawowej, gimnazjum. Bujaka 15, Kalinowe 17. 012/429-67-78 (pn.- czw 10.00-15.00, prosić LO), 012/654-89-11, 0609-677-461. 155578/A

LICEUM dla dorosłych, zaoczne, zapisy na luty 2004, trzyletnie, po gimnazjum, szkole podstawowej, zawodowej. Jerzmanowskiego 6 (Nowy Prokocim). /012/654-89-11, /012/657-87-44, 0609-677-461. 154855/A

LICEUM Ogólnokształcące, Handlowe, Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. 012/276-50-91. 152762/A

ŁACINA, greka. 0501-451-027. 1943/A

MATEMATYKA /012/658-39-29. 107/A

MATEMATYKA absolwent. 0602-825-494. 145369/A

MATEMATYKA Ania. 0694-378-668. 145370/A

MATEMATYKA dojeżdżam. 012/423-62-47, 0508-657-135. 496/A

MATEMATYKA efektywnie, przystępnie, tanio: 012/421-58-53. 147202/A

MATEMATYKA fizyka chemia, koniecznie zadzwonić, poprawisz, zdasz na pewno. 012/427-10-23, 0600-394-725. 3511/A

MATEMATYKA fizyka. /012/643-00-89. 142212/B

MATEMATYKA Huta. 0504-428-068. 142212/A

MATEMATYKA, dojeżdżam. /012/296-68-04. 562/A

MATEMATYKA, egzaminy. 0607-035-351. 3668/A

MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. 0501-801-553. 144/B

MATEMATYKA, fizyka, również studentom. /012/296-04-25. 4368/A

MATEMATYKA, nauczyciel. /012/421-38-09. 154744/C

MATEMATYKA, solidnie. /012/270-59-36, 0503-090-228 38/A

MATEMATYKA, statystyka, ekonometria. /012/266-17-63. 131948/B

MATEMATYKA. /012/643-43-02. 155433/A

MATEMATYKA-FIZYKA.KOREPETYCJE.NET/NAUCZYCIELE 0604-88-69-87. 155447/A

NIEMIECKI. /012/430-20-84. 27/A

POLICEALNE Studium Farmaceutyczne „Omega” /uprawnienia szkoły publicznej/, Kraków /012/644-19-39, www.lce-omega.edu.pl 153686/A

POLICEALNE Studium Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, od lutego, informatyka, rachunkowość, turystyka, Kraków, Wieliczka. 012/276-81-82. 152764/A

POLSKI, doktoranci UJ. /012/414-37-99. 330/A

POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553. 144/A

POLSKI, matura. 012/644-44-34, 0691-339-434. 530/A

POSZUKUJĘ korepetytora z geografii do egzaminu wstępnego na uczelnię, chętnie pracownika uczelni. /012/649-30-39. 4899/A

TANIEC. 0604-473-666. 156008/A

WŁOSKI. 012/657-42-80. 1868/A

Biura matrymonialne

ALIANS, www.alians.krakow.pl, /012/681-39-60. 22601/A

ATRAKCJE. /012/421-39-41, 0604-380-896. 990/B

BALUJEMY. /012/422-28-14. 990/A

BIURO Matrymonialne polsko- amerykańskie. /012/294-74-45. 151926/A

FAMILIA Galicja. /012/292-66-71. 1699/A

Kupno

A. A. A. Antyczne bibeloty, meble, obrazy, srebro, zegary. Gotówka! /012/451-45-24. 154078/J

A. A. Antyki do dworku, obrazy, meble, srebro, zegary. /012/638-46-05. 218/A

A. Antyki: obrazy, meble, srebro, inne. 012/427-25-33, 0501-251-136. 3246/A

ANTYCZNE meble, zegary, obrazy i inne. Również zniszczone. /012/276-30-49. 264/B

ANTYCZNE obrazy kupi Salon „Connaissanceur”, Kraków Rynek Główny 11, /012/421-02-34. 23053/A

ANTYCZNE, współczesne malarstwo zakupi Galeria. 0601-40-60-80. 23146/A

ANTYKI, obrazy, grafiki, meble kupi zdecydowanie Galeria, ul. Smoleńsk 22. /012/422-26-32, 0601-511-332. 22525/A

AUTOMAT tokarski ATA-40, ATL-40. 0504-211-817. 4105/A

COMIESIĘCZNE aukcje w Warszawie, przyjmujemy dzieła sztuki. Dom Aukcyjny „Rempex”, Jagiellońska 6a, Kraków. 012/421-88-62, 012/422-48-99. 4413/A

K. Komórki, skup, sprzedaż, sim-lock. 0507-586-000, 012/296-42-25. 153436/A

KOMÓRKĘ najwięcej. 0501-925-872. 151923/A

KOMÓRKI (nowe). 0606-119-019. 5000/C

KOMÓRKI komis, skup. 012/638-63-14, 0501-14-96-31. 154264/A

KOMÓRKI, najlepsze ceny! 0501-422-200. 3072/A

KOMÓRKI, skup, sprzedaż. 012/684-26-66. 153435/A

KOMÓRKI. 0501-193-444. 657/A

KUPIĘ pszenicę. 012/388-51-37. 257/B

KUPIMY stare deski pochodzące z rozbiórk lub remontu podłóg, stropów itp. starych obiektów drewnianych. Tel. 0605-107-975. 605/A

LIKWIDUJESZ mieszkanie, masz problemy z transportem przy przeprowadzce, skupujemy wszystkie stare meble, płatność od ręki gotówką a resztę wywozimy w dowolne miejsce gratis. 012/278-64-16, 0502-11-42-43, 0508-182-835. 152640/A

MAKULATURA, złom, odpady folii, tworzyw sztucznych, PET. „Sinoma” /012/644-19-02, /012/425-96-96. 154078/M

MEBLE kuchenne używane. /014/61-284-87 9/F

Sklepy

ABSOLUTNIE najtańsze komis meblowe. Kamienna, /012/633-06-57. 168/A

FLAGI. 012/638-61-16. 151664/A

GASTROKOMIS. 0501-472-743. 154976/A

HURTOWNIA odzieży używanej, ul. Przewóz 55. 012/653-12-07, 0609-482-162. 153240/A

KOMIS komputerowy skup podzespółów. 012/644-93-18. 153246/A

KOMIS meblowy. 012/260-15-22. 292/A

NARTY sklep + komis, Mogilska 97, 012/410-25-80. 154367/A

OKAZJA! Meble zachodnie, używane. Pawilon Węgrzce 57, trasa E-7. 690/A

ORYGINALNY niesort z Holandii, Danii i Niemiec. Co tydzień nowa dostawa. Bezpośredni importer. Tel. 012/285-16-40, 0605-419-403. 4812/A

PIEROŻKI Smakoszki, wyroby garmażeryjne, Długa 47. 0507-07-40-03. 155851/A

SKLEPY, supermarkety - kompleksowo wyposażamy. Projekt, montaż, transport. Lotar 2, ul. Nadwiślańska 4 (naprzeciw Vistuli), tel.: 012/656-71-17, 656-71-18, www.lotar-2.ig.pl 956/A

WWW.CHOLEWINSKI.PL, kotły CO, piecyki łazienkowe najtaniej. 012/636-83-92. 155786/A

Sprzedaż

BALUSTRADY, segmenty, kraty. 012/635-17-54. 153948/A

BARLINEK -autoryzowany salon sprzedaży. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 154151/A

BLASZAKI ocynkowane. (3x5)- 850-. Transport, montaż w cenie. Tel./fax (0-12)/372-31-90, 91, 92. 1988/A

BRAMY garażowe, uchylne (z uszczelkami od 120,- zł/m², montaż gratis!) Automatyka. (018)/332-02-55, (012) 655-17-29, (018) 334-22-13. 154233/A

CUKIERNICZE maszyny, ubijaczka, mieszarka. 012/647-05-05. 2219/A

DESKI podłogowe, długie, krótkie, podbi-ciove, więzby. 012/272-19-38, 0691-672-599. 848/A

DIETA Cambridge, najtaniej. 012/41-41-333. 155628/B

DIETA Cambridge. /012/643-42-22. 3110/A

DREWNIENKO kominkowe. 012/412-81-52, 0604-27-44-58. 2237/A

DREWNO kominkowe. 012/267-58-46, 0504-529-289. 155295/A

DREWNO kominkowe. 012/272-01-66 wew. 69. 152185/A

DREWNO kominkowe. 0502-33-96-34. 151670/A

DREWNO kominkowe. Tel. 012/654-72-16, 012/288-16-77. 152184/A

DWA magle elektryczne, pralka 8 kg, suszarka 8 kg sprzedam tanio, /012/451-37-89. 1/A

FORTEPIAN gabinetowy Blutner po remoncie. /012/285-09-36. 4817/A

GARAŻE 800, (012)271-58-70, (018)332-01-22 1952/A

GARAŻE blaszaki- produkcja, montaż. (3x5), 800.- Tel./fax (0-12)271-51-50, (0-12)271-55-71, 0601-34-99-34. 1988/B

GARAŻE ocynkowane 790,- montaż producent. (018)332-00-23, (018)332-10-52, (012)655-17-29. 154237/A

GAZ w butlach 11 kg, dostawa na telefon. /012/411-33-22. 143/C

GROBY, grobowce, regulacje prawne. /012/421-38-41, 0603-796-888. 3468/A

HURTOWNIA odzieży używanej. /012/284-17-84, /012/284-17-48. 372/E

HURTOWNIA odzieży używanej. Niesort jak sort, Balicka 67. /012/638-58-28. 154114/B

KASY fiskalne, raty. /012/415-33-60. 142526/A

KIOSK. 0504-952-070 11.00-17.00. 5478/A

KIOSKI, pawilony. /012/264-90-11. 152922/A

KONFEKCJA damska w cenach producenta. /012/632-09-06. 21543/C

KOTŁY CO, piecyki łazienkowe najtaniej. 012/636-83-92, www.cholewinski.pl 155787/A

ASTRA, 1997, pełna opcja. 0502-85-24-39. 1415/A
AUTOCZĘŚCI. 012/266-77-47. 154284/A
AUTOGAZ „Atut”. 012/267-28-08. 3540/A

AUTOGAZ „BKZAuto” autoryzacja montaż raty Politechnika Czyżyny. /012/628-33-59. 155117/A

AUTOGAZ „Centrum”, wtrysk „Polaris”, Mogilska 118 /012/411-33-22, www.mexol.pl 143/A

AUTOGAZ „Fugazi”, Lindego 5. Najstarszy krakowski zakład. 012/638-66-44. 153820/A

AUTOGAZ „Gaz- Hurt Patofla” profesjonalny montaż, serwis, raty. /012/413-88-21. 3800/A

AUTOGAZ, homologacje, raty, autoryzacja, promocje. Grębatów, ul. Geodetów 18B. 012/645-55-87, 0601-541-601. 623/A

AUTOGAZ „Motogaz” superpromocja! Płaszowska 22, 012/296-04-36. 150569/A

AUTOGAZ Holandia, Koltec- Necam, specjalizacja USA. /012/285-83-01. 152650/A

AUTOGAZ hurtownia. 012/269-90-95. 150568/A

AUTOGAZ „Art-Gas”, autoryzacja, homologacja. Raty. Promocja. Gardowskiego 30. /012/658-79-18. 178/A

AUTOGAZ, bonifikaty, raty promocyjne, geometria kół, wtrysk gazu, Witosza 18, 012/265-78-23. 154365/A

AUTOGAZ, montaż, raty. 012/278-56-09. 150881/A

AUTOGAZ. 012/656-12-99. Certyfikaty, raty. Długosza 8. 609/A

AUTOGAZ. Hurtownia. 012/638-15-43. 153819/A

AUTOSZYBY całodobowo, /012/415-90-05, 29 Listopada. 23065/A

AUTOSZYBY, Lea 137. 012/636-59-38. 153458/A

B. Auta kupuję (gotówką). 012/641-53-68, 0502-652-433. 154552/A

B. Autoskup. 012/388-59-34, 0502-522-388. 143439/A

CINQUECENTA, Daewoo, Opla, Poloneza, Feliciej, Uno, Punta kupię. /012/276-80-70. 23066/A

CINQUECENTO kupię. 012/643-47-42, 501-32-32-17. 154281/A

CINQUECENTO, 1995. /012/643-19-17. 3492/A

DAEWOO kupię. /012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/A

FIATA kupię. 012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/C

FORD Fiesta 1998, air-bag, wspomaganie, radio CD, sportowe zawieszenie, alarm. 0691-991-482. 3532/A

FORDA kupię. 012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/B

GAŹNIKI Fiat Daewoo. 0501-168-155. 151364/A

KAŻDE auta kupię. 012/647-57-93, 0501-322-188. 152321/A

KAŻDE kupię (gotówka). 012/388-59-34, 0502-522-388. 155059/A

KUPIĘ auto do 10000. 012/388-26-90, 0508-127-050. 771/A

KUPIĘ Cinquecento. 012/425-78-88, 501-32-32-18. 154278/A

KUPIĘ Poloneza, Cinquecento, Uno, 126p, Daewoo, zachodnie, krajowe. 012/657-79-21. 154520/A

OPLA kupię. /012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/G

OPONY, akumulatory, sprzedaż, wymiana. „Centrogum”, Głowackiego 14, 012/636-54-24. 151669/A

PASSAT 1,6 99/00, salon. 0606-684-264. 705/A

PEUGEOTA, Renault, kupię. 012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/D

POLONEZA kupię. 012/425-78-88, 0501-32-32-18. 154280/A

POLONEZA kupię. 012/425-81-81, 0501-32-32-17. 154279/A

POLONEZA Truck Plus ST lub LB 1998 - 2000, Polonez Plus 1997 - 2000 lub C-15 ewentualnie Espero, Palio, inny kombi bez wypadkowy, średni przebieg, niekombinowany od właściciela kupię. 0694-545-840. 3047/A

SIENA, XI 1999, sprzedam. /012/633-94-09. 734/B

SKODĘ kupię. /012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/E

SPRZEDAM Opel Vectra 1,6, 16V, srebrny metalik, klimatyzacja, 1998, 90.000 km. 0600-627-842. 4294/A

UBEZPIECZENIA najtaniej. 012/655-17-02, 681-33-88. 154267/A

VOLKSWAGENA kupię. /012/284-52-68, 0601-350-654. 3896/F

WYPOŻYCZALNIA samochodów. /012/291-03-30. 153500/A

ZŁOMOWANIE aut, skup uszkodzonych. 012/681-01-41, 0603-260-869. 3013/A

ZŁOMOWANIE i transport gratis, zaświadczenia 0609-314-995, (0-12)278-64-13. 155280/A

ZŁOMOWANIE. Atrakcyjna promocja, zaświadczenia! /012/281-60-41. 915/A

126p kupię. 0605-539-611. 2675/A

Usługi motoryzacyjne

AMORTYZATORY. /012/413-04-37. 151724/A

AUTOKONSERWACJA „Rust Check” Valvoline. /012/633-00-54. 4063/A

AUTOKONSERWACJA Batowice. 012/412-81-52, 0604-27-44-58. 2238/A

AUTOSZYBY Jaan, (0-12)648-55-54. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnienie. Os. Kombatantów 16. 153167/A

HAKI. /012/413-04-37. 151724/B

OPONY, serwis. 012/278-61-49. 1780/A

RESORY, serwis. 012/278-61-49. 1779/A

TŁUMIKI, haki, klocki, szczęki. 012/648-23-38, 012/648-27-62. 603/A

WWW.WEST.KRAKOW.PL- wypożyczalnia samochodów. Tel. (0-12)648-75-44, 0601-098-786. 117678/A

WYPOŻYCZALNIA aut. /012/413-04-37. 151726/A

WYPOŻYCZALNIA aut. /012/427-24-54. 1921/A

ZŁOMOWANIE, transport promocja. 012/266-79-93. 153433/A

Lokale

A. A. A. A. A. A. A. A. A. Agencja „Drażkiewicz”, Starowiślna 83, 012/413-11-22. 154301/A

A. A. A. A. „Łękawski”. 012/423-47-03, www.lekawski.krakow.pl 153138/A

A. „Aneks”, licencjonowane pośrednictwo kupi, sprzeda, wynajmie. 012/638-29-50 www.anekskrakow.pl 150877/A

A. „Delegat”. Kupno, sprzedaż, wynajem, www.delegat.galicja.pl, /012/631-97-35. 23166/A

AKTUALNE oferty, zdjęcia. /012/267-41-06, www.baluckiego12.krakow.pl 2076/B

APARTAMENT przy Młynówce Królewskiej, 101 m², nowy, wykończony, budynek chroniony, sprzedam bez pośredników. 0505-034-971. 268/A

ATRAKCYJNY pokój w samodzielnym mieszkaniu, studentce wynajmę, 0602-46-82-88. 764/A

BIURA do wynajęcia Krowodrza. 0604-534-050. 6/A

BIUROWE, usługowe, ul. Smoleńsk 22, do wynajęcia. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. 22523/B

DĘBNIKI, nowe, 5-pokojowe, wysoki standard, sprzedamy, /012/423-25-59. 5228/A

DLA studentów w Krakowie do wynajęcia. 033/846-23-80. 3/A

DO wynajęcia jednopokojowe, os. Przy Arce. /012/415-64-78. 3566/A

DO wynajęcia kawalerka, plac Mariacki. 0602-617-218. 4870/A

DO wynajęcia lokal handlowy 12 m², atrakcyjna lokalizacja, preferowana mała gastronomia. Tel. 0608-490-208. 4264/A

DO wynajęcia pokój 1 lub 2 paniom. /012/267-15-67. 5035/A

DO wynajęcia pokój na Krakowiaków. 012/648-88-22. 4579/A

DO wynajęcia, Prokocim 2-pokojowe, tanio. 012/654-48-53. 4809/A

DO wynajęcia. 0602-388-026. 5437/A

DWUPOKOJOWE małe, nowe pilnie sprzedam. /012/655-73-57. 3876/A

DWUPOKOJOWE nowe, bez umeblowania do wynajęcia, 600 zł + media. 0501-210-393. 216/A

DWUPOKOJOWE, nowe, Kalwaryjska, do wynajęcia. /012/421-61-22, 0602-218-006. 5217/A

DWUPOKOJOWE, Zamenhofa, wynajmę. 0602-807-140. 4494/B

ELEGANCKIE, umeblowane, blisko centrum, trzypokojowe wynajmie właściciel. 0502-442-428. 4098/A

FLORIAŃSKA, pawilon handlowy 16 m² w bramie, do wynajęcia. 012/429-56-98. 403/A

JEDNOPOKOJOWE sprzedam. 0600-626-906. 549/B

JEDNOPOKOJOWE, 7-letnie, wynajmie właściciel, Ruczaj. /012/269-29-38, 0692-44-82-71. 4666/A

KUPIĘ garsonierę od właściciela. 012/412-30-83 po 19.00. 3718/A

KUPIĘ mieszkanie 2-pokojowe w Nowej Hucie bez pośredników. 0607-082-601. 4334/A

KUPIMY lub wynajmiemy lokal około 50 metrów, parter, Krowodrza, Śródmieście. 0501-408-116 155380/F

LOKAL handlowy wynajmę. 0694-080-372, po 18.00. 4284/A

LOKAL sklepowy, kupię, wynajmę. /012/625-41-60. 5064/A

MIESZKANIE do wynajęcia 3-pokojowe Dobczyce. Tel. 606-137-914. 4213/A

MIESZKANIE lokatorsko-własnościowe w Dobczycach zamienię na podobne w Krakowie. /012/278-28-18, 0602-454-889. 4798/A

NOCLEGI pracownicze magazyn parking. /012/626-16-90, 0507-45-50-18. 4663/E

NOWY Kleparz, 2 pokoje, 80 m², umeblowane, 1500 zł miesięcznie + media. 0502-545-186. 2690/A

OBOŻNA, 95-metrowe, dwupoziomowe, wysoki standard, bezpośrednio sprzedam. 0608-40-51-76. 750/A

ODSTĄPIĘ mały lokal gastronomiczny w dobrym miejscu. 0509-117-449. 5113/A

PARKU Krakowskiego okolice, mieszkanie lub lokal około 70 metrów zdecydowanie kupimy. 0501-408-116. 155380/E

PAWILON handlowo usługowy w Bieńczycach sprzedam lub wynajmę. 0501-665-782. 4563/L

PILNIE 2-osobowy pokój. /012/292-65-04, 0508-098-042. 4895/A

POKÓJ dla niepalącego. 012/430-51-46. 420/A

POKÓJ, Azory, 300,- + opłaty. 0509-081-709. 4862/A

POKÓJ. /012/655-36-12. 247/A

POSZUKUJĘ współlokatorki do mieszkania. Huta. /012/649-19-54. 5037/A

SALWATOR, 77 m², sprzedamy. /012/427-27-34, 0501-94-70-87. 3255/E

SKLEP ogólnospożywczy 160 m² z wyposażeniem odstąpię. 0606-897-660. 3495/A

SPRZEDAM lub wynajmę kiosk 30 m². /012/ 643-64-01, 0504-252-953, 0504-252-954. 5093/A

STANCJE. /012/414-28-56. 262/A

STAROWIŚLNA, mieszkanie trzypokojowe, do wynajęcia. /012/429-56-98. 402/A

WSPÓŁLOKATORKĘ do 3-pokojowego. 0501-45-45-37. 251/A

WWW.SZEMBEK-I-WRONA.COM, 012/432-43-90. 153/B

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 153855/A

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 153855/B

WYNAJEM garaż. /012/414-28-56. 263/A

WYNAJMĘ 2-pokojowe, os. Prokocim. /032/ 280-58-78. 1900/A

WYNAJMĘ garsonierę w centrum Krakowa. /012/422-37-12 po 20.00. 5524/A

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe, 34 m², na osiedlu Złocień. Tel. 0605-532-958. 4909/A

WYNAJMĘ mieszkanie w Nowej Hucie (2 pokoje z kuchnią). 012/425-81-30 (po 20-tej). 758/A

3-pokojowe, 90 m², 1/2 udziału małej kamieniczki, strych, ogród. /012/421-09-89. 5218/A

Nieruchomości

A. A. Expedite, sprzedaż: działek, domów, mieszkań. Kraków i okolice. 012/266-69-10, 266-54-52, expedite@pl 154305/A

ADMINISTRACJA - bezpłatne porady, zarząd. /012/655-70-22, 0502-530-998, 012/294-69-35. 4080/A

ADMINISTRACJA i zarząd nieruchomości. 012/294-52-80, 0607-646-122. 654/A

ADMINISTRACJA, zarządzanie kamienicami, wspólnotami, licencje. /012/430-65-07, 0602-19-79-89. 2099/A

ADMINISTRACJA, zarządzanie. /012/413-74-75. 149018/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie nieruchomościami. /012/423-13-12. 23050/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami komercyjnymi i nieruchomościami. Licencja państwowa. 012/296-34-57, 012/296-34-58, fax 012/656-64-30, e-mail:zarzadca@vdi.dsi.pl 3672/A

DZIAŁKĘ budowlaną, rolną, dom do remontu kupię. 0601-41-25-65. 4528/A

DZIAŁKĘ komercyjną kupię. 012/647-57-93, 0501-322-188. 152320/A

GRĘBAŁÓW 7-arowa uzbrojona, fundamenty. 602-58-23-74. 5338/A

NIEPOŁOMICE- Podłężę, nowy dom stan surowy zamknięty, sprzeda właściciel. 0601-93-16-92. 4016/A

NIERUCHOMOŚCI. /012/ 293-44-80, 0605-245-169. 3171/A

SPRZEDAM dom do remontu na działce 51 a k. Wieliczki. /012/643-68-02. 4019/C

SPRZEDAM działkę budowlaną, Czchów nad Dunajcem. 014/68-36-758. 5207/A

SPRZEDAM działkę rolną 94 a, Libertów. /012/643-68-02. 4019/D

WWW.FLAT.PL 925/A

WYDZIERZAWIĘ skład budowlany w Krakowie. 0605-537-111 po 16.00. 16/A

ZAWOJA, budowlaną sprzedam. 0694-393-365. 542/B

Zguby

KATARZYNA Wąsik, legitymacja, książeczka zdrowia AE. 4225/A

LEGITYMACJA 102985, Rafał Drabiński. 5221/A

LEGITYMACJA AR, Marta Kapturkiewicz. 4174/A

LEGITYMACJĘ UJ, Paulina Jagodzińska. 675/A

MACIEJ Żurek, legitymacja studencka PAT wydział historii. 4162/A

TRYG Polska T U.S.A. unieważnia z powodu zaginięcia Polisé DM038574. 4263/A

Uroczystości

A. Studio, spotkania, wieczory kawalerskie. /012/421-38-74. 2328/E

DJ, fotoreportaż, orkiestra, wideofilmowanie. /012/292-07-00. 89/A

KARCZMA „Pod Blachą” imprezy wszelkiego typu, www.karczma.krakow.pl, 012/638-37-37. 155411/A

„KOSYNIER”, wspaniałe wesela, przyjęcia, Taniec. 012/285-83-82, 012/285-93-39. 23015/B

MERCEDES srebrny, śluby. 012/425-78-88. 142091/A

ORKIESTRA „Rytm”. /012/411-79-17. 193/A

ORKIESTRA 0602-577-364. 139389/A

ORKIESTRA. /012/649-39-68. 147059/A

PRZYJĘCIA weselne 70,00. 012/415-09-82, 012/412-18-72. 153122/A

PRZYJĘCIA. 012/647-21-31. 629/A

RESTAURACJA „Eden”. Wesela, bankiety, przyjęcia okolicznościowe. /012/638-64-20. 149605/B

RESTAURACJA „Srebrna Góra”, wesela, imprezy, catering. 012/429-71-23, www.srebrnagora.net 153154/A

RESTAURACJA „Srebrna Góra”, wesela, przyjęcia okolicznościowe. 012/429-71-23, www.srebrnagora.home.pl 150880/A

RESTAURACJA „Śląska”, śledziówka, wesela, przyjęcia do 160 osób. Dancingi, klimatyzacja. 012/633-07-15. 150883/B

RESTAURACJA wesela, komunie, taniec. 012/267-09-50. 128/A

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 150884/A

WESELA 68,-. /012/681-37-23. 155319/A

WESELA oryginalne wnętrza, bogate menu. /012/278-21-46. 4433/A

WESELA, komunie, restauracja, taniec. 012/648-04-54. 128/B

Duży ruch przy Reymonta Cracovia w Gołczy

- Wizyta menedżera Adama Mandziary
- Mirosław Szymkowiak kopie piłkę
- Jeszcze jeden Nigeryjczyk

Rojno i gwarno było wczoraj przy Reymonta. Wykorzystując bardzo dobry stan podgrzewanej murawy, trener Henryk Kasperczak postanowił przeprowadzić na niej zarówno poranne, jak i popołudniowe (przy sztucznym świetle) zajęcia z piłkarzami krakowskiej Wisły.

Atmosfera rywalizacji o miejsce w zespole udzieliła się także rekonwalescentowi Mirosławowi Szymkowiakowi, który indywidualnie ćwiczył z piłką. – *To wcale nie znaczy, że nie mnie nie boli* – zastrzegł. – *O swojej dyspozycji chętnie porozmawiam jednak dopiero po powrocie ze zgrupowania we Francji.*

– *Być może pojedę z drużyną do Saint Maxime* – powiedział wczoraj Nigeryjczyk Kalu Uche. Przy braku konkretnych ofert z zagranicy zanoszą się na to, że wiosną zobaczymy go znów w koszulce z białą gwiazdą. Miśtrzowie Polski przestali nawet szukać kandydatów do gry na pozycji prawego pomocnika, testując natomiast coraz liczniejszą grupę lewych pomocników.

Wczoraj po raz pierwszy trenował Nigeryjczyk Bina Ajuwa

(pełne nazwisko Binawan Ajuwa Williams), urodzony 30 stycznia 1982 roku, o niezłych warunkach fizycznych. W sezonie 2002/2003 rozegrał 12 spotkań w zespole francuskim Viry Châtillon, wcześniej występował w młodzieżowych drużynach Benfiki Lizbona. Jest wychowankiem Pumi Lagos, rozegrał jeden mecz w I reprezentacji seniorów.

Na dzisiejszych treningach (o godz. 9 i 15) ma się pojawić czeski piłkarz, którego personaliów nie znał wczoraj Henryk Kasperczak, od kilku dni oczekiwani są również Węgrzy: Norbert Toth i Istvan Ferenchi.

Dwóch ostatnich załatwia menedżer austriacki, nic wspólnego nie ma z nimi Adam Mandziara, który był wczoraj w siedzibie Wisły. Jak nam powiedział szef Rady Nadzorczej mec. Hubert Praski, ta wizyta związana była z transferem nowego nabytku „Białej Gwiazdy” Mariusza Kukielki z 1. FC Nuernberg, dotyczyła też sprawy pozyskania Jacka Kowalczyka z Dospelu/GKS-u Katowice. W ciągu najbliższych 2-3 dni powinno być jasne, czy Kowalczyk i Marcin Radzewicz z Odry Wodzisław Śląski zasilą wiosną szeregi krakowskiej „jedenastki”.

(SAS)

Cytat dnia

– *W I lidze powinno być więcej meczów niż teraz. Do zwiększenia liczby meczów można dojść dwójako: można zwiększyć ligę do 16 czy perspektywicznie do 18 zespołów albo zmniejszyć i wprowadzić system czterorundowy. Ja jestem zwolennikiem zwiększenia ligi, ale są inne głosy, np. Andrzej Strzela postuluje zmniejszenie ligi. Jeśli chociaż jeden prezes pierwszoligowego klubu nie zgodzi się na reformy, to tego powiększenia od następnego sezonu nie będzie, bo my nie będziemy ryzykować procesów. Jeżeli natomiast wszyscy się zgodzą, to o reformie zdecyduje większość głosów 35-osobowy zarząd PZPN.*

Michał Listkiewicz, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej



Na spotkaniu w gimnazjum. Od lewej: Łukasz Szczoczarz, z mikrofonem Tomasz Wacek i Marcin Dudziński

Trzej zawodnicy Cracovii, wicelidera II ligi piłkarskiej po rundzie jesiennej: Marcin Dudziński, Łukasz Szczoczarz i Tomasz Wacek byli wczoraj gośćmi Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gołczy. Do spotkania doszło dzięki staraniom siostry Marcina, członkini Rady Rodziców gimnazjum, Renaty Kozłowskiej.

Szkolną salę gimnastyczną szczelnie wypełnili młodzi kibice Cracovii, którzy na koniec spotkania otrzymali od zawodników klubowe kalendarze oraz widokówki. Wszyscy trzej piłkarze wspominali początki piłkarskiej kariery, najwięcej do powiedzenia miał Tomasz Wacek, który jest także trenerem II klasy, prowadzi szkolenie młodzieży, z którą – jak podkreślił – bardzo lubi pracować. Najbardziej nieśmiały był Łukasz Szczoczarz. Marcin Dudziński to utalentowany wychowanek Pogoni Miechów. Wcześniej grał w Sparcie Kazimierza Wielka. II-ligowej Stali Stalowa Wola, Wawelu Kraków, na jeden sezon wrócił do Miechowa, przenosząc się do Proszowianki i ostatnio Cracovii. Zawodnicy podkreślali, że celem Cracovii jest awans do ekstraklasy.

Tekst i fot. (WOJ)

IV liga w Zielonkach

Dziś w Zielonkach odbędzie się halowy turniej o puchar wójta gminy. Impreza będzie przeglądem stanu posiadania małopolskiej IV ligi.

W grupie I (początek o godz. 9) zagrają piłkarze Garbarni Kraków, Dalinu Myślenice, Okocimskiego Brzesko i Pogoni Miechów. W grupie II (początek o 9.25) zmierzą się Kmita Zabierzów, Bocheński KS, Glinik Gorlice i kadra Małopolski. W składzie tej ostatniej drużyny, uczestniczącej w rozgrywkach UEFA Regions Cup, znajdują się piłkarze Popradu Muszyna, Karpat Siepraw, Kolejorza Stróże, Trzebini Sierszy, Przeboju Wolbrom, Malineksu Kobyłanka, Strażaka Mokrzyńska, Bolesława Bukowno, Garbarni i Okocimskiego. Mecze o miejsca 1-7 rozpoczną się o godz. 14 i potrwają do 16.

(MARO)

Goście lepsi

Na zagranicznych boiskach piłkarskich odbyły się mecze o krajowe puchary. I mecz ćwierćfinałowy Pucharu Włoch: Perugia – Juventus 1-2 (0-1), Manfredini 66 – Zalayeta 45, Di Vaio 89. Rewanżowe mecze III rundy Pucharu Hiszpanii: Sevilla – Villarreal 0-2 (0-0), Redondo 46, Mari 76; Deportivo La Coruna – Atletico Madryt 1-1 (0-0), Tristan 85 – Paunović 65; awans: Sevilla (I mecz: 3-1) i Atletico (I mecz: 0-0).

(FIL)

Naszej Drogiej Koleżance

Ewie Lichoń

wyrazy najgłębszego żalu i współczucia
z powodu śmierci OJCA

składają

**Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Transprojektu Kraków**

Panu

Janowi Lejca

wyrazy głębokiego współczucia, otuchy i wsparcia
w ciężkiej chwili utraty OJCA

przekazują

**Dyrektor Generalny, Zarząd i Pracownicy
Firmy Amcor White Cap Polska Sp. z o.o.**

Naszej Drogiej Koleżance

Dorocie Strach - Jawień

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Koleżanki i Koledzy

**z Banku Handlowego w Warszawie SA
Oddział w Krakowie**

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

EKSPEDIENTKĘ do sklepu odzieżowego w Myślenicach z praktyką zatrudnię. 0696-053-975. 6386/A

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B. 0601-770-686. 6578/B

ZATRUDNIĘ sekretarkę oraz asystentkę prezesa. 0602-346-086. 6578/A

Nauka

INTERMUNDIA, język norweski. 0801-37-67-22, www.intermundia.no 6091/A

Kupno

KOMÓRKII! 0600-422-200. 3073/A

KUPIĘ suche foszty dębowe. 0696-207-110. 6107/A

Zwierzaki

OWCZARKI niemieckie krótko- i długowłose. 0501-32-22-43. 6128/A

Motoryzacyjne

A. A. A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/281-15-50, 0601-86-25-04. 154261/A

A. Auta uszkodzone kupię. 012/640-82-10. 142802/A

AUTOSKUP. 012/388-59-34. 154266/A

SEICENTO 99, 12.000,-. 0600-511-404. 856/A

Lokale

DWUPOZIOMOWE 111 m², pięcioletnie, ul. Fatimska, bezpośrednio sprzedam. /012/641-54-96, 0604-26-22-46. 861/A

GARAŻ do wynajęcia, ul. św Gertrudy. /012/ 427-07-70. 5865/A

GARSONIERĘ wynajmę ul. Jaremy. 0600-92-13-20. 824/A

JEDNOPOKOJOWE wynajmę. 0504-14-14-14. 5196/A

MISTRZEJOWICE, 3-pokojowe nowe sprzedam. 0600-499-727. 900/A

PODGÓRZE, pracującym studentom dwa pokoje z aneksem kuchennym. 0505-673-345. 5872/A

PODNAJMĘ połowę sklepu. /012/423-19-82. 6278/A

POKÓJ do wynajęcia. 0601-82-80-74. 853/A

Malowanie

MALOWANIE klatek schodowych, domów, mieszkań. Szybko, niedrogo. 0506-918-166. 6501/A

SZPACHLOWANIE, malowanie, bardzo tanio. /012/429-60-40. 6092/A

WYKONAM malowanie, szpachlowanie, filizy, tynkowanie, solidnie i szybko. /012/63-63-239, 0607-44-36-37. 6460/A

Turystyka

ZAKOPANE Koziniec, pokoje, do ronda 5 minut, 25-30 zł. Tel. /018/201-45-53. 835/A

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”
94-77
Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

najnowsze kolekcje!
promocje!
tapety
PolAmi
UL. ZAKOPIAŃSKA 56A
tel.: 269 44 86
15421803

Zarząd Budynków Komunalnych informuje, że od 16.01.2004 r. wywieszony został w siedzibach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Św. 3/4, ul. Wielopole 17 A oraz w Zarządzie Budynków Komunalnych, ul. Wielopole 17 A, na okres 21 dni, wykaz lokali użytkowych, przeznaczonych do wynajęcia w trybie bezprzetargowym. Szczegółowych informacji udziela Zarząd Budynków Komunalnych z siedzibą w Krakowie, ul. Wielopole 17 A – Punkt Obsługi Mieszkańców (okienko nr 5), tel. 421-23-97 w. 605.

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
ogłasza
**KONKURS
NA STANOWISKO PROFESORA NADZWYCZAJNEGO**
na Wydziale Prawa i Administracji
w zakresie teorii i filozofii prawa w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa
na Wydziale Filozoficznym
w zakresie historii religii o specjalności judaistyka
w Instytucie Religioznawstwa
na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej
w zakresie nauk ekonomicznych, dyscyplinie zarządzanie
na Wydziale Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej
w zakresie fizyki w Instytucie Fizyki.

O stanowisko profesora nadzwyczajnego może ubiegać się osoba o nienagannej postanie etycznej, spełniająca wymogi zawarte w art. 79 Ustawy z dnia 12 IX 1990 r. o szkolnictwie Wyższym /Dz. U. nr 65. poz. 385 z późniejszymi zmianami/. Osoby ubiegające się o to stanowisko proszone są o złożenie w Dziale Spraw Osobowych UJ; Kraków, ul. Gołębia 24, pok. nr 16 a, w terminie do dnia 18 lutego 2004 r. - następujących dokumentów:

1. Podania
 2. Życiorysu
 3. Autoreferatu uwzględniającego najważniejsze dziedziny badawcze oraz osiągnięcia naukowe i inne kandydata
 4. Wykazu publikacji uwzględniającego:
a/ dorobek naukowy do momentu uzyskania tytułu naukowego lub stopnia naukowego doktora habilitowanego.
b/ dorobek naukowy po uzyskaniu ww. tytułu lub stopnia naukowego
 5. Odpisu dyplomu doktora habilitowanego lub dokumentu o nadaniu tytułu naukowego.
- Uczelnia nie zapewnia mieszkań.

522804

Jednostka Wojskowa 1155 Kraków - Balice

ogłasza
**PRZETARG NIEOGRANICZONY
na przeprowadzenie kursu
II poziomu języka angielskiego
wg normy STANAG 6001.**

Oferty należy składać do dnia 19.02.2004 r. do godz. 10.00, otwarcie ofert nastąpi dnia 19.02.2004 r. o godz. 12.00.

Opis istotnych warunków zamówienia można odbierać w sztabie JW 1155 od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00 - 12.00, w pokoju nr 119.

Informacji na temat oferty udziela:

p. Leszek Matysiak, tel. 012/613-62-72,

p. Tomasz Lukowicz, tel. 012/613-62-40.

587404

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

ogłasza

KONKURS

NA STANOWISKO PROFESORA ZWYCZAJNEGO

na Wydziale Filozoficznym

w zakresie problematyki relacji pomiędzy religią a polityką
w Instytucie Religioznawstwa

na Wydziale Historycznym

w zakresie historii powszechnej średniowiecznej w Instytucie Historii

na Wydziale Biotechnologii

w zakresie biochemii

O stanowisko profesora zwyczajnego może ubiegać się osoba o nienagannej postawie etycznej, spełniająca wymogi zawarte w art. 79 Ustawy z dnia 12 IX 1990 r. o szkolnictwie wyższym /Dz. U. Nr 65. poz. 385 z późniejszymi zmianami/.

Osoby ubiegające się o to stanowisko proszone są o złożenie w Dziale Spraw Osobowych UJ; Kraków, ul. Gołębia 24, pok. 16a, w terminie do dnia 18 lutego 2004 r. - następujących dokumentów:

1. Podania
 2. Życiorysu
 3. Odpisu dokumentu dyplomu stwierdzającego posiadanie tytułu naukowego
 4. Autoreferatu uwzględniającego najważniejsze dziedziny badawcze oraz osiągnięcia naukowe kandydata
 5. Wykazu publikacji uwzględniającego:
a/ dorobek naukowy do momentu mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego
b/ po mianowaniu
 5. Informacji o ewentualnych osiągnięciach dydaktycznych oraz w dziedzinie kształcenia kadry naukowej /załączyć wykaz z podziałem na przed i po nominacji/.
- Uczelnia nie zapewnia mieszkań.

523104

Dziś i jutro w Zakopanem PŚ w skokach narciarskich



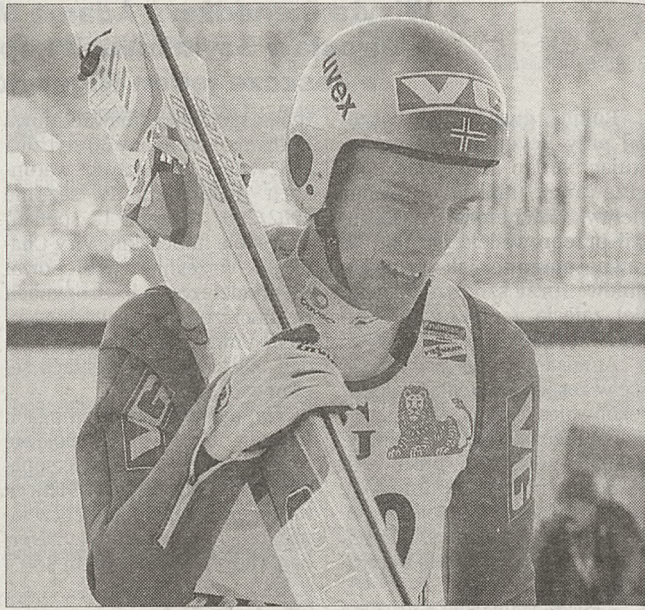
Wiatr kręcił wczoraj na Wielkiej Krokwi śnieżne kołowrotki

Fot. Michał Klag



Polscy kibice dobrze się bawili

Fot. Michał Klag



Sigurdowi Pettersenowi podoba się Zakopane

Fot. Wacław Klag

Pierwszy konkurs zagrożony

Wietrzny kołowrotek

Wczoraj na Wielkiej Krokwi odwołano kwalifikacje

Przeżywaliśmy wczoraj w Zakopanem huśtawkę nastrojów, do południa świeciło słońce, powiewał tylko leciutki wiatr. Dwie serie treningowe zaplanowane w ramach Pucharu Świata przeprowadzono zgodnie z planem. Po południu pogoda zmieniła się diametralnie, zaczęło mocno wiać, przerwano trzecią serię treningową przy jupiterach, odwołano kwalifikacje.

51 skoczków na starcie

Kiedy szedłem pod Wielką Krokiew, spotkałem znakomitego ongiś trenera Edwarda Budnego. Zapytany, czy pogoda sprzyjać będzie skoczkom, a wiatr nie zakłóci zawodów, odrzekł: - Pogodę mamy zwiariowaną, wysoko w górach mocno duje, ale na dole jest cisza. Może wytrzyma do niedzieli.

Na skoczni okazało się, że do treningu i kwalifikacji zgłoszono nie 53, a tylko 51 zawodników. - Rosjanie przywieźli czterech skoczków, ale do oficjalnych zawodów mają prawo zgłosić tylko dwóch. Dzisiaj startować będą Wasiliew i Silaiew, w niedzielę mają ich zmienić Koruń i Ipatow - komentował zaistniałą sytuację dyrektor PŚ w Zakopanem Leszek Nadarkiewicz.

- Dlaczego tak mało jest skoczków w Zakopanem? - dopytywał jeden z dziennikarzy. - Liczy się jakość, a nie ilość - odrzekł Nadarkiewicz. - U nas nie ma praktycznie słabych skoczków, może poza stawiającym pierwsze kroki w PŚ Białorusinie Anisimowem. Są same tuzy, po ośmiu Niemców i Austriaków, po sześciu Finów i Norwegów. Jest lider PŚ Ahonen, wicelider Pettersen, trzeci skoczek pucharu Austriak Hoellwarth, z pierwszej dziesiątki nie brakuje nikogo.

Tylko Długopolski

Kiedy o godz. 11 zaczęła się pierwsza seria treningowa, okazało się, że z 9-osobowej polskiej ekipy startować będzie tylko Krystian Długopolski, na co dzień zawodnik kadry C. - Trenerzy kadry A Apoloniusz Tajner i kadry B Heinz Kuttin wspólnie podjęli decyzję, że ich podopieczni nie będą do południa trenować. Skocznia jest dobrze znana naszym skoczkom - wyjaśniał Jan Szturc, klubowy trener Adama Małysza, włączony do sztabu szkoleniowego na PŚ w Zakopanem.

Pogoda była idealna do skakania, leciutki wiatr w plecy, ale równy dla wszystkich zawodników. W pierwszej serii treningowej najdalej poszybował Austriak Hoellwarth - 133,5 metra, 130 metrów przekroczyli jeszcze Pettersen (132 metry) i 17-letni Morgenstern (131,5 metra).

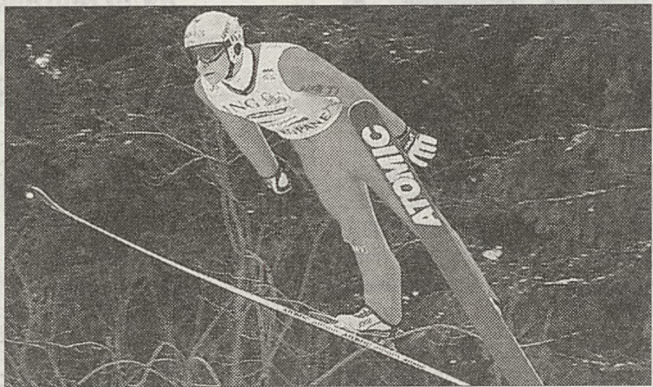
W drugiej najlepsi byli Norweg Bardal 129,5 metra, po 127,5 metra skoczyli Niemcy Herr i Mechler. Ale skakali oni z rozbiegu wyższego o jedną belkę, po skoku Bardala obniżono rozbieg i najlepsi skakali krócej. Pettersen miał tylko 118,5 metra, Ahonen 117 metrów, potwierdził dobrą dyspozycję Hoellwarth - 124,5 metra. - On może wygrać jeden

- Czy prawdą jest, że w naszej reprezentacji są jakieś konflikty, a Małysz nie mieszka z ekipą?

- Nic mi na ten temat nie wiadomo. Adam jest z nami w hotelu „Zakopane”.

Kogo eliminować?

Na godzinę 16, już przy jupiterach, zaplanowano trzecią serię treningową, a po niej kwalifikacje. Czy potrzebne były kwalifikacje? Przecież zgłoszono 51 zawodników, a więc chodziło o wyeliminowanie jednego skoczka! Pytany na tę okoliczność szef ekipy niemieckiej Rudi Tusch powiedział: - Jestem przekonany, że jury po zakończeniu kwalifikacji



Lider Pucharu Świata Janne Ahonen wczoraj na treningu nie skakał daleko

Fot. Wacław Klag

z konkursów w Zakopanem - rzucił na wybiegu skoczni jego kolega z reprezentacji Andreas Widhoelzl.

Peterka: to moja skocznia!

Zadowolony był ze swego drugiego skoku Słoweniec Primož Peterka - 124,5 m (8. odległość). - Zawsze z wielkim sentymentem przyjeżdżam do Zakopanego, to przecież właśnie na Wielkiej Krokwi, jako 16-latek, wygrałem swój pierwszy konkurs o PŚ, potem zwyciężałem tu jeszcze raz. Teraz moja forma jest, powiedzmy, średnia, ale liczę, że na mojej Krokwi skoczę dobrze.

Krystian Długopolski skoczył 113 i 117 metrów. - Skoki były dość równe, choć mogło być lepiej. Mój cel w Zakopanem to awans do trzydziestki i zdobycie pierwszych punktów w PŚ - mówił później.

- Dlaczego nie startują Pana koledzy kadry A i B?

- Taką decyzję podjęli trenerzy. Startuję jako jedyny z kadry C.

i tak dopuści wszystkich 51 zawodników do konkursu. Moim zdaniem, był to ułkon jury w kierunku organizatorów, którzy sprzedali na kwalifikacje bilety. Po co było sprawiać kłopoty zakopiańskiemu komitetowi organizacyjnemu PŚ?

20 tysięcy widzów pod Krokwią

Pod skocznią zebrało się blisko 20 tysięcy widzów. Atmosfera, jak to zawsze w Zakopanem, była gorąca. Setki flag, trąbki, piszczałki. Wraz z szefem szkolenia PZN Markiem Siderkiem z niepokojem patrzyliśmy na coraz mocniej łopoczące na wietrze flagi.

Trening jednak rozpoczął się, a jako pierwszy skakał 16-latek z Zakopanego Kamil Stoch na 106,5 metra. Krystian Długopolski miał 107 m, Robert Mateja 113 m, Tomisław Tajner przy aplauzie widowni lądował na 123,5 m. Potem kapitalnie skoczył Słoweniec Jure Bogataj - 131,5 m. Jury natychmiast obniżyło rozbieg.

Jest fajnie!

Powiewało coraz mocniej, przerwy między skokami zawodników wydłużały się, skaczący z numerem 7 Mateusz Rutkowski zaliczył 119,5 metra.

- Czy lubisz skakać przy tak licznej widowni? - zapytałem 17-letniego skoczka. Mocno stremowany nastolatek ze Skrzypnego (miejscowość koło Szaflar) wydusił z siebie tylko dwa słowa: - Było fajnie. Potem szybkochnął do boksu przed grupką dziennikarzy.

Wojciech Tajner miał 111 m, Wojciech Skupień 107 m. Z numerem 16 skakał Marcin Bachleda. Dobry skok na 122 m.

- Jak myślisz, Marcin, będą dzisiaj skoki? - zapytałem. Marcin uśmiechnął się i odparł: - Coraz mocniej wieje na górze, skoków to dzisiaj raczej nie będzie.

Prorocze słowa Bachledy

I jak się okazało, były to prorocze słowa. Potem na belce usiadł Peterka i już nie skoczył. Była godz. 16.30, jury przerwało skakanie, ogłosiło przerwę do godz. 17.30. Wówczas poinformowano, że trzecia seria treningowa zostaje przerwana, że nie odbędzie się także kwalifikacja. Jury postanowiło, że program sobotni nie ulega zmianie, najpierw o godz. 16 odbędzie się seria próbna, o godz. 15.15 pierwsza seria konkursowa. Tak jak przypuszczano, jury zrezygnowało z kwalifikacji.

- To była jedyna słuszna decyzja jury - mówił Marek Siderk. - Podmuchy wiatru dochodziły do 7-8 metrów na sekundę. Skakanie w tych warunkach nie miało żadnego sensu.

I tak zakończyło się piątkowe skakanie na Wielkiej Krokwi. Zadowoleni mogą być zawodnicy, którzy startowali w dwóch seriach popołudniowych. Skoczyli po dwa razy, zapoznali się ze skocznią. Nasza reprezentacja, poza Długopolskim, nie oddała wczoraj ani jednego skoku. Nasi trenerzy nie przewidzieli niekorzystnego rozwoju sytuacji.

Czy wyjdzie to na korzyść naszym reprezentantom? Czy będzie miało jakiś wpływ na dzisiejszy konkurs? Odpowiedź otrzymamy dzisiaj wieczorem, o ile zawody dojdą do skutku. Wieczorem w Zakopanem mocno wiało.

ANDRZEJ STANOWSKI

Sigurd Pettersen:

Każdy chce tu skakać

Zwycięzca Turnieju Czterech Skoczni i wicelider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Norweg Sigurd Pettersen na piątkowym treningu skakał nierówno. W pierwszej serii treningowej miał drugi wynik (132 metry), ale w drugiej dopiero 20. (118,5 metra). Mimo to był zadowolony i podkreślał, że podczas zawodów w Zakopanem panuje wspaniała atmosfera.

- W zeszłym roku było tutaj naprawdę wspaniale. Przyszły tłumy. Każdy chce tu skakać - mówił Pettersen.

- To dopiero mój drugi sezon w Pucharze Świata, ciągle się uczę. Staram się po prostu dobrze skakać. Robię wszystko, żeby wyniki były jak najlepsze. Jak na razie wszystko idzie do

brze - mówił wczoraj zawodnik klubu Rollag og Veggli IL.

W tym sezonie PŚ najważniejszą imprezą są mistrzostwa świata w lotach w Planicy. Ale Norweg podchodzi do tych zawodów ze spokojem. - Do tej pory oddałem mało skoków na mamuchach skoczniach, więc nie wiem, czego oczekiwać. Postaram się dobrze wypaść. Ale zobaczymy - tłumaczył Pettersen.

Po tym, jak Norweg wycofał się z zawodów PŚ w Libercu, stracił fotel lidera. - Moją nieobecność w Libercu wykorzystał Janne Ahonen. Ale nie martwię się tym. Myślę po prostu o dobrym skakaniu. Może uda się jeszcze go wyprzedzić, ale naprawdę na tym się zupełnie nie koncentruję - powiedział 23-letni skoczek. (PAP)



Sven Hannawald ma z Zakopanego mile wspomnienia

Fot. Wacław Klag

Z... helikoptera

Dzisiaj między seriami konkursowymi widzowie mają podziwiać skok 35-letniego Feliksa Baumgartnera, jumpera i ekstremalnego spadochroniarza z Austrii. W 1999 roku ustanowił on światowe rekordy, skacząc z posagu Chrystusa w Rio de Janeiro (29 m) i z najwyższego budynku świata (Petronas Twin Towers w Kuala Lumpur, 451 m). Jest on pierwszym człowiekiem w historii, który przeleciał nad Cieśniną Kaletańską, oddzielającą Wielką Brytanię od Francji (kanał La Manche) na specjalnym skrzydle z włókien węglowych o rozpiętości 1,8 m przymocowanym do pleców. W Zakopanem Baumgartner ma wyskoczyć z helikoptera i tuż nad ziemią otworzyć spadochron.

(AS)

Dziś i jutro w Zakopanem PŚ w skokach narciarskich

Nie ma żadnego konfliktu!

- Sam czekam na przebudzenie, ale czy nastąpi to już w Zakopanem - nie wiem - mówi ADAM MAŁYSZ



Adam Małysz i Apoloniusz Tajner na wczorajszej konferencji prasowej w Zakopanem

Fot. Michał Klag

- Panie Adamie, niektóre media rozpisują się ostatnio o konflikcie między Panem a trenerem Apoloniuszem Tajnerem. Koronnym argumentem ma być utajnienie Pana treningu przed zakopiańskimi konkursami. Fakt, że trenował Pan ostatnio nie z trenerem kadry Apoloniuszem Tajnerem tylko z Janem Szturcem...

- Chcę stanowczo zdementować - o żadnym konflikcie nie ma mowy! Dziwię się, że niektóre media próbują wbić między nas klina. To jak szpiła w pewną część ciała. Już na Turnieju Czterech Skoczni wspólnie z trenerami Apoloniuszem Tajnerem i Piotrem Fijasem postanowiliśmy, że przed Zakopanem musimy odpocząć i spokojnie potrenować.

- Dlaczego właśnie z Janem Szturcem?

- To przecież mój wujek, trener klubowy, zna mnie od dziecka, uczył mnie skakania. Często bywa tak, że pracując długo razem nie dostrzega się pewnych błędów, może mój błąd da się łatwiej dostrzec wujkowi? Dlatego trenowaliśmy w spokoju najpierw w Wiśle, potem dwa dni w Zakopanem.

- I co, forma jest lepsza?

- Na pewno odpocząłem psychicznie i fizycznie. Poprawiłem odbicie na progu. A to u mnie ostatnio szwankowało. Ale podczas tak krótkiego czasu nie da się wyeliminować wszystkich błędów. Trzeba czasu i cierpliwości. Ja też czekam na swoje przebudzenie, wierzę, że może to nastąpi już w Zakopanem. Ale może trzeba będzie na to dłuższą poczekać. Podczas ostatniego Turnieju Czterech Skoczni zgubiła mnie niecierpliwość. Po konkursie w Garmisch-Partenkirchen pojechałem na jednodniowy trening do Seefeld. Tam skakałem dobrze, ale przyszedł konkurs w Innsbrucku i błędy wróciły.

- Pada czasem pytanie - czy tak doświadczony zawodnik jak Pan potrzebuje w ogóle trenera?

- Oczywiście, że potrzebuje. Nie tylko trenera, ale całego sztabu fachowców, wsparcia rodziny. W momentach, kiedy przegrywa i wygrywa...

- Także w chwilach zwycięskich?

- Tak, ja np. nie radzę sobie z popularnością, zainteresowaniem ze strony kibiców, mediów. Wtedy przyjaźń osoby mi bliskiej, ma dla mnie wielkie znaczenie.

- Co uznaliby Pan za swój sukces w Zakopanem?

- Miejsca w pierwszej dziesiątce. Kilku zawodników jest obecnie w bardzo wysokiej formie. Fantastycznie skaczą Pettersen, Ahonen, do tego grona trzeba zaliczyć także Morgensterna, Hoellwartha.

- Czy nie paraliżuje Pana presja kibiców?

- Kibice mnie fantastycznie wspierają. Jestem im za to wdzięczny. To jest wspaniałe, jak dodają mi ducha. Wprawdzie nie czytam gazet, nie przeglądam Internetu, ale wiem, że kibice nie stawiają mnie pod murem - musisz! To fantastyczne mieć takich kibiców, uważam, że są najlepszymi fanami na świecie.

- Co pozostaje Pana głównym celem w tym sezonie - mistrzostwa świata w lotach, Puchar Świata?

- Mistrzostwa w lotach mają swoją rangę. Ale to trudna impreza, na mamucie trzeba trochę przestawić styl latania. Większe szanse mają zawodnicy wysocy, skoczkowie-lotnicy. Nęci Puchar Świata, jest jeszcze szansa na jego zdobycie, ale musiałbym zacząć wygrywać konkursy. Musiałaby wrócić forma, jaką miałem minionej zimy podczas mistrzostw świata w Val di Fiemme i w następnych konkursach pucharowych. Na pewno nie odpuszczę, będę walczył, ale czy dam radę? Na to nie potrafię sam sobie odpowiedzieć.

Rozmawiał:

ANDRZEJ STANOWSKI

Trener Apoloniusz Tajner

Jest mi smutno...

- Panie Trenerze - dlaczego utajnił Pan ostatnie treningi Małysza? Czy to było potrzebne? - pytam trenera Apoloniusza Tajnera.

- Musieliśmy tak postąpić, bo inaczej Adam nie mógłby trenować w spokoju. Gdyby media dowiedziały się, że Małysz ćwiczy w Wiśle, zjawiliby się tam mnóstwo dziennikarzy. Ze spokojnego treningu byłyby nici. Dzisiaj widzę, że postąpiłem słusznie, choć mocno się niektórym mediom naraziłem. Ja też podobnie jak Adam nie czytam gazet, ale zawsze ktoś zadzwoni z pikantnym tytułem. To co wypisują niektórzy dziennikarze na nasz temat, to paranoja. Jest mi po prostu smutno. To chyba po mnie wiadać...

- Trening Adama Małysza z Janem Szturcem to nie było wotum nieufności wobec Pana?

- Ustaliliśmy to wspólnie z Adamem. Jest na tyle doświadczonym zawodnikiem, że trzeba brać pod uwagę jego propozycje. To było dobre rozwiązanie.

- W Zakopanem wystartuje 9 polskich reprezentantów. Na co Pan liczy?

- Satisfakcjonować mnie będą miejsca w czołowej trzydziestce naszych zawodników. Teoretycznie jest o to łatwiej, bo nie przyjechało kilku zawodników z czołówki (Japończycy, Szwajcarzy), naszym atutem jest start na swojej, dobrze znanej skoczni...

- Właśnie - czy to dobrze, że poza Krystianem Długopolskim, nasi zawodnicy nie skakali w południowym treningu. Np. Adam Małysz nie zaliczył ani jednego skoku?

- Kto mógł przewidzieć, że rozhula się wiatr. Po wtorkowym treningu w Zakopanem ustaliliśmy, że nie będziemy trenować w piątek w dwóch pierwszych seriach. Pech sprawił, że aura się zmieniła, wiatr przerwał trening przy jupiterach. Ale nie ma czasem tego złego, co by na dobre nie wyszło. Adam odpoczął jeden dzień dłużej. Inni przy jupiterach zdołali oddać po jednym skoku. I skakali całkiem dobrze.

Notował: (AS)

Trener Niemców Wolfgang Steiert

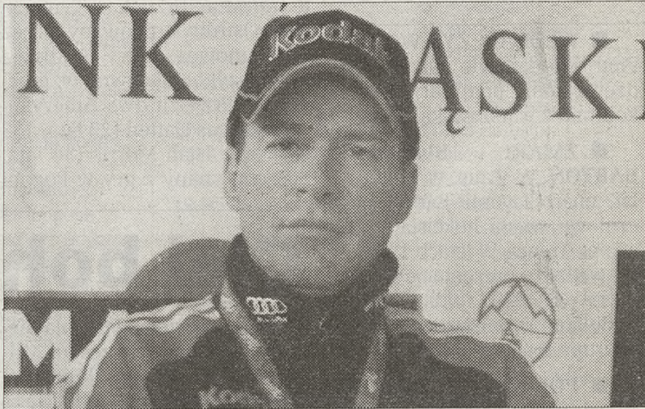
Czas Hannawalda i Małysza jeszcze nie minął

- W tym sezonie skoczkowie niemieccy skaczą słabiej, jeszcze nikt nie stał na najwyższym podium. Czy to Pana nie deprymuje? - pytam trenera reprezentacji Niemiec Wolfganga Steierta.

- Nielatwo jest prowadzić reprezentację po tak świetnym fachu, jakim był Reinhard Hess. On zdobył ze swoimi pod-

- Małysz to wielki skoczek, ma w swojej kolekcji najcenniejsze trofea. Jest teraz w lekkim „dołku”, ale kibicom, mediom nie wolno stawiać go pod ścianą. Jemu też trzeba dać trochę czasu.

- Świetny przed laty skoczek Jens Weissflog zasugerował, że problemy Hannawalda i Małysza zrodziły się w ich głowach.



Wolfgang Steiert

Fot. Michał Klag

opiecznymi wszystko, co było do zdobycia. Moim celem jest stworzenie zespołu, który skutecznie powalczy o medale w mistrzostwach świata w 2005 r. i w igrzyskach olimpijskich w 2006 r.

- Hannawald i Małysz nie prezentują formy sprzed roku czy dwóch. Czy oznacza to, że w skokach następuje zmiana warty, a ich czas się skończył?

- Czas Hannawalda i Małysza jeszcze nie minął! Jestem przekonany, że obu stać jeszcze na światowe wyniki. Hannawald miał ostatnio przerwę w treningach od Turnieju Czterech Skoczni. Przyjechał teraz do Zakopanego, bo tutaj przed rokiem święcił podwójne zwycięstwo i liczymy, że to dobrze wpłynie na jego psychikę. Hannawald nie pojedzie potem na trzy konkursy do Japonii, być może na jego sukcesy trzeba będzie trochę poczekać.

- A kiedy Małysz wróci do dawnej dyspozycji?

Zarobili sporo pieniędzy, są zakochani, to jakby dwa światy, które odrywają ich od skoków...

- Myślę, że podobnie mówiono o Jensie Weissflogu w 1993 roku. Też przechodził kryzys, a jednak wrócił triumfalnie na skocznię, podobnie będzie z Hannawaldem i Małyszem.

- W Polsce odezwały się głosy, że trener Tajner powinien odejść z reprezentacji...

- Tajner jest jednym z najlepszych trenerów ostatnich lat. Zdobyl z Adamem Małyszem trzykrotnie Puchar Świata, medale olimpijskie, w mistrzostwach świata. Pozwólcie mu spokojnie pracować.

- Pan też jest w Niemczech pod ostrzałem prasy?

- To jest normalne, ale nie czuję się zagrożony na swoim stanowisku. Mam wsparcie Niemieckiego Związku Narciarskiego.

Notował: (AS)

Trzy zdania z za słupka

Jeśli...

Jeśli Adam Małysz skoczy w Zakopanem daleko - wciąż będziemy z niego dumni. A jeśli pójdzie mu trochę gorzej? Wówczas zrobimy wszystko, aby pan Adam mógł być dumny z nas.

TOMASZ DOMALEWSKI

W alpejskim Pucharze Świata

Wczoraj podium, dziś szpital

23-letnia Genevieve Simard, która trzy dni temu sprawiła niespodziankę wygrywając supergigant w Cortina d'Ampezzo, nie opuściła tej włoskiej miejscowości w szampańskim nastroju. Wczoraj w kolejnym supergigancie alpejskiego Pucharu Świata Kandyka upadła i z podejrzeniem złamania lewej nogi została odwieziona do szpitala.

Na trasie Olympia delle Tofane triumfowała Austriaczka Renate Goetschl, zresztą po raz 31. w PŚ. A jeszcze kilka dni wcześniej to Austriaczka sprawdzała twardość oblodzonego stoku, tłukąc kolano w szwajcarskim Veyzonnaz. Okazuje się, że nawet na dwóch deskach fortuna kołem się toczy.

Coraz mniejszą przewagę ma liderka PŚ Anja Paerson. Szwed-

ka była wczoraj 14., a przed nią w weekend dwa zjazdy, w których czuje się jeszcze mniej pewnie.

Przed dzisiejszym zjazdem w Wengen trenują mężczyźni - wczoraj najszybszy był Austriak Peter Rzehak.

Supergigant kobiet: 1. Renate Goetschl (Austria) 1.10,59, 2. Martina Ertl (Niemcy) 1.10,92, 3. Hilde Gerg (Niemcy) 1.11,02, 4. Carole Montillet (Francja) 1.11,10, 5. Fraenzi Aufdenblatten (Szwajcaria) 1.11,43, 6. Melanie Suchet (Francja) 1.11,45.

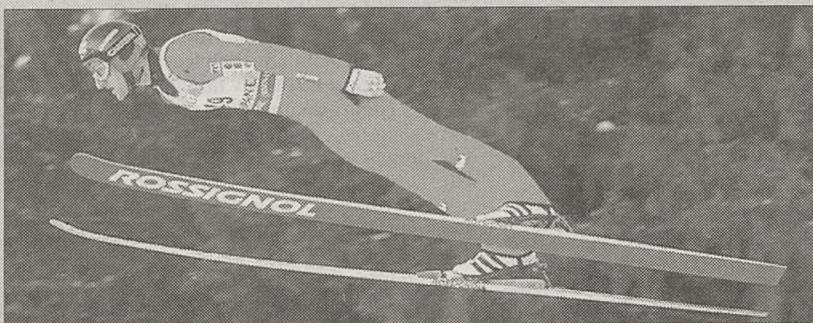
Klasyfikacja PŚ (po 18 zawodach): 1. Anja Paerson (Szwecja) 781 pkt, 2. Goetschl 709, 3. Gerg 610, 4. Ertl 548, 5. Montillet 532, 6. Nicole Hosp (Austria) 506.

(KRZYK)



Primož Peterka

Fot. Wacław Klag



Martin Hoellwarth skakał wczoraj daleko

Fot. Wacław Klag



Dziś Wielka Krokiew utonie w polskich flagach

Fot. Michał Klag

Gol i asysta

W NHL

W lidze hokejowej NHL Mariusz Czerkawski strzelił gola i przy kolejnym asystował, ale jego zespół New York Islanders zremisował na wyjeździe z Ottawa Senators, chociaż prowadził już 4-0. Było to 15. trafienie tego hokeisty w sezonie ligi NHL i 14. asysta. Polski prawoskrzydłowy przebywał na lodzie 11 minut i 42 sekundy.

Wyniki: Ottawa - New York 4-4, Buffalo - Boston 0-1, New York - New Jersey 3-3, Tampa Bay - Carolina 5-4, St. Louis Blues - Columbus 5-3, Nashville - Phoenix 1-3, Edmonton - Anaheim 1-0, Colorado - Dallas 4-1, San Jose - Vancouver 3-1. (M)

WŁODARCZYK W LEGII

Piotr Włodarczyk, piłkarz Widzewa Łódź, podpisał 2,5-letni kontrakt z warszawską Legią.

ZMARŁ SLAVOMIR BARTOŃ

W Brnie, w wieku 78 lat, zmarł Slavomir Bartoň, były czołowy czeski hokeista, a następnie trener. W latach 1978-80 prowadził reprezentację Polski, która w 1979 roku wygrała w Belgradzie mistrzostwa świata grupy B i awansowała do A.

POLACY DALEKO

Włoch Stefano Pozzolini i Francuzka Karine Ruby zwyciężyli w szwajcarskiej miejscowości Arosa w konkurencji snowcross snowboardowych zawodów Pucharu Świata. Reprezentanci Polski zajęli w kwalifikacjach odległe miejsca: 48. Mateusz Ligocki, 54. Rafał Skarbak-Malczewski, 31. Izabela Pajak (wszyscy AZS AWF Kraków Zakopane).

Odstąpił miejsce

W Zabrze i Chrzanowie rozpoczął się IV Puchar Śląska piłkarzy ręcznych. W Chrzanowie rywalizowały zespoły grupy B. Oto wyniki meczów: MTS Chrzanów - Olimpia Piekary Śląskie 16-33, Olimpia - Bocheński KS 37-16, MTS Chrzanów - Bocheński 29-29. Do dalszych gier awansowały Olimpia i MTS (z powodów kłopotów kadrowych odstąpił miejsce Bocheńskiemu).

(ZAB)

Multi Lotek

2, 7, 10, 21, 24,
30, 31, 33, 44, 51,
53, 55, 59, 60, 61,
67, 69, 72, 73, 80

Twój Szczęśliwy Numer

13
4, 12, 30, 43

W telewizji polecamy m.in.: SOBOTA. 8.30-19 ZDF: Sport; 9.30-10.45 EUROSPORT: PS w biegach narciarskich (10 km K); 10.45-12.30 EUROSPORT: PS w biegach narciarskich (15 km M); 10.50-10.55, 11.15-11.20 i 12.20-12.30 TVP 1: Zakopane 2004 - przed Pucharem Świata; 12.30-14.30 EUROSPORT: PS w narciarstwie alpejskim (zjazd M); 12.55 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sacramento - LA Lakers (NBA, powt.); 13.30-15.30 TVP 3: Prokom Trefl Sopot - Noteć Inowrocław (ekstraklasa koszykarska); 14-16 TV 4: AZS Częstochowa - Mostostal Kędzierzyn (ekstraklasa siatkarska); 14.30-16 EUROSPORT: PS w biathlonie (sprint M); 15.55 i 0.30 CANAL PLUS NIEBIESKI: Tottenham - Liverpool (liga angielska); 16.15-17.15 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA w Sydney; 17-19.05 TVP 1 i 17.15-19 EUROSPORT: PS w skokach narciarskich (Zakopane); 18 i 2.25 CANAL PLUS NIEBIESKI: Bastia - Monaco (liga francuska); 19-30 EUROSPORT:

Unia-Wisła gra w Ostrowie

Trzech kontuzjowanych

- *Bardzo lubię grać w Ostrowie Wielkopolskim* - powiedział Mariusz Karol, trener koszykarzy Unii-Wisły, którzy dzisiaj o godz. 18 zagrają z Gipsarem Stalą. Małopolanie będą walczyć o trzecie zwycięstwo w rzędu. Czy przeszkodzą im w tym kontuzje Michaela Ansleya, Branduna Hughesa i Mujo Tuljovicicia?

Cała trójka nie jest w pełni sprawna i przez miniony tydzień praktycznie nie trenowała. Ansley ma naciągniętą pachwinę, Hughes problemy z mięśniem nogi (narzeka na skurcze), a Tuljović naciągnięte mięśnie brzucha. Tymczasem Ostrów, trenowany przez szkoleniowca kadry Andrzeja Kowalczyka, niedawno wzmocnił się. Przyszli dwa Amerykanie: Marcus Hatten (23 lata, 185 cm) oraz Isiah Morris (34 lata, 203 cm; znany z gry w Pogoni

Ruda Śląska w sezonie 1998-1999). Na testy przyjechał także Bośniak Abdurrahman Kahrmanović (29 lat, 197 cm). Unia-Wisła jest 4. w tabeli Era Basket Ligi (ma tyle samo punktów, co liderzy Prokom, Idea Śląsk i Anwil), Stal jest 6. (ma 3 pkt mniej od Małopolan i jeden mecz rozegrany mniej).

Mariusz Karol uważa, że wynik jest sprawą otwartą: - *Jedziemy walczyć o zwycięstwo. Na ostrowskim parkiecie zawsze dobrze mi się grało. Hala jest nieduża, wydaje się, że wszędzie jest blisko, panuje świetna atmosfera, a kosze są wyjątkowo miękkie. Nadal szukamy drugiego rozgrywającego, który odciążałby Hughesa. Na liście życzeń mam kilka nazwisk, jednak nie spieszę się z decyzją. Chcę kupić dobrego gracza, który na pewno zostanie w zespole.* (RS)

Cisi bohaterowie

NBA: największym objawieniem Wschodu jest zespół Milwaukee Bucks - ten, który posiada prawa do polskiego skrzydłowego Szymona Szewczyka.

Przed rozgrywkami powszechna była opinia, że Jelenię zajmą jedno z ostatnich miejsc. Ich skład tworzyli zawodnicy „po przejściach”, mało doświadczeni lub tacy, którzy nie sprawdzili się w innych zespołach. A trenerem został nowicjusz w tym zawodzie Terry Porter.

Tymczasem na półmetku sezonu Bucks mają bilans 22-17, który zwiastuje ich udział w rozgrywkach play off. W zespole siła! Na skrzydłach dobrze spisują się Tim Thomas i Joe Smith, grę z powodzeniem prowadzi debiutant TJ Ford, z ławki po mi-

strzowsku wchodzi Toni Kukoc, a snajper Michael Redd (średnia ponad 20 pkt) aspiruje do udziału w Meczu Gwiazd.

Jakże to miłe. Świeża krew dobrze robi wizerunkowi sportowemu NBA, chociaż w siedzibie ligi Jelenie mają niewielu zwolenników. Bo z finansowego punktu widzenia Milwaukee i stan Wisconsin to nieciekawym teren.

Piątek: Memphis - Chicago 108-93 (dla Mem. - Posey 23 i 4 prz.), Milwaukee - New Jersey 86-83, New Orleans - Toronto 74-78 po dogrywce, Utah - Miami 97-85 (dla Uta - Kirilenko 26, 12 zb., 5 bl i 3 prz.), Portland - Phoenix 96-105, Golden State - Cleveland 119-102 (Robinson 35 w tym 7x3, Richardson 25 - James 29). (MARO)

Lampe naciska

Na łamach „Arizona Republic” Maciej Lampe (Phoenix) zapowiada swój debiut w NBA - na noc z poniedziałku na wtorek. Ten, który podejmuje decyzje, czyli coach Słońce Mike D'Antoni, nie jest tego pewien.

- *Dyskutowałem z trenerem oraz innymi osobami i zdecydowałem, że mój pobyt na liście kontuzjowanych potrwa tylko przez pięć spotkań. W meczu z LA Lakers prawdopodobnie zadebiutuję w NBA - odważnie stwierdził Lampe. Wykazał się albo szczerością, albo tupetem, bo w NBA nie ma zwyczaju (poza wielkimi gwiazdami), by zawodnicy sami określali, kiedy zagrają.*

D'Antoniego trochę zaskoczyła deklaracja Polaka. Aby z niego skorzystać, musi skierować na trybunę weterana Toma Gugliottę. - *To zależy od wielu czynników, choć rozważam takie wyjście. Lampe nie jest jeszcze gotów do gry, ale nie będzie, jeśli nie spróbujemy. Dlatego powinien dostać szansę w sytuacji, gdy mamy przewagę 20 punktów lub tyłoma przegrywamy. Wtedy przyda mu się pobyt na parkiecie, bo niektórym zawodnikom gra w takich chwilach nic nie daje. Musi dostać coś na zachętę.*

Sportowy ekran

finał turnieju piłkarskiego w Turcji; 20.10-20.30 TVP 3: Gwiazdy sportu (Krzysztof Wielicki); 20.25 i 4.15 CANAL PLUS NIEBIESKI: Udinese - Parma (liga włoska); 22.20 TVP 2: Sport telegram; 22.30 CANAL PLUS NIEBIESKI: Barcelona - Athletic Bilbao (liga hiszpańska); 22.30-23 i 1.15-1.45 EUROSPORT oraz 23.20-23.35 TVP 1: Rajd Dakar; 23.45-1.15 EUROSPORT: turniej tenisowy ATP w Sydney; 1 POLSAT SPORT: Toronto - Philadelphia (NHL). NIEDZIELA. 8-10.10 i 17-19.10 POLSAT SPORT: Toronto - Philadelphia (NHL, powt.); 9.30-10.45 i 13.45-14 EUROSPORT: PS w narciarstwie alpejskim (slalom M); 10.15-17 ZDF: Sport; 10.45-12 EUROSPORT: PS w narciarstwie alpejskim (zjazd K); 10.50-10.55, 11.20-11.25, 12.15-12.25 i 12.55-13 TVP 1: Zakopane 2004 - przed Pucharem Świata; 11 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sacramento -

LA Lakers (NBA, powt.); 12-12.45 EUROSPORT: PS w biathlonie (bieg na dochód. K); 12.45-13.45 EUROSPORT: PS w biathlonie (bieg na dochód. M); 13.35-16 TVP 1 oraz 14-15.45, 17.45-19.30 i 23-23.30 EUROSPORT: PS w skokach narciarskich (Zakopane); 14.55 i 0.30 CANAL PLUS NIEBIESKI: Aston Villa - Arsenal (liga angielska); 15-17 TV 4: AZS Olsztyn - Gwardia Wrocław (ekstraklasa siatkarska); 17.20 TVP 1: Sportowy Express; 18.30 CANAL PLUS NIEBIESKI: Boston - San Antonio (NBA); 19.50-20.30 TVP 3: Jak się skacze w Zakopanem (po Pucharze Świata); 21.15, 24, 2.25 i 5 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sport+ (ligi zagr.); 22 i 3.10 CANAL PLUS NIEBIESKI: Betis Sevilla - Real Madryt (liga hiszpańska); 22-22.15 TVP 1 i 22.30-23 EUROSPORT: Rajd Dakar; 22.15-23 DSF: LaOla (ligi zagr.); 22.20 TVP 2: Sport telegram; 24 EUROSPORT i 1.20-5.30 ARD: Australian Open (tenis); 24.00-5.30 POLSAT: Mag. sportowy.

Derby przyjaźni

Dzisiaj Wisła - Dalin Myślenice w serii B siatkarek

Siatkarskie derby przynosi druga runda rewanżowych gier w serii B I ligi siatkarek. O godz. 15 w Krakowie w hali przy ul. Reymonta spotykają się lider i wicelider tabeli - Wisła podejmuje Dalin Myślenice. W pierwszym meczu w Myślenicach zwyciężyły siatkarki Białej Gwiazdy 3-2. Teraz z obozu myślenickiego słychać głosy o chęci rewanżu. Obydwa zespoły walczą o awans do siatkarskiej ekstraklasy.

- *Znamy bardzo dobrze możliwości Wisły oraz jej aktualną formę* - mówi trener Dalinu Jerzy Bicz. - *Zresztą to samo może powiedzieć o nas trener Litwin. Graliśmy przecież mecz w rundzie wstępnej i wiemy, na co możemy liczyć. Wprawdzie moja drużyna gra od tamtego czasu o niebo lepiej, ale czy wystarczy umiejętności do zwycięstwa, trudno powiedzieć. Ta z drużyn, która je osiągnie, zostanie prawdopodobnie liderem rozgrywek. Ale ważniejsze będzie to, że nie straci z czołówką kontaktu, co przy dużym ścisisku na górze tabeli jest sprawą niezwykle istotną. Do tej pory zagraliśmy kilka dobrych meczów w lidze, teraz musimy za-*

grać bardzo dobrze. Myślę, że jeśli uda nam się ta sztuka, Wisła będzie musiała także wznieść się na wyżyny swoich umiejętności, aby nas pokonać.

- *Derby wyzwalają dodatkowe emocje i to zapewne będzie widać na parkiecie, ale to nie będą emocje niezdrowej rywalizacji. Łączą mnie, zwłaszcza z trenerem Biczem, całkiem fajne stosunki* - mówi trener Wisły Ryszard Litwin. Jego zespół zagra dziś bez Małgorzaty Plebanek, która na treningu nabawiła się kontuzji naderwania łokotki przeszła już zabieg operacyjny, a rehabilitację rozpocznie w przyszłym tygodniu.

Obydwa zespoły bardzo poważnie potraktowały dzisiejszy mecz. - *Staraliśmy się dobrze przygotować; zarówno pod względem taktyczno-technicznym i mentalnym* - mówi trener Litwin. Jerzy Bicz uważa, że to nie motoryka, ale raczej psychika będzie mieć decydujące znaczenie, ale jego zespół nie zanidbał przygotowań - przez cały tydzień ćwiczył grę w obronie, doskonalił zagrywkę i przyjęcie.

(MAS, MH)

Niespodzianka w Lidze Mistrzów

Największą niespodzianką 3. kolejki spotkań Ligi Mistrzów siatkarskiej była porażka broniącego trofeum rosyjskiego Lokomotiwu Biełgorod z Iraklisem w Salonikach.

Grupa A: SCC Berlin - Olympiakos Pireus 0-3, Pamapol AZS Częstochowa - Sisley Treviso 1-3. Prowadzą Sisley - 6 pkt, przed Olympiakosem - 5, SCC - 4 i Pamapolem - 3.

Grupa B: Paris Volley - Unica-ja Almeria 3-0, Crvena Zvezda Belgrad - Knack Roeselare 0-3. Liderem Paris Volley - 6 pkt, kolejne miejsca zajmują: Knack - 5, Unica-ja - 4 i Crvena Zvezda - 3.

Grupa C: Lube Macerata - Dukla Liberec 3-0, Iraklis - Lokomotiw 3-0. Na czele Iraklis - 6 pkt, przed Lokomotiwem - 5, Lube - 4 i Duklą - 3.

Grupa D: Iskra Odincowo - Falck Paarnu 3-0, VfB Friedrichshafen - Tours VB 2-3. Na 1. miejscu Tours - 6, za nim Iskra - 5, VfB - 4 i Falck - 3.

Grupa E: Noliko Maaseik - Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle 3-0, HotVolleys Wiedeń - Lewski Sofia 3-0. Noliko z 6 pkt, wyprzedza HotVolleys - 5, Mostostal - 4 i Lewskiego - 3. (SAS)

W II lidze siatkarzy

Na własne życzenie...

WAWEL AGH KRAKÓW - SKRA II BEŁCHATÓW 2-3 (25-15, 25-22, 17-25, 21-25, 13-15)

Wawel: Kubica, Szopa, Skrzypiński, Fornal, Pietrzyk, Wegler, Ratajczak (libero) oraz Ptak, Gomółka.

Skra II: Matejczyk, M. Neroj, Trawczyński, Klimek, Łukaszczak, Milczarek, Janiak (libero) oraz Krawczyk, Surgut, Banaszak, Dłubała, Kuształak.

Sędziowali: Grzegorz Kaczmarzyk z Częstochowy i Mariusz Fiutek z Będzina. Widzów 50.

Spotkanie odbyło się już wczoraj na prośbę gości. Większość młodych bełchatowian ma bowiem dziś „studniówkę”. Gdy w ciągu zaledwie 39 minut krakowianie wygrali dwa sety, wydał się, że pokonają lidera grupy IV.

Gospodarze znakomicie serwowali, bardzo dobrze blokowali. Niestety, za szybko uwierzyli w możliwość odniesienia zwycięstwa. W trzeciej partii nagle stracili wszystkie walory, zanosi-

ło się na pogrom (7-19, 12-24), dopiero w końcówce dzięki mocnym zagrywkom Szopy i kilku udanym blokom, zmniejszyli ogromną przewagę gości. Obiedując rozpoczęli IV seta (2-0), ale po rozszyfrowaniu przez Skrę taktyki rozgrywającego Kubicy oddali inicjatywę (2-5, 7-10, 10-16). Dopiero po serwisach Szopy na chwilę odżyła nadzieja (15-17), potem zespół Wawelu przegrywał tylko 18-19, lecz nie potrafił skutecznie kończyć ataków skrzydłami, zbył rzadko próbował przedrzeć się środkiem siatki.

W tie-breaku po raz kolejny dał znać o sobie Szopa (5-4), ale jego kolezdy nie byli równie skuteczni. Z próby nerwów (9-13, 11-14, 13-14) obronną ręką wyszła młodzież z Bełchatowa. Decydujący punkt zdobył Milczarek. - *To było mistrzostwo świata tak przegrać ten mecz* - skomentował niepowodzenie wojskowych ich wierny sympatyk, świetny przed laty biegacz średniodystansowiec Henryk Szordykowski. (SAS)

Punkty daleko...

Ekstraklasa
piłkarzy ręcznych: Nata
AZS AWFIS Gdańsk
- Meble Ryś Gościbia

Podczas weekendu odbędą się tylko trzy mecze 16. kolejki ekstraklasy piłkarzy ręcznych. Zajmujące 11., przedostatnie miejsce w tabeli, Meble Ryś Gościbia Sułkowice zmierzą się jutro na wyjeździe z trzecią w tabeli Natą AZS AWFIS Gdańsk (początek meczu o godz. 17).

Beniaminek ekstraklasy nad morze wyjedzie dziś przed południem. Nocować będzie w Gdańsku. Drużynę czeka długa i daleka podróż oraz ciężka walka o ligowe punkty. Nata to jeden z kandydatów do medalu. - *Na pewno zdobędzie medal, nie wiem tylko, jakiego koloru. Ma w składzie reprezentantki kraju, młode, utalentowane zawodniczki. W Gdańsku przegrały wszystkie poprzednie drużyny, i to zwykle wysoko. Start Elbląg przegrał tam różnicą dziesięciu bramek. Nata to zarazem jeden z lepiej zorganizowanych klubów. W piątek dzwonił do mnie z klubu po informacje potrzebne do wydania programu na mecz z nami* - powiedział trener sułkowiczanki Władysław Piątkowski.

W zespole Mebli Ryś zabraknie Kingi Gawłowicz, Joanny Konieczkiewicz (urlopowane przez trenera na dwa tygodnie) i Katarzyny Piwowarskiej-Piechoty (opieka nad dzieckiem). Pozostałe są gotowe do gry. Sułkowicki szkoleniowiec liczy, że jego podopieczni podejmą walkę z faworyzowanymi rywalkami. - *Chcemy się dobrze zaprezentować* - przekonuje Piątkowski

Pozostałe pary: Kolporter Kielce - AZS AWF Katowice, Sośnica Gliwice - Łącznościowiec Szczecin. (FIL)

Podatki Gollobów

W wypowiedzi dla TVN 24 jeden z bydgoskich posłów SLD przyznał, że od dawna wiedział o niejasnych rozliczeniach upadłego klubu BKS Polonia Bydgoszcz z teamem Gollobów i chciał nawet namówić Tomasza do pomocy w oczyszczeniu sytuacji, ale nie spotkał się z jego zrozumieniem.

Dopiero po odejściu dwóch bydgoskich żużlowców (Tomka i Jacka) do Unii Tarnów na światło dzienne wychodzą fakty związane ze sposobami płacenia im w Polsce. Jak relacjonuje „Gazeta w Bydgoszczy”, by uniknąć wyższego opodatkowania, zarówno władze klubu, jak i ojciec zawodników Władysław Gollob przyjęli rozwiązanie polegające na przelewaniu części pieniędzy na konto zakładu ślusarskiego Papy. W roku 2003 było to ok. 100 tys. zł, a biorąc pod uwagę kilka ostatnich lat, kwota mogła sięgnąć nawet pół miliona złotych. Ojciec braci Gollobów twierdzi, że była to zapłata za tuningowanie (czyli strojenie) motocykli synów (i biorąc pod uwagę fakt, że jeden taki zabieg kosztuje ok. 12 tys. zł, 100 tys. w sezonie za 8-9 silników nie byłoby kwotą wygórowaną). Sęk w tym, że Tomasz Gollob w publicznych wypowiedziach przyznawał, że jego motocyklami zajmują się inni mechanicy: albo Ryszard Kowalski z Torunia, albo obcokrajowcy - Kanadyjczyk Carl Blomfeldt (tuner nr 1 Tony'ego Rickardssona) lub Niemiec Otto Weiss. Sam żużlowiec na razie nie zabiera głosu w tej sprawie, gdyż po podpisaniu kontraktu z tarnowaniami wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

W razie udowodnienia Gollobom nieprawidłowości przy rozliczeniach z fiskusem, grozi im grzywna. (KRZYK)

Puchar Świata w Zakopanem Polska 2004 Skoki narciarskie 13.35 	Dzień przed zachodem Polska 2004 Spektakl teatralny 22.35 	24 godziny USA 2002 Serial sensacyjny 21.35 	Plan Susan USA 1998 Czarna komedia 19.00 	Dziwna para II USA 1998 Komedia 13.40 	Pograbek Polska 1992 Dramat 00.00 	6.10 Telesklep 8.10 Prezydencki poker II (14) – serial obyczajowy (USA, 1999) 9.00 Co ty wiesz o gotowaniu? 9.30 Na osi 10.00 Trele morele 11.00 Mały agent – film przygodowy (USA, 1996) 12.35 Co za noc 13.05 Północ Południe (18) – serial obyczajowy (USA, 1985) 14.00 Rodzinny album (3) – serial obyczajowy (USA, 2001) 14.55 Kochane kłopoty III (8) – serial obyczajowy (USA) 15.50 Agent 17.05 Gdy wstanie świt – film obyczajowy (USA, 2000) 19.05 Mortal Kombat (19) – serial sensacyjny (USA, 1998) 20.00 Niemoralni – melodramat (Australia, 1989), reż. Chris Thomson, wyk. Kylie Minogue Lola i Brownie spotykają się przypadkowo, kiedy obydwoju nie udaje się dostać do kina. Ten moment jest początkiem wielkiego uczucia, które nie jest przyjęte zyczliwie przez otoczenie. 22.05 Prezydencki poker II (14) – serial 23.00 Co za tydzień 23.25 Prawo gangu – film sensacyjny (USA, 1997) 1.10 Ja i Will – dramat (USA, 1999), reż.: Melissa Behr, Sherrie Rose, wyk. Sherrie Rose	7.00 Niczyj – Stan Borys 7.30 Święta wojna (87) 7.55 Folkgranie 8.25 M jak miłość (124) 9.10 Słowo na niedzielę 9.15 Zaolzie 9.30 Latające misie – serial animowany 9.55 Książki z górnej półki 10.05 Małe musicale 10.30 Zaproszenie 10.50 Kurier z Warszawy 11.05 Złotopolscy (543) 12.00 Anioł Pański 12.20 Niedzielne muzykowanie 13.00 Msza święta 14.05 Rycerze i rabusie! (1) 14.45 Eurowizja 2004 – konkurs polski 15.05 Co nam w duszy gra 16.00 Sensacje XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Sportowy Express 17.25 Dziennik telewizyjny 17.40 M jak miłość (124) 18.25 Salon kresowy 18.40 Zaproszenie 19.15 Baśnie i bajki polskie 19.30 Wiadomości 20.05 Na zdrowie: Jagielski 20.45 Defekt (3) 21.40 XXX Festiwal Wokalistów Jazzowych – Zamość 2003 22.05 Benefis Leona Niemczyka w osiemdziesiątę urodziny 22.45 Wieczór cygański 23.35 Panorama 0.00 Symfonia dziecięca 0.05 Kukulkan 0.10 Programy powtórzeniowe
13.00 3.00 Wiadomości 3.10 Co Pani na to? 3.35 Puchar Świata w Zakopanem <i>W tym roku organizatorzy przygotowali 32 tysiące biletów na każdy dzień. Jeżeli pogoda będzie sprzyjać, zapowiadają się dwa widowiska na najwyższym poziomie.</i> 6.00 Eurowizja 2004 6.10 Kochamy polskie serie – teleturniej 6.35 Gwiazdy w Jedynce – koncert 7.00 Teleexpress 7.20 Sportowy Express 7.25 Dziennik telewizyjny – program roz. 7.35 Śmiechu warte 8.05 Lokatorzy – serial komediowy (Polska, 2004) 8.30 Jaka to melodia? 9.00 Wieczorynka: Kubusiowe opowieści 9.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 0.10 Zaginiona (2): Okup – serial obyczajowy (Polska, 2002) 1.05 Spełniamy marzenia – program roz. 1.35 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym – telenowela dok. 2.00 Kronika Rajdu Dakar 2.15 Królewska faworyta – dramat (Francja/Włochy/USA, 1990), reż. Axel Corti, wyk.: Timothy Dalton, Valeria Golino, Stéphane Freiss <i>Król Vittorio Amadeo zakochuje się w żonie swego szambelana. Ona pozostaje obojętna na jego awanse. Wkrótce cały dwór zmęczony szaleństwami zakochanego króla namawia ją do uległości.</i> 3.50 Dive Bar Blues – film obyczajowy (Hongkong/Japonia, 1998), reż. Christopher Doyle, wyk.: Tadanobu Asano, Kevin Sherlock, Mavis Xu, Christa Hughes	14.00 Familiada – teleturniej 14.30 Złotopolscy (564): Logo parlamentarne – telenowela <i>Mirek przestraszył się Marity i jej kolejnych żądań. Prosi ojca, żeby wziął ją z synem do swojego domu. Wiesiek protestuje. Marcysia wreszcie pozbywa się Eleonory ze Złotopolci.</i> 15.00 Szansa na sukces: Papa Dance 16.00 Na dobre i na złe (164): Życiowy wybór – serial obyczajowy 17.00 Święta wojna (155): Pamięć absolutna – serial komediowy (Polska, 2003) 17.30 7 dni świat – program publicystyczny 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama, pogoda 19.00 Piękniejsza Polska – koncert 20.00 20.05 Teraz Wiktor: 30 lat na scenie Wiktora Zborowskiego – koncert. Goście: Marian Opania, Wojciech Młynarski, Piotr Machalica, Paweł Wawrzecki, Jan Kobuszewski, Magda Umer 21.00 Przegrani i zwycięzcy 21.30 Smaki ciemności 22.00 Panorama, sport, pogoda 22.35 Dzień przed zachodem – spektakl teatralny (Polska, 2004), reż. Maria Zmarz-Koczanowicz, wyk.: Marian Opania, Jerzy Łapiński <i>Popegeerowska wioska. Jej mieszkańcy wegetują na zasiakach. Czterech chłopów przeniosło się pod budkę telefoniczną ustawioną w lesie, nad jeziorem. Czekają aż ktoś zadzwoni.</i> 23.45 Noriega – wybrańiec boży – dramat (USA, 2000), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Bob Hoskins	13.10 Wielka ucieczka małego słońa – film przygodowy (USA, 1995), reż. George Miller, wyk.: Joseph Gordon-Levitt, Frederick McCormac <i>Beverly przybywa ze swym synkiem do Kenii. Wraz z nowym przyjacielem, Matthew zwiedza okolice. Chłopcy ratują życie małego słońa, któremu kłusownicy zabili matkę.</i> 15.00 Benny Hill 15.30 Fundacja Polsat 15.45 Informacje 16.00 Prognoza pogody 16.05 Interwencja 16.30 Buffy, postrach wampirów (30) – serial 17.30 Awantura o kasę 18.30 Informacje, sport 19.00 Prognoza pogody 19.05 Z kamerą wśród ludzi – talk show 20.00 20.05 13 posterunek (4) – serial komediowy 20.45 Świat według Kiepskich (75): Browar z kominkiem – serial komediowy (Polska, 2003), wyk. Andrzej Grabowski <i>Halina odmawia Ferdowi wypłaty kieszonkowego. Stawia to przed bohaterem problem, jak zdobyć pieniądze na piwo. Pierwszym z pomysłów jest otwarcie agencji reklamowej.</i> 21.30 Studio Lotto 21.35 24 godziny (20) – serial sensacyjny (USA, 2002), wyk. Kiefer Sutherland <i>Kim próbuje wyjaśnić swoją sytuację na komisariacie, ale nikt jej nie słucha. W tym czasie jeden z zamachowców Drazena dociera do domu Teri Bauer i próbuje ją zastrzelić.</i> 22.30 Kuba Wojewódzki – talk show 23.30 Niezła sztuka 0.00 Magazyn sportowy	13.00 Słońce też wschodzi (1) – serial 14.00 Xena, wojownicza księżniczka – serial 15.00 PZU AZS Olsztyn – Gwardia Wrocław: Polska Liga Siatkówki – siatkówka 17.00 Rozbitkowie (19) – serial przygodowy 18.00 Kameleon (14) – serial sensacyjny 19.00 Plan Susan – czarna komedia (USA, 1998), reż. John Landis, wyk.: Nastassja Kinski, Billy Zane, Michael Biehn, Rob Schneider, Lara Flynn Boyle, Carl Ballantine <i>Susan chce pozbyć się byłego męża. Wynajmuje więc dwóch morderców, którzy okazują się nieudacznikami. Sprawy nie przyspiesza oplacony przez kochanka Susan beznadziejny zabójca.</i> 21.00 Dziennik, sport, pogoda 21.30 To się w głowie nie mieści – cykl reportaży 22.00 Drogówka – magazyn policyjny 22.30 Inferno – film sensacyjny (USA, 1997), reż. Fred Olen Ray, wyk.: Don „The Dragon” Wilson, Evan Lurie, Rick Hill, Tane McClure, Michael Cavanaugh 0.15 Bracia komicy – komedia sensacyjna (Hongkong, 1985), reż. Sammo Hung Kam-Bo, wyk.: Jackie Chan, Yuen Biao <i>Policjant, Muscles, śledzi gang handlarzy narkotyków. W tym czasie do Hongkongu przybywa policjantka, Barbara Woo, tropiąca morderców Melvina Ma. Jak się okazuje, obie sprawy są ze sobą powiązane.</i> 2.10 Reporter – cykl reportaży 2.35 VIP – magazyn 20.00	13.15 Co za tydzień – magazyn 13.40 Dziwna para II – komedia (USA, 1998), reż. Howard Deutch, wyk.: Jack Lemmon, Walter Matthau, Richard Riehle, Jonathan Silverman, Lisa Waltz, Mary Beth Peil, Christine Baranski <i>Felix i Oscar są parą płatających sobie staruszków. Przyjaźnią się od lat i od zawsze uprzykrajają sobie życie. Los sprawił, że spędzą ze sobą sporo czasu.</i> 15.40 Maraton uśmiechu 16.10 Ale plama 16.40 Jak tyse konie 17.55 Druga twarz – program rozrywkowy 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda 19.40 Uwaga! – program publicystyczny 20.00 20.00 Kasia i Tomek (46): Restauracja. Spacer. Nerki – serial komediowy (Polska, 2003), wyk.: Joanna Brodzik, Paweł Wilczak <i>Bohaterowie wraz z Anią i Jackiem jedzą kolację w restauracji. Rozmawiają o nurtujących ich problemach oraz o tym, która z amerykańskich aktorek jest najpiękniejsza.</i> 20.30 Dla ciebie wszystko – program rozrywkowy 21.50 Pod napięciem – talk show 22.20 Superwizjer – magazyn 22.50 Nie do wiary – magazyn 23.20 Sliver – thriller (USA, 1993), reż. Philip Noyce, wyk.: Sharon Stone, William Baldwin, Tom Berenger, Martin Landau, Polly Walker, Colleen Camp 1.25 Detektyw – serial dokumentalny 1.55 Nic straconego	13.00 Nowe miasto 13.30 Rola 13.45 Młodzież kontra 14.30 Kurier 14.35 Odcienie sukcesu 15.00 Sprawa na dziś (17) 15.30 Kurier, pogoda 15.45 Magazyn motoryzacyjny 16.05 Warto wiedzieć 16.10 Kronika sportowa 16.30 Kurier, pogoda 16.45 Mowa polska 17.15 To jest temat 17.30 Kurier 17.35 Teleplotki 18.00 Kronika, pogoda 18.20 Tematy dnia 18.30 Kurier 18.35 Regiony kultury 18.50 Czerdziesiątolatek – 20 lat później (3) <i>Państwo Karłowscy postanawiają kupić okazję nowy samochód.</i> 19.50 Tak się skacze w Zakopanem 20.00 20.30 Kurier, pogoda 20.55 Od niedzieli do niedzieli – magazyn 21.20 Książka tygodnia 21.30 Kurier, pogoda 21.45 Kronika, pogoda 22.00 Kronika sportowa 22.15 Za sprawą samorządu 22.30 Kurier, sport, pogoda 23.10 Telekurier nocą <i>Sensacyjne zdarzenia, reporterskie interwencje. Ludzkie dramaty i sukcesy.</i> 0.00 Pograbek – dramat (Polska, 1992), reż. Jan Jakub Kolski, wyk.: Mariusz Santernik, Grażyna Błęcka-Kolska <i>Pograbek wykonuje najpodlejsze prace we wsi. Wraz z żoną, Kuśtyczką, zbiera pieniądze na kupno dziecka od ciężarnej dziewczyny, gdyż sam jest bezpłodny. Jednak transakcja nie dochodzi do skutku.</i>	8.00 Sierpniowe wieloryby – film obyczajowy (USA, 1987) 9.30 Za drzwiami Actors Studio 10.20 Grunt to szczerość! – komedia (Francja, 2000), reż. Emmanuel Mouret 11.55 Siedmiu wspaniałych – western (USA, 1960), reż. John Sturges 14.05 Bohaterowie kina akcji 14.35 Ślub po polsku – komedia (USA, 1998), reż. Theresa Connelly 16.25 Kiedy Harry poznał Sally – komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Rob Reiner 18.05 Ostatni seans! Skok w bok – komediodramat (USA, 1996), reż. Tom Di Cillo 20.00 Kino Kitano!: Na białych grzywach fal – film obyczajowy (Japonia, 1991), reż. Takeshi Kitano, wyk. Kurodo Maki <i>Shigeru, głuchoniemy chłopak, pracuje jako śmieciarz w nadmorskiej miejscowości. Pewnego dnia znajduje na śmietniku połamaną deskę surfingową. Bohater postanawia nauczyć się surfowania.</i> 21.45 Historia Liliany – dramat (Australia, 1996), reż. Jerzy Domaradzki, wyk. Ruth Cracknell 23.20 Czwarta wojna – film sensacyjny (USA, 1989), reż. John Frankenheimer 8.30 Rajd Dakar: 16. etap: Nouakchott – Dakar - rajd 9.00 Puchar Świata w Zakopanem: skoki na obiekcie K 120 9.30 (na żywo) Puchar Świata w Wengen: Slalom mężczyzn – 1. przejazd - narciarstwo 10.45 (na żywo) Puchar Świata w Cortina d'Ampezzo: zjazd kobiet - narciarstwo alpejskie 12.00 (na żywo) Puchar Świata w Ruhpolding: bieg na dochodzenie kobiet - biathlon 13.45 Puchar Świata w Wengen: slalom mężczyzn – 2. przejazd 14.00 (na żywo) Puchar Świata w Zakopanem: skoki na obiekcie K 120 15.45 (na żywo) Puchar Świata w Winterbergu: 2. przejazd - saneczkarstwo 16.45 Fight Club 17.45 Puchar Świata w Zakopanem: skoki na obiekcie K 120 19.30 Turniej Basho 20.30 Walki zawodowców: Best of 2003 - boks 22.00 R. Juarez – H. Velasquez: walka w wadze piórkowej (do 57 kg) o tytuł kontynentalny WBC w Houston 22.30 Rajd Dakar: 17. etap: Dakar – Dakar 23.00 Puchar Świata w Zakopanem 23.30 Wiadomości Eurosportu 23.45 Tenis: sylwetki zawodników - magazyn 0.00 (na żywo) Australian Open	

TVP 1

TVP 2

POLSAT

4

tvn

TVP 3

Telewizja

Bohater
ostatniej akcji
USA 1993
Film fantastyczny

20.10



6.30 Rok w ogrodzie
7.00 Agrolinia
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Archiwum Zacka
- serial fantastyczny
8.35 Ziarno
9.00 Lippy i Messy
9.05 Wirtualnia
9.35 Legenda Tarzana (19)
10.00 Zorro (33, 34)
10.50 Zakopane 2004
- przed Pucharem Świata
10.55 Kolejka
- lista przebojów
11.15 Zakopane 2004...
11.20 Kuchnia z Okrasą
11.40 Moda jak pogoda
12.00 Podróżnik
12.20 Zakopane 2004...
12.30 Miliard w rozumie

13.00

13.00 Wiadomości
13.10 Polska w Białym Domu - cykl publ.
13.25 Modry Dunaj, Morze Czarne - serial
13.55 Mały gliniarz - film kryminalny
15.30 Eurowizja 2004: konkurs polski
15.45 Moda na sukces (2108) - telenowela (USA, 1996)
16.10 Plebania (378) - telenowela
16.40 Teleexpress
17.00 Puchar Świata w Zakopanem
O niepowtarzalnej atmosferze panującej podczas konkursów zaliczanych do PS wypowiadają się najlepsi skoczkowie świata.
19.05 Wieczorynka: Bob Budownicz, Eddy i miś
19.30 Wiadomości, sport, pogoda

20.00

20.10 Bohater ostatniej akcji - film fantastyczny (USA, 1993), reż. John McTiernan, wyk.: Arnold Schwarzenegger, F. Murray Abraham, Austin O'Brien
Dannny, jedenastoletni miłośnik kina akcji, zostaje przy życiu magii przeniesiony w świat ekranowych bohaterów i bierze udział w przygodach filmowego superpolicjanta.
22.20 Gdzie jest wodzi-rej? - Sylwester z Jedyńką - program muzyczny
23.20 Kronika Rajdu Dakar
23.35 Taniec na ostrzu noża - film sensacyjny (USA, 2001), reż. Mario Azzopardi, wyk.: Eric Roberts, Romano Orzari
1.10 Wesołych Świąt, pułkownik Lawrence - dramat (Wielka Brytania, 1983), reż. Nagisa Oshima, wyk.: David Bowie, Tom Conti

Facet do
towarzystwa
Francja 1999
Film obyczajowy

23.30



6.55 Studio urody
7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem
8.00 M jak miłość (194) - serial obyczajowy
8.50 Siedem cudów świata
9.40 Ojczyzna-polszczyzna
10.00 Kręciola
10.25 Wędrowni przyrodnicy - film dok.
11.00 Jetsonowie - serial
11.20 Ostoja - magazyn
11.50 Jeśli uwierzysz... - komedia, USA 1999, wyk. Ally Walker
Przykry wypadek sprawia, że Susan postanawia całkowicie zmienić swoje dotychczasowe życie.

13.00

13.30 30 ton! - lista, lista - magazyn muzyczny
14.00 Familiada - teleturniej
14.30 Złotopolscy (563) - telenowela, Polska
Biemacki i Jemiola chcą wystąpić w Sejmie z wnioskiem o ochronę byłych senatorów i posłów. Haneczka znowu próbuje się topić.
Eleonora nie chce opuścić domu w Złotopolcach.
15.05 Koncert życzeń kabaretu OT.T.O.: Lambaluna - Reaktywacja - program rozrywkowy
16.00 Śpiewające fortepiany - teleturniej. Goście: Martyna Wojciechowska i Andrzej Piaseczny oraz Kasia Stankiewicz i Kuba Wojewódzki
17.00 Rzykanci
17.45 Ale Dwójka!
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama, pogoda
19.00 Herbatka u Tadka

20.00

20.00 Teraz Wiktor. Goście: Marian Opania, Wojciech Młynarski, Piotr Machalica, Paweł Wawrzeczi, Jan Kobuszewski, Magda Umer, Alicja Janosz, Marek Siudym, Joachim Lamża, Henryk Sawka, Edward Lutczyn.
21.00 Kryminalne zagadki Las Vegas (17) - serial kryminalny (USA, 2000)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama, sport, pogoda
22.35 Kraj się śmieje. Goście: Ireneusz Krosny, Katarzyna Zielińska, Marzena Korzonek, Jerzy Kryszak, Krzysztof Piasecki, Rudi Schuberth, Andrzej Poniedziałowski, kabaret Afera, Grupa Mo Carta, kabaret Widelec
23.30 Facet do towarzystwa - film obyczajowy (Francja, 1999)
1.10 Głos zza grobu - film sensacyjny (USA, 1996)

Goście, goście...
Francja
1993
Komedia

20.05



6.00 Poplista
7.00 Twój lekarz
7.15 Wystarczy chcieć
7.30 Magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Laboratorium Dextera (38, 39) - serial dla dzieci (USA, 1996-1998)
8.30 Yugioh (5) - serial animowany
9.00 Hugo
9.30 Mop Man
10.30 Samo życie (303, 304, 305) - serial obyczajowy (Polska, 2003)
12.00 Niezakazane reklamy
12.30 Czarny pies, czy biały kot

13.00

13.30 Domowa kawiarenka
14.00 Daleko od noszy (3) - Serial komediowy
14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata - serial
15.00 4 x 4 - magazyn
15.30 Benny Hill
15.45 Informacje
16.00 Prognoza pogody
16.05 Interwencja
16.30 Asy z klasy (1) - serial obyczajowy
17.30 Boston Public (41) - serial obyczajowy (USA, 2001)
Na urodzinowym przyjęciu Harry'ego Lipschultz dokonuje sensacyjnego odkrycia, że Steven Harper zamierza objąć stanowisko dyrektora w szkole. Padają oskarżenia o zdradę.
18.30 Informacje, sport
19.00 Prognoza pogody
19.05 Rosyjska ruletka - teleturniej

20.00

20.05 Goście, goście... - komedia (Francja, 1993), reż. Jean-Marie Poiré, wyk.: Christian Clavier, Jean Reno
Wracający z wyprawy krzyżowej francuski rycerz Godefroy de Montmirail, na skutek pomyłkowo użytego zaklęcia, zostaje przeniesiony w czasy współczesne i za przyjaźnia się ze swym potomkiem.
21.30 Studio Lotto (w przerwie filmu)
22.10 Patrz do końca - thriller (USA, 1993), reż. Charles Davis, wyk.: Christopher Atkins, Vali Ashton
23.45 Klon - film SF (USA/Australia, 1998), reż. Stuart Cooper, wyk.: Bobbie Phillips, Eric Lloyd, John Adam, Jerome Ehlers
1.25 Zostać miss (7) - serial obyczajowy (Polska, 2002)
2.15 Muzyka na bis

Nasi chłopcy
USA
1999
Dramat

19.00



6.15 Divas Las Vegas
6.40 VIP - magazyn
7.05 V max
7.30 Xena, wojownicza księżniczka - serial
8.20 Hoboczeki (99)
8.45 Robocop (40) - serial dla dzieci
9.10 Eek! The Cat (8) - serial animowany
9.35 Hoboczeki pantera (5) - serial dla dzieci
10.00 M.A.S.H. 20 lat później - wydanie specjalne
11.00 Droga do sławy (9) - serial obyczajowy
12.00 Na topie - wywiad z...
12.30 Zwirowany świat Malcolma (18) - serial

13.00

13.00 VIP - magazyn
13.30 V max - magazyn
14.00 Pamapol AZS Częstochowa - Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle: Polska Liga Siatkówki - siatkówka
16.00 Joker - talk show
17.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc (2) - serial
18.00 Partnerki (17) - serial komediowy
19.00 Nasi chłopcy - dramat (USA, 1999), reż. Guy Ferland, wyk.: Ally Sheedy, Eric Stoltz, Heather Matarazzo
Sportowcy z liceum w stanie New Jersey zgwałcili opóźnioną w rozwoju Leslie. Detektyw Heather Brooks i prokurator Bob Laurino chcą dotrzeć do prawdy ukrywanej przez dyrekcję szkoły i policję.

20.00

21.00 Dziennik, sport, pogoda
21.30 Reporter - cykl reportaży
22.00 Komenda - magazyn policyjny
22.30 Ukryte kamery w natarciu (2) - serial dokumentalny
23.00 Akcja nad Berlinem (1) - serial sensacyjny (Niemcy, 1998)
0.00 Czarne i białe - film sensacyjny (USA, 1998), reż. Yuri Zeltser, wyk.: Gina Gershon, Alison Eastwood, Ron Silver, Rory Cochrane, Ross Partridge
Nora Hugosian, doświadczona i odważna policjantka, musi schwytać sprawcę serii okrutnych morderstw. Kolejni aresztowani potencjalni sprawcy giną. Podejrzanie pada na emerytowanego policjanta.
1.45 To się w głowie nie mieści - cykl reportaży
2.10 Sztukateria - magazyn kulturalny

Sliver
USA
1993
Thriller

21.15



6.05 Telesklep
7.45 Szczególne lata Toma i Jerry'ego (33, 34) - serial animowany
8.35 Ostatni samuraj - na planie filmu
9.00 Automaniak W programie prezentowane są relacje z rajdów i wyścigów samochodowych oraz testy najlepszych samochodów.
9.30 Tele gra
10.30 VIVA Polska! - program muzyczny
11.30 Na Wspólnej (222, 223, 224, 225, 226) - serial obyczajowy (Polska, 2004)

13.00

13.40 Twoja droga do gwiazd - program rozrywkowy
15.00 Tylko miłość - program rozrywkowy
16.10 Maraton uśmiechu - program rozrywkowy
16.40 Siłacz - program rozrywkowy
17.45 Dla ciebie wszystko W każdym odcinku bohaterowie muszą odpowiedzieć sobie na pytanie, czy są gotowi zrobić wszystko, by spełnić swoje marzenie bliskiej im osoby. Ci, którzy zdecydują się sprawdzić, muszą wykaazać się odwagą, pokonać wstyd i lęk. Dla jednych będzie to lek wysokości, dla innych strach przed ciemnością.
19.00 TVN Fakty, sport, pogoda
19.40 Uwaga! - program publicystyczny

20.00

20.00 Chwila prawdy - program rozrywkowy
21.15 Sliver - thriller (USA, 1993), reż. Philip Noyce, wyk.: Sharon Stone, William Baldwin
Carly przenosi się do luksusowego apartamentu. Pewnego dnia dowiaduje się, że jej poprzedniczką popełniła samobójstwo. A może została zamordowana? Bohaterka próbuje dociec prawdy.
23.25 Miłość i frytki - komedia (USA, 1997), reż. Dean Parisot, wyk.: Drew Barrymore, Catherine O'Hara, Luke Wilson, Jake Busey, Shelley Duvall
Pani Lever odkrywa, że jej mąż ma romans. Jej dwaj synowie z pierwszego małżeństwa, chcąc zmusić ojczyma do wyznania prawdy, doprowadzają do jego śmierci. Lecz jest ktoś, kto zna ich tajemnicę.
1.20 Nic straconego

Czterdziestolatek
- 20 lat później
Polska 1993
Serial komediowy

18.50



7.00 Przygody koziołka...
7.10 Lis Leon (7) - serial dla młodzieży (USA/Niemcy, 1999)
19.05 Kochane kłopoty III (8) - serial obyczajowy (USA)
8.00 Wiara i życie
8.25 Warto wiedzieć
8.30 Kurier, pogoda
8.45 Rekomendacje kulturalne
9.05 Świat - magazyn
9.30 Kurier, pogoda
9.45 Gwiazdy Hollywoodu
10.10 Chłopi (5) - serial
11.05 Bądź zdrow!
11.30 Kurier
11.45 Księgozbiór
12.30 Kurier, pogoda
12.45 Kwartet

13.00

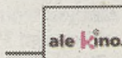
13.15 Integracja
13.30 Koszykówka: Prokrom Trefl Sopot - Noteć Inowrocław
15.30 Kurier
15.45 Podpowiedzi w plenerze
16.05 Ślizz
16.20 Kronika sportowa
16.30 Kurier, pogoda
16.45 Młodzież kontra
17.30 Kurier
17.35 Świat - magazyn
18.00 Kronika, pogoda
18.20 Tematy dnia
18.30 Kurier
18.35 Regiony kultury
18.50 Czterdziestolatek - 20 lat później (2) - serial komediowy
Stefan pracuje na budowie Teatru Narodowego. Załoga ogłasza strajk głodowy, by wreszcie wyegzekwować niezrealizowane postulaty placowe.
19.50 Podwodna Polska

20.00

20.15 Gwiazdy sportu: Krzysztof Wielicki
20.30 Kurier, pogoda
20.55 Przegląd gospodarczy - magazyn
21.20 Książka tygodnia - magazyn kulturalny
21.30 Kurier, pogoda
21.45 Kronika, pogoda
22.00 Kronika sportowa
22.15 Magazyn motoryzacyjny
22.30 Kurier, sport, pogoda
23.05 Patrol Trójki - magazyn policyjny
23.35 07 zgłoś się (19) - serial kryminalny (Polska, 1988), reż. Krzysztof Szmagier, wyk.: Bronisław Cieślak, Ewa Florczak
Borewicz prowadzi śledztwo w sprawie przemytu narkotyków. W dochodzenie zaangażował się z osobistych pobudek, także emerytowany policjant z Nowego Jorku.
1.00 S.O.S. (6) - serial sensacyjny



6.20 Telesklep
8.20 Kto Was tak urządził?
8.45 Powrót rewolwerowca - western (USA, 1966)
10.30 Łamislówka
11.35 Co za noc
12.05 Mandarynkowa taksówka - film obyczajowy (Kanada, 1988)
13.40 Agent
14.55 Na osi
15.25 Trele morele
16.25 Północ Południe (18) - serial obyczajowy (USA, 1985)
17.25 Ostatni lot - film dla młodzieży (USA/Niemcy, 1999)
19.05 Kochane kłopoty III (8) - serial obyczajowy (USA)
20.00 Same kłopoty - komedia (USA, 1991), reż. Dan Aykroyd, wyk.: Dan Aykroyd, Demi Moore, Chevy Chase
Dla Chrise Thorne'a (Chevy Chase) i Diane Lightson (Demi Moore) zwyczajna wycieczka zamienia się w koszmar, gdy w prowincjonalnej miejscinie Chris ignoruje znak stopu. Oboje zostają aresztowani.
21.50 Mój kochanek demon - komedia (USA, 1987), reż. Charles Loventhal, wyk.: Scott Valentine, Michelle Little, Arnold Johnson
23.30 Prawo gangu - film sensacyjny (USA, 1997), reż. César Alejandro, wyk.: Tony Plana, César Alejandro, Little Joe



8.00 Historia komedii po włosku
8.55 L jak Luka
9.05 Zbrodnie i wykroczenia - tragikomedia (USA, 1989)
10.50 Bunt na Bounty - film przygodowy (USA, 1984)
13.00 Bohaterowie kina akcji
13.35 Wiek niewinności - melodramat (USA, 1993)
15.55 Ich własna liga - komedia (USA, 1992), reż. Penny Marshall
18.05 Nad złotym stawem - komediodramat (USA, 1981), reż. Mark Rydell
20.00 Ale kino latino! Yepeto - film obyczajowy (Argentyna, 1999), reż. Eduardo Calcagno, wyk. Ulises Dumont
Yepeto jest wykładawcą literatury i otoczonym dużym szacunkiem społeczeństwa akademickiej pisarzem. Od pewnego czasu przyjaźni się z zakochanymi w sobie studentami, Cecilią i Antoniem.
22.00 Ostatni seans! Całkowite zaćmienie - dramat (Wlk. Brytania/Francja/Włochy, 1995), reż. Agnieszka Holland, wyk. Leonardo DiCaprio
23.50 Misery - thriller psychologiczny (USA, 1990), reż. Rob Reiner
1.40 Zabij mnie jeszcze raz - film sensacyjny (USA, 1989), reż. John Dahl



8.30 Sporty ekstremalne
9.00 Rajd Dakar: 15. etap: Tidjikja - Nouakchott
9.30 (na żywo) Puchar Świata - Nove Mesto: 10 km kobiet stylem klasycznym - biegi
10.45 (na żywo) Puchar Świata - Nove Mesto: 15 km mężczyzn stylem klasycznym - biegi narciarskie
12.30 (na żywo) Puchar Świata w Wengen: zjazd mężczyzn - narciarstwo alpejskie
14.30 (na żywo) Puchar Świata w Ruhpolding: sprint mężczyzn - biathlon
16.00 Tenis - magazyn sportowy
16.15 Turniej WTA w Sydney: finał - tenis
17.15 (na żywo) Puchar Świata w Zakopanem: skoki na obiekcie K120 - skoki narciarskie
19.00 Kierunek Ateny
19.30 (na żywo) Turniej Efes Pils Cup: finał - piłka nożna
21.30 O. Urkal - K. Biegnias: walka w wadze superlekkiej o mistrzostwo Europy w Riesz - boks
22.30 Rajd Dakar: 16. etap: Nouakchott - Dakar
23.00 YOZ - Youth Only Zone - magazyn
23.30 Wiadomości Eurosportu
23.45 Turniej ATP w Sydney: finał - tenis
1.15 Rajd Dakar: 16. etap: Nouakchott - Dakar
1.45 Wiadomości Eurosportu



PEJZAŻ POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobota
17 stycznia 2004

Nr 3 / (157)

Redakcja
Jakub Ciećkiewicz
tel. 422-28-98e-mail:
jcieckie@dziennik.krakow.pl

SOBOTNIO-NIEDZIELNY MAGAZYN „DZIENNIKA POLSKIEGO”

W NUMERZE:

KRÓL NIE MUSI PACHNIEĆ

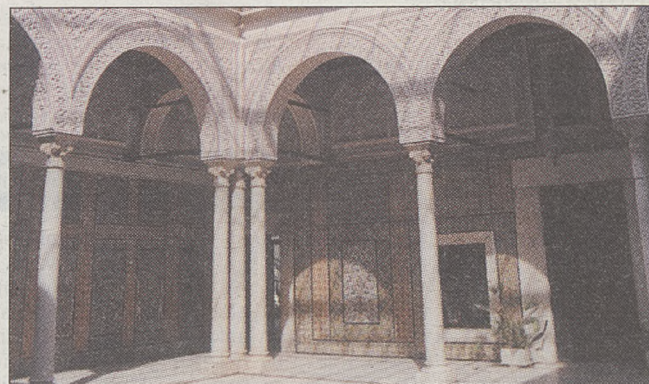


Fot. Sandra Nejranowska

O durianie mówi się – król owoców. A z drugiej strony zakazy w postaci tabliczek z przekreślonym kolczastym kształtem „no durian” widnieją przy wejściu do hoteli, autobusów i wielu miejsc publicznych. Nie można z nim podróżować samolotem ani wnieść do autobusu. To jedyny owoc, który spożywa tygrys, bo – jak niektórzy twierdzą – zapachem przypomina padlinę.

str. 28

TYSIĄC LAT MEDYNY



Fot. Marek Długopolski

Świat secesji, art déco, nowoczesnych wieżowców i kafejek w europejskim stylu. I jednocześnie pełna wiekowych pałaców, meczetów, medres i suków – medyna. To właśnie ona – tętniąca życiem od ponad tysiąca lat – wpisana została w 1979 r. na Światową Listę Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Największym odkryciem dla turystów są pałace medyny. Schowane często za fasadami zdawać by się mogły zwykłych domów.

str. 29

VAMOS A COLCITA!



Fot. Władysław Vermessy

Wszystko działo się tak szybko, że kole-dzy nawet nie zauważyli, jak woda – z potężną siłą – wtłoczyła Marka pod skały. Mijały sekundy. – *W mojej głowie krążyła tylko jedna myśl: opuścić kajak czy jeszcze chwilę poczekać, mając nadzieję, że rzeka sama mnie wypłuje?* – mówił potem Marek.

str. 30



Żywieczyna może w przyszłości wyglądać jak Słowacja

Fot. Anna Kaczmarz

Ostoja czy lunapark?

Patrząc na run inwestycyjny w polskiej części Karpat, trudno nie dostrzec, że największe zainteresowanie inwestorów budzi ostatnio Beskid Żywiecki. Gdyby doszło do wykonania wszystkich już zamierzonych tutaj inwestycji, region pomiędzy Piłskiem a Baranią Górą stałby się najsilniejszym ośrodkiem narciarstwa rekreacyjnego w kraju. W Żywieckiem nie żartują ani inwestorzy, ani gospodarze gmin.

PEJZAŻ POLSKI

Tygodniówka

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogłosiła przetarg na zakup 4 tys. komputerów dla tzw. pracowników sezonowych. Komputery te muszą mieć przede wszystkim małe gabaryty - poinformowała PAP we wtorek rzeczniczka ARiMR.

Już to widzimy: kosiarz zakłada kosę na ramię, do worka wsadza butelkę arizony, kromkę chleba z margaryną, małogabarytowy komputer - i hajda w pole!

Ponad 18 tysięcy złotych zrabował w środę rano z kasy spółdzielni cukierniczej w Lubsku w województwie lubuskim nieznanego sprawcę.

Dolce vita?

Lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk powiedział w środę w Radiu Zet, że może sobie wyobrazić przyszłą koalicję PO z PSL.

Wszystko można sobie wyobrazić. Na przykład hipopotama grającego na balafajce.

Policjanci z łódzkiej drogówki kazali 77-letniej, poruszającej się o lasce, kobiecie dmuchać w alko-test, bo... przewróciła się w ostro hamującym tramwaju. Gdy odmówiła, zagrozili jej przymusowym pobraniem krwi - napisał „Dziennik Łódzki”.

I bardzo słusznie, jak się ktoś przewraca, jest zapewne napity. Proponujemy, aby policja wzięła się jeszcze za gwałty (jak się dała zgwałcić, pewnie chciała) i pobicia (może masochista?).

Kilkadziesiąt tysięcy osób oddało w niedzielę hołd założycielom Komunistycznej Partii Niemiec, Róży Luksemburg i Karolowi Liebknechtowi.

Nie dołączymy się do hołdu, zbyt dobrze pamiętamy, co towarzyszyła Różyczka sądziła o niepodległości Polski i o kwestii agrarnej.

Policjanci z położonego w środkowych Indiach stanu Madhja Pradesh zyskali nową możliwość podwyższenia swojej pensji: muszą tylko... zapuścić wąsy!

Jak twierdzi policja z indyjskiego dystryktu Jhabua, badania wykazały, że policjanci, którzy noszą wąsy, są poważniej traktowani przez społeczeństwo. Ludzie okazują im również więcej szacunku.

Zgadza się. U nas pan Jaskiernia zgolił wąsy i zaczął mieć problemy.

Indyjską ambasadę w stolicy Nepalu Katmandu opanowały małpy - doniosła w środę Associated Press. Zwierzęta utrudniały dyplomatom życie do tego stopnia, że nie obędzie się bez interwencji specjalistów z miejscowego zoo.

Jeżeli już zamarzył się im azyl, dlaczego nie wybrały ambasady bardziej atrakcyjnego kraju?

Przeszło dwa lata po upadku reżimu talibów, fanatycznych ortodoksów islamskich, telewizywie oglądający państwową telewizję Afganistanu po raz pierwszy obejrzeli na szklanym ekranie afgańską śpiewaczkę. Telewizja nadała w poniedziałek wieczorem stare nagranie pokazujące znaną śpiewaczkę Parasto, która mieszka obecnie na Zachodzie, śpiewającą bez szala na głowie.

Przypominają się nam dawne, dobre czasy, kiedy w pewnym kraju za szczyt bezczeszczenia uchodził wizerunek Lenina bez czapki.

AMK

Pejzaż Sawki



Rys. Henryk Sawka

Swoje wiem

Tuning to takie podrasowanie samochodu, które zmienia jego różne parametry. Po tuningu auto często lepiej jeździ, szybciej, a czasem bezpieczniej, przy okazji też często wygląda lepiej. I tym się tuning różni od face liftingu. Bo to drugie określenie dotyczy takich zmian w pojeździe, które nieco poprawiają wygląd. Dotyczy to na przykład zmiany kratki chłodnicy albo wielkości migaczy, słowem - żadnych rewolucji tylko kosmetyka.

Wbrew pozorom nie mam zamiaru odbierać chleba specjalistom od motoryzacji. Piszę tu bowiem nie o samochodach, a o telewizji publicznej. Instytucji, która udaje, że poddaje się tuningowi, a faktycz-

nie robi sobie, a może raczej jej robią, face lifting. I to w dodatku nieudolnie. Szopka pod tytułem: „Konkurs na prezesa TVP” oczywiście do niczego nie doprowadzi, tak jak obkładanie fiata 126p spoilerami i plastikowymi wlotami powietrza nie zmieni autka w sportowego boilda. (Co ja znowu z tymi samochodami??). Zasada funkcjonowania TVP się bowiem nie zmienia. Nadal pozostanie ona „sługą dwóch panów”. Misji i Mamony. Przy czym Mamona zawsze będzie traktowana jako pan ważniejszy. A tam, gdzie rządzi Mamona, o misji można zapomnieć.

Oznacza to ni mniej, ni więcej, że my jako teoretyczny właściciel telewizji z założenia przeciw publicznej zostali-

Słowniczek

Najbardziej

Trwa debata na temat zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego. Wszystko bowiem wskazuje na to, że po raz pierwszy zasiadą w nim przedstawiciele Polski. Najlepiej byłoby, gdyby mogli do Strasburga wyjechać wszyscy posłowie zasiadający dotychczas w gmachu przy ul. Wiejskiej. Niechby zajęli się teraz Europą, Polskę zostawiając w spokoju.

Przykład

Włoski Trybunał Konstytucyjny zdecydował, że wszystkie sprawy toczące się od dawna, w których uczestniczył obecny premier Silvio Berlusconi, powinny toczyć się nadal. Premier Włoch nie będzie więc już nietykalny. A u nas prezydent nie chce nawet rozmawiać z komisją sejmową.

Słuszność

Marszałek Marek Borowski słusznie stwierdził, że kryzys SLD spowo-

dowany jest głównie upadkiem moralności w partii. Wprawdzie Polacy dość długo nie zwracali uwagi na publiczne kłamstwa i kręctwa, wybierając kłamców i kręctaczy na wysokie urzędy, ale może już czas na opamiętanie. Tak czy inaczej, że Borowski głośno o tym mówi - to dobrze. Ale czy uda mu się coś w tej sprawie zrobić? To już zupełnie inna sprawa.

Straty

Ostatnie badania opinii publicznej twierdzą, że SLD stale traci, Platforma Obywatelska stale zyskuje. Zwykle jest tak, że jedni tracą, a inni zyskują. Niestety, po każdych wyborach najbardziej traci wyborca.

Zamiany

Coraz głośniej mówi się o tym, że w rządzie ten zamieni tamtego, a tamten jeszcze kogoś innego. W związku z tym, trzeba przypomnieć jeszcze raz stare porzekadło: zróbcie rząd i idźcie stąd.

T.DOM.

Kulturałki: Czarne krążki Seiferta

Na innej stronie tego wydania „Dziennika” znakomity jazzman Jan Jarczyk opowiada, jak to z niezłym już Zbigniewem Seifertem spisywali z amerykańskich płyt nuty, by móc grać jazz. To było raptem 40 lat temu. Zarazem 15 lutego minie już aż ćwierćwiecze od śmierci Seiferta, wybitnego krakowskiego skrzypka. Umarł w amerykańskim szpitalu w Buffalo mając niepełna 33 lata. I przed sobą karierę na miarę największych...

To o nim Didier Lockwood, francuski skrzypek, który nie krył fascynacji dokonaniem kolegi z Polski, mówił: *Żaden inny skrzypek nie wywarł na mnie takiego wrażenia i wpływu jak Zbyszek. A mający europejską renomę niemiecki krytyk Joachim Ernst Berendt pisał: Ze wszystkimi muzykami - i w ogóle ze wszystkimi ludźmi - z którymi Zbyszek współpracował, łączyły go bardzo serdeczne i ciepłe stosunki. Był idealnym partnerem muzycznym, zwłaszcza w duetach, które trudno sobie wyobrazić bez głębokiego porozumienia między muzykami.*

Był dla mnie wzorem wytrwałości w dążeniu do wyznaczonego celu i wzorem uczciwości w muzyce - oceniał krakowski perkusista Janusz Stefański, grający w kwartecie Seiferta. A Tomasz Stańko, w którego zespole spędził Seifert cztery lata, dodawał: *W jego kompozycjach jest to, co uważam za największą zaletę kompozycji jazzowej: maksimum możliwości dla gry solowej (...). Zbyszek wiedział, jak pisać. Wiedział też, jak grać. Żadnych rad nie potrzebował. Twierdził zawsze, że w jazzie rzeczą najważniejszą jest uczyć się samemu. Dodajmy, by uniknąć nieporozumień, muzyk ten miał dyplom krakowskiego konserwatorium. I przywołajmy jeszcze opinię Michała Urbaniaka: *Przed wszystkim jego duch jest silny, jest silniejszy niż cokolwiek, co może się jemu przydarzyć. I dlatego jest w stanie przezwyciężyć wszystko.**

Nie przezwyciężył, nowotwór był bezwzględny. Jeszcze w grudniu 1978 roku skrzypek zrealizował w Nowym Jorku kolejną płytę - *Passion*. Nagrywali ją z nim giganci światowego jazzu - m.in.: perkusista Jack DeJohnette, basista Eddie Gomez, gitarzysta John Scofield. Miesiąc wcześniej odwiedził Seifert rodzinny Kraków. Czuł się na tyle dobrze, że po kilku próbach, w prywatnej piwniczce perkusisty Jana Budziszka, postanowił wraz z krakowskimi kolegami (Jarek Śmietana, Janusz Grzywacz, Zbigniew Wegehaupt, Mieczysław Górka) wystąpić w Klubie Pod Jaszczurami. I to było ostatnie spotkanie tego muzyka z miastem, w którym się urodził. Na szczęście Radio Kraków, wspólnie z oddziałem Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego, nagrało ów koncert. Dzięki temu w nieistniejącym już Klubie Płyty PSJ Biały Kruk Czarne Krążki ukazały się potem dwa longplaye zawierające m.in. prawykonania kompozycji Seiferta przygotowywanych z myślą o wspomnianej płycie *Passion*, a także *Impressions* Johna Coltrane'a, saksofonisty, pod którego wpływem krakowski muzyk pozostawał przez lata. Przypomnijmy: sam, do początku lat 70., grał i na saksofonie altowym. A na swym wiodącym instrumencie miał pragnienie grać tak jak Coltrane, gdyby ten grał na skrzypcach.

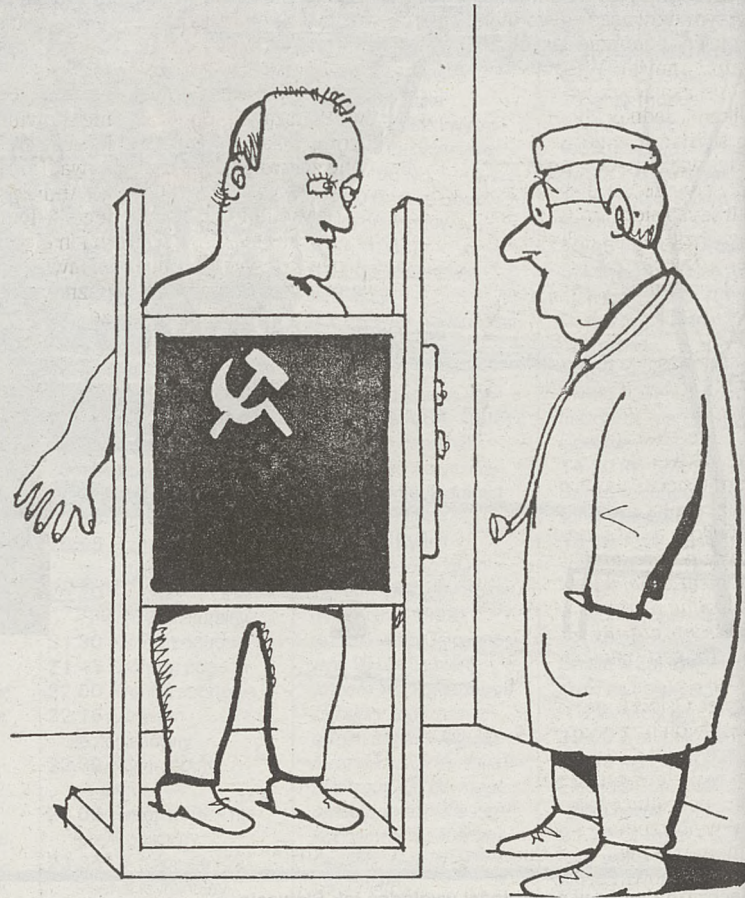
Te dwie czarne płyty to dziś niewątpliwie fonograficzne białe kruki. Zapomniane - niestety - co przychodzi pisać z największą goryczą, podobnie jak i sam ich twórca. Czas po 25 latach od śmierci wybitnego muzyka pomyśleć o ich wznowieniu. Tak jak pora, by przywrócić kolejnym pokoleniom pamięć o tym muzyku. Dlatego piszę ten wspominkowy drobiazg z wyprzedzeniem, przypominając tym samym krakowskiemu środowisku jazzowemu o tej smutnej rocznicy.

Ostatnio pożegnaliśmy w Krakowie Romana Kowala, wybitnego znawcę jazzu, który pisał o Seifercie: *Ktokolwiek sięga dziś po skrzypce, by grać na nich jazz, musi poznać dokładnie kartę, jaką w historii tego instrumentu zapisał młody skrzypek z Krakowa.*

Zatem dbajmy, my, którzy Seiferta znali albo tylko słuchali, by pamięć o jego dokonaniach była na ich miarę.

WACŁAW KRUPIŃSKI

Pejzaż Mieczki



Rys. Andrzej Mieczko

Audiotele Pejzażu

„Nie płacz! Zwyciężył Lew z pokolenia Judowego...”

Czy tekst powyższy stanowi:

- fragment „Apokalipsy wg św. Jana?
- Komentarz do założenia przez Lwa Trockiego IV Międzynarodówki w 1938 roku?
- opinię o procesie Lwa Rywina?

Kto poda trafną odpowiedź telefonicznie w poniedziałek o godzinie 12.00 na nr 422-28-98, może wylosować nagrodę, którą jest fotos z filmu „Pianista” plus serdeczne gratulacje redaktora „Pejzażu”.

Pytania przygotował: Bruno Mieczugow

W bloku, gdzie mieszka, mówią na niego Andrzejek. Jest ulubieńcem wszystkich sąsiadów: grzeczny, uczynny, spokojny, nie rozwrzeszczany jak inne dzieci. Nikomu nie przeszkadza, że Andrzejek ma skośne oczy, cytrynową cerę i naprawdę nosi wietnamskie imię Hung.

- *My nazywamy go po naszymu* - macha ręką pani Halina, dozorczeni. - *Oby więcej takich lokatorów* - mówi o rodzicach Andrzejka. Wstają skoro świt, o czwartej rano są już w pracy, na pobliskiej Tandecie. - *Cichutcy, czysti, mili, nigdy nie zalegają z opłatami* - zachwycą się pani Halina, nie szczędząc jednocześnie krytyki pod adresem niektórych polskich mieszkańców bloku.

Blok Andrzejka z pozoru nie różni się od innych - pięć pięter w nowym budownictwie w jednej z peryferyjnych dzielnic Krakowa. Na domofonie same numery, żadnych obco brzmiących nazwisk. Wścibskie oko dostrzeże, co prawda, egzotyczne motywy: dzwonki wiszące na balkonie, drzewko mandarynkowe w doniczce, ale dopiero 22 stycznia, gdy z niektórych okien w niebo wystrzelą petardy, przypadkowy przechodzień mógłby odgadnąć, że w budynku tym mieszka siedemnaście wietnamskich rodzin. W nocy z 21 na 22 stycznia zaczyna się Tet, czyli Nowy Rok, największe święto Wietnamczyków. Mama Andrzejka przygotowuje na tę okazję tradycyjne ciasto ryżowe „banh chung”, ciastka z maki ryżowej - „che lam” i makaron sojowy z grzybami mung. Zapłoną kadzidełka, będzie świąteczna dekoracja: obrazy, świeże kwiaty symbolizujące wiosnę. Przy zastawionym przysmakami stole wszyscy złożą sobie życzenia i pomodlą się do duchów przodków.

W oknie Andrzejka już od kilku tygodni plonie choinka. Nic w tym dziwnego - jego matka i ojciec, podobnie jak około 10 proc. innych Wietnamczyków mieszkających w Polsce, są katolikami. Jednak choinki pojawiają się nawet w domach buddyjskiej większości - po pierwsze dlatego, że ten element polskiej tradycji się podoba, po drugie - ze względu na dzieci, a one są najważniejsze.

- *Wielu małych krakowskich Wietnamczyków, bez względu na religię wyznawaną przez rodziców, przyjmuje sakrament chrztu, a gdy trochę dorosną, przystępują do pierwszej komunii i bierzmowania* - mówi „Cha” Edward, czyli ojciec Edward Osiecki, werbista i duszpasterz społeczności wietnamskiej w Polsce. - *Ci ludzie, chcąc by ich dzieci nie stanowiły „obcego elementu” w naszym kraju, dobrowolnie rezygnują z tego, co najdroższe - części własnej tradycji. To gest wielkiej miłości* - dodaje.

Ojciec Osiecki, nazywany też przez swoich podopiecznych „bo”, czyli „tata”, dwa lata temu, podczas pielgrzymki papieża do Polski, uczestniczył w niezwykłym wydarzeniu: blisko 500 Wietnamczyków z Krakowa wręczyło Janowi Pawłowi II wizerunek swojej patronki, Madonny z głównego narodowego sanktuarium La Vang.

- *Kult maryjny dla katolickich Wietnamczyków jest równie ważny jak dla Polaków* - zaznacza ojciec Osiecki.

W Krakowie Wietnamczycy od 2000 r. organizują akcje charytatywne, wspierając m.in. domy dziecka i parafie.

„Cha” Edward od pięciu lat odprawia w Warszawie wietnamskie msze. Na pierwsze przyszło tylko 40 osób, obecnie

jego stołeczna „parafia” liczy ponad 200 wiernych, do których zwraca się „konchai” lub „kon-gai”, czyli: „synu”, „córkę”. W nabożeństwie z udziałem „bo” na krakowskich Błoniach obecni byli również wietnamscy buddyści. Ci drudzy są w nieco gorszej sytuacji - podczas gdy katolicy już niedługo zyskają swojego pierwszego kapłana

z nich pracuje, dzielą się też niektórymi domowymi obowiązkami. Choć oboje w Krakowie żyją już od pięciu lat, zawsze jednak będzie ich zdumiewał nadmiernie liberalny stosunek polskich sąsiadów do dzieci. Młody człowiek, nawet jeśli już studiuje, powinien przecież znajdować się pod opieką rodziny - trzeba dyskretnie kontrolo-

ków - według szacunków Nguyen Van Thaia, około 400-500. Działają głównie w branży odzieżowej i gastronomicznej. Tworzą skupiska ze względów praktycznych wynajmując mieszkania głównie w pobliżu Tandety - swojego miejsca pracy. To nic w porównaniu ze stolicą, gdzie wietnamska społeczność liczy blisko 10 tys. osób.

Andrzejka polskiego nauczyła polska niania. Z rodzicami porozumiewa się po wietnamsku, jednak wielu jego rówieśników ma już z tym problemem: z braku praktyki wiele słów i zasad wymowy popada w niepamięć. Wiadomo: w szkole z kolegami i nauczycielami konwersuje się po polsku, podobnie jak z opiekunką, a zabiega-

Ogólna opinia o wietnamskiej społeczności jest jednak zdecydowanie pozytywna. Według sondażu Centrum Badań Opinii Społecznej ponad 50 proc. respondentów nie sprzeciwiałoby się dalszemu przyjazdowi Wietnamczyków do Polski.

- *Poniekąd na utrwalenie dobrego obrazu Wietnamczyka w oczach Polaków miała wpływ komunistyczna propaganda* - mówi dr Teresa Halik. - *Zwłaszcza w okresie wojny wietnamskiej przedstawiano ich jako naszych „gości” i „braci”. Inna sprawa, że sami pilnie na taki wizerunek pracowali i czynią to nadal. Bardzo zależy im na korzystnym postrzeganiu przez nasze społeczeństwo* - dodaje.

- *Jesteśmy tutaj gośćmi, a wy gospodarzami, więc to my powinniśmy respektować wasze prawa i obyczaje, a nie odwrotnie* - mówią rodzice Hunga, zwanego Andrzejkiem. Gdy więc coś im doskwiera, nie mówią tego wprost. Jedynie starsi Wietnamczycy, bardziej zakorzenieni w naszym kraju, przebąkują czasem o polskiej klótlowości i pijaństwie, o tym, że ich ziomkowie są przez polskie władze traktowani trochę jak cudzoziemcy gorszego gatunku. Wiedząc, że różnią się od Polaków wyglądem, nie chcą wyróżniać się zachowaniem. Dlatego, choć nie zawsze, udaje się im dostosować do tutejszych norm, starają się je zrozumieć - zamęczają więc polskich znajomych pytaniami o egzotyczne dla nich tradycje lub sposoby zachowania. Bardzo dbają, by przestrzegać obowiązujących konwencji. Para młodych Wietnamczyków, która za pomocą skomplikowanych horoskopów ustaliła „szczęśliwą” datę swojego ślubu na 1 listopada, przyszła do dr. Teresy Halik z prośbą o radę, czy może zorganizować w tym dniu weselną ceremonię. - *Czy na pewno nikogo to nie urazi?* - pytali, choć uroczystość miała odbyć się w zamkniętej, odizolowanej od świata wietnamskiej restauracji.

- *Zostaniecie w Polsce?* - Andrzejek kilkakrotnie tłumaczy rodzicom moje pytanie. - *To zależy* - odpowiadają w końcu, po długim namyśle i nie bez skrupowania. W sercu wciąż czują przywiązanie do swojego kraju, języka, tożsamości, choć jednocześnie - jak mówi dr Teresa Halik - sposób organizacji życia w Polsce, przemawia za tym, by to miejsce stało się ich domem na dłużej. Zostaną na pewno ci, którzy od dawna prowadzą interesy, którzy mają polskie żony i mężów, byli studenci, zżyci z nowym środowiskiem. Zostaną zapewne dwujęzyczne dzieci, takie jak Andrzejek. Im będzie już znacznie łatwiej.

Część - zawiedziona brakiem zysków z bazarowego handlu lub zmuszona przepisami restrykcyjnej Ustawy o cudzoziemcach - będzie musiała jednak stąd wyjechać. Inni nie uzyskają prawa pobytu, choćby deklarowali nawet przyjazd na płatne studia.

- *Konieczne jest stworzenie wobec tych ludzi polityki migracyjnej z prawdziwego zdarzenia, która da im możliwość przyjazdu do naszego kraju pod ściśle określonymi warunkami* - mówi dr Teresa Halik. - *Inaczej spora ich grupa będzie nadal znajdować się w niejasnej sytuacji, bez wizy w paszporcie i własnego adresu. A przecież to często osoby wykształcone, przedsiębiorcze, chętne do asymilacji.*

Jest także wietnamskie powiedzenie: „Kiedy ludzie stoją plecami do siebie, aby do siebie dojść, muszą pokonać cały okrąg ziemi. Gdy zwrócą się do siebie twarzami, dzieli ich tylko jedno spojrzenie”.

BEATA CHOMATOWSKA

Tet znaczy Nowy Rok

W statystykach policyjnych w Krakowie próżno szukać przestępstw z udziałem Wietnamczyków



Przed dwoma laty, podczas pielgrzymki papieża do Polski, Wietnamczycy z Krakowa wręczyli Janowi Pawłowi II wizerunek swojej patronki, Madonny z głównego narodowego sanktuarium La Vang. Fot. z archiwum ks. Edwarda Osieckiego - duszpasterza Wietnamczyków w Polsce.

Wietnamczyka, ich rodacy - wyznawcy buddyzmu - nie mają jeszcze swojej świątyni. Nguyen Van Thai, prezes Stowarzyszenia Wietnamczyków w Polsce, przyznaje, że choć pomysł budowy pagody w Warszawie powstał kilka lat temu, wciąż załatwiane są potrzebne zezwolenia.

Wietnamscy buddyści, żyjąc w polskim społeczeństwie, przejmują pewne zwyczaje, np. wspomniane już bożonarodzeniowe drzewka i mikołajki, zwłaszcza jeśli mąż lub żona są Polakami. Czasem jednak trudno im pewne sprawy wytłumaczyć. Dr Teresa Halik, wykładowca z Instytutu Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego i autorka książki „Wietnamczycy w Polsce: integracja czy izolacja?”, nigdy nie zapomni, jak w Boże Ciało z samego rana zadzwonił do niej rozradowany wietnamski znajomy z najszerzej znanymi życzeniami i dziwił się, że ten miły gest wpisał ją w konsternację. - *Jak to, przecież święto, trzeba się cieszyć!* - mówił. Z podobnych przyczyn kłopot sprawia im zgłębienie tajemnic naszego adwentu.

Dla Nguyen Van Thaia zaskoczeniem był śnieg i olbrzymia liczba kościołów. Matkę Andrzejka z bloku przy krakowskiej Tandecie dziwiła niektóre potrawy - zsiadłe mleko czy czerwony barszcz, który długo myliła z budzącą zgrozę czerniną. Ojciec zaakceptował polskie przejawy galanterii wobec pań: przepuszczanie przodem przy przechodzeniu przez drzwi i całowanie w rękę, uznawszy te zwyczaje za elegancję i światowość. Według tradycji wietnamskiej to on jest głową rodziny i dba o jej utrzymanie, lecz w Polsce z żoną łączą go stosunki bardziej partnerskie: każde

wać, jak się sprawuje, w jakim przestaje towarzystwie, a przede wszystkim - jak przykłada się do nauki. Nauczyciel to przecież mistrz, człowiek poza wszelką krytyką, z którym nie powinno się dyskutować, jak czynią Polacy, tylko wykonywać zadane polecenia. Dlatego Andrzejek, podobnie jak inni jego wietnamscy rówieśnicy, ma najlepsze stopnie w klasie i stawiany jest za wzór innym uczniom. Dlatego też, być może, wśród statystyk policyjnych w Krakowie próżno szukać przestępstw z udziałem Wietnamczyków. Tylko raz, dwa lata temu, ich nazwiska pojawiły się w policyjnej kartotece - w charakterze pokrzywdzonych. Grupa Polaków obrabowała wówczas wietnamskie mieszkanie.

- *Gdyby wszyscy byli tacy jak oni, mielibyśmy znacznie mniej przestępstw* - mówi o Wietnamczykach komendant Robert Hahn z krakowskiego komisariatu. - *Spokojni, nie wchodzą nikomu w drogę, żadnych przestępstw, żebractwa, prostytucji. Starają się robić wszystko legalnie* - dodaje.

- *Przesadą byłoby oczywiście twierdzić, że żadne przestępstwa się nie zdarzają* - mówi dr Teresa Halik. - *Jak w każdej większej społeczności, mają zapewne miejsce jakieś wewnętrzne porachunki, jednak opinie o wietnamskiej mafii, które od czasu do czasu pojawiają się w polskiej prasie, są mocno przesadzone.*

Komendant Robert Hahn: - *Wietnamscy pracownicy nie skarżą się na swoich wietnamskich pracodawców, polscy pracownicy też nie.*

W Krakowie przebywa stunkowo niewielu Wietnamczy-

ków - według szacunków Nguyen Van Thaia, około 400-500. Działają głównie w branży odzieżowej i gastronomicznej. Tworzą skupiska ze względów praktycznych wynajmując mieszkania głównie w pobliżu Tandety - swojego miejsca pracy. To nic w porównaniu ze stolicą, gdzie wietnamska społeczność liczy blisko 10 tys. osób.

- *Pierwszą barierą jest język* - mówi Nguyen Van Tai. - *Dla mnie najdziwniejszy na świecie - zupełnie inna wymowa, dziwna gramatyka: rozmaite odmiany, przypadki. Większość Wietnamczyków handlujących na bazarach nie mówi po polsku prawie wcale, bo sprawia im to olbrzymią trudność - zwłaszcza że część z nich to ludzie prości, którzy nie ukończyli w swoim kraju nawet szkoły średniej* - dodaje.

Według dr Ewy Halik spora rzesza przybyszów nie ma nawet motywacji do podejmowania lingwistycznych wysiłków - prężne stowarzyszenia zapewniają im wszystko, od wietnamskiej telewizji kablowej po codzienną prasę, więc równie dobrze mogą funkcjonować w Polsce bez znajomości języka.

ni, skoncentrowani na codziennej pracy rodzice nie mają dużo czasu na dłuższe rozmowy z pociechami w mowie ojczystej. W gronie przyjaciół i krewnych spotykają się w zasadzie tylko z okazji świąt.

- *Język wietnamski jest tożsamy, jego czytanie można porównać z czytaniem partytury muzycznej* - mówi ojciec Edward Osiecki. - *Na szczęście Wietnamczycy posługują się alfabetem łacińskim z odpowiednimi znaczkami. Problem z nauką wietnamskiego nie jest tylko kwestią przyswojenia sobie odpowiednich słówek. Azjaci myślą inaczej niż Europejczycy, obrazami, więc stanowi on w pewnym sensie zapis obrazów za pomocą alfabetu łacińskiego* - dodaje.

Inna dotkliwa przeszkoda, nie pozostająca bez wpływu na hermetyczność wietnamskiego środowiska, to typowo biurokratyczny problem z uzyskaniem wiz. - *Duża część osób z różnych przyczyn nie ma wymaganych dokumentów: skończyła się ich ważność lub trafiła tu przez zieloną granicę, więc żyją w ciągłym strachu* - mówi Nguyen Van Thai. - *Unikają kontaktów z Polakami w obawie przed zdemaskowaniem: na targowisku mogą skontrolować ich urzędnicy, a policjanci osadzić w areszcie.*

W Krakowie w ubiegłym roku nielegalne pozwolenia na pobyt wykryto u dwóch Wietnamczyków, lecz tylko jeden został skierowany do aresztu deportacyjnego. Dwóch ich krajanów, trudniących się handlem na czarno, uzyskało negatywną opinię wojewody, który uznał ich działalność za „zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego”.



Seklerzy wiwatują na powitanie gen. Bema

Od pewnego krakowskiego kolekcjonera dowiedziałam się, że jeden z fragmentów „Panoramy Siedmiogrodzkiej” wisi w mieszkaniu Edwarda Osóbki-Morawskiego. Tak, tego Osóbki-Morawskiego... – wspomina Alicja Majcher-Węgrzynek. – Wiele zachodu kosztowało mnie zdobycie jego telefonu i adresu. Kiedy wreszcie dotarłam do byłego premiera, okazało się, że mój informator nie mylił się. To byli „Honvedzi w ataku”. Osóbka-Morawski, miły staruszek, przyznał się w rozmowie, że w drugim pokoju ma kawalek... „Panoramy Racławickiej”. Jednak to też była część „Siedmiogrodzkiej”. Dobiliśmy targu. Właściciel zgodził się sprzedać jeden z obrazów za 4 mln zł.

Pojechała z Tarnowa do Warszawy ciężarówką, z torbą pełną gotówki na kolanach...

– Na miejscu oglądałam dokładnie płótno. Było bardzo zniszczone. Zatelefonowałam do mojego dyrektora, pytając, co robić. Odpowiedział, żeby nie kupować. Wracaliśmy późnym wieczorem. Po drodze nawaliło koło. Kierowca wymienił je w ciemnym lesie, ja świeciłam mu latarką, jednocześnie ściskając reklamówkę z 4 milionami. Z duszą na ramieniu, bo były to dla mnie zupełnie niewyobrażalne pieniądze. Zarabiałam wówczas jakieś osiem tysięcy miesięcznie, a największy banknot miał nominal 5000 zł...

Alicja Majcher-Węgrzynek, kustosz Muzeum Okręgowego w Tarnowie, od prawie 20 lat tropi po świecie pozostałości po legendarnym dziele Jana Styki i jego współpracowników.

Scalanie „Panoramy Siedmiogrodzkiej” rozpoczęła w 1985 r. Zrodził się wówczas pomysł, by w ramach uroczystości związanych z odsłonięciem w Tarnowie pomnika generała Józefa Bema zorganizować wystawę, prezentującą fragmenty rozparcelowanego przed wielu laty malowidła. Tamtejsze muzeum od 1977 r. posiadało już jeden z obrazów, pochodzący z panoramy. Za pomocą krakowskiej Desy udało się trafić na ślady, prowadzące do kilku następnych.

– Niestety, adresy, które otrzymałam, okazały się już nieaktualne – wspomina Alicja Majcher-Węgrzynek.

Zdołała zlokalizować tylko jedno z płócien, należące do prywatnego kolekcjonera, który początkowo je tarnowskiemu muzeum wypożyczał, na okazjonalne ekspozycje, aż wreszcie w 1999 r. – sprzedał.

Później była kwerenda po placówkach muzealnych w całym kraju. Z niezłym skutkiem – m.in. w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie został odnaleziony obraz, przedstawiający Sandora Petőfięgo, bez cienia wątpliwości stanowiący niegdyś część panoramy. Od mieszkającej w stolicy krewniaczki Jana Styki odkupiono „Zaplecze armii węgierskiej”. Na sprzedaż „Artylerii rosyjskiej w odwrocie” nie zgodziła się reszta jej rodziny.

Więcej zrozumienia dla dążeń muzealników z Tarnowa miał odszukany w Poznaniu wnuk znanego krakowskiego antykwariusza.

– Niektóre z obrazów pojawiają się na aukcjach. Ktoś je kupuje, na parę lat znikają nam z oczu, potem znowu się ujawniają – mówi Alicja Majcher-Węgrzynek.

Dlaczego w każdym przypadku nabywcą nie jest muzeum z Tarnowa? Na przeszkody

malowidło ma 15 metrów wysokości, 120 m długości (w obwodzie) i cylindryczny kształt. Przedstawia w skrajnie realistyczny, wierny szczegółom sposób, rozległe pejzaże, sceny batalistyczne lub ilustracje wątków religijnych. Do prezentowania panoram budowało się specjalne rotundy (pierwsza z nich powstała w 1793 r. przy Leicester Square w Londynie), do których wchodziło się przez długi korytarz i system krętych scho-



Honwedzi atakują rosyjską piechotę

dzie stoi chroniczny brak funduszy. Dlatego ostatnim fragmentem, który trafił w posiadanie wspomnianej instytucji, jest ten zakupiony w 2000 r. za pieniądze hojnego sponsora.

Zatwórcę pierwszej panoramy uchodzi irlandzki malarz Robert Barker, który po przeprowadzce do Szkocji w połowie lat osiemdziesiątych XVIII wieku namalował gigantyczną, półokrągłą akwarelę pt. „Widok Edynburga ze wzgórza Carlton Hill”. Obraz zaprezentowany publicznie na przełomie 1787 i 1788 r. bardzo się spodobał szerokiej publiczności. Twórca, wyczuwając nadciągającą koniunkturę na tego typu malarstwo, przymotnie opatentował swój pomysł. Duże zyski przyniosło mu kolejne dzieło, powstałe przy udziale syna Henry’ego. „Widok Londynu”, znany w dwóch wersjach: mniejszej (137 metrów kwadratowych, tempera) i większej (251 m kw., olej), przez długie lata był pokazywany w Europie i Ameryce Północnej.

Z czasem Barkerowie stworzyli prawdziwą manufakturę, specjalizującą się w szybkiej i sprawnej produkcji panoram. Zainteresowanie ich ofertą było ogromne, rynek chłonny, dochody niebagatelne, konkurencja praktycznie nie istniała.

Jak pisze Zbigniew Leśnicki w swym dziele pt. „Panorama europejska jako fenomen kulturowy”, klasyczne tego rodzaju

dów, czyli tzw. służę optyczno-psychologiczną. Konieczność jej pokonania dawała oczom czas na przyzwyczajenie się do ciemności, co potęgowało późniejsze doznania wzrokowe. Zmysłne oświecenie stwarzało złudzenie naturalnego horyzontu. Iluzję pogłębiały elementy dekoracji, ustawione między podestem dla widzów a obrazem: namalowany koń ciągnął autentyczny wóz, prawdziwe drewniane ogrodzenie niepostrzeżenie przechodziło w płot na płótnie. Wszystkie te zabiegi służyły jednemu celowi: widz miał odnieść wrażenie, że oto znalazł się w samym centrum wydarzenia, nagle przeniesiony w inny czas i inną przestrzeń.

Nie było telewizji, ilustrowanych magazynów, zorganizowanej turystyki. Nic dziwnego zatem, że dla ludzi pozbawionych jakichkolwiek alternatywnych możliwości ujrzenia obcych krain, nieznanych acz sławnych wodzów i mężów stanu, poznania przebiegu wielkich bitew z dalszej, lecz często całkiem nieodległej przeszłości, panoramy stały się niebywałą atrakcją. Tam, gdzie się pojawiały, zwabiały tłumy. Poszczególne, wędrujące po Europie malowidła oglądało po kilkaset tysięcy osób. Płacących za bilety, więc wystawianie panoram, jednej z nielicznych kulturalnych rozrywek, dostępnych w tamtych czasach dla szerokich mas, okazało się intratnym interesem. Aby zarobić, należało jednak wcześniej zainwestować. Jak pisze Zbi-

Adam Rymont

Puzzle

Niektóre części panoramy znajdują się za granicą. Prawdopodobnie kilka można by znaleźć we Lwowie

gniew Leśnicki, za pieniądze wydane na przygotowanie panoramy można było zbudować sporą fabrykę. Musiało się to opłacać, skoro w całej zachodniej Europie zawiązywały się spółki, kompanie i konsorcja zajmujące się panoramowym biznesem. Wyodrębniła się nawet gałąź przemysłu pracującego na jego potrzeby: zakłady tkające ogromnych rozmiarów

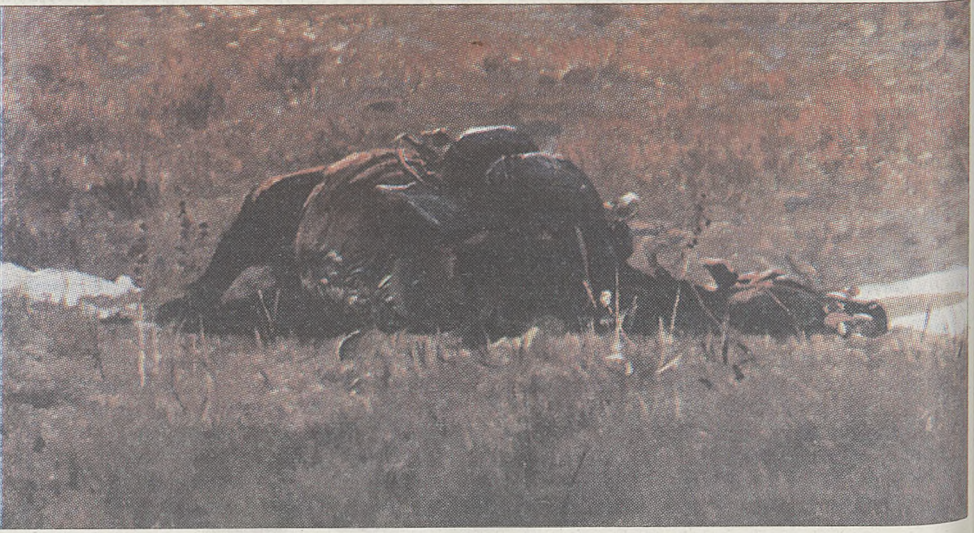
Przez cały wiek XIX trwał wyścig, kto pokaże panoramę okazalszą, ciekawszą, przyciągającą większą publiczność. W jednym tylko 1831 r. w Paryżu eksponowano 11 malowideł, przedstawiających widoki miast. Później nastała moda na tematykę batalistyczną i biblijną. Pod koniec stulecia cieszyły się dzieła apelujące

cie, Iraku. W ZSRR, ludowych Chinach, północnej Korei panoramy sławią triumf rewolucji i sojusz robotniczo-chłopski. W Wołgogradzie oddają cześć obrońcom Stalingradu.

W stolicy Francji istniało osiem rotund, służących prezentacji panoram. W Berlinie było ich sześć. Podobne obiekty stały się również w Warszawie i Lwowie, lecz ubogie, rozdarte zaborami polskie ziemie pozostawały na uboczu europejskiej mody na momentalną sztukę. Co nie znaczy, że nie dorobiliśmy się własnych megalowideł. W latach 1894–1901 wykonano ich łącznie siedem. Najśłynniejszym jest oczywiście „Panorama Racławicka” Wojciecha Kossaka i Jana Styki, po wielu perypetiach od kilkunastu lat eksponowana we Wrocławiu. Dzięki uznaniu, z jakim spotkały się „Racławice” u publiczności i krytyków, jej twórcy zyskali międzynarodową sławę, która zaowocowała zaproszeniem Kossaka do Berlina, gdzie wspólnie z Julianem Fałatem zilustrował na płótnie odwrotych wojsk napoleońskich spod Moskw. „Przejście Wielkiej Armii przez Berezynę w 1812 r.” pokazywano z ogromnym powodzeniem w: Berlinie, Warszawie, Moskwie, Kijowie.

Niewszystkie jednak przedsięwzięcia były tak udane. Wielką, frekwencyjną i finansową klęską okazała się panorama „Tatry”, namalowana przez zespół wprawnych pejzażystów pod auspicjami energicznego przedsiębiorcy Ludwika Lgockiego. Z powodów politycznych (brak zgody carskiego generała-gubernatora Warszawy) upadł projekt panoramy „Bitwa pod Somosierrą”. Wykonana niejako zastępczo przez Wojciecha Kossaka „Bitwa pod piramidami” cieszyła się nader umiarkowanym zainteresowaniem wśród widzów. Nie doczekał się realizacji pomysł Jana Styki, który proponował namalowanie i wystawienie w krakowskim Barbakanie „Bitwy pod Grunwaldem”.

Rodzinnym twórcom przeszkadzało nie tylko brak pieniędzy, ale także niechęć do pracy kolektywnej. Uwieńczeniem sporów między Kossakiem a Fałatem, rozgorzałych przy malowaniu „Berezyny”, był pojedy-



pana Styki

Jedną zlokalizowano we Frankfurcie, inną w Nowym Jorku. Niewykluczone, że leżą zapomniane gdzieś na strychach...



Seklerzy spieszą na pomoc honwedom

nek obu artystów na pistolety. Na szczęście bezkrwawy. Do anegdoty przeszły burzliwe awantury Kossaka ze Styką podczas pracy nad „Raclawicami”.

Koszty wykonania „Raclawic” zwróciły się już po pół roku eksponowania tego malowidła. Panorama, pokazywana najpierw we Lwowie, jako atrakcja Powszechnej Wystawy Krajowej, została następnie przewieziona do Budapesztu, gdzie obejrzało ją 800 tysięcy ludzi! Węgry, zachęceni niesłusznym sukcesem „Raclawic”, zaproponowali Janowi Styce namalowanie panoramy nawiązującej do ich własnej historii. Okazją było zbliżające się 50-lecie Wiosny Ludów. Artysta zgodził się pod warunkiem, że główną postacią obrazu będzie bohater obojga narodów Józef Bem, co zapewniało, iż dzieło będzie cieszyło się zainteresowaniem również na ziemiach polskich. Jako temat wybrano zdobycie Sybinu przez wojska generała Bema 11 marca 1849 r. Styka dwukrotnie dokonywał wizji lokalnej na miejscu bitwy, czyniąc liczne szkice, sprawdzając fakty, rozmawiając z żyjącymi jeszcze uczestnikami zdarzeń sprzed niemal półwiecza. Prace nad obrazem o klasycznych wymiarach 15 na 120 metrów rozpoczęły się w kwietniu 1897 r. we Lwowie, w budynku wzniesionym z myślą o „Panoramie Raclawickiej”, która gościła wówczas na Węgrzech. Skłócony z Kossakiem Styka nie zaprosił do współpracy swego starszego o rok sławnego kolegi, natomiast dołączyli do niego malarze węgierscy: Margitay Tihamér, Vágo Pál i Spányi Béla, polscy wybitni eksperci specjali-

ści od panoram: Tadeusz Popiel, Zygmunt Rozwadowski i Michał Wywiórski oraz Niemiec Leopold Schönnchen, specjalista w malowaniu nieba.

Po zaledwie 5 miesiącach, we wrześniu 1897 r., malowidło było gotowe, zyskując bardzo pochlebne recenzje. Pod

koniec roku trafiło do Budapesztu, gdzie również święciło triumfy, podobnie jak w kilku innych węgierskich miastach.

- Dwie najważniejsze sceny panoramy przedstawiające generała Bema na tle orszaku oraz Sándora Petőfię na ko-

niu zostały wydane w postaci oleodruków, w nakładzie 1000 egzemplarzy - mówi Alicja Majcher-Węgrzynek. - Były rozprowadzane na Węgrzech w charakterze cegiełek, mających finansować dzieło. Tamtejsze instytucje i majątni obywatele uważali ich zakup za punkt honoru. W znacznej części repliki te trafiły do rąk urzędników węgierskich kolei, będącej głównym sponsorem obrazu.

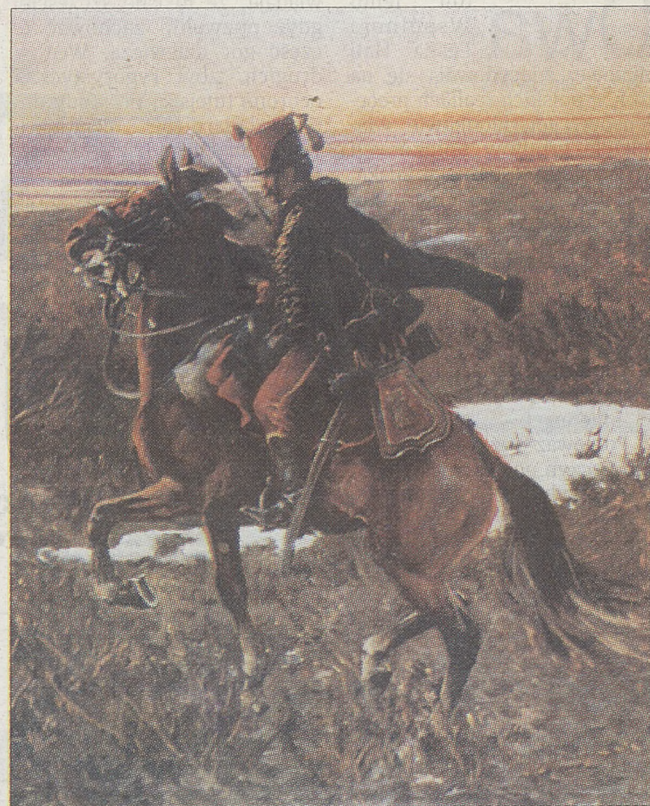
Nie na wiele się to zdało, bowiem malowidło z nie do końca znanych powodów wróciło do Polski. Można przypuszczać, że Węgry, mimo wysiłków, nie sprostali finansowym oczekiwaniom Jana Styki.

Od października 1907 r. „Panorama Siedmiogrodzka” (znana także pod nazwami: „Bem w Siedmiogrodzie”, „Bem i Petőfi” oraz „Bem pod Sybinem”) była prezentowana w Warszawie. Ostatnia wzmianka o niej pochodzi z lutego 1908 r.

- Kilka lat później Michał Nieć, zięć Styki, pociął dzieło na części, które, osobiście sygnowane przez artystę, zostały sprzedane jako oddzielne obrazy - opowiada Alicja Majcher-Węgrzynek.

W takim postępowaniu nie było nic barbarzyńskiego. Podobny los spotkał m.in. „Berezynę” Kossaka i Fałata oraz wiele innych ówczesnych panoram, które z chwilą, gdy przestawały przynosić dochody, dzielono w celach komercyjnych na fragmenty, niszczone lub wykorzystywano jako materiał do kolejnych przedsięwzięć tego typu. Na płótnie po „Ta-trach” Jan Styka namalował swoje „Męczeństwo chrześcijan”.

Sprawa „Panoramy Siedmiogrodzkiej” odżyła w 1928 r., kie-



Węgierski huzar

dy do Tarnowa, rodzinnego miasta Józefa Bema, sprowadzono jego prochy. Miejscowe władze otrzymały wówczas kilka propozycji zakupu fragmentów malowidła. „Niniejszym mam przyjemność zaofiarować Świątnemu Magistratowi miasta Tarnowa kupno znanego obrazu mistrza Jana Styki, przedstawiającego generała Bema - pisał Stanisław Zawadzki, mieszkaniec Poznania - Obraz ten, będący częścią słynnej do niedawna panoramy, posiada rozmiary 1,90x2,50 metra. Generał Bem przedstawiony jest w pozycji siedzącej na koniu, wydając rozkazy stojącemu opodal trębaczowi. Na drugim planie znajduje się liczny osobowo sztafaj żołnierski i koński. Postać Generała jest mało mniejsza od wielkości naturalnej (...). Cena za wymieniony obraz, wyjątkowo okazyną, wynosi zł 7 500”.

Niestety, „świątny Magistrat” nie skorzystał z oferty...

- Próbowaliśmy odszukać Stanisława Zawadzkiego, ale i po nim, i po obrazie z bodaj najważniejszą w całej „Panoramie” sceną zaginął wszelki ślad. Podejrzewam, że płótno nie przetrwało wojny - mówi Alicja Majcher-Węgrzynek.

Dotychczas spośród prawdopodobnie około 100 części, na jakie podzielono „Panoramę Siedmiogrodzką”, udało się odnaleźć 27. W muzeum w Tarnowie znajduje się 11, w tym jedna stanowi depozyt złożony przez naszą rodaczkę z Kalifornii. 5 kolejnych jest własnością muzeów w Warszawie i Krośnie. Pozostałe należą do osób prywatnych. Jesienią ubiegłego roku było głośno o kolejnym fragmencie, który został sprzedany na aukcji, trafiając za 25 000 zł w ręce anonimowego nabywcy. Nie zdołano pozyskać sponsora, który sfinansowałby jego zakup dla tarnowskiego muzeum.

Niektóre części panoramy znajdują się za granicą. Jedną z nich zlokalizowano we Frankfurcie nad Menem, inną ujawniła się swego czasu na aukcji w Nowym Jorku. W USA, dokąd zawdrowała rodzina Jana Styki, jest ich zapewne więcej. Zdaniem Alicji Majcher-Węgrzynek prawdopodobnie kilka można by znaleźć we Lwowie. Niewykluczone, że leżą zapomniane gdzieś na strychach.

- Pewien mieszkaniec podwarszawskiej miejscowości kupił fragment panoramy w Paryżu. Twierdził, że uczynił to z pobudek patriotycznych, ale przy pierwszej lepszej okazji obraz sprzedał. Nie wiem komu, straciłam ten trop... - żali się pani kustosz.

Zdarzają się także fałszywe alarmy, dotyczące płócien sygnowanych przez Stykę, ale nie pochodzących z zaginionego dzieła. I odwrotnie - niektóre z kawałków mogą w ogóle nie kojarzyć się z gigantycznym malowidłem, ponieważ nie przedstawiają scen batalistycznych, lecz na przykład wycinek pejzażu. Muzeum Narodowe we Wrocławiu posiada ołówkowe szkice do panoramy, ofiarowane przez Adama Stykę, syna Jana.

Nie ma już raczej nadziei, że uda się kiedykolwiek na nowo skompletować „Panoramę Siedmiogrodzką”. Trzeba się zatem cieszyć z kolejnych odzyskiwanych jej fragmentów i inicjatyw takich, jak pomysł uczniów szkół plastycznych z Tarnowa, którzy w 2001 r. własnoręcznie wykonali kopię malowidła. Na sklejkę, farbami akrylowymi.

Aha, i jeszcze jedno... Edward Osóbka-Morawski ostatecznie sprzedał tarnowskiemu muzeum oba swoje kawałki dzieła Jana Styki. Po mocno obniżonej cenie.



Na tyłach armii węgierskiej

Dwa dni temu Wspólnota Leśna Hali Miziowej zdecydowała się na krok w polskich realiach precedensowy. Jej członkowie, właściciele gruntów położonych w szczytowych partiach Pilska, oficjalnie zgodzili się na utworzenie tam rezerwatu przyrody o nazwie Pięć Kopców. Są jednak i inne wieści z wielkiej góry. Uprawomocnił się wyrok NSA, nakazujący rozbiórkę najwyższych położonych „orczyków” w kompleksie wyciągów zaczynającym się w Korbielowie – Kamiennej.

Ponieważ przyroda to system naczyń połączonych, górale nie wyzbyli się w tym tygodniu części praw do swojej własności za darmo. Jechali na spotkanie z przyrodnikami tworzącymi Wojewódzką Komisję Ochrony Środowiska, mając pod pachą zgodę ministra na budowę kolei linowej, której górna stacja usytuowana będzie w okolicach rezerwatu.

Zgoda na masową, całoroczną eksplorację turystyczną Pilska, ułatwioną przez wyjazdy na krzeselku, to tylko jedna z rewelacji ostatnich dni w Beskidach.

Druga, bodaj jeszcze ważniejsza, wiąże się z tym, że szczytowi górale odblokowali w zeszły weekend wyciągi oraz nartostrady ośrodka narciarskiego Czarna – Solisko. To, że 9 tras, nieczynnych od zeszłego sezonu, znów jest gotowych do jazdy, to wiadomość istotna dla narciarzy. Dla inwestorów oraz właścicieli gruntów we wszystkich polskich górach ważniejsze jest z kolei, że przy okazji zawartego porozumienia powstał w Szczyrku precedens własnościowy. Otóż, w najbliższym czasie powołana zostanie spółka, w której dotychczasowy właściciel ośrodka – Gliwicka Agencja Turystyczna, zachowa tylko 45 proc. udziałów. Większościowy pakiet należał będzie – uwaga! – do górali oraz miasta! Tego jeszcze w naszych górach nie było, choć jest powszechne gdzie indziej, na przykład w Alpach. Szczyrecka innowacja własnościowa, czyniąca z posiadaczy rozdrobnionych gruntów kapitalistów, znajdzie naśladowców i przyspieszy proces zabudowy stoków infrastrukturą narciarską.

Ten proces, poniekąd, już się zresztą rozpoczął.

– Od pewnego czasu mamy do czynienia z niestłuchaną presją ze strony gmin oraz potencjalnych inwestorów, którą trudno opanować – twierdzi Zygmunt Chromik, kierownik Zespołu Parków Krajobrazowych Beskidów Zachodnich. – Najlepszym tego dowodem jest to, że o przedsięwzięciach niektórych gmin dowiaduję się dopiero teraz, od pana.

Rozwiązać worek!

Patrząc na run inwestycyjny w polskiej części Karpat, trudno nie dostrzec, że największe zainteresowanie inwestorów budzi ostatnio Beskid Żywiecki. Gdyby doszło do wykonania wszystkich już zamierzonych tutaj inwestycji, region pomiędzy Pilskiem a Baranią Górą stałby się najsilniejszym ośrodkiem narciarstwa rekreacyjnego w kraju. W Żywieckiem nie żartują ani inwestorzy, ani gospodarze gmin.

– Ogłosiliśmy właśnie przetarg na wykonanie kolei krzesełkowej na Pilsko, odrzucając z góry oferty firm, które deklarowały podjęcie robót dopiero w 2005 roku – informuje Władysław Mizia, wójt Jeleśni. – Prace mają się rozpocząć obowiązkowo tej wiosny!

Żywiecczyzna czekała na swoją narciarską szansę ponad pół wieku. Opinie na ten temat są dwojakie, jedni bowiem po-

wiadają, że to całe szczęście, gdyż pozwoliło zachować tę część gór dziewiczą. Według drugich, zbyt rygorystyczna ochrona tutejszej przyrody doprowadziła do jej... degradacji w minionej dekadzie oraz wpędziła ludzi w nędzę.

Powiat żywiecki, który zaraz po wojnie pozbawiony został

ustawy o lasach, górale wycieli najpierw wszystko, co było do wycięcia i dopiero gdy pieniądze im się skończyły, zaczęli kombinować, że może dałoby się wyżyć z turystów.

Tyle pozwolili

Począwszy od lat 80. stawiano na polanach prywatne or-

łudniowej strony, charakter... przemysłowy. Od szczytu do podnóża usytuowane są obiekty elektrowni szczytowo-pompowej, Górskiej Szkoły Szybowcowej oraz zabudowa mieszkalna. Najważniejsze, że ani pod kolej, ani pod trasę narciarską nie trzeba było wycinać lasu.

Plany inwestycyjne wywołały międzynarodowy protest, w którym czytamy: *Uważamy za niedopuszczalne, aby na nie-licznych już terenach o najwyższych walorach przyrodniczych i krajobrazowych były lokalizowane inwestycje turystyczne, mogące wpłynąć na bezpowrotne zniszczenie tych obszarów.*

– Jesteśmy zdugustowani praktyką lokowania nowych urządzeń w terenach chronionych – twierdzi Dariusz Małysiak, lider Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. – Argumentuje się, że narciarz nie niszczy przyrody. Tymczasem, żeby mógł jeździć, wycina się las, buduje drogi dojazdowe w dziewiczym terenie, prze- mieszcza za pomocą maszyn wielkie ilości gruntu, wprowadza instalacje sztucznego nasnieźniania. Wszystko to jest w górach czymś obcym!

Da się załatwić

Z wielkim rozmachem poczynają sobie w małej gminie Koszarawa, którą uznano za koniec Polski, tam bowiem kończy się droga. Zawiązano spółkę, znaczna część właścicieli gruntów podpisała umowę dzierżawy ich pod trasy narciarskie na okres ok. 30 lat. Doppelmayr wygrał przetarg na budowę stacji narciarskiej złożonej z 14 wyciągów! Jeździłbyś już w tym roku, gdyby nie sprzeciw dwóch posiadaczy gruntów, przez których trzeba nieco zmienić koncepcję.

Nie są od macochy równie Ujsoły. Tu wymyślono najpierw, by kolej linowa długości około 2 kilometrów prowadziła ze Zlatnej na Halę Lipowską. Tam miała się łączyć z koleją mającą początek w Zabnicy, zaś na Lipowskiej stację miał kompleks orczyków. Pomysł storpedował park krajobrazowy.

– Rozumiemy argumenty przyrodników, dlatego zmieniliśmy ostatecznie projekt – mówi Tadeusz Piętko, wójt gminy. – Wykorzystamy istniejącą przecinkę, wiodącą na halę, przełożymy też linię energetyczną w taki sposób, by nie najmniej ingerować w drzewostan. Jesteśmy gotowi do kompromisu, bowiem istnienie kolei to dla nas sprawa życia lub śmierci. Musimy na gwałt stworzyć miejsca pracy.

Rozumieją to i w „województwie”, skoro w zeszłym tygodniu Lasy Państwowe wydały zgodę na wylesienie części terenu przeznaczonego pod kolej. Trudno nie odnieść wrażenia, że zgoda na kolejki i wyciągi odbywa się po cichu, żeby nie drażnić zarówno przyrodników z profesorskimi tytułami, jak grup ekologicznych. Czy to się uda? Ustaw o ochronie przyrody i zasadach certyfikacji lasów, wymagającą skrupulatnej konsultacji społecznej.

Wszędzie tam, gdzie powstają urządzenia narciarskie, rozpoczęło się już także indywidualne inwestowanie. Kupowane są grunty pod punkty gastronomiczne oraz usługowe, budowane są i modernizowane pensjonaty. Nic dziwnego, łączna przepustowość przygotowywanych obecnie urządzeń do wywozu ludzi w Beskid Żywiecki wyniesie kilkadziesiąt tysięcy osób na godzinę! Takiej oferty nie mają nawet sąsiedzi: Beskid Śląski z jednej strony, i drugi Zakopane wraz z przyległościami. Dziś koleje buduje się kilkanaście miesięcy, więc może w sezonie 2005/2006 to Żywiecczyzna wyrośnie na narciarską stolicę Polski?

Przy okazji – owa wytyczona droga ekspresowa, którą ma przywieźć w Beskid Żywiecki tłumy narciarzy i turystów oraz wory z pieniędzmi – dość niespodziewanie... zaskoczyła narciarzy. W Związku narciarskim z budową terminalu dla tirów utrudnia korzystanie z tamtejszego kompleksu wyciągów. Drogowcy obiecali wykonać porządne dojazdy, ale, jak na razie, skończyli się na prowizorze.

Adam Molenda

Ostoja czy lunapark?

Region pomiędzy Pilskiem a Baranią Górą stanie się wkrótce najsilniejszym ośrodkiem narciarstwa rekreacyjnego w kraju. W Żywieckiem nie żartują ani inwestorzy, ani gospodarze gmin.



Fot. Anna Kaczmarz

przebieg granicznych, był przez mieszkańców, zerkających na mapę, nazywany „workiem”, przy czym niektórzy dodawali: „nieszczęścia”. W czasach gospodarki państwowej, pod skrzydłami dawnego województwa krakowskiego, inwestycji o charakterze rekreacyjno-narciarskim na tym terenie nie było żadnych. Dzierżawcy schronisk stawiali zimą obok swoich obiektów stumetrowe „wyrwiry” i to wszystko. Dopiero w latach 70., kiedy upubliczniono ekspertyzy obwieszczenia, iż tzw. pojemność narciarska Szczyrku została przekroczona, w Korbielowie zainwestowała kopalnia Gliwice, były to bowiem czasy, gdy każda kopalnia chciała mieć swój wyciąg, i najczęściej miała.

Dziś sądzi się, że obcesowy sposób prowadzenia tej inwestycji był przyczyną, dla której władze wojewódzkie – już bielskie – utworzyły Żywiecki Park Krajobrazowy, blokujący stawianie urządzeń mechanicznych w Beskidzie. Na narciarzy patrzono wówczas jak na stonkę i nikt z miejscowych nie kojarzył ich obecności z zasobnością własnych kieszeni, bo większość górali pracowała w kopalniach i forsy miała jak lodu.

Ubożenie lokalnej społeczności zaczęło się na początku lat 90. wraz z masowymi zwolnieniami z górnictwa i włókiennictwa. Ponieważ była to pora obowiązywania nadliberalnej

czyki, przy czym inicjatywę wykazywali z reguły właściciele sklepów, pensjonatów i firm budowlanych. Obiekty były takie jak pieniądze, które na nie wykładano, czyli byle jakie. Jeździć, owszem, dało się, jednak standard punktów gastronomicznych i miejsc noclegowych nie był zachwycający. Po ważnych inwestorów odstraszał od Beskidu Żywieckiego status parku krajobrazowego, zaś polscy narciarze wyprowadzali się powoli w Alpy, w poszukiwaniu lepszego śniegu, porządniej utrzymanych stoków oraz większego komfortu pokoju.

Jedyną gminą, która uparcie, od lat 20., chciała budować pierwszą w tym terenie kolej linową, była Jeleśnia. Teraz udało jej się zdobyć potrzebne zezwolenia.

– Problem z próbami inwestowania w górach polega na tym, że wszyscy chcą inwestować w koleje linowe lub gondolowe – tłumaczy Zygmunt Chromik. – Tymczasem ten środek transportu ma charakter całoroczny i powoduje nieustanną ludzką ingerencję w najcenniejsze przyrodnicze miejsca.

Zarówno dyrekcja parku, jak ochroniarze przyrody za jedyną jak dotychczas bezkolizyjną dla natury uznali oddaną dopiero co do użytku kolej wagonikową na Żar. Góra, znana dotychczas jako mekka szymbowników, ma właściwie od dość dawna, zwłaszcza od po-

Wiosną ubiegłego roku, na fali dobrej passy Adama Małysza, żywieckie starostwo rzuciło hasło: „Małe skocznie w każdej gminie”, do którego zapalili się prawie wszyscy. Dziś wyszło na to, że dwie skocznie zafunduje sobie na razie tylko gmina Gilowice. Być może... w przyszłym sezonie zimowym.

– Wykupiliśmy tereny prywatne w miejscu, które nie wymaga ingerencji w środowisko przyrodnicze – wyjaśnia wójt Aleksander Satława. – Skocznie będą dwie. Jeden z naszych nauczycieli odbył już specjalny kurs trenerski...

Chcemy budować!

Od kilkunastu miesięcy nie ma tygodnia, żeby którejś z tutejszych gmin nie wizytowali przedstawiciele inwestorów, od PKL po Doppelmayra. Wszyscy oni liczą na to, że po dokonaniu przedłużania drogi krajowej nr 1 do granicy ze Słowacją Beskid Żywiecki będzie najłatwiej dostępnym obszarem narciarskim już nie tylko dla mieszkańców Śląska, ale także Warszawy.

Pierwsze twarde zderzenie ze sprzeciwem ochroniarzy przyrody miał samorząd Węgierskiej Górki, który umyślił sobie kolej linową z Zabnicy na Rysiankę albo Halę Lipowską, niestety, w miejscu intensywnie zalesionym. Ze zdecydowanym odporem spotkała się także gmina Rajcza, która chciała mieć wyciąg na Wielką Raczę.

Taka sytuacja ma miejsce w wielu rejonach tych gór, m.in. Pilska, Wielkiej Raczy, Hali Lipowskiej, mimo że tereny te zostały wytypowane jako ostoja (...) o randze międzynarodowej w Europejskiej Sieci Ekologicznej „NATURA 2000”.

Gminy spieszą się, by przynajmniej zacząć budować stacje narciarskie przed przystąpieniem Polski do UE, gdyż można się spodziewać, że gremia przyrodnicze unii zechcą zablokować te inwestycje.

Władysław Mizia, który szefuje jednej ze wspólnot leśnych mających grunty na Pilsku, jest już o budowę spokojny:

– Będziemy inwestowali z myślą o jak najmniejszych szkodach. Dlatego kanapa na odcinku kolejki do Szczawin będzie dwuosobowa i dopiero dalej czterosobowa. Przyroda nie ucierpi!

Korbielów, mając nadzieję na międzynarodowe imprezy narciarskie, chce przy okazji wykonać dawno już zaplanowaną, jedyną w Polsce zgodną z wymogami FIS trasę do biegu zjazdowego. Roboty nie będzie wiele, bowiem końcowy odcinek przyszłej trasy FIS pokrywa się z istniejącą od dawna obok wyciągu orczykowego trasą narciarską nr 5.

Zabudowie Pilska infrastrukturą dla narciarzy sprzeciwiają się ekolodzy, którzy wywalczyli, wspomnianą na początku, likwidację wyciągów orczykowych na szczycie góry.

PODRÓŻE

TURYSTYKA • WYPOCZYNEK • INFORMACJE • PROPOZYCJE

CIEKAWOSTKI

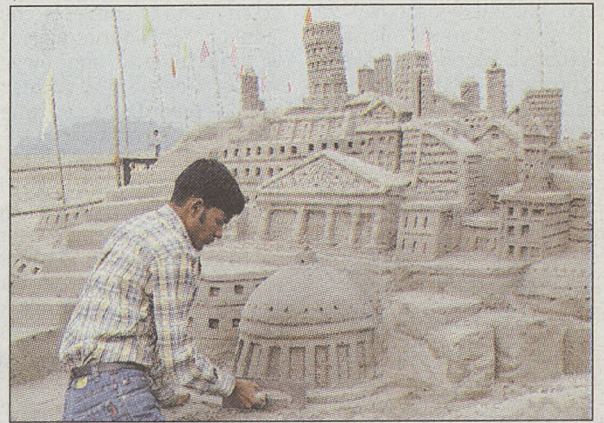
QUEEN MARY 2 NA MADERZE



Fot. PAP/EPA

Największy i najnowszy pasażerski statek świata Queen Mary 2 – podczas rejsu na Florydę – zawinął w czwartek na Maderę.

Z PIASKU NA PIASKU



Fot. PAP/EPA

Znany na całym świecie rzeźbiarz w piasku Sudarsan Patnayak z Indii nanosi ostatnie poprawki na swoim dziele na plaży nad rzeką Brahmaputra w Guwahati. I w taki sposób można przyciągać turystów!

MINIATURY W FABRYCE



Fot. Adam Hawalej (PAP)

Marian Piasecki, po 27 latach pobytu za granicą, wrócił do Polski i... stworzył na terenie byłej fabryki dywanów w Kowarach „Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska”. Są to pałace, klasztory, kościoły i starówki miast dolnośląskich odwzorowane dokładnie w skali 1:25. W lecie eksponowane są na wolnym powietrzu, natomiast zimą można je podziwiać w ogrzewanej korytarzach hali. Park miniatur na pewno jest jedną z ciekawszych atrakcji u podnóża Karkonoszy.



Fot. Adam Hawalej (PAP)



Wagonik na linie to jedyna łączność Dursy z półwyspem

Fot. Krystyna Słomka

Są jeszcze takie miejsca w Europie

Trzy osoby i jedna krowa

Półwyspy południowo-zachodniego wybrzeża Irlandii wyglądają jak cztery wielkie palce zanurzone w Atlantyku: są wąskie, długie na kilkadziesiąt kilometrów i rozdzielają je głęboko wcinające się zatoki. Jeśli przyjąć, że Irlandia jest wyspą na peryferiach Europy, to te więcej pustką zachodnie jej krańce są peryferiami peryferii.

Jeden z „palców”, Beara, z nadzwyczaj rozczłonkowaną linią brzegów i otoczony trudnymi do zliczenia skalnymi wysepkami, sięga daleko w ocean. Od dawien daw-

na był dogodną przystanią dla przemysłowców, a to z racji odosobnienia, i pod tym względem przez wieki wiele się nie zmieniło: kilometrami wciąż nie dostrzega się choć jednego domu. Wąskie drogi – samochody ustępują sobie miejsca, chcąc się wyminąć – są zdumiewająco puste, co wcale nie oznacza, że można się swobodnie po nich poruszać: to stado krów przejdzie przez drogę, cały rok wędrując po zawsze zielonych pastwiskach, to zdarza się utknąć za gromadą owiec. Gdziekolwiek tylko trafiają się małe rybackie osady, których jedyny sklep mieści się czasem na pocztę oddalonej o dziesiątki kilometrów. Komunikacja lokalna, można by rzec, także nie istnieje: kursujące między miastami parę razy w tygodniu prywatne auto-

busy nie dają żadnej gwarancji dotarcia do kądkolwiek.

U samego końca półwyspu z oceanu sterczą trzy skały, miniwyspy o niespotykanych raczej nazwach: Krowa, Byk i Cielę; nieco bliżej lądu przycupnęła mała, odosobniona wysepka Dursy (podobno najdalej wysunięta na zachód zamieszkałe miejsce w Europie). Stoi na niej tylko parę domów, nawet nie ma sklepu. Jej łączność z półwyspem podtrzymuje nie wzbudzający zaufania wagonik, przesuwający się po linie nad zbyt niebezpieczną dla promów cieśniną. On także nie kursuje według rozkładu, a wyrusza, gdy zbiorą się chętni. Licencja zaś zezwala na przewóz trzech osób i jednej krowy.

KRYSTYNA SŁOMKA

Najgłębsza w Polsce

Wielka Jaskinia Śnieżna w Tatrach
ma już 824 metry głębokości

Od XIX wieku wiadomo, że najwyższym szczytem Polski są Rysy, a ich wysokość wynosi 2499 m n.p.m. Natomiast wciąż nie jest znana wielkość najgłębszej naszej jaskini, bowiem co pewien czas – w wyniku kolejnych odkryć – dochodzi do jej zmiany.

Od 1959 r. najgłębszą jaskinią Polski oraz całych Tatr jest Wielka Jaskinia Śnieżna. Była pierwszą w Polsce, a 8. na świecie, w której przekroczono granicę 500 m głębokości. Jako pierwszy dokonał tego m.in. Janusz Onyszkiewicz, osiągając w sierpniu 1960 r. głębokość – 564 m. Po odkryciach w 1968 r., w których uczestniczył m.in. Michał Jagiełło, jej głębokość powiększyła się do 742 m.

Ostatnio jej głębokość wzrosła do 824 m. To rezultat odkrycia dokonanego przez grotolazów ze Speleoklubu Bielsko-Biała. W czasie kilkudniowego biwaku 4-osobowy zespół wyeksplorował niewielki korytarzyk wznoszący się 10 m powyżej dotychczasowego końca jaskini. – *Jest to odkrycie niewielkie, ale bardzo istotne, bo powiększa znaną głębokość najgłębszej w naszym kraju jaskini* – mówi Czesław Szura, inicjator akcji. – *Dotarliśmy już na wysokość 16 m ponad poziom wejścia do jaskini, ale korytarz ciągnie się dalej.*

Wielka Jaskinia – Śnieżna znajduje się w Tatrach Zachodnich, w masywie Małotaczniaka w Czerwonych Wierchach. Od 1959 r. jest najgłębszą jaskinią nie tylko Polski i całych Tatr, ale na całej przestrzeni między Alpami a Kaukazem. Od 1995 r. jest też najdłuższą jaskinią, jaką znamy w Polsce. Łączna długość zbadanych w niej korytarzy przekracza już 22,5 km.

Obecnie ma 5 otworów, 4 z nich położone są w górnej części Doliny Małej Łąki, a piąty znajduje się po drugiej stronie grzbietu Małotaczniaka, w Dolinie Litworowej (najwyższe piętro Doliny Miętusiej). Jest to jedyna jaskinia w Tatrach, w której można przejść pod ziemią między dwoma dolinami (Małej Łąki i Kościeliskiej).

Jest to jaskinia krasowa utworzona głównie w wapieniach triasu i jury. Powstała w plejstocenie przy udziale wód pochodzących z topniejących lodowców, które wypełniały wówczas doliny tatrzańskie. Obecnie stanowi drogę odpły-

wu wód opadowych z masywu Małotaczniaka i górnej części Doliny Małej Łąki. Potok płynący głównym ciągiem jaskini, gdzie tworzy kilka wodospadów, jeziora i syfony, a na powierzchni wypływa w Lodo-wym Źródle, wielkim wywie-rzysku położonym w środkowej części Doliny Kościeliskiej.

Z jaskinią związana jest ciekawostka hydrologiczna. Wody z Doliny Litworowej zamiast płynąć bezpośrednio w kierunku miejsca wypływu, płyną pod ziemią najpierw na wschód, pod dno Doliny Małej Łąki, a dopiero potem, zataczając tam potężny łuk, płyną z powrotem na zachód, ku wywie-rzysku.

Wielka Jaskinia Śnieżna jest częścią ogromnego systemu jaskiniowego Lodowego Źródła, do którego należy jeszcze kilka z największych jaskiń tatrzańskich (m.in. Śnieżna Studnia, Ptasia Studnia, Kozia, Jaskinia Miętusia), a w którym poznano już ponad 70 km korytarzy. Łączenie ich wszystkich w jedną jaskinię będzie zapewne przedmiotem prac eksploracyjnych polskich grotolazów jeszcze za kilkadziesiąt lat.

Jest ona jedną z najtrudniejszych jaskiń w Polsce, terenem jednych z najtrudniejszych w kraju przejść sportowych. Wielka Śnieżna jest także tragiczną rekordzistką. Zginęło w niej 5 grotolazów.

W maju 1970 r. 22-letni grotolaz, zmęczony wędrówką przez jaskinię trwającą bez przerwy trzy doby, nie potrafił już wyjść z dna 70-m studni. Utknął w połowie jej wysokości, a koledzy nie potrafili mu pomóc. Zostawili go wiszącego na linie, w linii spadku wody. Przybyli tam 26 godzin później ratownicy, którym w czasie akcji ratunkowej zdarzyły się dwa wypadki, nie dotarli do ofiary. Zwłoki pozostały na linie jeszcze blisko 2 miesiące.

Rok później zginął następny 22-latek. Do nieszczęścia doszło 20 m od powierzchni, kiedy grotolazowi wracającemu z dna jaskini, po 25 godzinach akcji, zerwały się pętle i runął na dno 75-m studni. Latem 1994 r. młodemu grotolazowi znajdującemu się w słiskim terenie, gdy chciał przetrzeć okulary, obsu-nęły się nogi i spadł na dno 15-m studni. Trzy lata później zginął 29-letni grotolaz słowacki, który spadł z wysokości 30 m, gdyż w czasie zjazdu do 40-m studni użył 10 m liny, na końcu której nie było węzła (nie zdołał się w porę zatrzymać). Do ostatniej tragedii doszło przed trzema laty, kiedy grotolazowi znajdującemu się na dnie studni nie udało się schronić przed spadającym kamieniem.

WOJCIECH W. WIŚNIEWSKI

Między Krakowem a Szklarską Porębą

W artykule „Między Krakowem a Szklarską Porębą” zostały błędnie użyte informacje dotyczące imienia malarza Wlastimila Hofmana – faktycznie „Wlastimila”, a nie „Vlastimila”, a także nazwy jego domu „Wlastimilówki”, a nie „Vlastimilówki”. Autorkę i Czytelników przepraszamy.

REDAKCJA

Zapiski z Borneo

Król nie musi pachnieć

Odurianie mówi się – król owoców. Z drugiej jednak strony praktycznie wszędzie – np. przy wejściach do hoteli – można napotkać tabliczki z przekreślonym kolczastym kształtem i napisem „no durian”.

Nie można podróżować z nim samolotem ani wnieść do autobusu. To jedyny owoc, który je tygrys, bowiem pachnie – jak twierdzą niektórzy – padliną.

Słodki, mdły odór

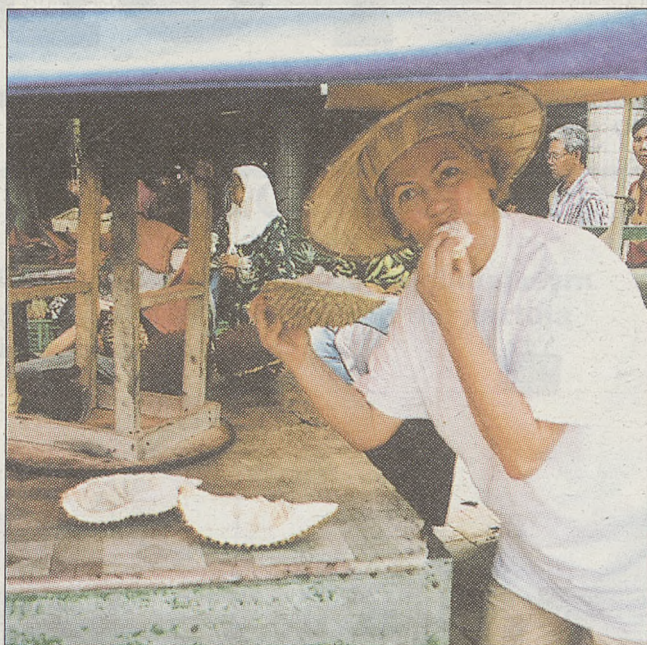
Podczas podróży przez Borneo na duriana natknęliśmy się w Serian. Na jednym z placów wznosił się jego pomnik – król w postaci kolczastej kuli z ogonkiem spoczywał na postumencie otoczonym przez niewysoki klomb. Tuż obok znajdował się targ, a na nim sterty durianów. Postanowiliśmy zmierzyć się z wyzwaniem. Gdy sprzedawca rozpołowił jeden z kolczastych owoców, natychmiast rozsedł się słodki, mdły odór, kojarzący się ze zgniłą cebulą...

Ci, którzy nie zetknęli się z durianem, mogą powątpiewać, czy nadaje się do jedzenia przez człowieka – ze względu na ostry zapach i niezwykley smak. Z kolei jego miłośnicy, a takich nie brakuje, twierdzą, że mogą jeść go na śniadanie, obiad i kolację, i za każdym razem delectować się jego smakiem. Jedno jest pewne, nie można wobec niego pozostać obojętnym.

Durian jest owocem występującym tylko w południowo-wschodniej Azji. Nie uprawia się go na innych kontynentach, mimo że klimat północnej części Ameryki Południowej lub środkowej Afryki byłby dlań idealny. Istnieją doniesienia, że wielka uprawa durianów występuje w Zanzibarze. W Tajlandii zaś wyhodowano – dla celów eksportowych – nową odmianę duriana, o nazwie Mon Thong. To jedyna odmiana nadająca się do transportu na duże odległości – owoce zrywa się kilka tygodni przed tym, nim dojrzeją (można je wtedy przechowywać bez obawy o utratę smaku). Klasyczne odmiany duriana, występujące w Malezji i Indonezji (głównie na Sumatrze i Borneo), muszą bowiem dojrzeć na drzewie, a zbierane są dopiero wtedy, gdy same zaczynają opadać. Powinny być zjedzone jak najszybciej, najlepiej w ciągu pierwszych 6 godzin, ostatecznie w ciągu dnia, bowiem później tracą zapach i konsystencję.

Zmutowane duriany

Hodowcy próbują uzyskać nowe odmiany duriana, minimalizując jego ofensywny zapach, m.in. przeszczepiając pędy starszych drzew na małe krzaczki, niższe niż 70 cm. Dzięki tym eksperymentom, wysła się już królewskie owoce do zachodniej Kanady, zwłaszcza do Vancouver gdzie mieszka sporo Azjatów, pochodzących z południa



Mój pierwszy durian

Fot. Elżbieta Tomczyk-Miczka



King of fruits

Fot. Jan Małczak

Chin. Jednak zmutowane duriany, podobnie jak banany Del Monte, mimo iż wyglądają na półkach supermarketów jak oryginalne owoce, z całą pewnością nimi nie są.

Znawcy twierdzą, że durian jest jak wino lub ser. To potrawa dla smakoszy i koneserów. Miłośnicy duriana potrafią ponoć rozróżnić smak, w zależności od regionu pochodzenia owocu.

Na smakoszy duriana najłatwiej natknąć się na Borneo i Sumatrze (uchodzą za jego kolebkę), gdzie można odkryć setki niesklasyfikowanych jeszcze odmian. Miłośnicy sztucznego tajskiego Mon Thong, o słodkim smaku i stałym żółtym miąższu, byłiby zaskoczeni, jak inny smak i strukturę może mieć naturalny owoc.

Znawcy najbardziej cenią duriany o białawoszarym, włóknistym miąższu, który otoczony jest masą przypominającą krem, o słodko-gorzkim, lekko orzechowym smaku. Jeżeli włókna nie są pomarszczone, owoc będzie mniej kremowy, o bardziej miodowym smaku. Czasami zdarzają się też kombinacje gorzko-słodkie o żółtym miąższu.

Pochodzi od kolca

Durian to nazwa pochodzenia indonezyjskiego. Wywodzi się od słowa „duri”, które oznacza kolec. Durian znaczy więc

kolczasty. I rzeczywiście jest jak nabita gwoździami kula.

Choć duriany owocują przez cały rok, to jednak tylko jedna trzecia z nich nadaje się do jedzenia. Lepiej więc „króla” nie zanosić do domu, bo może się okazać, że jest przejrzały, zgniły lub w przypadku, gdy dojrzeje poza drzewem, bez smaku. Dlatego też lepiej zdać się na wybór eksperta, zwanego „durian tukan” (jest to zawsze mężczyzna, bowiem kobiety nie są dopuszczane do ich sprzedaży).

Zapachem nie możemy się sugerować, bowiem niektóre odmiany – jeszcze zamknięte – wydzielają go, choć nie są dojrzale. Inne dopiero wtedy, gdy zaczynają przejrzać. Niektóre zaś wydzielają zapach dopiero po otwarciu owocu. Toteż „tukan” który wie, z jakiej części plantacji, a nawet, z którego drzewa pochodzi owoc, zawsze wybierze właściwy. Otwiera go czubkiem noża, ukazując jego zawartość. Jeżeli kupujący nie jest zadowolony, składa go ponownie w całość i otwiera kolejny.

Malezję pożegnaliśmy lodami durianowymi oraz – na lotnisku – słodyczami, zgadnijcie o jakim smaku?

ELŻBIETA TOMCZYK-MICZKA

Budomierz

Granica i bobry

Do odwiedzin w Budomierzu zachęca... atlas samochodowy: bo to i szosa, prowadząca do tej wsi z Lubaczową, oznaczona jest barwą, przysługującą drogom niepośledniej kategorii, i nazwa wdźwięczna, i wreszcie położenie – na samej granicy polsko-ukraińskiej.

Zachęta okazuje się złudna. Droga, owszem, jest równa – ale wąska; pod nazwą kryje się nader skromna tręś – trochę typowych zabudowań, okazały kościół w budowie, a niedaleko od niego skromna szopa pełniącą wcześniej funkcję świątyni – a granica... Dla kogoś, kto pamięta rygorystyczne „sistemy”, czujących pograniczników polskich i radzieckich, to wielkie zdziwienie: najpierw widać zakaz wjazdu (nieobowiązujący miejscowych), potem skromny szlaban w poprzek drogi, pustą drewnianą budkę, snadź dla wartownika, którego rzecz jasna nie ma, tablice, informujące, że tu właśnie przebiega granica państwa, oraz słupki graniczne.

Po ukraińskiej zaś stronie... Złośliwiec mógłby uznać to za symbol granicy światów: o ile bowiem droga od Lubaczowa jest, istotnie, skromna, to jednak w porównaniu z jezdnią, będącą jej kontynuacją – prawdziwie światowa. Asfalt po drugiej stronie budzi skojarzenia z zapomnianymi drogami leśnymi w Bieszczadach – wąziutko, kręto, pełno dziur; na dodatek co kawałek tarasują go połamane drzewa. Tam też nie widać żywego ducha w mundurze żołnierskim.

Mieszkańcy Budomierza – a i wszystkich sąsiednich miejscowości – wiążą jednak duże nadzieje z tą drogą. Wierzą bowiem głęboko, że przyjdzie czas uruchomienia tam przejścia granicznego, które w naturalny sposób przyczyni się do zintensyfikowania ruchu na pustawej zazwyczaj trasie, sprawi, że do tego zakątka powiatu lubaczowskiego zaczynają przybywać goście, że nadejdzie zbawienny ruch, procentujący pracą i zarobkami. Z tym akurat w tej okolicy jest ciężko. Posad w okolicy niewiele, przemysł dychawiczny, a z rolnictwa ciężko wyżyć: ziemię są marne. Na dodatek w ostatnim czasie rozplenili się tam bobry, które urządziły sobie żeremie na dopływie rzeczki Zawilej – i spowodowały zalanie całkiem rozległych połaci gruntów.

Więc jeśli szukać czegoś malowniczego w Budomierzu – to najprędzej siedlisk tych zwierzątek.

(WALD)

ZIMOWISKO ZAKOPANE
8 dni - cena 530 zł



ul. Kurniki 4
tel. 012 429-55-97
422-51-88

454904

BIURO TURYSTYKI „DEMEŁ”

Kraków, ul. Głowackiego 22,
30-085 Kraków,

tel./fax 012/636-21-11

e-mail: hotel@demel.com.pl

www.demel.com.pl

OFERTA ZIMOWA !!!!!!!!!!!!!!!

Czynne w godz. pon. - pt. 8 - 17, sob. 8 - 14.

15246303

FERIE

Podhale, pensjonat w Łopusznej
k. Nowego Targu,

pokoje z łazienkami i TV, parking,
KONKURENCYJNE CENY,

ZNIŻKI DLA DZIECI,

tel. (18) 265-39-32,

www.naftotur.pl

5404rt

BILETY LOTNICZE

New York 399 Toronto 420 Londyn 147
Chicago 445 Mexico 566 Rio De Janeiro 698
Miami 470 Sydney 1050 Johannesburg 689

Kraków, ul. Długa 9, tel. (012) 421-21-25,
tel./fax 422-82-26, e-mail: dluga@jordan.pl

JORDAN

15528603



Dar Lasram



Oktogonalny, osmański minaret meczetu Jusufa



Fasada i wejście do Dar Ben Abdallah

Nowoczesna metropolia i prawie niezmieniony od średniowiecza układ starówki. Świat secesji, art déco, nowoczesnych wieżowców i kafejek w europejskim stylu. I jednocześnie pełna wiekowych pałaców, meczetów, medres i suków medyna.

To właśnie medyna – tętniąca życiem od ponad tysiąca lat (wpisana w 1979 r. na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO) – jest jedną z największych atrakcji turystycznych Tunezji. Jest niezwykle rozległa, bo północne jej krańce dzieli od południowych 1 500 m, zaś wschodnie od zachodnich – 800 m. By jednak odkryć puls wiekowego serca Tunisu, trzeba tu spędzić wiele dni.

Perły architektury

Największym odkryciem dla turystów są – schowane często za fasadami zdawać by się mogło zwykłych domów – pałace medyny. Warto podkreślić, że wejścia do nich nie zawsze wyróżniają się w pejzażu wąskich uliczek.

Dar Othman to jeden z najstarszych (XV/XVI w.) i najbardziej reprezentacyjnych, choć nie największych, pałaców medyny. Poprzedzony fasadą z białego marmuru i kamienia kusi

bogatą kolekcją mozaik, drewnianymi plafonami pokrytymi wspaniałymi malowidłami i – znajdującym się na wewnętrznym dziedzińcu – kameralnym ogrodem. Pałac, położony w południowej części medyny, u zbiegu ulic Teinturiers i el M'bazza, zbudowano na polecenie Osmana Deja, który mieszkał w nim od 1594 r. aż do śmierci w 1610 r. Dziś odrestaurowany, jest siedzibą Departamentu Konserwacji Medyny.

W pobliżu Dar Othman można zwiedzić Dar Ben Abdallah (jego historia znana jest od 1796 r.), w którym mieści się Muzeum Tradycji i Sztuki Ludowej. Na wewnętrznym, arkadowym dziedzińcu, z wykutą w marmurze małą fontanną, można poczuć się, jak w prawdziwym orientalnym pałacu. Oplatają go bowiem wysokie arkadowe krużganki ze ścianami zdobionymi barwną glazurą, a wyposażenie pałacowych wnętrz zaświadcza o życiu bogatych mieszkańców XIX-wiecznej medyny.

W osiemnastowiecznym, także pięknie odrestaurowanym, Dar Hussein mieści się Narodowy Instytut Archeologii i Sztuki, a Dar el-Haddad – z końca XVI wieku – jest dziś siedzibą Instytutu Dziedzictwa Narodowego.

Suki i mauzolea

Zwiedzając południową medynę, nie można ominąć jednego z dwóch najważniejszych mauzoleów Tunisu (obok sanktuarium Sidi Mehreza – marabuta i teologa z XI wieku) – nekropolii książąt z dynastii Hussejidów, z okresu panowania Ali Paszy II (1758–1782). Jest ona położona w pobliżu Dar Ben Abdallah i Dar Othman (do wszystkich trzech pałaców wiedzie oznakowany szlak pieszy, zaczynający się przy Place du Gouvernement i Wielkim Meczecie).

Tourbet el Bey to cały kompleks architektoniczny przykryty kilkoma różnej wielkości kopułami, z dwoma wewnętrznymi dziedzińcami (na mniejszym rosną pomarańcze). Najbardziej reprezentacyjne grobowce – księcia, jego rodziny, ministrów, wiernych dworzan – są większe od innych, często przykryte haftowanymi ręcznie tkaninami. Przeważają tutaj sarkofagi w stylu otomańskim, nad którymi górują charakterystyczne fezy – kamienne turbany.

Pałace i grobowce są perłami medyny. Jej koloryt tworzą jednak suki. Czynnych jest tutaj ponad 20 bazarów z wyraźnie wyznaczonymi – dla określonych towarów – stoiskami i ulicami.

Warto pamiętać, że tuż obok Wielkiego Meczetu mogły działać tylko najbardziej reprezentacyjne bazy – bogate i nie uciążliwe (nie powodujące hałasu i przykrych zapachów), oferujące m.in. święte księgi pachnidła, dywany i biżuterię.

Do najciekawszych bazarów medyny Tunisu należy Souk el-Trouk. Ten XVII-wieczny bazar turecki leży pomiędzy XIII-wiecznym sukkiem el-Attarin (bazarem zapachów) a sukkiem el-Berka. To tutaj znajduje się jeden z najbardziej znanych na medynie sklepów z dywanami i punktów widokowych (z tarasu). Działa też jedna z najbardziej znanych restauracji-kafejek – „Cafe M'Rabet”. Tutaj w czasie lunchu i w porze wieczornej można posłuchać tradycyjnej muzyki tunezyjskiej. Można też wypić herbatę, wypalić szyszę, a także zjeść dobrego brika i kuskus.

Szysza przed minaretem

Pałace i suki zawdzięczają swoje istnienie przede wszystkim Wielkiemu Meczetowi,

zwanemu też Oliwnym (Al-Zitouna). To on bowiem dał początek miastu. Jest największą (5 tys. m kw. powierzchni) i najstarszą świątynią muzułmańską Tunisu. Jego historia zaczyna się wraz z założeniem i budową miasta w 698 r. Wielokrotnie przebudowywany ma fragmenty zarówno z IX wieku, jak i XIII czy XVI. Najmłodszy jest minaret – w 1894 r. rozbudowano go do obecnej wysokości 44 m.

Do najbardziej charakterystycznych sakralnych budowli medyny należy także m.in. Meczet Hammouda Paszy. Tutaj w czasie piątkowych modlitw więcej bywa wiernych niż w pobliskim Wielkim Meczecie.

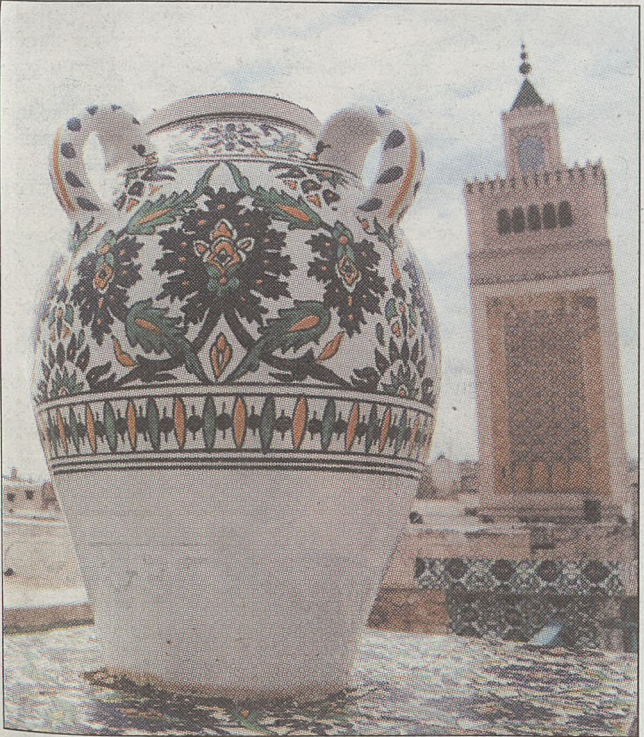
Meczet Hammouda Paszy zbudowano prawdopodobnie w 1665 r. Prowadzą do niego dwie bramy: główna (od strony Rue de la Kasbah) i boczna (od strony Rue Sidi ben Aro-

us). Dalej jest otoczony portykiem dziedzińcem, nad którym góruje jeden z najbardziej efektownych minaretów Tunisu – oktagonalny, w stylu syryjskim.

Warto w czasie religijnych świąt czy po głównej modlitwie piątkowej znaleźć się na krótkim odcinku Rue Sidi ben Arous – pomiędzy Rue de la Kasbah a Souk el-Attarine. To bowiem wtedy większość wychodzących z meczetu mężczyzn siada tu na stołeczkach – ustawionych nawet na ulicy – pali szysze lub popija miętową herbatę. Można się też wśród nich i delektować się niezwykłą atmosferą medyny.

KATARZYNA WIERZBA

Fot. autorka



Minaret Wielkiego Meczetu (po prawej) dominuje nad dachami tunezyjskiej medyny

NAJLEPSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR WAKACJI

TAJLANDIA

Wyloty	22, 29 stycznia	5, 12, 19, 26, 27
KL. turyst. + 2n. Menam****BB	1.149 2.149	1.149 2.149
Menam Riverside****BB	2.499 2.999	2.599 3.099
Anantasila Guest House*	2.499 2.899	2.599 2.999
Mountain Beach****BB	2.499 2.999	2.599 3.099
Bangkok + Kwai + plaża	3.199 3.599	3.299 3.699
PATTAYA Cosy Beach****LUX	3.099 3.699	3.199 3.799
Mountain Beach****HB	3.099 3.699	3.199 3.799
Garden Beach****BB	3.099 3.999	3.199 4.099
Royal Cliff****	3.799 5.499	3.899 5.599
Hilton****BB	4.299 6.599	4.399 6.699
Dzieci poniżej 12 lat - stała cena bez posiłków	2.299	
CHAM Anantasila Villa****	2.899 3.399	2.999 3.499
Long Beach****+BB	2.999 3.499	3.099 3.599
Beach Garden****+BB	3.099 3.499	3.199 3.599
Regent Cha Am****BB	3.399 4.399	3.499 4.499
Hilton****BB	4.299 6.599	4.399 6.699
Dzieci poniżej 12 lat - stała cena bez posiłków	2.399	
PHUKET Serene Res.*****+BB	3.999 5.099	4.099 5.199
Phuket Seaview****+HB	4.399 5.999	4.499 6.099
Holiday Inn****+HB	5.199 6.399	5.299 6.499
South Sea Park****HB	4.899 6.399	4.999 6.499
Le Meridien****	5.599 8.699	5.699 8.799
SANUI Bay View Vill.****BB	4.099 4.899	4.199 4.999
Corral Cove****+HB	4.199 5.299	4.299 5.399

TENEREYFA

Wyloty	24, 31 stycznia	7, 14, 21, 28, 29
TENEREYFA	1.149 2.149	1.149 2.149
Klasa turystyczna	1.299 1.699	1.399 1.899
Green Park****	1.499 1.999	1.649 2.199
Green Park****HB	1.849 2.699	1.999 2.799
Tenerife Tour****HB	1.899 2.599	1.999 2.799
Punta del Rey****+HB	2.099 2.999	2.199 3.199
Tenerife Golf****HB	2.199 3.199	2.349 3.499
Punta del Rey****All Incl.	2.399 3.499	2.499 3.799
Costa Adeje****All Incl.	3.099 5.299	3.399 5.299
Dzieci poniżej 12 lat - stała cena 109%	109%	w Costa Adeje - 30%

EGIPT Hurghada

Wyloty z Poznania, Katowic i Warszawy	25 stycznia	5, 12, 19, 26, 27
HURGHADA	1.149 2.149	1.149 2.149
Empire****BB	1.149 1.399	1.099 1.319
Paradise Laguna****HB	1.249 1.499	1.199 1.419
Menaville****HB	1.399 1.699	1.299 1.699
Palma de Misette****HB	1.449 1.899	1.399 1.899
Menaville****All Incl.	1.649 2.299	1.549 2.199
Hurghada Hot****All Incl.	1.849 2.599	1.799 2.699
Sunrise Holiday****All Incl.	1.849 2.699	1.899 2.899
Select Garden Beach****AI	2.899 4.799	2.849 4.799
Dzieci poniżej 12 lat - stała cena (bez rejsów)	999	
Rejs 3 d. + Hurgh. Holid. HB	1.949 2.499	1.899 2.399
Rejs 7 d.****+Hurgh. Holid. HB	2.249 2.799	2.199 2.599

DOMINIKANA

Tropical Goleta****All Incl.	3.999	4.899
Paraiso del Sol****All Incl.	4.799	6.199
Corral Marien****All Incl.	5.699	8.199

NA NARTY DO FRANCJI

Dojazd własny	24.01	31.01	07.02
Les Menouires - 4 osoby	1.499	1.699	2.499
Samolot (WAW, KRK)	24.01	31.01	lut
Les Menouires	1.599	1.799	od 2051

TANIE BILETY LOTNICZE - KASA BILETOWA - KRAKÓW ((12) 422 18 54

Ecco Holiday

Infolinia (061) 6 570 570

Zadzwoń: pon. - pt. 9:00 - 19:00, sob. 10:00 - 18:00, nd. 10:00 - 16:00 i spytaj o najbliższego agenta

www.eccoholiday.com

Ecco Holiday KRAKÓW

ul. Pośelska 18

tel. (12) 422 18 64, 422 18 47

Sun Club - CH Czyżyny

ul. Medweckiego 2

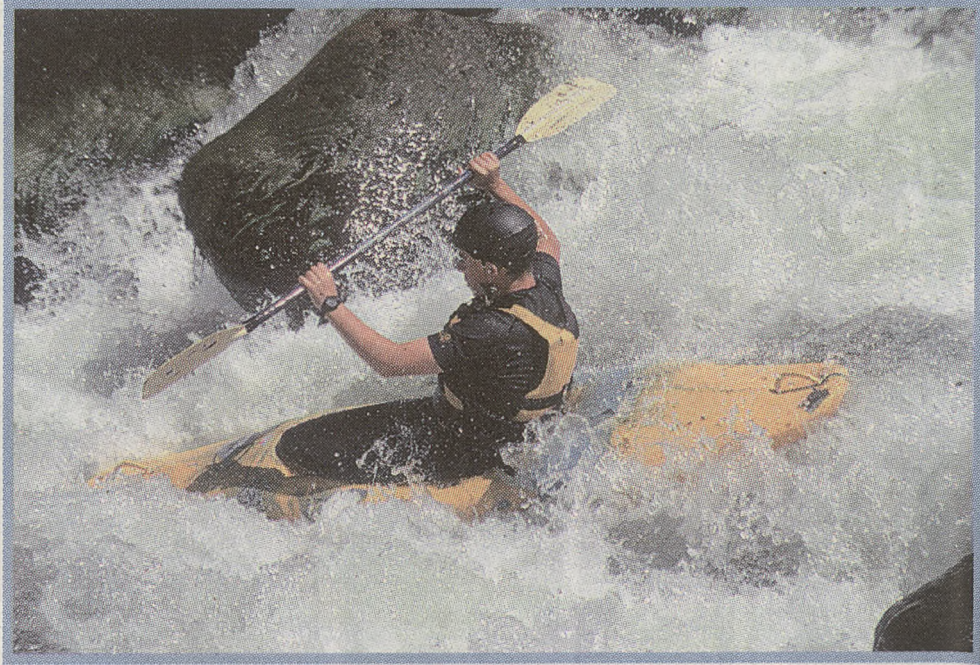
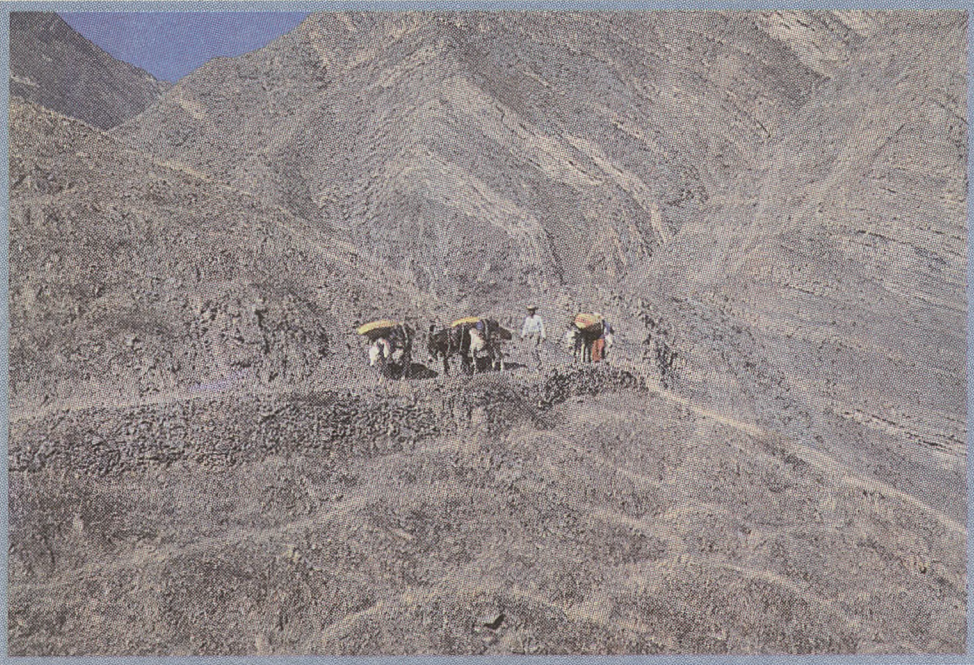
tel. (12) 297 30 10/11

(otwarte 7 dni w tygodniu w godz. 10:00 - 21:00)

Wakacje

Bańsko (12) 639 32 45; Bochnia (14) 611 74 71; Brzesko (14) 663 14 21; Dąbrowa Górnicza (32) 261 69 72; Dębica (14) 676 54 55; Gorlice (18) 353 80 51; Kety (33) 845 18 60; Mysłowice (12) 272 33 73; Nowy Sącz (18) 443 62 00; Nowy Targ (18) 266 55 10; Rabka (18) 267 75 88; Tarnów (14) 627 83 12; Trzebinia (32) 611 03 26; Wadowice (33) 873 99 16; Zakopane (18) 201 57 18

www.eccoworldtravel.com



-Vamos a Colcita! – krzyknął Gian Marco, idąc do przodu mikrobusego po kilkudziesięciu kilogramach sprzętu. Przed nami jednak rozpościerały się jeszcze, wciśnięte w zbocza gór, schody terasowych polettek.

Wyprawa G-Shock Capac Ngan

Vamos a Colcita!

Pod patronatem „Dziennika Polskiego”

bowiem spływ miał rozpocząć się wcześniej niż pierwotnie zakładaliśmy.

Mijałyśmy nieliczne wioski i liczniejsze – opuszczone przykopalniane miasteczka, nieczynne stacje kolejowe i stare, rozsypujące się cmentarze z nazemnymi grobami, z których wystawały szczątki górników.

Tak dojechaliśmy do Iquique. 500-kilometrowy odcinek pokonałyśmy więc w niespełna 5 dni i to w ekstremalnie trudnych warunkach. Tu zapakowałyśmy rzeczy do autobusu i ruszyłyśmy – przez Arice i Tacne – do Arequipy w Peru.

Zdążyłyśmy!

Powitał nas Marek. Już w trójkę poszliśmy do biura naszego przewodnika. Niestety, wyjechał na kilka dni. Tak przynajmniej poinformowała nas – niewątpliwa ozdoba miasta – Malena.

Na trzy dni przed wylotem Marka – byliśmy już mocno

zdeenerwowani, bo wiedzieliśmy, że interesujący nas 70-kilometrowy odcinek Colci zwykle spływa się od 3 do 5 dni – pojawił się Gian Marco. Negocjacje co do ceny były twarde, choć krótkie. Mogliśmy więc ruszać. Niestety, dla Gian Marco niedziela była... dniem rodzinnym.

W poniedziałek rano przeładowaliśmy sprzęt na 4 osiołki. Przed nami było 8 godzin szybkiego marszu po drózkach tak karkołomnych, że jeden nieodpowiedni krok mógł się zakończyć długim „lotem” w głęboką przepaść. Przekonał się o tym jeden z osiołków, który po zmroku obsunął się z całym sprzętem kilkanaście metrów w dół stromego, kamienistego zbocza. Inny, podczas przeprawy przez jeden z dopływów Colci, został porwany przez wartki nurt na głęboką wodę i niewiele brakowało, aby spadł z kilkumetrowego wodospadu. Na szczęście udało mu się wydostać na brzeg – niestety, na ten niewłaściwy. Przerazone zwierzę długo trzeba było przekonywać do przejścia przez rzekę.

Na końcu naszej wędrowki znajdowało się Canco – niewielka wioska, w której pojęcie „tradycyjnego stylu życia” nabiera właściwego znaczenia. To właśnie z tego miejsca – następnego dnia – mieliśmy rozpocząć spływ.

Było już ciemno, gdy rozbiłszyśmy prowizoryczny – bez namiotu – obóz. Nie mogliśmy jednak zasnąć...

Zdradliwa rzeka

Nastał świt. Zjedliśmy śniadanie i spakowali kajaki. Ciszę przerywały tylko krótkie uwagi Gian Marco na temat czekającego nas odcinka, który i tak znaliśmy doskonale z książki Jurka Majcherczyka i opowieści osób, które przepłynęły przez kanion przed nami. Ustaliliśmy jeszcze szyk płynięcia – pierwszy Gian Marco, zaś na końcu Marek.

Pierwsze cztery kilometry rzeka „pozwałała” nam podziwiać potężne ściany, które wznosiły się kilkaset metrów ponad nasze głowy. Nagle, bez wyraźnego ostrzeżenia, zaczęło się piekło! Przed nami były duże spadki, pojawiły się potężne kamienie, szybkie cofki oraz mocno trzymające odwoje. Akcja nabierała szaleńczego tempa. Płynęliśmy bardzo bli-

sko siebie, nie mając czasu na oglądanie poszczególnych miejsc, musieliśmy w 100 proc. zaufać naszemu przewodnikowi, który pewnie prowadził nas wśród tej szachownicy pułpek. Płynęliśmy jednak bardzo blisko siebie – jak się okazało zbyt blisko.

W pewnym miejscu rzeka stała się bardzo wąska. Po wypłynięciu zza kolejnego głazu widać było tylko ostry zakręt w lewo. Gdy Arek zobaczył, że jeden z odwoi przytrzymał na kilka sekund, Gian Marco zaczął hamować. Marek nie chcąc w niego uderzyć, odbił odruchowo w prawo, wprost na ogromny podmyty głaz. Niestety, woda z potężną siłą wtoczyła go pod skały. Mijały sekundy, a Marek wciąż tkwił pod wodą w kajaku.

– *Krażyła mi wtedy po głowie tylko jedna myśl. Opuścić kajak czy jeszcze chwilę poczekać w nadziei, że rzeka sama mnie wypłuje?* – wspominał później Marek. – *Kolejnych 60 km kanionu nie mogłem przecież przepłynąć bez kajaka.*

Krażyli nerwowo

Tymczasem Arek z Gian Marco nerwowo krażyli w jednej z cofek, kilkanaście metrów poniżej.

– *Gdzie on się podział? Coś się musiało stać!* – zastanawiali się. Nagle zza zakrętu wypłynął pusty kajak, a tuż za nim Marek. Nie wyglądał na przerażonego, jednak w ciągu następnych 10-15 minut jeszcze dwa razy znalazł się w wodzie. Konieczna była krótka przerwa.

– *Nie mamy czasu na oglądanie rzeki. Jeśli chcemy ją przepłynąć w jeden dzień, musicie być w 100 proc. skoncentrowani i płynąć dokładnie za mną. Czy zdajecie sobie sprawę, że z tego kanionu jest tylko jedno wyjście!* – mówił Gian Marco, a był przy tym poważny jak nigdy.

Rozmowa z Gian Marco pomogła nam, bowiem kolejne kilometry upłynęły bez większych emocji. Po drodze było też kilka spokojniejszych odcinków, a więc i czas na podziwianie pięknych widoków i wysoko krążących kondorów.

Wodą po oczach

O godz. 14 zaczął wiać bardzo silny wiatr. Podbijane przez dziób kajaka kropelki wody – niesione przez wiatr

– uderzały w nasze twarze z taką siłą, że musieliśmy płynąć z przymkniętymi oczami. Dopiero w kanionie Reparaza mogliśmy na chwilę odetchnąć. Jest to przepiękny i bardzo wąski odcinek kanionu. Niestety, od kilku lat niespływalny, bowiem podczas trzęsienia ziemi został zawałony potężnymi głazami. Musieliśmy więc przenieść kajaki.

Po około 30 minutach znowu mogliśmy do nich wsiąść. Rzeka była znacznie spokojniejsza, choć wiatr wciąż mocno wiał. Oglądanie kanionu było możliwe jedynie po odwróceniu się tyłem do kierunku płynięcia. A było co podziwiać – ściany, raz pionowe, raz lekko rozchylające się, zaskakiwały różnorodnością kształtów i kolorów. Czasem niemal gładkie, czasem zaś pełne nacieków, co świadczyło, że gdzieś wyżej znajdowały się gorące źródła. W pewnym momencie poczułszy też zapach siarki.

„Wodospad Kondora”, „Kanyon Czekoladowy”, „Kanyon Reparaza”, „Kanyon Polaków”, to miejsca, przez które przyszło nam płynąć; nazwane tak ponad 20 lat temu przez pierwszych zdobywców kanionu – kajakarzy z krakowskiego „Bystrza”.

To niesamowite uczucie, móc skonfrontować wyobrażenia książki z rzeczywistością. Było to jak dotykanie legendy, jak sen, którym żyliśmy przez minione lata. To przecież po przeczytaniu – 4 lata temu – książki o zdobyciu Kanionu Colca postanowiliśmy podróżować i płynąć na górskich kajakach.

Po obniesieniu Kanionu Polaków Gian Marco przekrzykując ryk wiatru, z właściwą sobie pogodą ducha i południowoamerykańską spontanicznością wydarł się w naszą stronę: – *Gratuluję przepłynięcia Colci! Jesteście w setce osób, które kiedykolwiek tego dokonały!*

– *Vamos a casa!* – dodał po chwili.

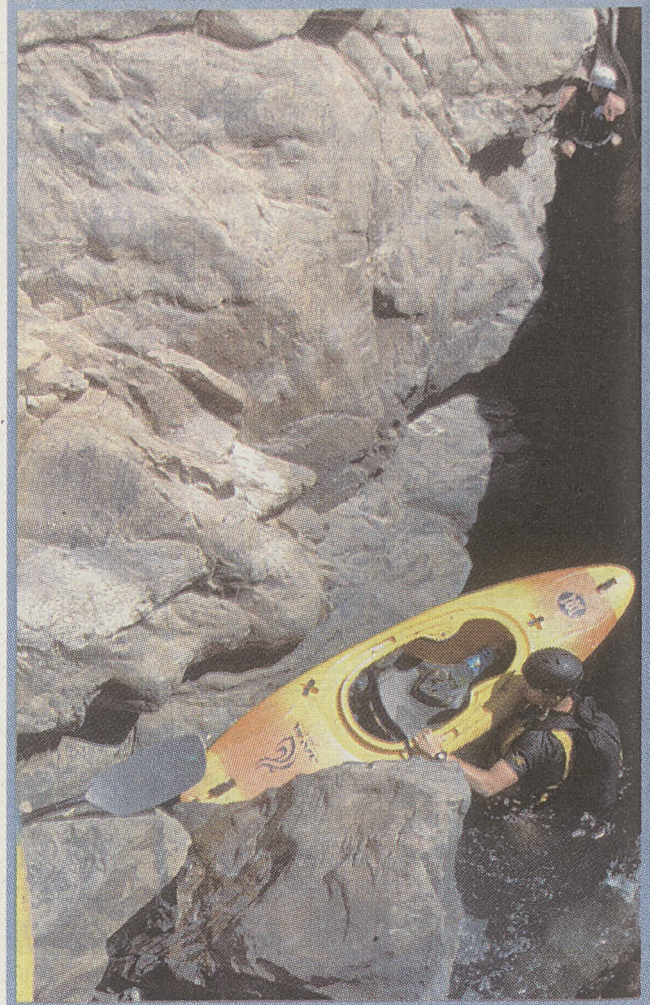
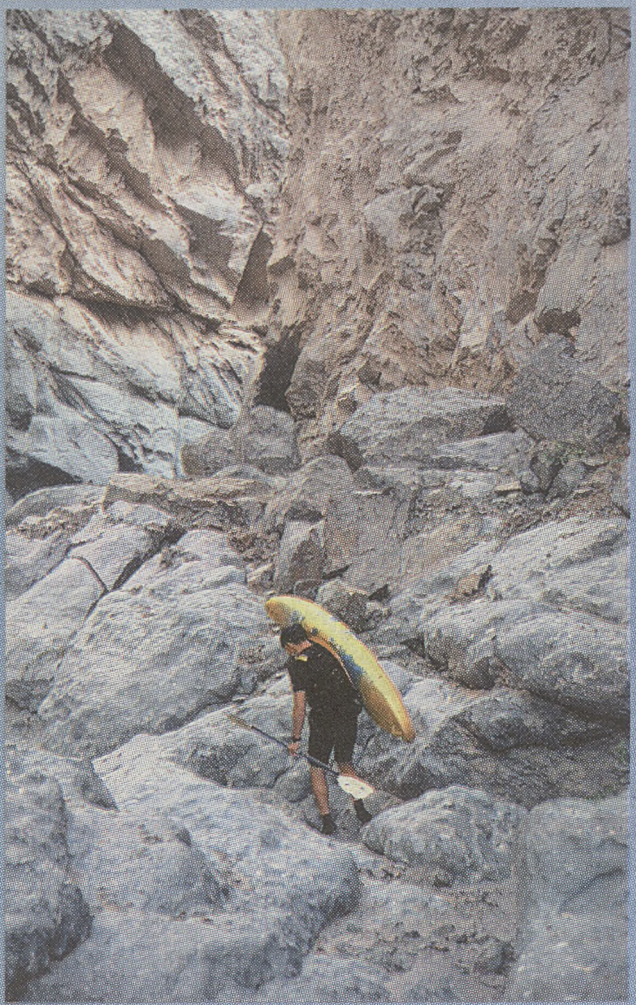
AREK BIAŁEK, MAREK

KULCZYCKI, MICHAŁ RAK

Zdjęcia z archiwum wyprawy

Sponsorami wyprawy byli:

Casio G-Shock (główny), Bank Millennium, Scott, Onet.pl, Bergson, Crosso, Cult-Bikes, Predman, Velo



-Mój dziadek był Jan, mój ojciec – Jan i ja też jestem Jan – mówi Jan Jarczyk, pianista, kompozytor. – A ja nie jestem Jan – śmieje się Halina Jarczyk, która gra na skrzypcach, tak samo jak pradiadek Antoni Majcherczyk. Bo w tej rodzinie, jak się nawet nie jest Janem, to i tak jest się muzykiem.

Jan Jarczyk przytacza nawet przykłady, że nazwisko Jarczyk jest niejako przypisane do muzyki. Kiedyś w Niemczech obejrzał thriller z muzyką Herberta Jarczyka. We Francji spotkał z kolei Huberta Jarczyka, też kompozytora.

Korzenie

Siedzimy w mieszkaniu, w którym Halina i Jan niegdyś wyrastali, a w którym teraz pozostała ich mama, pani Matylda Jarczyk. Halina już od lat na swoim, jej brat – za wielką wodą. Ale to tu, w amfiladowo rozłożonych dwóch pokojach, a bywało, że i w łazience, ćwiczyli pokonując szczeble muzycznej edukacji.

To tata zaczął Janka uczyć gry na fortepianie i wysłał go do szkoły muzycznej przy ul. Basztowej. – Był 1954 rok i o tej szkole jeszcze mało kto wiedział. Mężowi w radzie zakładowej o niej powiedzieli – mówi pani Matylda Jarczyk. – Syn od dziecka lubił grać, na egzaminie do szkoły podstawowej „Murarską piosenkę” już grał z pedałem.

W ślad za bratem trzy lata później trafiła tam Halina. – Podczas egzaminu powiedzieli mi, że skoro brat gra na fortepianie, to ja powinienam na skrzypcach. No i gram, podobnie jak Zbyszek Wodecki, z którym spędziłam siedem lat w jednej klasie, a trzy – w tej samej ławce... Ciągnął mnie za warkocz, a później przeproszał.

Potem brat i siostra poszli do liceum muzycznego, i na studia...

Rozmawiamy w okresie świątecznym, jest zatem okazja do związanych z nimi wspomnień... – Zawsze w święta graliśmy. Doszliśmy do takiego etapu, że dziadek grał na puzonie, ojciec – na klawecie, stryj Józef, do dziś gra w orkiestrze MPK, na klawecie, nasza starsza siostra Krystyna – na akordeonie, ja na fortepianie, Halina na skrzypcach – mówi Jan.

Bo też w tej rodzinie zdolności muzyczne przechodziły z pokolenia na pokolenie. Pani Matylda daje przykład teścia Jana Jarczyka, któremu na przełomie 1922 i 1923 roku powierzono kierownictwo orkiestry I Korpusu im. Józefa Hallera. Kilka lat później utworzył w Krakowie orkiestrę dętą MPK.

Kolejny Jan uczył się grać u ks. Kuznowicza, który za otrzymany spadek wybudował, w miejscu, gdzie jest teatr Groteska, bursę dla młodzieży męskiej. Młodzi zdobywali zawód, a jednocześnie mieli do wyboru kółko teatralne lub muzyczne. – I tam nasz ojciec zaczął grać na klawecie – kontynuuje opowieść Halina. – Potem już sam nauczył się grać na akordeonie, w dojrzałym wieku zrobił kursy dyrygenckie w zakresie orkiestr dętych i prowadzenia chóru i został dyrygentem orkiestry MPK. Oficjalnie był starszym referentem ds. orkiestry.

Ojciec, co podkreślają syn i córka, był samoukiem, ale prawdziwym talentem, grał na wszystkich możliwych instrumentach – także oboju, saksofonie, trąbce. Brał instrument i się go uczył.

– Mąż przez całe życie się kształcił, będąc w MPK kasje-

rem, pracował co drugi dzień, a w wolne dni robił kursy – najpierw z ekonomii, potem chodził na angielski, w końcu podjął się nauki dyrygowania. A poza tym pasjonowała go historia, mógł o niej mówić godzinami.

– Tata, jeśli coś robił, to chciał być w tym najlepszy – dodaje Halina. – A miał to po

– I wtedy mi obiecał, że już nigdy nie zobaczę go pijanego – mówi mama. – I dotrzymał słowa – dodaje. A syn z córką się śmieją się: – Bo wyjechał...

Mimo że nie było wolno, już na II roku studiów zaczął współpracować z telewizją, występować, pisać zarobkowo muzykę. – Groziło to odebraniem

I tak stał się wziętym i cenionym muzykiem; grał we wspomnianym Studiu Jazzowym Polskiego Radia Ptaszyna-Wróblewskiego, potem w jego Stowarzyszeniu Popierania Prawdziwej Twórczości „Chałturnik”, w kwintecie Nahornego, w zespołach Zbigniewa Namysłowskiego. W 1974 roku zało-

że Halinka jak na aktorkę jest za niska – mówi teraz mama), ale ostatecznie wybrała studia w konserwatorium.

I podobnie jak brat, choć skończyła studia w klasie skrzypiec, także odeszła od muzyki klasycznej.

A zaczęło się to jeszcze w liceum. – To wtedy Janek zaczął

mordęgę, której oddaje się od lat współpracując jako producent i człowiek do wszystkiego z kompozytorem Janem Kantym Pawłuskiewiczem – „Nie-spory ludźmiarskie”, „Harfy Papiuszy”, „Ogrody Jozafata”, kolejne jego płyty...

– I też daje mi to satysfakcję, choć nieraz trochę żal, że po koncercie wszyscy już na bankiecie, a ja tkwię w papierach – mówi nie całkiem żartując, bo akurat życie towarzyskie, żarty i szaleństwa wprost uwielbia. Dowodem choćby udział w dziesiątkach benefitów Teatru STU, w których ta nie za duża, coraz bardziej korpułentna skrzypaczka niejednokrotnie dała się zauważyć. Zawsze różesmianna, wnosząca zwariowane pomysły. I choć od pół roku ma wnuczkę Julię Matyldę, nadal – to z warkoczem, to z rozpuszczonymi włosami, na bosaka – szaleje na scenie. – Odkąd jestem babcią, muszę się odmladzać.

Zarazem drugi sezon pełni poważną funkcję kierownika muzycznego Teatru im. Juliusza Słowackiego.

Znowu razem

I właśnie współpraca z Pawłuskiewiczem sprawiła, że po latach Halina znów spotkała się zawodowo z bratem. Zaczęło się to sześć lat temu przy nagrywaniu muzyki Pawłuskiewicza do filmu „Sława i chwala”, potem Jan Jarczyk aranżował muzykę pierwszej płyty Beaty Rybotyckiej – właśnie z pieśniami Jana Kantego, a niedawno opracował i nagrał z zespołem całą jego płytę „Con-sensus”.

– A nie korci Was zrobienie czegoś całą rodziną, włączając w to Wasze dzieci? – pytam.

– Mnie to od dawna chodziło po głowie – mówi Halina.

– Było parę pomysłów i są nadal. Za rok mam urlop naukowy, pewnie będę przyjeżdżał do Polski, może wtedy...? – dodaje brat.

Bo oczywiście i kolejne pokolenie podjęło edukację muzyczną. Acz już nie tak konsekwentnie.

Córki Haliny też powędrowały na Basztową. Anna, ta, która uczyniła Halinę babcią, skończyła podstawową i średnią, tyle że już dyplomu nie zrobiła. Zamknęła skrzypce i otworzyła je dopiero po 10 latach. Melania z powodu natłoku zajęć naukę gry na altówce przerwała po trzech latach średniej szkoły muzycznej, skupiając się na studiowaniu hungarystyki.

Zamierzają natomiast kontynuować tradycję rodzinną córki Jana w Montrealu. Starsza, 19-letnia, studiuje skrzypce na uniwersytecie, młodsza o dwa lata uczy się gry na wiolonczeli. Tak więc i w montrealskim domu pp. Jarczyków odbywa się wspólne koledowanie – tyle że koledy polskie splatają się z francuskimi, angielskimi. A ponadto dla pani domu, Kanadyjki, grane są piosenki ludowe tego kraju.

Zatem może kiedyś uda się znowu zrobić wielkie rodzinne granie, jak przed laty... Halina opowiada, jak to kiedyś u brata w Kanadzie zrobili show; ludzie ze śmiechu leżeli na podłodze. Bo choć brat – jak sam mówi – i z racji wieku jest spokojniejszy, to jednak nie skrywa, że jak przychodzi do akcji, to i on umie zaszaleć.

Tak więc muzyka w rodzinie rozbrzmiewać będzie nadal. Jedyny kłopot to brak kolejnego Jana juniora – same dziewczyny. Kończy się zatem ta linia Jarczyków. Jedyna nadzieja, że w Quebecu żony nie przyjmują nazwiska męża – pociesza się tata.

Wacław Krupiński

Rodzinną filharmonia

Od lat o Janie Jarczyku słyhać niewiele. W książce o krakowskim jazzie napisano, że jest jednym z czołowych polskich muzyków jazzowych i zarazem jednym z tych niemal zapomnianych.

swoim ojcu. Dziadek też był omnibusem – kierował tramwajem, robił stolarke, naprawiał zegary, reperował nam buty, a w młodości sam nauczył się grać na dętym instrumencie i czytać nuty, dzięki czemu grał w orkiestrze cesarza Franciszka Józefa.

– W naszym zawodzie musi się mieć ambicję bycia najlepszym. Jak założę, że będę drugi – mogę tego w ogóle nie robić – uzupełnia brat.

– To mamy też po ojcu – dodaje siostra.

Chodząc do szkoły muzycznej oboje dzień w dzień musieli ćwiczyć. Dlatego uwielbiali Wielki Tydzień, bo od Wielkiego Czwartku, jak na rodzinę katolicką przystało, nie wolno było grać. – Zamykało się skrzypce, fortepian i z czystym sumieniem do śmigusa można było leniuchować – przywołuje dziecięcą radość Halina.

Jan

– Przez parę lat chodziłem do podstawówki na trzynastą. Słyszałem, jak koledzy grają w piłkę, a ja musiałem ćwiczyć. Mama na wszelki wypadek mnie zamykała. I dobrze. Bo dzieci, z małymi wyjątkami, nie chcą siedzieć przy instrumencie, trzeba ich pilnować. Z moimi córkami też tak było – opowiada Jan.

W liceum muzycznym, tak, że przy ulicy Basztowej, zetknął się z jazzem, jak i kolegami, którzy pozostaną wierni tej muzyce: Zbigniewem Seifertem, Januszem Stefańskim, Tomaszem Stańką, Janem Gonciarczykiem... Wówczas też zaczął odwiedzać słynny Jazz Klub Helikon. – Siadałem tam nieraz do fortepianu, a Adam Makowicz, który na nim sypiał, przeganiał mnie: „Te, gówniarzu śpiej...”. Wybaczyłem mu, jak bywa w Montrealu, mieszka u mnie w domu – śmieje się Janek. – Pamiętam, że gdzieś w pierwszej połowie lat 60. przyjechali z jakiejś tury po Zachodzie Karolak, Dąbrowski, Ptaszyn – elegancko ubrani, cienkie krawaciki... To był świat, który fascynował.

Studia muzyczne dla Jana Jarczyka i kolegów były czymś oczywistym. On wybrał kompozycję. Ale jazzowi wszyscy pozostawali wierni. Jazzowi i klubowi Helikon. – Mąż nie chciał, żeby Janek grał jazz, nie cieszył się z chodzenia do Helikonu... – przywołuje tamten czas pani Matylda Jarczyk. – Fakt, że Janek dobrze się prowadził i nigdy nie wracał podpiety.

– Raz się zdarzyło. – Było to po premierze „Słomkowego kapelusza” w Bagateli, w którym grałem jako muzyk. I świętej już pamięci aktor Stanisław Zachara nalał mi szklankę wódki mówiąc: „Jest premiera, musisz wypić”. No, to wypilem. Wszystko. Faktycznie, wróciłem do domu lekko sztywny.



Od lewej: Halina Jarczyk, obok Matylda Jarczyk, z prawej Jan Jarczyk

Fot. Anna Kaczmarz

indeksu, ale jakoś mi się udawało, pewnie i dlatego, że później, jeszcze studiując, prowadziłem zajęcia z improwizacji na fortepianie na Wydziale Pedagogicznym uczelni. Dużo również pomagał nam Lucjan Kaszycki, który jako adiunkt zezwalał w ramach kompozycji pisać to, co chcieliśmy. A studiowali wówczas i Andrzej Zieliński, który pisał piosenki Skaldom, i Andrzej Zarycki tworzący dla Piwnicy pod Baranami...

I tak w mury Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej wkraczał stopniowo jazz. Wyłonił się dyplom Jana Jarczyka z kompozycji, który odbył się w filharmonii przy udziale Studia Jazzowego Ptaszyna-Wróblewskiego. – To był egzamin mój i Janusza Stefańskiego. Napisałem mu kompozycję na 4 kotły, zestaw instrumentów perkusyjnych i dwie marimby. Potem Janusz grał swoje rzeczy, a na końcu ze Studiem Ptaszyna mój koncert.

– Wtedy do naszych nauczycieli chyba pierwszy raz dotarło, że można inaczej podchodzić do muzyki – mówi Halina. Ale sama też jeszcze będzie mieć kłopoty występując jako studentka w ówczesnych „Spotkaniach z balladą”, w teatrach. – Gdy grałam w „Karykaturach” Kisielewskiego w Teatrze im. J. Słowackiego, to w programie nie było mojego nazwiska, tylko – trzy krzyżyki.

Nie było wolno – niemniej grali, aranżowali. Zarabiali grając do tańca, np. w popularnym wówczas w Krakowie Feniksie, a jednocześnie tworzyli swoją muzykę. W 1968 roku, wraz z zespołem Zbigniewa Seiferta, Jan Jarczyk zdobył na festiwalu Jazz nad Odrą II nagrodę, rok później mówiąc: „Jest premiera, musisz wypić”. No, to wypilem. Wszystko. Faktycznie, wróciłem do domu lekko sztywny.

złzył własny kwartet z Januszem Muniakiem, Bronisławem Suchankiem, Jerzym Bezuchą...

Od lat o Janie Jarczyku słyhać niewiele. W książce o krakowskim jazzie napisano, że jest jednym z czołowych polskich jazzmanów i zarazem jednym z tych niemal zapomnianych.

W 1976 roku został stypendystą Berklee School of Music w Bostonie. Od 1985 roku mieszka w Montrealu, ma rządową profesurę na McGill University, gdzie uczy kompozycji i gry na fortepianie.

– Grając jazz często zastanawiałem się, jak to jest; wchodzi na scenę grupa amerykańska i ona brzmi, wchodzi polska – są świetne kompozycje, jest feeling, a nie brzmi. I dlatego postanowiłem poznać to u źródła – wyjaśnia.

Dowiedziałeś się? – To bardzo proste, oni mają informacje z pierwszej ręki. W Bostonie np. gry na perkusji uczył wówczas muzyk, który grał z najlepszymi, z Parkerem włącznie. A myśmy odkrywali Amerykę – czyli amerykański jazz – z płyt. Pamiętam, jak spisywa-

liśmy z nich muzykę; Zbyszek Seifert – melodię, ja – funkcje. Kolega mający wujka w USA udostępnił nam wprowadzić płyty, ale puszczał tylko raz, bo każde odtworzenie sprawiło, że płyta się ścierała. Czerpalismy repertuar i z radiowych audycji Willis Conovera.

Po tym pierwszym pobycie za oceanem wrócił do Europy, przez rok grał w Szwecji (– Do tańca w restauracjach, ale w dobrym składzie – zastrzega), po czym wyfrunął w świat na dobre. Na sześć lat wrócił do Bostonu już jako nauczyciel.

Halina

Szła, jako się rzekło, śladami brata. Korciła ją wprowadzić szkoła teatralna (– Uważałam,

zabierać mnie do Helikonu, choć jako młodsza siostra musiałam iść trzy metry za nim. Tam miałam okazję grać z Januszem Stefańskim, ze Zbyszkim Seifertem, strunnik od niego do skrzypiec mam do dzisiaj... – mówi z dumą. – A potem, już na I roku studiów, zaczęłam brać udział w nagraniach dokonywanych przez Janka dla telewizji. To była taka paczka – Marek Podkany, Zygmunt Kaczmarz, Zbyszek Wodecki. Przy nich przyuczyłam się do zawodu.

– Halina szybko została moją asystentką, werbowała dla mnie ludzi – mówi brat. – Ona potrzebowała pracy, ja pomocy. I tak skrzypce Haliny Jarczyk coraz mniej służyły muzyce klasycznej.

W połowie lat 70. trafiła do Teatru STU. Zdecydował wypadek; tuż przed premierą spektaklu „Exodus” zabrakło skrzypki, a Halina była już znana z tego, że szybko może opłacać każdy rodzaj muzyki...

I tak teatr, o którym myślała po maturze, wciągał ją coraz bardziej; zaczęła grać już nie tylko na instrumencie – Krzysztof Jasiński coraz częściej powierzał jej rolę w „Królu Ubu”, „Operetce”, „Pacjentach”, „Tajemni misji”, „Panu Twardowskim”, „Kur zapiał”...

– To sprawa mojego temperamentu. Okazało się, że świetnie czuję się w komedii, zatem Krzysztof, ku mojej radości, to wykorzystywał.

A potem powstało przy teatrze studio nagrań i Halina została w nim asystentem muzycznym. I już nie tylko grała, nagrywała, ale i śpiewała – a to w chórkach na płycie Wława Jagiellońskich, a to w duecie z Maciejem Zembatym na jego Cohenowskim albumie.

I jednocześnie w ciągu 8 lat pracy w studiu poznawała organizacyjną i administracyjną



Marginalia

Niby kolorowo, ale...

Czytam kiedyś prasowe ogłoszenie – można kupić mieszkanie na Salwatorze, w najwspanialszej dzielnicy Krakowa. Nie dla mnie, za drogo, ale może trafi się ślepej kurze ziarno, może ktoś owładnięty umysłową słabością sprzeda pięterko w willi za psie pieniądze? Dzwonię do biura pośrednictwa nieruchomości – dowiaduję się, że mieszkania znajdują się przy ulicy Kraszewskiego i Fałata. W samym centrum Zwierzynicy, ale nie na Salwatorze. Bo Salwator rozciągał się za Rudawą, na jej prawym brzegu, wznosił się nad nim kościół Najświętszego Salwatora, z którego ku salwatorskiemu cmentarzowi, ulicą św. Bronisławy, aleją Waszyngtona ruszały kondukt.

Pewien czas później, na łamach mojego „Dziennika” czytam, że na Salwatorze popełniono przestępstwo. Gdzie konkretnie? Przy ulicy Kościuszki... I znów to samo – Kościuszki stanowi główną ulicę, główny ciąg komunikacyjny Zwierzynicy, prowadzi ku Salwatorowi, jadąc nią tramwaje kończą bieg na pętli salwatorskiej, ale Kościuszki nie jest ulicą na Salwatorze.

Po co o tym piszę? Bo pozwolił zapominać o dawnych nazwach, o dawnych obyczajach. Brat ojca już nie jest stryjem (jeszcze mnie tak tytułują bratankowie, wychowani po staroświecku i w kulcie przeszłości). Stry stał się wujem, tak się mówi na co dzień, takiego określenia używa film i nawet literatura. Przy okazji zniknęły także stryjenki i wujenki, wszechwładnie zaczęły panować ciotki.

Spotykam młodych, wychowanych w Krakowie ludzi, którzy nie słyszeli o linii A-B, a przecież to nazwa oficjalna, uwidoczniła na tablicach. Ba, A-B to także kawałek historii Krakowa. Ta pierzeja Rynku rozciąga się pomiędzy Sławkowską a Floriańską, na niej gromadzili się w niedzielę krakowianie, tutaj trwało coś w rodzaju corsa, targowiska próżności, przeglądu mody. Tutaj przyjeżdżano wytwornymi powozami, aby gawiedź – a przede wszystkim socjety – podziwiała kocz, przepyszne konie, liberie służby...

Dzisiaj Rynek – to po prostu Rynek i nic więcej. Miejsce, w którym od czasu do czasu odbywają się rockowe koncerty, a raz do roku – największy w Polsce bal na świeżym powietrzu. Oczywiście jeżeli krakowskie powietrze można nazwać świeżym...

Świat staje się coraz bardziej jednolity, zaczyna przypominać w smaku homogenizowany serek. Mniejsza ze światem, ale nawet na naszym własnym podwórku wszystko staje się takie same. Znika różnorodność, zanika bogactwo nazw, form, zachowania, obyczajów. Jest niby kolorowo, ale szaro.

AMK

Zimą słońce szybko chowało się za Wzgórze Świętej Bronisławy, za kościół Kościuszki. W ulice wlewała się ciemność, rozświetlana przez lampy zawieszane na drutach rozpiętych pomiędzy przeciwległymi domami. Kiedy w uliczny tunel wpadał wiatr, lampy – wielkie żarówki osłonięte metalowymi kloszami – tańczyły, a wraz z nimi tańczyły cienie. Wiatr wył, miotał śniegiem, od czasu do czasu wskakiwał do komina, docierał aż do paleniska pieca, aby dmuchnąć iskrami w popiołnik. W takie wieczory rodziny gromadziły się przy stole – ustawionym pośrodku pokoju, pod żyrandolem, w jego ciepłym, żółtym świetle. Mruczało radio, szeleściły kartki książki – kolejny raz przeżywane przygody Robinsona Cruzoe, podróże Tomka Sawyera, północne opowieści Jacka Londona, tym milsze, że czytane w kaflowym, przytulnym cieple. Stukały kostki domina, plaskały o stół karty, bo grając w niewinnego czarnego Piotrusia, w równie niewinną wojnę, należało uderzać kartami o stół gestem prawdziwych kartografców, roznamietnionych pokerem.

W ciepłym świetle żyrandola, w światelku lampy płonącej gdzieś na stoliku, przepłaszającej z kąta widziadła, snuły się też opowieści. O czym? O dawnych czasach.

O zimach tak śnieżnych, że na podwórzu, przez zawiane śniegiem wrota sięgające czubka ludzkiej głowy, żandarmi – austriacy żandarmi ze srogimi, oszadzającymi od mrozu wąsami – wjeżdżali wprost na podwórzu. O wilkach podchodzących pod sam dom, wygłodniałych, zziębniętych, zwabionych ciepłymi zapachami tajni i obory. O dziadku, który gdy zobaczył basiora w biały dzień wjeżdżającego pośrodku podwórza, sięgnął po strzelbę wiszącą na haku, pod świętymi obrazami – i wypalił, trafiając biedaka prosto w serce. I o dziku, też zastrzelonym przez dziadka, dziku wielkim i szczeciastym, z wielkimi szablami sterczącymi z pyska. I o ogromnej dziczce uccie, kiedy na blasze wielkiej kuchni, w ogromnych garnkach żelazniakach gotowało się dzicze mięso, a w wędzarni, w ol-

Andrzej Kozioł

Wieczorne bajania



Fot. archiwum „Dziennika Polskiego”

chowym, w jałowcowym dymie nabierały smaku szynki, tłuszczem spływała kielbasa.

Ojcowskie opowieści snuły się od pierwszej wojny po niedawną okupację. Kolorami plonały w nich cesarsko-królewski, ułański mundur stryja Józefa, szarża jego legionowa maciejówka, wręcz żałośnie skromna w porównaniu z pięknym austriackim czakiem. Nie za bardzo potrafiliśmy wyobrazić sobie stryja na koniu, z szablą przy boku. Był nieprawdopodobnie stary, o kilkanaście lat starszy od ojca, na przygarbionych plecach mógł dźwigać nawet pięćdziesiątkę. Wyglądał safandulowato i pocziwie – siwe włosy, ostry nos, wata w uszach. Ot, pocziwy urzędnik – do zarękawków, do liczydeł, nie do szabli, nie do papuziego munduru.

Kiedy stryj Józef wojował, babcia zawiozła naszego ojca i stryja Antoniego do Tarnowa i tam, u żydowskiego czapnika kupiła im takie same maciejówki, jakie nosił ich starszy brat, jedynie mniejsze, skrojone na dziecięce głowy. Pejsaty, brodaty Żyd długo cmokał, kiwał kudłatą głową nad urodą maciejówek, nad urodą kawalerów, jak z rewerencją nazywał chłopców ze wsi, w handlowym zapale obdarzając ich tytułem przynależnym raczej miejskim panicom.

A może rzeczywiście ujęła go orientalna uroda – haczykowate nosy, ciemne włosy. Tak

wyglądali mieszkańcy tej rzuczonej pomiędzy lasy wsi. Dokoła było chabrowo i płowo, tutaj czarno, wręcz smolście, ale nie tatarsko, jak w pobliskich Katarach, jak w niezbyt odległym, otoczonym bitnicką sławą Borzęcinie. Raczej kaukasko. Wokół rozciągały się niegdyś dobra księżąt Sanguszków, na półkach stały jeszcze gliniane, herbowe butle po piwie z księżęcego browaru, staw rozciągnięty pod lasem zwanym Borkiem, szumiący tatarakiem, pełen karpiego pluskania, dziadek kupił od księcia. Może więc przywleczone tutaj kiedyś jeńców z jakiejś wojny, osadzono na roli...

Żyd czapnik sprzedawał czapki, jeszcze raz zasmakował z upodobaniem i zapewnił, że lepszych, lepiej skrojonych nie nosi sam pan komendant Piłsudski. I w tym momencie, kiedy padało to nazwisko – musiało pojawić się inne – Witos.

Witos – żywa postać z chłopskiej legendy, Witos – zaprzyjaźniony z dziadkiem, zasiadający za stołem w jego domku, grzejący dłoń o szklankę z herbatą. Czy herbacie mocy i aromatu dodawał rum, tego nie wiadomo, ale wiadomo, że dziadek lubił wypić, lubił w niedzielę poleciuchować w sadzie na pierzynie, kurząc długie, cienkie cygaretki – może wierzynię, ulubioną przez cesarsko-królewskich podoficerów i – jeżeli wierzyć legendzie – przez samego Cyso-rza. Co najdziwniejsze, dziadek, miłośnik araku i herbaty z ru-

mem, doprowadził do zlikwidowania jedynej we wsi karczmy i od kilkudziesięciu lat Żukowice Nowe nie miały wyszynkowego przybytku.

Zimowymi wieczorami snuła się historia.

W kurzwawie wpadali do obejścia Czerkiesi, aby po godzinie uciec przed austriackim kontratakiem.

Do Łomży, rodzinnego miasta matki, wkraczali Sowietci. W postrzępionych u dołu szynelach, z karabinami nawet nie na parcianych taśmach, ale na sznurkach. Przez miasto przetaczała się zwycięska Azja.

Straszyl upiór wywołany z ciemnych kątów przez ojca – gestapowiec, Ślązak, który z wieszania zrobił swoje prywatne hobby. Pośrodku wsi stała szubienica. Pojawiała się jakas nieprawdopodobna historia o poskromieniu bestii, która za kilka słów, za głupie gładzenia, chciała ozdobić szubienicę ciętami kilku chłopów. Pertraktacje – wspomagane bimbrem, większą kielbasą i tłustą gęsiną – trwały przez całą noc. Ksiądz proboszcz, ktoś, kto mgliście reprezentował londyńskie władze i ojciec, jako przedstawiciel Batalionów Chłopskich, przekonywali gestapowca. Udało się. Dzięki czemu? Dzisiaj Bóg jeden wie, bo nie żyje żaden z uczestników spotkania. Czy zwyciężył argument o nieuchronnym nadejściu Sowietów, o polskich podziemnych władzach, pieczołowicie sporządzających rejestr

zbrodni? A może poskutkował inny argument – a raczej sporo argumentów, zielonych i szleszczących? Nie wiadomo... Rano, kiedy dobito targu, gestapowiec wyciągnął parabellum, pistolet o długiej lufie, o wygiętej, świetnie leżącej w dłoni, rękojeści. Zaczęło się strzelanie do butelek. Na pierwszy rzut oka – kolaboracja, pełne fraternizowanie się z wrogiem, w dodatku niesmaczne, bo oto z parabellum w dłoni stanął ksiądz proboszcz. Może trzęsły mu się ręce, może przeszkadzała zbyt długa sutanna, ale strzelał i za pewne modlił się po cichu – że by Bóg mu wybaczył. I myślę – jestem nawet pewien – że Bóg nie tylko wybaczył, ale nawet uśmiechnął się z aprobatą.

W opowieściach rodzinnych działa się historia – wielka i mała. Pojawiał się Chłop na Opak, ponury mężczyzna, stary kawaler, może wdowiec, z pewnością człowiek samotny, który dzień przysypiał, a w nocy pracował, wychodził w pole z plugiem, wychodził z kosą, wyganiał na pastwisko bydło, które od swojego właściciela nauczyło się nowego, swojego sposobu życia.

Pojawiała się złodziejska rodzina, tak zapamiętała w złodziejstwie, tak nim przesycona, że jej członkowie nie mogli się wyzwolić ze swego nałogu. Jeden z nich odszedł daleko od rodzinnej wsi. Przyjeżdżał do niej na urlop – w granatowym marynarskim mundurze, ze złocistym kordzikiem u boku. Podczas niedzielnej mszy nikt nie patrzył na księdza, wszyscy gapili się na mundur, na kordzik, na marynarską czapkę regulaminowo spoczywającą na zgiętych przedramionach. Kiedy skończył się urlop, piękny jak z obrazka marynarz nocą ruszył do najbliższego kolejowego przystanku. Na kolej szło się pieszo, kawał drogi przez lasy, ale także obok zabudowań. Na nieszczęście w jakimś kurniku zagęstały gęsi. W marynarskiej pierś żywej zabiło złodziejskie serce... Kiedy z domu wypadł gospodarz, zaniepokojony gęsim alarmem, zobaczył na trawie złożony – regulaminowo, w kostkę – mundur, na mundurze kordzik i marynarza w służbowych gatkach przeciskającego się wraz z gęsią przez malutkie okienko.

Kraków na starych widokówkach

Akademia Handlowa

W latach 1858–1862, na pustym placu u zbiegu dzisiejszych ulic Straszewskiego i Kapucyńskiej, rząd austriacki wybudował szkołę jazdy konnej dla artylerii. Autorem projektu tego w gruncie rzeczy nieciekawego, parterowego budynku był wybitny krakowski architekt, autor m.in. gmachu Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego – Feliks Księżarski. Wkrótce potem, podczas pamiętnych wydarzeń roku 1863, ujeżdżalnia stała się miejscem internowania powstańców i polskich emisariuszy. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku ten mocno zniszczony obiekt przeszedł na własność miasta i wynajęty został prywatnemu przedsiębiorcy Ferdynandowi Targowskiemu, który podtrzymał dotychczasowe funkcje budynku. W roku 1901 działał tu krótko – posiadający status teatru miejskiego – Teatr Ludowy, przeniesiony stąd później na ul. Krowoderską 31. W tamtych latach ujeżdżalnia była również widownią wielu zgromadzeń zyskującego wówczas popularność ruchu socjalistycznego.

W lipcu 1904 roku przystąpiono do burzenia ujeżdżalni, zwanej przez krakowian z niemiecka „tattersallem”. Jej miejsce zajęła zbudowana w ciągu następnych dwóch lat Akademia Handlowa. Z kronikarskiego obowiązku zaznaczyć warto, że początkowo Rada Miasta planowała wzniesienie na tej parceli Muzeum Techniczno-Przemysłowe i rozpisano nawet konkurs (1897 r.), jednak za pilniejszą uznano widać budowę akademii. Muzeum stanęło dopiero tuż przed wybuchem pierwszej

wojny światowej, przy ul. Smoleńsk. Targowski przeniósł tymczasem swą ujeżdżalnię do nowego budynku przy ul. Rajskiej 12, zajmowanego wcześniej między innymi przez Teatr Ludowy i centrum wystawiennicze.

Na widokówce wydanej nakładem Drukarni Narodowej w Krakowie podziwiać można gotową już akademię. Trzeba przyznać, że autor projektu po mistrzowski rozwiązał bryłę gmachu, wykorzystując specyfikę narożnej wyeksponowanej parceli. Malownicza architektura akademii stanowi swoisty kompromis pomiędzy modną jeszcze wówczas secesją, elementami historyzującymi a rodzącym się modernizmem. Akademia jest jedną z ciekawszych prac Jana Zawiejskiego, wybitnego, cenionego w Europie architekta – kojarzonego jednak przede wszystkim z gmachem Teatru im. J. Słowackiego. W prawej części kadru, u wylotu ul. Kapucyńskiej, widać ogrodzoną kamiennymi pacholkami, posadowioną na kolumnie figurę Matki Boskiej Łaskawej. Peregrynacje tej pięknej, rokokowej figury to właściwie temat na oddzielną opowieść. Początkowo chroniła wejścia na cmentarz przy kościele Mariackim, jednak z chwilą jego likwidacji (1794 r.), przeniesiona została właśnie tu, w sąsiedztwo kościoła i klasztoru Kapucynów. Kolejne przenosiny zafundowały jej niemieckie władze okupacyjne w roku 1941. Odtąd znalazła swoje miejsce – miejmy nadzieję, że już na stałe – na Plantach, obok Collegium Novum, u wylotu ulicy Jagiellońskiej.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI





z hejnałem

Krakowskie pióra Grzebanie w szufladzie

Tym razem pióro krakowskie, ale w nieco odmienny sposób - Róża Nowotarska, krakowianka z urodzenia, wychowana na ulicy Rajskiej, której kiedyś poświęciła uroczysty szkic, od wielu lat przebywa w Stanach Zjednoczonych. Dziennikarka prasowa i radiowa, osoba niezwykle aktywna (ktoś nazwał ją *jet-propelled woman*, kobietą z napędem odrzutowym) wydała za oceanem kolejną książkę, bliźniaczko podobną do zeszytów z lat przeżywania w Stanach Zjednoczonych. Tytułowa jest to *Wspomnienia, opowiadania, rozmowy, recenzje szkice z Antkiem Czerwonym w środku*. Tym razem tytuł jest równie skomplikowany - „Wspomnienia, opowiadania, rozmowy, recenzje, przyczynki i szkice ze świętym Jerzym w środku”.

Tytuł solidnie zapowiada treść. „Wspomnienia” są bowiem zbiorem różnych form dziennikarskich, tekstów często balansujących na pograniczu literatury. Mówiąc najprościej, a jednocześnie obrazowo - książka Róży Nowotarskiej przypomina szufladę, do której właściciel biurka wrzucał, co popadnie. I nie ma w tej konstatacji nic z przysłowiowego „wprost przeciwnie - tego rodzaju uroczysty galimatias zawsze przyciąga czytelników, każdy bowiem - nawet jeżeli się do tego nie przyznaje - lubi grzebać w cudzych szufladach...”

My, grzebiąc w niej, z pewnością będziemy szukać drobiazgów związanych z Krakowem. Nie będziemy mieli kłopotów z ich znalezieniem, bo książkę otwierają dwa szkice, oba pod tym samym tytułem „Kraków i okolice”.

Lubimy nie tylko grzebać w cudzych szufladach, przebadamy także za podglądaniem samych siebie, a siebie najlepiej podglądać cudzymi oczami. Stąd atrakcyjność tekstów o nas pisanych przez ludzi z zewnątrz. Pani Róża - jako się rzekło na początku - jest wprawdzie stuprocentową krakowianką, jednak poza Polską spędziła taki szmat czasu, że jej spojrzenie charakteryzuje świeżość, której nam brak.

Kraków - miasto, ludzie, pewna formacja mentalna - przewija się przez całą książkę. Jej czytanie musi odbywać się w sposób specyficzny dla tego rodzaju zbiorów. To nie powieść, czytana od przysłówiowej deski do przysłówiowej deski, to taca pełna przekąsek, z których najpierw wybieramy najbardziej nam odpowiadające, później mniej smakowite, aby pominąć te, które nie budzą naszego apetytu. Ja z wielkiej tacy wyłowię wszystkie co krakowskie. Nie bez przyjemności... **AMK**

Róża Nowotarska
- *Wspomnienia, opowiadania, rozmowy, recenzje, przyczynki, szkice ze świętym Jerzym w środku*, Chicago 2003

Tak na dobrą sprawę to 820 lat temu sprowadzono do Krakowa relikwie św. Floriana.

W średniowieczu nie zwykłą rolę w kulcie świętych odgrywały relikwie. Posiadanie ich stawało się niejako rękojmią łaski Bożej opatrności, chroniło od wszelkiego zła, wojen, kataklizmów i było jakby zadatkami pomyślności doczesnej. Złazczyła kościoły katedralne, jeśli nie posiadały znaczących relikwii jakiegoś świętego, w szczególności męczennika, uchodziły w ówczesnej opinii za świątynie pośledniejsze, po prostu drugiej kategorii. To przecież w 1000 roku relikwie - ciało św. Wojciecha - stały się fundamentem ideowym i kultowym metropolii gnieźnieńskiej. W roku 1038 Brzetysław czeski wywiózł z Gniezna relikwie św. Wojciecha. Na rok 1127 przypadło odnalezienie rzekomej czaszki św. Wojciecha (*inventio capitis*), podobną też znaleziono w Pradze. Tym samym wobec wiernych rekompensowano brak ciała św. Wojciecha. W roku 1168 biskup Werner sprowadził do Płocka relikwie św. Zygmunta i umieścił je w miejscowej katedrze. Podczas gdy katedra gnieźnieńska słynęła w chrześcijaństwie z przechowywanego tam ciała św. Wojciecha (wystarczyło mieć tylko głowę, zgodnie z rzymską zasadą: *ubi caput ibi corpus* - gdzie głowa tam i ciało), Kraków przed kanonizacją św. Stanisława (1253 r.) nie mógł się czymś podobnym szczycić, a to już zubażało rangę katedry wawelskiej. Posiadane w owym czasie partykuły św. Wacława, patrona katedry krakowskiej, były tylko fragmentaryczne, skoro ciało czeskiego męczennika spoczywało w katedrze praskiej. A ambicje - w tym metropolitalne pokusy - biskupów krakowskich w miarę wpływu czasu rosły. Szczególnie po pamiętnym zjeździe łęczyskim (1180 r.), gdy posłowie księcia Kazimierza Sprawiedliwego dokument ów zawieźli do Rzymu papieżowi Aleksandrowi III do akceptacji. Niewykluczone, że w tym właśnie czasie powstała w Krakowie myśl wyproszenia w Stolicy Apostolskiej relikwii jakiegoś rzymskiego męczennika, najlepiej z czasów wczesnochrześcijańskich, bowiem tylko taki nobilitowałby miejscową katedrę i jej gospodarza biskupa Gedeona (1166-1185). A zasoby relikwialne Rzymu były nie do ogarnięcia. Tam świętych kości nie brakowało. Być może już wtedy papieżowi przedłożono prośbę, lecz z powodu śmierci Aleksandra III w roku 1181 na krótko zaniechano starań. Po Aleksandrze na tronie św. Piotra zasiadł Lucjusz III (1181-1185), przyjaciel ze studiów uniwersyteckich w Padwie biskupa krakowskiego Gedeona, zwanego Gedką. Gdy książę Kazimierz ponowił prośbę o relikwie, do jego starań przyłączył się papieski przyjaciel Gedeon. Tym razem papież nie odmówił. Całą tę historię, pomnożoną o hagiograficzną konfabulację, opisał po blisko trzystu latach ks. Jan Długosz, największy polski historyk.

Papież Lucjusz III chcąc się przychylić do ciągłych prośb księcia i monarchy polskiego Kazimierza, których już łaskawie wysłuchał jego poprzednik, Aleksander III, postanawia dać wymienionemu księciu i katedrze krakowskiej ciało niezwykłego męczennika św. Floriana (...). Na większą część zarówno świętego, jak Polaków, posłał kości świętego ciała księciu polskiemu Kazimierzowi i katedrze krakowskiej przez biskupa Modeny Idziego. Ten przybywszy ze świętymi szczątkami do Krakowa (...) został przyjęty z wielkimi

honorami, wśród oznak powszechnej radości i wesela przez księcia Kazimierza, biskupa krakowskiego Gedeona, wszystkie bez wyjątku stany i klasztory, które mu wyszły naprzeciw siedem mil. Wszyscy cieszyli się, że Polakom za zmiłowaniem Bożym przybył nowy orędownik i opiekun i że katedra krakowska nabrała nowego blasku przez złożenie w niej ciała sławnego męczennika. Do niej bowiem wzniesiono w tłumnej pro-

Michał Rożek

Zachowaj nas od pożarów...



Fot. Paweł Stachnik

cesji ludu wymienione ciało i tam je złożono, a przez ten zaszczytny depozyt rozeszła się daleko i szeroko jej sława. Na cześć zaś świętego męczennika biskup krakowski Gedeon zbudował dla niego poza murami Krakowa z wielkim nakładem kosztów kościół kunsztownej roboty, który dzięki łaskawości Bożej przetrwał dotąd. Na zakończenie swego wywodu Długosz nadmienił: Biskupa zaś Modeny Idziego obdarowanego hojnie przez księcia Kazimierza i biskupa krakowskiego Gedeona odprawiono do Rzymu.

Tak naprawdę to o św. Floriana nie bardzo mało wiemy, a życiorysy - niejednokrotnie misternie spreparowane - kilku świętych o tym imieniu wzajemnie się na blisko przetykają, tworząc zupełnie nową całość. Był czas, gdy wielu uczonych zawzięcie odmawiało św. Florianowi istnienia, byli zaś tacy, którzy wręcz maniakalnie potwierdzali jego prawdziwość. Obecnie przyjmuje się, że św. Florian z Lauriacum (Lorch w Austrii) żył na przełomie III i IV w. Miał być urzędnikiem cesarskim w prowincji Noricum. Poniósł męczeńską śmierć według wszelkich danych - 4 maja 304 roku. Został z zawieszonym na szyi kamieniem strącony do rzeki Enns. W VIII stuleciu powstało hagiograficzne dzieło „Passio Floriani”. Legenda podaje, że ciało męczennika zostało przeniesione do Wiecznego Miasta.

Posłuchajmy tej legendarnej opowieści: Rzymianie trapieni ciągłymi napadami przez (...) otaczające ludy, już dłużej opierać się nie mogli (...). I usłyszeli głos z nieba: Dopóki ciało św. męczennika Floriana tutaj nie będzie sprowadzone, Rzym nie będzie wolny od napadów nieprzyjaciół. Papież nakazał szukać ciała św. Floriana. Po znalezieniu go koło Laureacum polecił je przywieźć do Rzymu i kazał złożyć obok ciał ss. męczenni-

ków Stefana i Wawrzyńca. Od tego czasu Rzym za przyczyną św. Floriana zażywał najlepszego spokoju. Wedle rzymskiej tradycji ciało św. Floriana do momentu translacji do Polski miało spoczywać w Bazylice S. Lorenzo fuori le Mura, obok męczenników św. Szczepana i Wawrzyńca.

Oddajmy głos ponownie Długoszowi, który znając dzieło pt. „Translatio S. Floriani” (XIV/XV w.), opowiada tej treści historię o pobycie polskich posłów w Rzymie: Papież Lucjusz, jak głosi stare podanie, które dotarło aż do naszych czasów, wszedłszy do kaplicy kryjącej ciała wielu męczenników, zapytał, kto ze spoczywających tam świętych pragnie przenieść się do Polski. Na te słowa wypowiedziane przez papieża - nie wiadomo - na serio czy dla żartu, z grobowca, w którym pochowano czcigodne zwłoki św. Floriana, ukazała się papieżowi wyciągnięta ręka (świętego), który wyzywał, wyznaczał, wskazywał i tym wyciągnięciem ręki dawał znak, żeby jego dano Polakom i katedrze krakowskiej. Papież Lucjusz napomniany tym objawieniem mu wtedy cudem, natychmiast przeznaczył ciało świętego męczennika Polakom i katedrze krakowskiej. Hagiograficzne „Translatio S. Floriani” dodaje, że papież wraz z kardynałami udał się do Bazyliki św. Wawrzyńca za Murami i otwo-

rzył grobowce świętych Szczepana i Wawrzyńca, którzy odwrócili się od niego. Był tam jeszcze trzeci grób - św. Floriana, który zza grobu wyciągnął rękę z napisem „Ja pójdę do Polski”. W takich opowiastkach celowało średniowiecze. Na pewno papież nie darował relikwii Floriana z Lorch, bo one najpewniej nie istniały. A świętych Florianów w wiekach średnich było kilku. W samych Włoszech czczono paru Florianów, a to

w Wenecji, Bolonii, Vinzenzie, zatem w północnej Italii. W Bolonii czczono św. Floriana z Gazy, także męczennika z czasów Dioklecjana. Tam też znajduje się relikwia czaszki św. Floriana; analogiczną czaszkę posiada katedra krakowska. Był również męczennik o tym imieniu, rodem z Afryki, spoczywający w Rzymie. Wspomniane wyżej „Passio S. Floriani”, pochodzące z VIII wieku, było tylko jedno i to pełne konfabulacji, zatem niewiarygodne. Wszystkich Florianów łączono z tym dziełem. I bądź tu człowiecze mądrym. Czy można tych Florianów wydzielić? Trudno to w pełni i satysfakcjonująco wszystkich wykonać. Czas i kurz niepamięci zrobili swoje.

Święty Florian, którego czaszkę i inne relikwie ma katedra wawelska, jest nieznanym nam rzymskim męczennikiem. Ponieważ klasztor Kanoników Regularnych w Sankt Florian w Austrii koło Linzu nie posiadał relikwii św. Floriana, na którego rzekomym grobie został zbudowany, zrodziła się tam około XIV stulecia legenda, nazywana norycko-polską, która utożsamiała rzymskiego Floriana z męczennikiem z Lauriacum (Lorch), przyjąwszy za fakt oczywisty, że relikwie św. Floriana odbyły wędrowkę z Lorch do Rzymu, a z Rzymu do Krakowa. Nadmieniamy, że dopiero w roku 1736 klasztor

w Sankt Florian dorobił się relikwii św. Floriana, które pochodzą z katedry wawelskiej. Jest to kawałek kości z ramienia.

Wreszcie kolejna uwaga demystyfikująca legendy hagiograficzne. Otóż papież Lucjusz III, obrany głową Kościoła w roku 1181 w Velletri, miał od początku pontyfikatu ostry konflikt z senatem Rzymu, który zażądał wysokiej opłaty za ingres nowo wybranego papieża. Lucjusz III wszedł do Rzymu pod osłoną wojsk, ale po kilku miesiącach wycofał się z Wiecznego Miasta. Jego kuria urzędowała zrazu w Velletri, potem w Anagni, wreszcie w Weronie. Nadmieniamy, że papieża - przyjaciela biskupa Gedeona - wspierał finansowo książę Kazimierz Sprawiedliwy. Za pośrednictwem Idziego z Modeny (w roku 1184 nie był jeszcze biskupem) przekazał do Krakowa relikwie męczennika o imieniu Florian, czczonego w Akwilei, Rawennie, Bolonii i Modenie. Jego patronalne święto obchodzono w północnej Italii 16 grudnia. Niewykluczone, że kości męczennika przywieziono do Krakowa z Modeny. Ale któż, po stuleciach, pozna dzisiaj rzetelną prawdę, skoro święci Florianowie jako cudownie się rozszczepili, a kanonicy regularni z Sankt Florian lansowali z całą stanowczością opowiastkę o przeniesieniu ciała św. Floriana z Lorch do Rzymu, a stamtąd do Krakowa. Fakt ten potwierdzały żywoty św. Floriana, w tym także popularny pióro księdza Piotra Skargi, wreszcie ikonografia naszego świętego męczennika. W latach 1605-1606 została wydana w Kolonii przez Piotra Overadta rycina, w serii „Icones et Miracula Sanctorum Poloniae”, wyobrażająca sceny z legendy św. Floriana. To tutaj odnajdziemy scenę wyobrażającą papieża i polskich posłów w krypcie Bazyliki S. Lorenzo w Rzymie. Kartusz przedstawiający to zdarzenie odnajdziemy na ołtarzu głównym w kościele św. Floriana w Krakowie, a jego treść zaczerpnęto z legendy w Polsce powstałej, a spisanej w średniowiecznej „Translatio S. Floriani”.

W roku 1184 Polsce przybył nowy święty, który odtąd wraz ze św. Wojciechem, a potem od roku 1253 ze św. Stanisławem, należał do głównych patronów kraju. Szczątki świętego Floriana złożono w miejscu najgłośniejszym katedry krakowskiej - *in medio ecclesiae* - tj. na środku katedry, która od tej pory stała się centrum kultu męczennika, przyćmionego potem przez św. Stanisława. Drugim ośrodkiem kultu stała się kolegiata św. Floriana na Kleparzu. Od roku 1436 wraz ze świętymi Wojciechem, Wacławem i Stanisławem jest św. Florian patronem Królestwa Polskiego. Otrzymał też w XVI wieku honorowe miejsce w dopisanej zwrotce do „Bogurodicy”:

Święty Floryjanie
Miły nasz patronie
Proś za nami Gospodyna
Paniej Maryjej Syna
W niebieskim przydziale
czynności dostał się św. Florianowi patronat od ognia i czczony był również jako obrońca przed klęskami elementarnymi:
Nic nam wichury
Nic pioruny,
Ni wody odmyty.
Kiedy lud swój
zabezpiecza, broni Florian
święty.

Bronił także przed żarem namiętności, zwłaszcza żądz cielesnej. W modlitwie brewiarzowej czytamy, św. Florianie daj nam stłumić płomień naszych namiętności i zachowaj nas od pożarów.



O karceniu domowym

Tak zwane karzenie oznacza stosowanie w celach wychowawczych lub dla zapewnienia karności środków poprawczych lub dyscyplinarnych krzywdzących na czci, wolności lub ciele

Na światowych arenach naszym sportowcom wiedzie się ostatnio raczej niechętnie. Jeśli o nich głośno, to raczej z innych powodów, ostatnio także kryminalnych. Na dniach media podały informację o aresztowaniu w Paryżu polskich kolarzy pod zarzutem handlu niedozwolonymi środkami dopingującymi, stymulantami znanymi nam skądinąd z kręgów subkultur młodzieżowych, takimi jak amfetamina i metamfetamina.

Na koksie

Szprycą w szprychy

Historia metamfetaminy związana jest z historią dopingu. To ostatnie słowo pojawiło się po raz pierwszy w roku 1869 w języku angielskim, a odnosiło do podawania koniom opium i innych substancji narkotycznych. Nazwa doping pochodzi od słowa „dop” z języka południowoafrykańskiego plemienia Kafrów, gdzie oznaczało mocny napój alkoholowy, stosowany jako środek stymulujący podczas obrzędów kultowych. Za pośrednictwem języka Burów słowo to trafiło do słownika angielskiego.

Pierwsze przypadki dopingu sportowców odnotowano właśnie podczas zawodów kolarskich ok. roku 1880; stosowano takie substancje, jak: kofeina, eter, alkohol i nitrogliceryna. W boksie zyskała pewną popularność zażywanie kokainy i strychniny; na przełomie stuleci pojawiło się pojęcie negatywnego dopingu, paradoksu, oznaczającego podawanie przeciwnikowi ukradkiem substancji obniżających sprawność.

Historia nowoczesnego dopingu sportowego rozpoczęła się około roku 1930; najczęściej stosowanymi substancjami były kardiazol i koramina, z grupy tzw. analeptyków. W 1934 r. niemiecki chemik Hauschild odkrył znacznie silniejszą od nich metamfetaminę. Wkrótce naziszi zaczęli wykorzystywać ją do celów militarnych. Podawano ją w ramach przygotowania do walki zwłaszcza pilotom myśliwców i nocnym bombowców. Stosowały ją także rządy innych państw: doping taki otrzymywali żołnierze amerykańscy, brytyjscy i japońscy. W okresie powojennym metamfetamina w preparacie Pervitin była stosowana jako środek podwyższający sprawność przez sportowców, czy studentów podczas sesji egzaminacyjnych. W końcu lat 50. ub. stulecia podjęto jej produkcję na szeroką skalę w Tajlandii. Gdy w 1970 roku zakazano produkcji, wytwórcy zeszli do podziemia. Na tamtejszym rynku narkotykowym cieszyły się wielkim powodzeniem zawierające ją tabletki pod nazwą Yaba (szalony lekarz). Za pośrednictwem tajskich prostytutek tabletki Yaba przedostały się do Szwajcarii i Niemiec, gdzie zyskały miano „tajskiej pigułki”.

Kolumnę opracował
JAN ROGÓŻ

Kilka dni temu w telewizji pokazali pacholę, które terroryzuje jakąś miejscowość w okolicach Łodzi. Chuligani, kradnie i praktykuje rozbój całkowicie bezkarnie, ponieważ nie doszedł jeszcze wieku, w którym można by go umieścić w zakładzie poprawczym. Jest zmorą mieszkańców miasteczka i całkowicie bezradnych wobec jego ekscesów miejscowej policji i sądu. Repertuar represji, jaki można zastosować wobec tego zdemoralizowanego smarkacza jest więcej niż skromny; zawiera tylko jeden punkt – umieszczenie w zakładzie wychowawczym, skąd wraca na swoje terytorium podobno wcześniej niż policyjni radiowóz, który go do tej ochronki zawiózł.

Jest na poskromienie małowata jeden sposób, który wypracowała nagabywana przez niego sąsiadka. Postraszyła go kijem; poskutkowało, bo chłopak z respektem omija ją z daleka. Takiego środka pedagogizacji jednak oficjalnie prawo polskie nie zna. Ani policja, ani sąd zastosować go nie mogą. Zakaz ten jednak nie dotyczy innych osób.

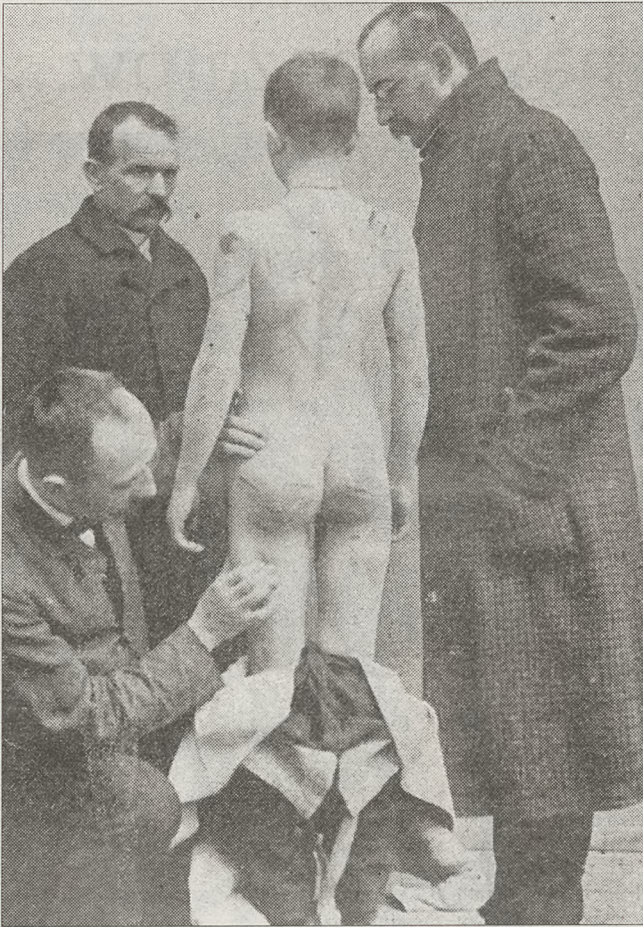
Z obowiązującego obecnie w Polsce kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z art. 92 do 96 dowiadujemy się, iż dziecko pozostaje aż do pełnoletności pod władzą rodzicielską i pod tą władzą pozostając, winno jest rodzicom posłuszeństwo. Oni dzieckiem kierują, wypełniając obowiązek troski o jego rozwój i przygotowanie do pracy dla dobra społeczeństwa. Władza ta powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny.

Brzmi to pięknie – ale co konkretnie oznacza? Jest to klasyczny przykład klauzury generalnej, tak pojemnej, że możemy praktycznie z jej pomocą zahaczyć, jak i zanegować, każdy stan faktyczny. Zbytnią surowość, jak i zbytnią pobłażliwość w sprawowaniu władzy rodzicielskiej winno spotykać się – i czasem spotykają – z odporem społeczności. W skrajnych, drastycznych przypadkach odbiera się dzieci nieodpowiedzialnym rodzicom i powierza je innym opiekunom. Granice tolerancji dla tej nieodpowiedzialności wyznacza ogólny poziom kultury danej społeczności, aktualne mody wychowawcze, wrażliwość emocjonalna itp., które każą nam akceptować jedno, a odrzucać inne metody wychowawcze.

W niczym nie ujmując metodom motywowania pozytywnego – gratyfikowaniu dobrych uczynków oddanego naszej pieczy pupila – zajmijmy się, zgodnie z duchem naszej rubryki, jedynie metodami karzenia młodzieży. Jest to problem, najogólniej mówiąc, dyskusyjny od zamierzonych czasów. Dostrzega się jednak na przestrzeni stuleci trwałą tendencję do łagodzenia represji stosowanych wobec niesfornych małowatów. Współczesne prawo wiele miejsca poświęca regulacji spraw majątkowych dziecka; o dopuszczalnych metodach jego karzenia nawet się nie zająknie, choć przeciw abstrakcyjnej ciele ustawodawca składa się z aż nadto cieleśnie realnych ojców i matek, mających własne, ugruntowane poglądy na wychowanie. Najprawdopodobniej

milczenie to powodowane jest zgnitym kompromisem; w rywalizacji wielu przeciwnych szkół pedagogicznych żadna opcja nie dominuje. Tak więc w kwestii co można,

krzywdzących je na czci, wolności lub ciele. Może więc w myśl tej definicji czcigodny preceptor nazwać wychowanka osłem, zamknąć w kozie lub palnąć w ucho stopniując wedle zawi-



a do jakich praktyk nie wolno rodzicom i opiekunom się uciekać przy dyscyplinowaniu podopiecznych, każdorazowo arbitralnie decyduje sumienie sędziego. Jeden przymknij oko na lanie w cztery litery, inny będzie tym faktem zgorzsony.

Różga, pasek czy kijasek to tylko jednak jeden z elementów przymusu rodzicielskiego. Pojęcie to nie ogranicza się wyłącznie do naruszenia nieetykalności cielesnej.

Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

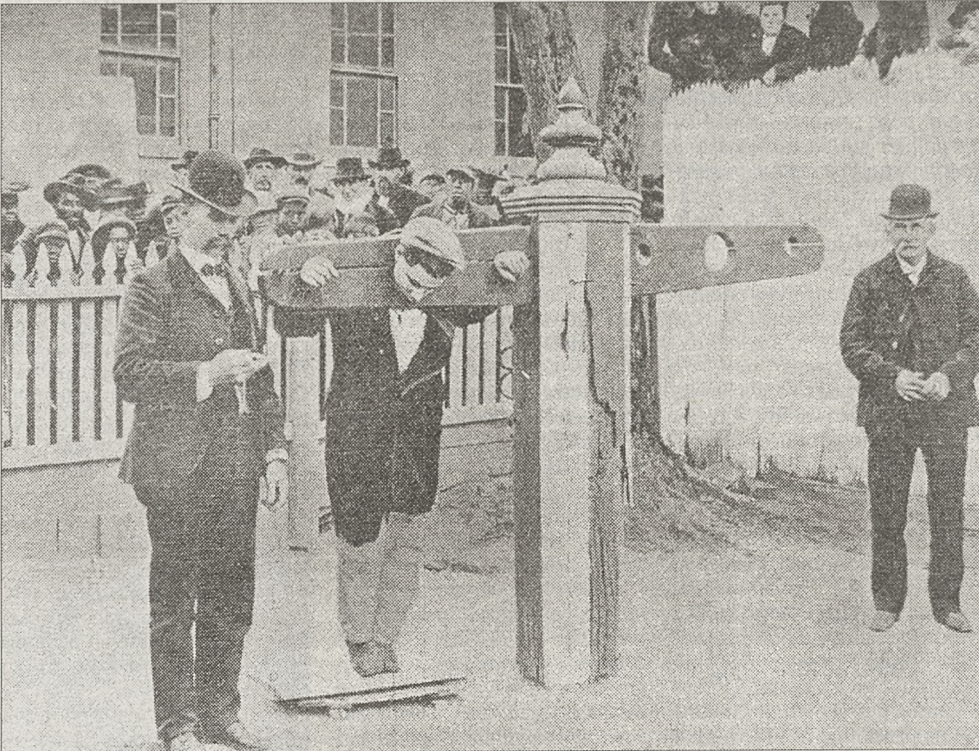
ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-



W pierwszej dekadzie XX wieku w niektórych stanach USA przywrócono kary cielesne. Na fotografii z roku 1906 wykonanie kary słupka wobec młodocianego, w asyście lekarza, w Willington.

Tak zwane karzenie, już w słowniku Lindego, oznacza stosowanie przez osoby ku temu upoważnione, w celach wychowawczych lub dla zapewnienia karności, wobec osób ich władzy podległych, środków poprawczych lub dyscyplinarnych

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

Dawniejsze, choć nie tak znowu odległe w czasie ustawo-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

ni. Stosowanie tych środków czerpie swe uzasadnienie z zasady delegacji; przekazanie pewnej kategorii osób pod władzę innych, ku osiągnięciu pewnych określonych celów, mieści w sobie zarazem upoważnienie użycia środków ku temu koniecznych. Rodzicom to upoważnienie jest dane w sposób niejako naturalny i współczesne prawo interweniuje – jak wyżej wzmiankowaliśmy – tylko w wyjątkowych wypadkach, znęca-

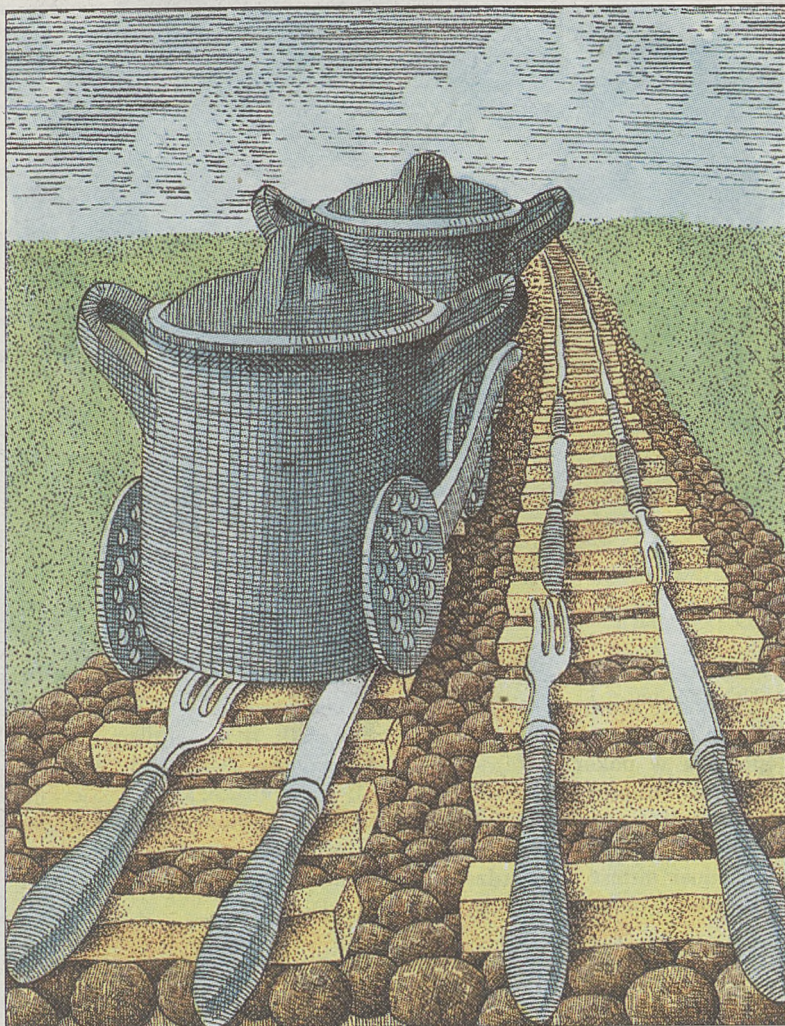


Pieczone i smażone

Dzisiaj o ziemniakach nie gotowanych, ale pieczonych i smażonych. Prawdę mówiąc, w naszym jadłospisie panuje przedziwna ziemniaczana monotonia, na którą - o dziwo - nikt nie narzeka. Jemy przeważnie ziemniaki z wody, tłuczone lub w całości, od czasu do czasu, częściej w restauracji niż w domu, decydując się na frytki. A przecież pieczony ziemniak - to prawdziwe чудо.

Oczywiście najlepiej smakuja ziemniaczki pieczone w gorącym popiele ogniska - z dodatkiem masła i gruboziarnistej soli, rzecz jasna. Jednak ich pieczenie jest zdecydowanie sezonową zabawą i tylko zabawą, bo przecież raczej trudno przed każdym obiadem rozpalać ogniska. Z dzieciństwa pamiętam ziemniaki pieczone w popielniku domowego pieca, ale i w tym przypadku chodziło raczej o zabawę, o przywoływanie wakacyjnych wspomnień, oprócz tego - kto jeszcze dysponuje prawdziwym kafłowym piecem? Pozostaje więc piekarnik...

Bierzemy obrane ziemniaczki - raczej niewielkie, jeżeli są zbyt duże, każdy z nich dzielimy na pół - myjemy, starannie wycieramy, otaczamy w kminku, w gruboziarnistej soli i układamy na blasze lekko posmarowanej tłuszczem. Czekamy aż ziemniaki zbąrobowią, pokryją się pęcherzami. Na wszelki wypadek sprawdzamy jeszcze drewnianą szpilką - czy rzeczywiście upiekły się już do miękkości; pod brązowa-



Rys. Wojciech Kowalczyk

wą skórką powinna kryć się buchająca parą, biała miękkość. Takie ziemniaczki wspaniale smakuja same, tylko z masłem, ale stanowią też doskonały dodatek do wszystkiego - od kwaśnego mleka po pieczeń.

Oczywiście można pobawić się frytkami, niekoniecznie kupując w sklepie na wpół gotowe, które po prostu wkłada się do piekarnika, ale jest to zabieg dość pracochłonny.

Przed wszystkim z pewnością nie będziemy używać prawdziwej frytury, czyli tłuszczu z wołowych nerek. Wszystkie stare książki kucharskie przynoszą skomplikowane przepisy na fryturę, ale my prawdopodobnie użyjemy oleju, oliwy lub smalcu, zwyczajnego, wieprzowego. Precyzyjnie rzecz ujmując, możemy zdecydować się na jeden z kilku rodzajów smażonych ziemniaków - *frites*, *soufflés*, *paille*, które różnią się kształtem. W przypadku *soufflés*, obowiązuje też nieco inna procedura. Pamiętajmy jednak o podstawowej zasadzie, frytki smaży się dwukrotnie, tak jak to zalecał sam Edward Pożerski, czyli Edouard de Pomiane:

Smażyć je zawsze dwa razy, a mianowicie:

1) wrzucić na tłuszcz nie bardzo rozgrzany, poczekać, aż zaczną przeświecać i wyjąć, skoro będą tak miękkie, że dadzą się zgnieść widelcem (mniej więcej po ośmiu - dziesięciu minutach), odcedzić;

2) zagrzać fryturę ponownie, a kiedy dobrze dymi, wrzucić do niej odcedzone kartofle. Wtedy kartofle staną się chrupiące. Wyjąć, odcedzić i posolić ma gorąco.

Doskonale smakuja ziemniaki faszerowane, na przykład grzybami, chociaż faszeruje się je wszystkim - mięsem, rybą, kaszą, serem, podrobami.

Najpierw przygotowujemy farsz - 30 deka świeżych grzybów (lub 3 deko suszonych, lub 30 deka pieczarek, ale wówczas smak będzie nieco odmienny, nie tak miły jak w przypadku prawdziwych, leśnych grzybów. Suszone grzyby oczywiście wcześniej moczymy, aby zmiękły) siekamy, dodajemy do nich dwie posiekane cebule, garść koperku i podsmażamy to wszystko na patelni, pod przykryciem. Pod koniec smażenia dodajemy ćwierć szklanki kwaśnej, gęstej śmietany wymieszanej z łyżką mąki, doprawiamy solą i pieprzem.

Obieramy 8 dużych ziemniaków, dzielimy je na połówki, wydrążamy i wydrążenia napełniamy farszem. Ziemniaki układamy w rondlu, na rozgrzanym tłuszczu, kiedy nieco się podsmażą, dodajemy trochę rosołu lub, jeżeli użyliśmy suszonych grzybów, wody, w której się moczyły. Dusimy pod przykryciem, czekając, aż ziemniaki zmiękną.

Osobliwy - ale całkiem niezły! - smak mają gołąbki, najzwyczajniej - z kapuścianych liści, ale wypełnione masą z surowych, tartych na tarce ziemniaków z dodatkiem smażonej cebulki. Zresztą wszelkiego rodzaju ziemniaczane kluchy - a gołąbki zbliżają nas do nich - to osobna sprawa. Może kiedyś wrócimy do nich - pisząc o pyzach, o kopytkach, o litewskich - ale znanych także w północno-wschodniej Polsce - cepelinach i wiadorach.

ANDRZEJ KOZIOŁ

Francuski notes: Banyuls i gąsiorzy na słońcu - czyli tajemnica słodyczy

Dlaczego wino słodkie jest słodkie? Oto najpierw dzielne drożdże, obecne w moszczu, zamieniają cukier z winnych gron w alkohol. Te pożyteczne żyjątka prowadzą swoje dzieło aż do samobójczej śmierci, bo jak alkoholu się zrobi za dużo, to drożdże odchodzą w krainę wieczności. Ale w tym momencie cukru pozostaje już niewiele, dużo za mało, aby wino mogło być słodkie. A zaś, uprzedzając pomysły majsterkowiczów, powiedzieć trzeba, że dosypywanie cukru do wina jest we Francji najsurowiej zabronione. Metoda jest inna: bierze się grona bogate w cukier, robi moszcz i poddaje go fermentacji, ale zanim dobiegnie ona końca dolewa się do moszczu 5-10 proc. czystego spirytusu. Efekt jest taki, że nieszczęsne drożdże idą od razu do nieba, bo stężenie alkoholu sięga 15-18 proc. Ale naturalny cukier z winnych gron pozostaje. I oto mamy zaczyn na słodkie wino, który musi jeszcze trochę poleżeć i popracować, aby się zamienił w prawdziwe wino. Jak na przykład muskaty, których ma Francja kilka, najbardziej znane z Frontignon na brzegu Morza Śródziemnego albo z Rivesaltes: o kolorze jasnego złota i silnym aromacie, w którym harmonijnie mieszają się egzotyczne owoce, mięta i zapach melonów. Ten region Francji - Roussillon, czyli francuska część Katalonii - to wielka kraina słodkich win, spośród których jedno zasługuje na szczególną uwagę - *banyuls*. Nazwa pochodzi

od niewielkiego miasteczka na brzegu Morza Śródziemnego u podnóża Pirenejów, przy samej hiszpańskiej granicy. W tym miejscu schodzi stromo do morza górski masyw, charakterystyczny przez swoje kambryjskie łupki nadające ziemi fioletowo-brunatny kolor.

Strome zbocza poprzecinane są biegnącymi w poprzek murkami, które podtrzymują tarasy pokryte winoroślą. Jedynie gdzieś gdzieś schodzą skosem w dół tzw. kogucie nóżki - rynny odpływowe wymyślone jeszcze przez templariuszy - jedyny skuteczny sposób chroniący winnice przed niezwykle gwałtownymi ulewami późnej jesieni, które cechują tutejszy klimat.

Banyuls to niewielka winnica i cała legenda, jedyne słodkie wino mające najwyższy znak jakości - *grand cru*. Wyjątkowy jest też sposób robienia tego trunku, który zamiast spoczywać w chłodnych piwnicach w kadziach szczelnie wypełnionych po brzegi wystawia się na zewnątrz, na palące słońce południa w małych beczkach pomalowanych jaskrawo na czerwono i wypełnionych ledwie do połowy albo w szklanych gąsiorach. Właśnie dzięki intensywnemu utlenianiu się, które każde inne wino zabije, *banyuls* nabiera szczególnych walorów, a zwłaszcza niepowtarzalnego aromatu zwanego *rancio*, które jest nieprzetłumaczalnym słowem z dialektów langwedockich. *Rancio* jest rzadką cechą spotykaną wśród nie-



Fot. Autor

wielu tylko win, a także starych armaniaków. *Banyuls* jest produkowany także metodą „klasyczną” - najpierw beczki w piwnicy, potem leżakowanie w butelkach, co daje wino o intensywniejszej barwie i nieco odmiennym aromacie dojrzałych owoców i porzeczek, podczas gdy banyuls odstaje na słońcu pachnie bardziej suszonymi owocami, kawą, kakao i wschodnimi przyprawami. Wino to głównie czerwone, choć białe spotyka się również, acz w niewielkiej ilości. Jedno tylko wino przypomina *banyuls* - to *maury* z małej winnicy położonej w głębi kraju, u podnóża Pirenejów, w szerokiej dolinie wymiatanej przez schodzący z gór wiatr i spalony przez słońce.

Banyuls to typowe wino do deserów, do katalońskiego *touron*, ciastka na pianie z miodem, orzechami, migdałami i kandyzowanymi pomarańczami, ale przede wszystkim do deserów czekoladowych, które niewiele win akceptuje. Ale także do dań zasadniczych. Któż nie lubi bazyli z migdałami albo kaczki pieczonej z miodem, cynamonem i goździkami, po niej dobrego plastera pleśniejącego sera typu *roquefort* i na koniec figi smażonej z pieprzem, cynamonem i rozmarynem? Las rąk na znak protestu się w górę nie unosi, spokojnie możemy więc przewidzieć przyjęcie na słodko ze sławnym winem *banyuls* w roli głównej.

WOJCIECH BRÓZDA, PARYŻ

Biesiadny savoir-vivre

Korczymy dziś, proszę Państwa, nasz kawowy cykl, co nie znaczy jednak, że do niego kiedyś nie wrócimy, bo kawa jest rzeczą ważną z tej chociażby tylko przyczyny, że właśnie nią korczymy obiad, bądź też nawet dzień, którego (niemal) końcem jest godzina piąta, czyli brytyjskie tea time, o której kawę również się podaje. Bądź nawet u nas - przede wszystkim. Oczywiście „czarna jak diabeł, gorąca jak piekło i słodka jak miłość” według zaleceń wiedeńskich. W małych fili-

zaneczkach i w saloniku, bądź też domowym posiedzeniu, albo nawet przy stole jadalnym, lecz po zdjęciu z niego obrusa, solniczek etc.etc., czyli obiadowych solenności, bo kawa jest relaksem. Również od rygorystycznie przestrzeganych form takich, jak proste trzymanie się etc. Przy kawie wolno się oprzeć, założyć nogę na nogę, czyli pełny luz i beztroska swoboda końca właśnie, po którym, jak słusznie zauważył p. Miller, poznaje się prawdziwego mężczyznę, a którą to fundamentalną

prawdę dostrzegli już starożytni Rzymianie w swym *quidquid agis, prudenter agas et respice finem* - cokolwiek czynisz, czyń rozważnie i patrz na koniec. Co tam p. Miller zobaczył - wolimy nie dociekać, bo chyba nic optymistycznego.

My natomiast lubimy zobaczyć dobrego likier w małych, specjalnych kieliszkach (a są ich trzy rodzaje - *pekaty* jak do koniaku, lecz znacznie mniejszy i niższy; *mały* i *plaski*; oraz *fantazyjny*, bo *pekaty*, lecz nagle zwę-

żający się u dołu do likierów *Bolsa*), albo też dobry koniak w klasycznej koniakówce, lecz stosownych ilościach, czyli nie więcej niż 1/4 jej objętości - oczywiście naraz.

Ostatnio rozpowszechnia się zwyczaj podawania do kawy whisky; zdaniem s.v. niesłuszny, gdyż smak i - w pierwszym rzędzie - zapach whisky absolutnie się z bukietem kawy nie zgadza, podobnie jak z *pturkami*, czyli małymi ciasteczkami typu *gryzidło*, które się również do kawy

podaje; lecz *de gustibus non est disputandum*. S.v. lubi dobry likier, ewentualnie delikatny koniak *Remy Martin* bądź też *Vecchia Romagna* choćby, których jednak u nas w sprzedaży nie ma, zaczem nie ma również mowy o kryptoreklamie.

Więc - życzymy smacznego i precz z zalewajką! Chyba że gościmy eksto-warzysza z eks albo też obecnego aparatu partyjnego. Niech sobie przypominają boski smak socjalizmu.

BRAT CHAMA



Sybaryci

Sekrety gwiazdnej wiedzy

Nikt chyba nie potrafi czerpać tylu przyjemności z faktu posiadania i wydawania pieniędzy, jak ludzie spod znaku Wagi. Urodzeni w pierwszym jesiennym domu. Słońca kochają to, co ładne, estetyczne, kunsztowne, w miły sposób zaspokajające potrzebę piękna, smaczne, wytworne, snobistyczne. Jeśli stroje, to z markowego butiku, perfumy i kosmetyki - produkcji dobrej firmy, samochody i biżuteria - w odpowiednim stylu, restauracje i hotele co najmniej czterogwiazdkowe.



Wiele Wąg lubi kolekcjonować dzieła sztuki i piękne przedmioty. Mieszkać w domu umeblowanym w dobrym guście - bez względu na to, czy preferują antyki czy też meble w supernowoczesnym stylu. Lubią być w teatrach i salach koncertowych, najchętniej zasiadając w pierwszych rzędach. Wakacje chętnie spędzają korzystając z oferty dobrych biur podróży albo wybierając pobyt w pięknie położonych miejscowościach klimatycznych.

Niewiele wśród nich zwolenników wędrówek z plecakiem, autostopu, klientów tanich firm turystycznych, oferujących czarterowe loty czy autokarowe wycieczki z minimalną ilością noclegów w hotelach i własnym wyżywieniem...

Tak jednak zwykle się składa, że ludzie spod znaku Wagi nie mają większych kłopotów finansowych. Potrafią wybrać zawód odpowiadający im, a jednocześnie - popłatny. Osobisty urok sprawia też nieraz, że posługują się lepiej sytuowane niż oni sami, albo znajdują sobie przyjaciół, którzy chętnie dzielą z nimi własne możliwości finansowe.

Nie jeden wizyta i modny artysta, architekt wnętrz, kreator mody, impresario lub też prawnik z własną kancelarią, posiadacz salonu fryzjerskiego bądź kosmetycznego przyszedł na świat pod wpływem tegoż znaku.

A jeśli los nie postawił pana czy pani Wagi w tej uprzywilejowanej finansowo i społecznie pozycji, zwykle obdarzył ich instynktem do właściwego dokonywania zakupów. To właśnie Wagi najlepiej orientują się w atrakcyjnych wyprzedażach, wiedzą, w którym second-handzie nabyć można markowe ubiory za tanie pieniądze, gdzie sprzedają eleganckie meble z drugiej ręki. Nieraz też wrodzone zdolności manualne i poczucie piękna pozwalają im przy małym nakładzie finansów przekształcać dość zwyczajne czy podniszczone przedmioty w prawdziwe dzieła artystycznego rzemiosła.

Chociaż na pozór chętnie wydają pieniądze na rozmaite przyjemności, tak naprawdę potrafią, otrzymując coś w dobrym gatunku - zaoszczędzić. Skorzystają z promocyjnych cen, wybiorą się do restauracji czy winiarni wówczas, gdy właściciele lokalu ogłaszają „szczęśliwe godziny”, gdy wszystko można zamawiać o 50 procent taniej, zapiszą się do klubu miłośników filmu czy teatru, po to, by mieć prawo do ulgowych biletów. Boiem typowa Waga chociaż chętnie rozstaje się z pieniędzmi, dobrze zna ich wartość, a przepłacanie nie leży jej w naturze.

BOGNA WERNICHOWSKA

Nów Księżyca: 21 I 2004
w konstelacji Wodnika,
o godzinie 22.06

BARAN (21 III - 20 IV):



Miły, radosny, atrakcyjny weekend pozwoli Ci odnaleźć równowagę wewnętrzną i prawdziwą harmonię. Jedź na narty, baw się na świeżym powietrzu, nawiązuj nowe kontakty towarzyskie i zapomnij o codziennych problemach - a szczęście Cię nie opuści! Już wkrótce naładujesz akumulatory energią, łatwo pokonasz kłopoty zawodowe i znajdziesz drogę wiodącą do spełnienia marzeń. Od środy!

Dni korzystne: 18 i 19 I

Niekorzystne: 20 i 21 I

BYK (21 IV - 21 V):



Aż do połowy tygodnia będziesz bardzo ofensywny, dynamiczny i zorganizowany. Zaczyniesz zabiegać o publiczne uznanie, rozwój kariery zawodowej, prestiż, cenzus - jednym słowem, dasz się poznać większej grupie osób jako dynamiczny menedżer, polityk, dyplomata, przedsiębiorca... A później możesz przeprowadzić wielkie transakcje, które przyniosą Ci autentyczne szczęście.

Dni korzystne: 20 i 21 I

Niekorzystne: 22 i 23 I

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):



Podczas weekendu i w pierwszych dniach tygodnia możesz być nieco rozkojarzony, zagubiony, nieobecny. Będziesz marzył, planował, snuł fantazje, bujał w obłokach, lecz zapewne wpadniesz na jakiś przełomowy pomysł. W każdym razie od wtorku zaczniesz realizować swoje nowe koncepcje, z zapałem i wielkim talentem menedżerskim! Teraz naprawdę będzie Ci się szczęścić!

Dni niekorzystne: 17 - 19 I

Korzystne: 22 i 23 I

RAK (22 VI - 22 VII):



Po miłym i radosnym weekendzie, spędzonym wśród ludzi, na świeżym powietrzu - poczujesz zdrowe zmęczenie i równie zdrową niechęć do roboty. Kichaj na system! Myśl albo o urlopie, albo o podjęciu samodzielnej działalności gospodarczej, albo o twórczości. Dzięki temu uwolnisz się od bieżących spraw mialkich, grząskich, byle jakich i zaczniesz żyć jak artysta, kreator nowej, wspaniałej, ekscytującej, niezwyklej, cudownej, doskonałej... rzeczywistości.

Dni niekorzystne: 20 i 21 I

Korzystne: 23 I



Rys. Stanisław Stolec

W znaku Barana: Małs (wymusza rozstrzygnięcia); w znaku Raka: Saturn (sprzyja powadze i odpowiedzialności); w znaku Panny: Jowisz (pomaga w pokonywaniu przeszkód, przynosi szczęście); w znaku Strzelca: Pluton (odnawia i oczyszcza); w znaku Koziorożca: Merkury (inicjuje interesy i podróże); w znaku Wodnika: Słońce (dodaje wigoru i pewności siebie); Neptun (wyostża intuicję); w znaku Ryb: Wenus (przynosi miłość, pieniądze, sukcesy artystyczne), Uran (stymuluje przemiany, rodzi nowe pomysły).

LEW (23 VII - 22 VIII):



Na Twoim niebie równoważą się dobre i złe wpływy planetarne. Mars ofiarowuje Ci energię, witalność, dynamikę, ale Słońce ogranicza żywiołą ekspansję. Dlatego nie wymuszaj na siłę żadnych konkretnych rozwiązań, dbaj o własny wizerunek zawodowy, staraj się poznać nowych ludzi w branży i czekaj na swój czas. Czas wielkiej przemiany!

Dni korzystne: 17 - 19 I

Dni niekorzystne: 21 i 22 I

PANNA (23 VIII - 22 IX):



Przed Tobą miły, radosny i przyjemny tydzień. Czas wspólnych wypadów ze znajomymi (na narty? spacer? zawody sportowe?), okres wzmożonych kontaktów towarzyskich, udziału w imprezach, zabawach, balach i uroczystościach. A od wtorku - kariery oraz interesów. Właśnie teraz masz szansę zabłysnąć na szerokim forum, zarobić

większą kwotę albo otrzymać ważne wyróżnienie.

Dni niekorzystne: 17 - 19 I

Korzystne: 20 i 21 I

WAGA (23 IX - 22 X):



W Twoim życiu zbliża się kolejny pozytywny przełom: w środę Słońce znów zacznie Ci sprzyjać. Dzięki temu poczujesz się zdecydowanie lepiej: zrobisz kolejny krok w karierze zawodowej i pokonasz złą passę finansową. Musisz jednak wykażać jak najwięcej optymizmu, cieszyć się każdą dobrą chwilą, a przede wszystkim nawiązać serdeczne stosunki z życzliwymi ludźmi!

Dni niekorzystne: 20 i 21 I

Korzystne: 22 i 23 I

SKORPION (23 X - 21 XI):



Powoli wkraczasz w spoczynkowy okres, kiedy trzeba szukać relaksu i wytchnienia: czytać mądre książki, chodzić do kina, teatru, galerii i zadbać solid-

nie o swój rozwój wewnętrzny. Natomiast na sprawy zawodowe, związane z pieniędzmi i karierą, machnij po prostu ręką. Czekaj. Gdy przyjdzie czas, zdobędziesz się jeszcze na wielkie osiągnięcia.

Dni niekorzystne: 22 i 23 I

STRZELEC (22 XI - 21 XII):



Najbliższy tydzień zapowiada czas wielkiej ekspansji: okres intensywnych spotkań urzędowych, kontaktów biznesowych, pracy nad powiększaniem zysków i osiąganiem kolejnych sukcesów. Dlatego zabierz się ostro do roboty i podejmuj wielkie wyzwania, tak, abyś połączył przyjemne z pożytecznym.

Dni korzystne: 17 - 19 I

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):



Merkury sprzyja Ci i upraszcza ścieżki wiodące do odnoszenia życiowych sukcesów - zachęca do podejmowania poważnych studiów naukowych, zawierania transakcji finansowych, angażowania się w prestiżowe przedsięwzięcia, przynoszące splendor i uznanie - jednym słowem, zapowiada w życiu Koziorożca bardzo dobry okres. Spróbuj go wykorzystać jak najlepiej, jak najefektywniej, jak najmądrzej.

Dni korzystne: 20 i 21 I

WODNIK (21 I - 20 II):



W środę powitasz na swym niebie Słońce, a wkrótce potem nastąpi Nów Księżyca w konstelacji Wodnika. Tak właśnie, ogromnie dynamicznie, zaczniesz się w Twoim życiu okres złotej passy, która potrwa jeszcze przez trzy miesiące. W tym czasie masz szansę nadrobić wszystkie zaległości, znaleźć ciekawe zatrudnienie, zarobić większe kwoty: kupić, sprzedać, wynegocjować, znaleźć, wytrzasnąć spod ziemi... jednym słowem, zabierz się szybko do roboty!

Dni korzystne: 21 - 23 I

RYBY (21 II - 20 III):



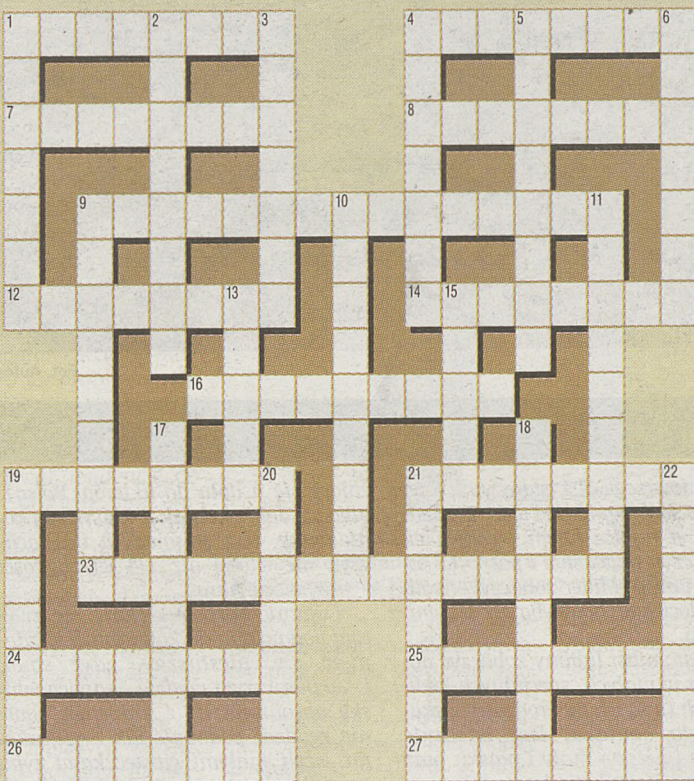
Podczas weekendu i z początkiem tygodnia możesz odczuwać rozkojarzenie, poszukiwać samotności i układać sobie w głowie plan działania. To dobrze. Już pora wychylić się w przyszłość, rozważyć czego pragniesz najbardziej, co pozostaje w zasięgu Twoich możliwości, a potem zaciąć urzeczywistniać własne postulaty. Poszukuj szczęścia, wolności i miłości.

Dni niekorzystne: 17 - 19 I

JAKUB CIEKIEWICZ

KRZYŻÓWKA nr 675

Dwie nagrody po 100 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



POZIOMO: 1. departament obrony USA 4. niewielkie ogrodzenie 7. służebności przysługujące dawniej chłopom na gruntach dworskich 8. pomost, wiadukt 9. zbieractwo 12. mały wypiek z kremem 14. miasto na Peloponezie w Grecji 16. zawiaduje parafią 19. wąski pas lądu między dwoma obszarami wód 21. określony czas urzędowania, np. posła 23. niesnaski 24. martwy przedmiot wystawiony w teatrze 25. osiedlili się 26. barwa skóry twarzy 27. podjeżdża pod twój dom na twerzanie telefoniczne.

PIONOWO: 1. syn z pierwszego małżeństwa dla nowego ojca 2. tak określasz kobietę o niespotykanej dobroci 3. pismo muzyczne 4. podarunek 5. swarliwa małżonka Sokratesa 6. słony herbatnik 9. krakowska dzielnica ze szpitalem dla chorych psychicznie 10. harcerz pod namiotem 11. papiery wartościowe 13. składają się na talie 15. słusność 17. będzie z niej biała mąka 18. bohater spod Termopil 19. wiecznie skwaszony i niezadowolony 20. pojazd pogotowia 21. zapewnią wygodę życiowe 22. za wielką wodą.

Rozwiązanie krzyżówki nr 675 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. do 24 stycznia 2004 roku pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 673
Poziomo: 1. farmaceutka 6. jemiołuszka 7. Marcin 8. ustawa 10. Ekwador 11. dynastia 15. kaszalot 19. prababka 22. horoskop 27. zakrzep 28. karbid 29. emeryt 30. kroplomierz 31. niedbalstwo.

Pionowo: 1. fajeczka 2. remanent 3. chłopak 4. tezaurs 5. awantura 7. miód 9. agat 12. nuta 13. sowa 14. Irak 16. auto 17. zero 18. laik 19. park 20. Barbakan 21. bezdroże 23. repetent 24. siteczko 25. post 26. bratowa.

WYNIK LOSOWANIA
W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 673.

Nagrody po 100 złotych wylosowali: ADELA KORSZYŃSKA - Kraków JERZY BOCHENEK - Chrzanów Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki nr 675



Posłowie do prezydenta O planach i biletach

Zamieszanie związane z wprowadzeniem nowego systemu ulg za przejazdy komunikacją miejską oraz przestrzeganie terminów wydawania decyzji przez Wydział Architektury – to sprawy, które posłowie Platformy Obywatelskiej poruszyli w swoich wystąpieniach do prezydenta Krakowa.

Posel Tomasz Szczypiński zwrócił się do prof. Jacka Majchrowskiego o ponowne przeanalizowanie zasadności wprowadzenia nowego systemu odpłatności za bilety MPK. Według posła PO zastosowanie dwóch różnych ulg wprowadziło „zamieszanie, chaos i utrudnienia”; posel bronił też zlikwidowanego biletu tygodniowego. „Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę na fakt, iż wprowadzenie nowych rozwiązań zostało słabo przygotowane, zarówno w aspekcie informacyjnym, jak i logistycznym” – napisał Tomasz Szczypiński.

Noworoczne spotkanie w magistracie Oblicze miasta



Leonid Rodionow złożył życzenia w imieniu korpusu dyplomatycznego
Fot. Piotr Kędzierski

– Kraków zawsze był specyficznym miastem. Poza Warszawą właśnie u nas jest najwięcej przedstawicielstw dyplomatycznych, a przecież one też oddziałują na oblicze miasta – stwierdził prezydent miasta Jacek Majchrowski na spotkaniu z przedstawicielami korpusu konsularnego Krakowa. Wczoraj do magistratu przyszło 17 przedstawicieli dyplomatycznych, aby wziąć udział w tradycyjnym spotkaniu noworocznym.

Leonid Rodionow, konsul rosyjski, dziekan korpusu dyplomatycznego w Krakowie, życzył, by miasto znalazło swoje miejsce w strukturach europejskich. Stwierdził, że rok ubiegły był trudny dla miasta, ale przyniósł też sukcesy, m.in. w dziedzinie infrastruktury. Przypomniat też, że 59 lat temu Kraków został wyzwolony spod okupacji faszystowskiej. – Przy tej okazji chcę pozdrowić kombatanów, którzy wtedy razem z Armią Czerwoną wyzwolali Kraków – powiedział. Zgromadzeni w magistracie wzniesli noworoczny toast, życząc sobie nawzajem wszelkiej pomyślności. Potem przyszedł czas na poczęstunek, który umiliła muzyka w wykonaniu zespołu „Krak Band”.

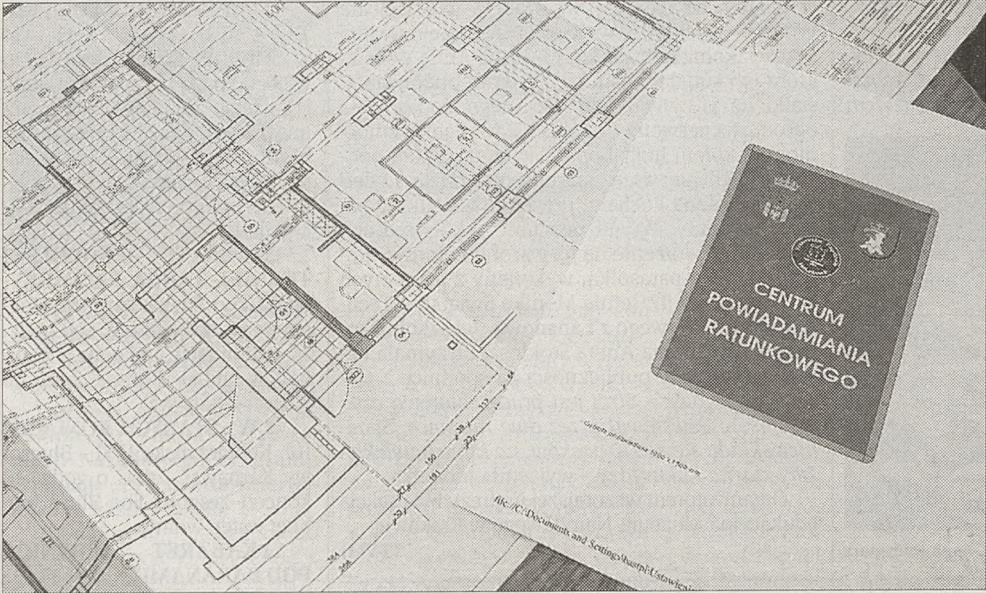
Z kroniki wypadków

Na ul. Bałuckiego polonez podczas cofania wjechał na chodnik i potracił pieszka, która doznała złamania obu podudzi. Na ul. Cystersów mercedes potracił dwoje dzieci, które odniosły ogólne obrażenia. Ogólnych obrażeń ciała doznał też pieszy, potracony przez samochód kia na pl. Inwalidów. Do potrażenia mężczyzny przez audi doszło w Zelczynie. Policja Drogową interweniowała w Krakowie i w powiecie krakowskim w 6 wypadkach oraz w 69 kolizjach.

(WES)

Wyprzedza przepisy

Centrum Powiadamiania Ratunkowego ma być punktem koordynującym akcje ratunkowe, współpracującym z policją, strażą pożarną i innymi służbami



Fot. Anna Kaczmarz

Już wiadomo, że na początku lutego uruchomione zostanie Centrum Powiadamiania Ratunkowego przy ul. św. Łazarza – w ten sposób system ratownictwa medycznego w Krakowie będzie działał w pełnym zakresie. Krakowski system wyprzedza przepisy. Od dwóch lat Ustawa o państwowym ratownictwie medycznym jest częściowo zawieszona, brakuje więc pewnych przepisów wykonawczych, ważnych dla sprawnego funkcjonowania pomocy doraźnej.

Centrum Powiadamiania Ratunkowego ma być punktem koordynującym akcje ratunkowe, współpracować będzie z policją i strażą pożarną oraz innymi służbami. – Według ustawy funkcjonować ma jeden numer alarmowy: 112 – wyjaśnia Kazimierz Wapiennik, zastępca dyrektora Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, przy którym powstaje CPR. – Na razie dysponuje nim policja, ale w zamierzeniach ma on łączyć z centrum, od którego rozpoczyna się akcja ratunkowa. Niestety, nie

mamy żadnych przepisów, które by to obecnie regulowały, ponieważ ustawa o ratownictwie jest zawieszona. Ustawa jako taka jest dobra i chcielibyśmy, aby funkcjonowała, ale brakuje przepisów wykonawczych.

Kraków trochę wyprzedził przepisy, uruchamiając nowoczesny system, opierający się na sieci szpitalnych oddziałów ratunkowych i karetkach; ich zadaniem jest dowiezienie poszkodowanego do najbliższej placówki, w której taki oddział się znajduje. Mózgiem systemu jest właśnie CPR i będzie on funkcjonował, choć z powodu zawieszonej ustawy nie przejmie wszystkich obowiązków. Na centrum składać się będzie 7 nowoczesnych stanowisk dyspozytorskich, które obsługiwać będą specjalnie pod tym kątem przeszkoleni ratownicy i pielęgniarki.

Dyspozytorzy medyczni postępować będą wg określonych procedur i ich zadaniem jest ocena sytuacji oraz kierowanie ruchem karetek. W razie potrzeby mają oni możliwość przełączenia

rozmowy do koordynatora medycznego – dyżurującego lekarza, który jest w stanie udzielić rad przez telefon, jak postępować do czasu przyjazdu karetki, np. w przypadku poważnego krwotoku. W centrum znajdować się też będzie oddzielne stanowisko do odsłuchiwania rejestrowanych rozmów. Gdyby dyspozytor miał jakieś wątpliwości co do zgłoszenia, może natychmiast taką rozmowę przesłuchać.

Dysponentem Centrum Powiadamiania Ratunkowego jest – zgodnie z przepisami – starosta, a w przypadku Krakowa – prezydent. W roku ubiegłym na remont tej placówki wydano z budżetu miasta 300 tys. złotych i taką samą kwotę przewidziano w projekcie tegorocznego budżetu. Cały system, dysponujący numerem 112, będzie mógł zacząć działać dopiero po „odwieszeniu” ustawy, co ma nastąpić z upływem tego roku. Wtedy nie powinny już funkcjonować numery do dodatkowych stacji pogotowia, jak np. w Podgórzu. Na razie jednak dzwoniemy na numer 999.

(SIE)

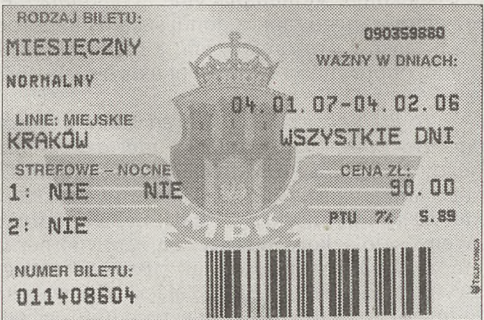
W nocy też obowiązują

Błąd programu

– Czy jeśli kupiłam bilet sieciowy na przejazdy miejską komunikacją, mogę jeździć także autobusami nocnymi? Czy przepisy się zmieniły i muszę kupować osobny bilet na nocne przejazdy? – pyta nasza Czytelniczka. Kupiła ona na początku stycznia miesięczny bilet sieciowy, na którym wydrukowano, że nie obowiązuje on w strefie I, II oraz w nocy. – Przecież do tej pory na bilet sieciowy można było jeździć także w nocy!

Jak poinformowano nas w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, przepisy się nie zmieniły i osoba, która nabyła miesięczny (czy obowiązujący dłużej) bilet sieciowy, może jeździć także w nocy bez kasowania zwykłego biletu. – Tym wydrukiem nie należy się przejmować. Nikt nie będzie miał z tego tytułu kłopotów. Niestety, zdarzył się błąd programu komputerowego, który źle drukował informację na biletach. Dotyczy to wszystkich, którzy kupili w tym roku bilety sieciowe. Błąd jest na-

prawiany – usłyszeliśmy w Informacji MPK. Na kupowanych w ostatnich dniach biletach sieciowych jest już prawidłowa informacja: NOCNE TAK. (WT)



Błędny wydruk znajduje się na wszystkich biletach sieciowych, sprzedawanych z początkiem stycznia

Notujemy

■ DO UNII TRAMWAJEM. Przez cały ten rok trasami różnych linii będzie kursował po Krakowie tramwaj, który ma zachęcać mieszkańców do poszerzania wiedzy na temat Unii Europejskiej. Na jeżdżącym po mieście tramwaju widnieje adres miejskiej strony internetowej o integracji europejskiej (www.ue.krakow.pl), na której można znaleźć informacje m.in. na temat urzędów zajmujących się problematyką integracji, funduszy UE czy szkoleń i konferencji związanych z tą tematyką. (wes)

■ POPIELNICZKA W TAKSÓWKARZA. We czwartek tuż przed północą policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn (19 i 20 lat), podejrzewanych o pobicie taksówkarza. Sprawcy wsiedli do taksówki wraz z dwiema kobietami, zamówili kurs na ul. Meiselsa i w trakcie jazdy zaczęli się zachowywać agresywnie wobec kierowcy – m.in. rzucili w jego stronę samochodową popielniczką. Gdy kierowca zatrzymał pojazd i kazał awanturującym się pasażerom wysiąść, ci wprawdzie wysiedli, ale jeden z nich kopniakiem wybił szybę w taksówce. Wówczas kierowca wezwał pomoc. Przewiezieni do aresztu mężczyźni będą odpowiadać za pobicie i uszkodzenie mienia. (wes)

■ ZA NARKOTYKI. Na jednym z osiedli w Czyżynach policjanci z Oddziałów Prewencji zatrzymali dwóch mężczyzn (23 i 30 lat), przy których znaleziono marihuanę oraz inne substancje psychoaktywne. Podejrzewani o rozprowadzanie narkotyków mężczyźni zostali osadzeni w Policijnej Izbie Zatrzymań. (wes)

■ ODZYSKANY PORTFEL. Podczas jazdy autobusem MPK, we czwartek po południu, jedna z pasażerek zorientowała się, że skradziono jej portfel z dokumentami oraz pieniędzmi i zaalarmowała kierowcę, który wezwał policyjny patrol. Przybyli funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego o kradzież kieszonkowaną 27-letniego mężczyznę i odzyskali portfel z zawartością. W ręce policji wpadł również 23-latek, przy którym znaleziono telefon komórkowy skradziony jakiś czas temu w innym województwie. Obecnie policja sprawdza, jak zatrzymani wszedli w posiadanie tej komórki. (wes)

DWÓCH NA JEDNĄ. Do siedziby Straży Miejskiej zgłosiła się kobieta, która oświadczyła, że na ul. Stojłowskiego została napadnięta przez dwóch mężczyzn, którzy zabrali jej telefon komórkowy. Po penetracji terenu z udziałem poszkodowanej strażnicy ujęli rozpoznanych przez nią sprawców i przekazali ich policji. (wes)

Kukurydzowa spódnica, hula-hop w kapeluszu

Indykuku z puszkowym Indianinem

Barwne stroje, wykonane z różnego rodzaju folii, worków, opakowań po chipsach i cukierkach, tapet, bibuły, a nawet puszek po piwie oraz kukurydzy, wykończone m.in. płytami kompaktowymi, siatką budowlaną i papierem toaletowym, prezentowano podczas pokazu mody „I ty zostań projektantem”. Na wybiegu w wykonanych przez siebie kreacjach występowała młodzież z Krakowa i okolic. Inspiracją dla imprezy, która odbyła się w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie, była wystawa „Za modą przez wieki”.

Wszyscy uczestnicy pokazu, połączonych z konkursem, mieli za zadanie wykonać strój z dowolnego materiału – z wyjątkiem tkanin. W sumie zgłoszono 50 kreacji, które następnie młodzi projektanci lub wybrane przez nich modelki prezentowały na wybiegu. Wśród autorów ubiorów zdecydowanie przeważały dziewczęta. W pokazie wzięło udział tylko dwóch początkujących kreatorów mody.

– Mój strój nazywał „Puszkowy Indianin”. Wykonałem go z puszek po piwie i papieru. Puszki dostałem od dziadka. Zrobiłem z nich piórpusz i górną część ubioru. Na spodnie zużyłem



„Indykuku” z gazet

Fot. Anna Kaczmarz

W Krzywej zwierciadło

Pomysł nawiązania współpracy pomiędzy szkołami w Krakowie i Sękowej w Beskidzie Niższym (woj. małopolskie) zrodził się dość dawno. Wszystko zaczęło się od wizyty w tej małej, ubogiej miejscowości dziennikarzy z Warszawy, którzy ofiarowali uczniom tamtejszego gimnazjum aparaty fotograficzne. Dzieci, posługując się najprostszym sprzętem, porobiły wspaniałe zdjęcia, obrazujące ich życie codzienne. Zdjęcia były na tyle interesujące, że zostały pokazane na wystawach w Warszawie i Krakowie. Zainteresowały również jedno z wydawnictw i w efekcie powstał niezwykle ciekawy kalendarz pt. „Dzieci z Krzywej. Autoportret”.

– Tak zrodził się pomysł zorganizowania wspólnych warsztatów dla dzieci z naszego gimnazjum i uczniów gimnazjum z Sękowej, Krzywej i Jasionki. Te warsztaty, które odbywają się pod hasłem „W Krzywej zwierciadło”, to po prostu wspólne zajęcia filmowe, teatralne, dziennikarskie i multimedialne. W październiku nasi uczniowie wyjechali w Beskid, w mijającym tygodniu z kolei my gościłiśmy dzieci stamtąd w Krakowie – opowiada Katarzyna Podgórną, polonistka z Gimnazjum nr 8 im. M. Reja w Krakowie, która wraz z Iwoną Brołą, drugą nauczycielką z tej szkoły, opiekuje się dziećmi, uczestniczącymi w warsztatach.

Mirosław i Marzena Bogoń, nauczyciele z Krzywej i Sękowej zapewniają, że dla uczniów z ich szkół pobyt w Krakowie jest nie tylko przygodą, ale przede wszystkim bardzo ważnym doświadczeniem intelektualnym.

– W naszej miejscowości, gdzie dojeżdża jeden autobus, sklep jest obwoźny, a 90 proc. mieszkańców pozostaje bez pracy, bardzo ważne jest pokazanie młodzieży, że świat to wiele różnorodnych możliwości – mówi Mirosław Bogoń. (E)

Czwarta gala taneczna „Weny”

„Kaczuszki” z rapem



Fot. Anna Kaczmarz

Nie tylko tańce standardowe i latynoamerykańskie, ale także m.in. układy taneczne do muzyki z filmu „Chicago”, piosenek Anny Marii Jopek czy zespołu Gotham Project zaprezentowało kilkadziesiąt dzieci ze Szkoły Tańca „Wena” w Krakowie podczas wczorajszej wielkiej gali tanecznej, jaka odbyła się w sali gimnastycznej XXIX LO przy ul. Cechowej.

Obok grup tańca towarzyskiego wystąpiły bardzo zaawansowane grupy estradowe młodszych i starszych dzieci, które pokazały m.in. nowoczesne układy taneczne: rewiowe „Chicago” czy spokojne, kontemplacyjne „Wspomnienie”. Nie zabrakło też energicznego rapu z domieszką techno, rock and rolla i innych tańców dyskotekowych, a największy aplauz licznie zebranej publiczności zdobyły przedszkolaki, tańczące „Kaczuszki”.

– To już nasz czwarty koncert galowy. Nasza szkoła istnieje od 1998 roku. Uczęszczają do niej dzieci, młodzież i dorośli. Każdy znajdzie tu coś dla siebie: jest rytmika dla przedszkolaków, taniec towarzyski, współczesny i dyskotekowy oraz balet klasyczny – poinformował Rafał Lebiest, założyciel i właściciel „Weny”. Do szkoły uczęszczają zarówno początkujący, którzy tańczą dla przyjemności, jak i pary sportowe, mające już na swym koncie wiele medali. Zajęcia odbywają się głównie popołudniami, raz lub kilka razy w tygodniu – w zależności od stopnia zaawansowania i rodzaju zajęć. (PSZ)

Warto wiedzieć i skorzystać...

□ **DZIEŃ OTWARTY SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** – dziś w godz. 10 – 16 (ul. Rybna 3, dojazd z Salwatora w kierunku Przeroga – czwartki przystanek na żądanie). Za zabranego psa ze schroniska przez rok nie płaci się podatku.

□ **MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ORNITOLOGICZNE** zaprasza dziś w godz. 10 – 14 na imprezę poświęconą dokarmianiu ptaków – do Instytutu Biologii Środowiskowej UJ (ul. Ingardena 6, sala nr 9). Będzie można kupić mieszankę pokarmową, literaturę ornitologiczną, specjalne karmniki dla sikor, uzyskać porady.

□ **IMPREZA „DOM DLA KOTA”** – 18 bm. w godz. 11 – 14 w ŚOK (ul. Mikołajska 2). Do wzięcia będą bezpłatne kocy i kocia, zbierane będą natomiast koce, kosze i pokarm dla bezdomnych kotów. Przewidziano bezpłatne porady lekarzy weterynarii. Imprezę prowadzi red. Magda Hejda.

□ **XXX OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO** o Puchar Prof. M. Wierczyńskiego – dziś i 18 bm. (od godz. 10 – eliminacje i od godz. 18 – finał) w klubie „Korona” przy ul. Kalwaryjskiej 9.

□ **W „STARYCH KONIACH”** (ul. Kobierzyńska 175) – Bluesowy Karnawał – dziś o godz. 20 koncert zespołu The Blues Mobile; wstęp wolny.

□ **KABARET „PIWNICA POD BARANAMI”** – dziś, 24 i 31 bm. o godz. 21 (Rynek Główny 27).

□ **W PUBIE „OSMOZA”** (ul. Józefa 18) dziś o godz. 20.30 koncert rocka ukraińskiego – zespół „Zabobon”.

□ **NA SCENIE „LOCH CA-MELOT”** (ul. św. Tomasza 17) 18 bm. o godz. 20 „Piosenki o złotym krainie” – koncert pieśni żydowskich; wykonuje zespół Loch Camelot, w tym Katarzyna Jamróz i Przemysław Branny.

□ **RUCH KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ** Odrodzenie i Akademicki Ruch Misyjny zapraszają na spotkanie dyskusyjne młodzieży i studentów z ojcem Leonem Knabitem z Tyńca, które rozpocznie się 18 bm. mszą św. (o godz. 19) w kościele oo. Karmelitów na Piasku (ul. Karmelicka). W programie m.in. koncert.

□ **NA SCENIE „MOLIERE”** (ul. Szewska 4) – 18 bm. o godz. 12 bajkowe poranki w Molierze – „Bajki Jacka i Placka opowiedziane przez Tomcia Paluszka”. Wstęp 10 zł.

□ **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Gł. 27) – dziś o godz. 21 koncert live – Ryszard Styła z zespołem.

□ **W CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY”** (ul. Zakopiańska 62) dziś o godz. 17 Jasełka na podstawie „Betlejem polskiego” Lucjana Rydla. Bilety 5 zł.

□ **KABARET BUNGA** w programie pt. „Człowiek się człowieczy, czyli makabra metafizycznego pępka” w każdą sobotę o godz. 21 w Nordic Cafe przy ul. św. Anny 5.

□ **KRAKOWSKI TEATR FAKTU** zaprasza na widowisko muzyczne „Bożonarodzeniowa szopka” – dziś, 19, 23 i 31 bm. o godz. 19 w Śródmiejskim Ośrodku Kultury (ul. Mikołajska 2). Bilety 10 zł.

□ **NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI** – Scena „pod Aniołem Stróżem” („Chimera”, ul. św. Anny 3) zaprasza na spektakle dla dzieci w każdą niedzielę o godz. 12; 18 bm. „Szopka Chimery”. Bilety (7 zł) do nabycia przez cały tydzień w kasie baru sałatkowego.

Krzyki ofiar zagłuszano muzyką

– Mija dziś 59 lat od ostatecznego zlikwidowania hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Kraków Płaszów. Teren ten jest przesiąknięty krwią niewinnych osób. Wiele tysięcy osób zostało zamordowanych, a ich prochy rozwił wiatr – mówił dr Wiktor Krzyżanowski ze Związku Kombatan-tów RP podczas uroczystości, upamiętniającej likwidację obozu.

Pod pomnikiem na terenie byłego obozu koncentracyjnego Kraków Płaszów zebrał się wczoraj były więzień tego oraz innych obozów koncentracyjnych, przedstawiciele władz miasta, województwa, Wojska Polskiego, kombatan, młodzież.

– Tutaj zbrodniarze spod znaku SS decydowali o życiu lub śmierci więźniów. Hitlerowcy zabijali ludzi wszędzie: w barakach, na placu apelowym. Do końca życia w pamięci każdego więźnia tego obozu pozostanie widok zamordowania przez SS-manów kobiety z dzieckiem na ręku. Rozpaczyli krzyki podczas egzekucji zagłuszane były muzyką taneczną. Ludzi zdrowych pozostawiano w obozie, zatrudniając przy rozbudowie obozu, pracy w kamieniołomach i w okolicznych fabrykach. Stanowili oni bezpłatną siłę roboczą na rzecz niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Dzieci, starców i osoby niedołężne wywożono do Oświęcimia i Treblinki, gdzie byli mordowani – przypomniał Wiktor Krzyżanowski.

Obóz w Płaszowie był jednym z nielicznych, jakie Niemcy założyli na przedmieściach wielkiego miasta. W grudniu 1942 roku powstał tam obóz pracy przymusowej dla Żydów, który był ciągle rozbudowywany (ostatecznie zajmował 80 hektarów). W roku 1943 więzieni byli tu również Polacy, Cyganie, Rumuni, Węgrzy, Włosi, Belgowie, Francuzi i Rosjanie. W kwietniu 1944 roku obóz pracy przekształcony został w obóz koncentracyjny. Więzionych było tu ponad 150 tys. osób, z czego 80 tys. zostało zamordowanych.

Do dziś żyje jeszcze ok. 30 byłych więźniów tego obozu. – Po tych wszystkich latach wciąż mam makabryczne sny, które nie pozwalają mi spać spokojnie. Choć dawno tutaj nie byłem, myślę wciąż wracam do tego miejsca – mówił najstarszy z nich, 88-letni Kazimierz Kozłowski.

(MAPI)

W galerii Szalom

Rysowanie świata



Autorka i jej prace

Fot. Piotr Kędziński

Choć rysunek po okresie złego traktowania miał okres ułaskawienia, jednak najczęściej pokazywany jest obok malarstwa, rzeźby, grafiki – jako dopełnienie głównego obszaru zainteresowań artysty. Greta Agneza, ubiegłoroczna absolwentka Instytutu Sztuki Akademii Pedagogicznej, dyplom u prof. Piotra Jargusza zrobiła z rysunku i rysunek traktuje (przynajmniej na razie) pierwszoplanowo. W galerii Szalom przy ul. Józefa 16 można do końca stycznia oglądać jej pierwszą „dorosłą”, podyplomową wystawę.

„Rysuję siebie, codzienną, zwykłą w dwudziestometrowym mieszkaniu. Rysuję mojego psa, wienego i zawsze przy mnie. Rysuję mojego G. grającego przy komputerze po pracy. Rysuję moje widoki z okna, dachy nastrożone antenami. Rysuję

okna i myślę o ludziach, którzy tam mieszkają” – czytamy w autokomentarzu do wystawy. Rysuje „klasycznie” – ołówkiem, tuszem, czasem muśnię gwaszem, innym razem dodając więcej koloru. Może któregoś dnia odkryje potrzebę nie tylko rysowania, ale i malowania świata, sięgnie po inne wartości koloru, światła, choć to nie pewnego; teraz wystarcza jej rysunek.

Galeria Szalom (czyli Aneta i Karol Kuberscy) zapowiada, że to nie jednorazowe otwarcie dla młodych. Mają być co roku, w miarę potrzeb i możliwości, prezentowani indywidualnymi wystawami dyplomanci uczelni artystycznych, startujący w artystyczną dorosłość. A poza tym Szalom przygotowuje parę szaleństw na swoje wkrótce przypadające 10-lecie, ale o tym innym razem. (AN)

Ferie w mieście

Mniej wyjedzie

Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta, do którego wpłynęło 111 wniosków o dofinansowanie wypoczynku zimowego (z czego 76 zaopiniowano pozytywnie), wyda w br. na organizację ferii dla krakowskich dzieci prawie 285 tys. zł, czyli o ok. 250 tys. zł mniej niż w ubiegłym roku. – To kwestia podziału pieniędzy na ferie zimowe i letnie. W ubiegłym roku mieliśmy więcej pieniędzy na ferie zimowe, ale mniej zostało na letnie – wyjaśnia wicedyrektor wydziału Henryka Kiszka.

Wydział Edukacji, który również zajmuje się akcją „Zima 2004”, przyjął 31 wniosków dotyczących wypoczynku w mieście i 22 wnioski o dofinansowanie wyjazdów. W ramach przyznanego przez ten wydział dofinansowania zajęcia w mieście prowadzić będzie 31 placówek. Zostaną również zorganizowane 22 obozy dla młodzieży.

Łącznie na tegoroczne ferie zimowe gmina przeznaczy około 400 tys. zł, dzięki czemu z oferty wypoczynku zimowego skorzysta ponad 11 tys. krakowskich dzieci i młodzieży.

Mniej niż połowa z nich będzie miała możliwość wyjazdu na zimowiska; większość będzie uczestniczyć w dofinansowanych przez miasto zajęciach, prowadzonych przez domy kultury, szkoły, kluby osiedlowe.

Wśród organizacji, które dostały od gminy dofinansowanie, znalazły się m.in.: ZHP, ZHR, Małopolski Uczniowski Klub Zapaśniczy „Gladiator”, Młodzieżowe Towarzystwo Sportowo-Rekreacyjne „Sowińiec” oraz Klub Turystyki Konnej „Tabun”. Część z zajęć w mieście jest odpłatna, gdyż gmina je tylko dofinansowuje, a nie pokrywa pełnych kosztów.

Bezpłatnie będzie można korzystać w wyznaczonych godzinach z zajęć na lodowisku przy ul. Siedleckiego 7 i na niektórych basenach (Park Wodny przy ul. Dobrego Pasterza 126, Basen KS „Korona” przy ul. Kalwaryjskiej 9-15, basen AWF przy ul. Rogozińskiego 12). – Bezpłatne powinny być także zajęcia w młodzieżowych domach kultury – powiedział Jan Żądło, wicedyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miasta.

(AM)

Za ślisko na pościg

W czasie ścigania dwóch mężczyzn, którzy mieli stanowić zagrożenie dla pracowników lombardu przy ul. Kalwaryjskiej, policjant radiowóz wpadł w poślizg i uderzył w drzewo w parku Bednarskiego. Auto jest uszkodzone, funkcjonariuszom nic się nie stało, a sprawcy uciekli.

Wczesnym popołudniem do jednego z podgórszych lombardów przyszło dwóch mężczyzn; w pewnym momencie między nimi a właścicielem doszło do awantury, a potem do szarpaniny. Będąca świadkiem tego pracownica zaczęła wzywać pomoc, informując o napadzie.

– Natychmiast w to miejsce skierowany został radiowóz – mówi podkomisarz Sylwia Bober z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. – Niestety, w czasie pościgu za uciekającymi pojazdy przy wjeździe na Krzemionki wpadł w poślizg na drodze i uderzył w drzewo. Mężczyźni zbiegli, policjantom nic się nie stało, a w aucie oprócz uszkodzeń lakieru i wgnieceń rozbity został kierunkowskaz.

(MADE)

Integracja na boisku

Radni do piłki



Ruszyła Dzielnicowa Liga Piłki Siatkowej

Fot. Piotr Kędziński

Dwa lata temu radni dzielnic grali w piłkę nożną, natomiast teraz chcą spróbować swoich sił w piłce siatkowej. Rozpoczęły się rozgrywki Dzielnicowej Ligi Piłki Siatkowej, w której biorą udział tylko radni miasta i dzielnic. Wczoraj rywalizowali radni z Dzielnicy VIII i V – spotkanie odbyło się w Zespole Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 1 przy ul. Kijowskiej. Dzielnicę VIII zwyciężyła 3:0, choć radni z Dzielnicy V próbowali stawiać opór.

W rozgrywkach pod patronatem przewodniczącego Rady Miasta bierze udział 12 drużyn. Drużyny powinny być 6-osobowe (ostatecznie mogą być 4-osobowe). Grają one najpierw w grupach eliminacyjnych (4 grupy po 3 drużyny). Zwycięzcy grup awansują do finału rozgrywek. Zwycięzca turnieju otrzyma puchar ufundowany przez przewodniczącego RMK.

(WT)

Nowy sprzęt – szybsza nauka

Informatyka bez wychodzenia



Fot. Anna Kaczmarz

W XXVII LO w Krakowie otwarto wczoraj dwie nowe sale informatyczne, wyposażone w sprzęt komputerowy o wartości około 80 tys. zł. Szkoła otrzymała go w ramach Narodowego Programu Edukacji „Pracownia internetowa w każdej szkole”.

– Do programu nasza szkoła zgłosiła się pod koniec 2002 r. Dzięki niemu, po wytrwałym oczekiwaniu, w większej pracowni mamy 14 nowych komputerów dla uczniów, jeden dla nauczyciela oraz serwer. W sali jest także drukarka. W drugiej

pracowni multimedialnej znalazły się 4 komputery. Dodatkowo stanowiska zostały wyposażone w nagrywarki i odtwarzacz DVD. Korzystać w niej można także z drukarki laserowej. Do tej pory nasi uczniowie na zajęcia z informatyki musieli chodzić do sali komputerowej w Centrum Młodzieży im H. Jordana. Teraz o wiele lepszy sprzęt mamy na miejscu – mówi Beata Chwaleba, nauczyciel informatyki w XXVII LO w Krakowie, która dodała, że obie sale komputerowe zostały odnowione przez szkołę we

Dla kierowców

Bezpieczniej zimą

Polskie Stowarzyszenie Motorowe Doskonalenia Technik i Bezpieczeństwa Jazdy oraz szkoła doskonalenia techniki jazdy SJS zapraszają wszystkich miłośników samochodów w niedzielę od godz. 10 do 15 na parking przed centrum handlowym M1 przy al. Pokoju. Odbędzie się tam prezentacja, jak jeździć bezpiecznie samochodem w trudnych warunkach zimowych. Kierowcy będą mogli wziąć udział w konkursach, w których będzie można wygrać

wiele nagród, m.in.: szkolenie doskonalenia techniki jazdy według programu SJS, sprawdzanie stanu zawieszenia i ustawienia świateł, wulkanizację i tzw. supergeometrię w Shell Autoserv na os. Kombatantów, skrobaczki do szyb, oleje silnikowe i płyny do spryskiwaczy.

Gościem imprezy będzie m.in. Janusz Kulig, całość poprowadzą dziennikarze z branży motoryzacyjnej: Grzegorz Chmielewski i Piotr Sławeta.

(WT)

Po raz szósty w Dzielnicy XV

Zapasy słodocy

Rada Dzielnicy XV już po raz szósty zaprosiła dzieci na spotkanie noworoczne. Odbyło się ono wczoraj w kościele św. Maksymiliana Kolbego w os. Tysiąclecia. – Nauczyciele z siedmiu szkół podstawowych z naszej dzielnicy wytypowali dzieci, których rodziny znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Chcemy

pokazać dzieciom, że są dla nas ważne. Serdeczność należy się każdemu, a najmłodszym przede wszystkim – podkreśla Stanisław Zięba, przewodniczący Dzielnicy XV. Na spotkaniu dzieci mogły zobaczyć jasełka, było także dzielenie się opłatkiem i wspólne kolędowanie. Każde dziecko otrzymało paczkę pełną słodyczy: czekoladowych mikołajów, batoników, cukierków. – To się przyda, bo przecież zapasy świąteczne już się wyczerpały – żartuje Stanisław Zięba. Dzielnicę przeznaczyła na zakup paczek ok. 5 tys. złotych.



Walka anioła z diabłem

Fot. Piotr Kędziński

(WT)

Procesu nie będzie

Krakowski sąd umorzył sprawę Bojana H. – Bułgara, byłego studenta Akademii Ekonomicznej, oskarżonego o przywłaszczenie książek z Biblioteki Uniwersyteckiej w Bremie. Postanowienie nie jest prawomocne.

W ubiegłym roku do krakowskiego sądu trafił akt oskarżenia przeciwko Bojanowi H., w którym prokuratura zarzuciła mu kradzież z biblioteki uniwersyteckiej w Bremie 13 książek wartych blisko 500 zł. Proceder miał miejsce w roku 1996, kiedy Bojan H. przebywał na stypendium w tamtejszym uniwersytecie. Sprawą nie zainteresowała się niemiecka prokuratura, uznając, że czyn ten został przedawniony.

Wczoraj krakowski sąd umorzył postępowanie. Taka decyzja mogła być podjęta ze względu na fakt, iż zarzucony w sprawie występki zagrożony był karą do 5 lat więzienia, a także z uwagi na prawomocną karę, wymierzoną Bojanowi H. w podobnym postępowaniu.

Przypomnijmy, że w 2000 roku krakowska prokuratura postawiła Bułgarowi zarzut kradzieży od marca 1997 roku do października 1999 roku książek z „Jagiellonki” i innych krakowskich bibliotek. Za ten czyn Bojan H. został skazany prawomocnie na karę 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat. (STRZ)

piąty AS, już w kioskach



piąty AS, już w kioskach

Działki bez przetargu

Małe i zabudowane

Zwolnienie z obowiązku sprzedaży w drodze przetargu zabudowanych działek o powierzchni do 120 m kw., dzierżawionych na podstawie co najmniej 10-letniej umowy, przewiduje projekt uchwały Rady Miasta, przygotowany przez Wydział Skarbu Miasta UM, zaakceptowany przez prezydenta. Ostateczna decyzja należy do radnych.

Nowa regulacja obejmie ok. 70 osób, które dzierżawią działki pod garażami lub małymi pawilonami handlowymi. – Są one w takiej samej sytuacji, jak inni dzierżawcy, którzy jednak mają ustawowo zagwarantowane prawo do wykupu zabudowanej nieruchomości – powiedziano nam w WSM UM. Ustawowe prawo mają bowiem osoby, które włączyły działkę w określonym czasie, a do tego pozwole-

nie na budowę było wystawione właśnie na tę osobę. Tymczasem niektórzy sprzedawali kioski wybudowane na gminnym gruncie i nowy właściciel nie ma już prawa do wykupu dzierżawionej nieruchomości.

Jeżeli Rada Miasta zaakceptuje uchwałę, prawo do wykupu dzierżawionej działki będą mieli ci, którzy mają 10-letnią umowę z gminą na działkę o powierzchni do 120 m kw. (nie mogą to być np. 2 umowy po 5 lat). Stojący na działce obiekt, postawiony legalnie, musi mieć stałą lokalizację. Nowa uchwała nie obejmie umów zawieranych z gminnymi jednostkami (np. przez Zarząd Dróg i Komunikacji w pasie drogowym) oraz tych umów z gminą, które zostały podpisane po 1 stycznia 2004 r.

(GEG)



DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI 18 STYCZNIA 2004

godz. 17.00 ZWIEDZANIE WILLI Z PRZEWODNIKIEM

godz. 18.00 KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ

Wykonawcy: GAJA KUNCE – fortepian

ANNA JABŁOŃSKA – skrzypce

DUSZAN KORCZAKOWSKI – kontrabas

wstęp wolny

Stowarzyszenie Willa Decjusza, ul. 28 lipca 17 a, 30-233 Kraków
tel. 425 36 44, e-mail: villa@villa.org.pl, www.villa.org.pl

Sponsor Główny:



Sponsorzy:



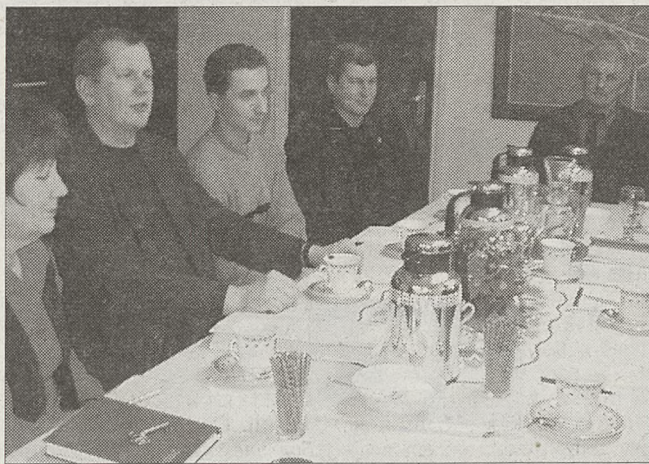
Patronat medialny:

Program zrealizowano przy udziale finansowym Miasta Kraków

W powiatach:
krakowskim
miechowskim
myślenickim
proszowickim
wielickim

Gmina Kłaj – gmina Bochnia

Strażackie auto w rozliczeniach



– Auto z OSP Stanisławice jest sprawne, ma najwyższą w gminie siłę bojową i tak musimy patrzeć na jego cenę – mówił podczas negocjacji wójt Kłaja Jan Majerz (drugi z lewej)



Niech pan nie krzywdzi druhów ze Stanisławic. Odebranie im pojazdu może stać się zarzewiem sąsiedzkiego konfliktu. Czy to opłaci się społecznie? – argumentowała wicewójt gminy Bochnia Eugenia Ignacyk

Czy star 244 L przejdzie wraz z druhami OSP Stanisławice do gminy Bochnia? Samochód znajduje się w wykazie tzw. środków trwałych UG w Kłaju, choć garażuje w remizie OSP Stanisławice?

Jak wiadomo ta miejscowość od stycznia tego roku nie należy już do gminy Kłaj, ale jest 31. sołectwem gminy Bochnia. Nie zakończyło się w zasadzie żadnym uzgodnieniem spotkanie przedstawicieli gminy Bochnia i gminy Kłaj w sprawie ewentualnego przekazania auta. Wójt gminy Kłaj Jan Majerz zorganizował spotkanie. Gminę Bochnia reprezentowały wicewójt Eugenia Ignacyk i inspektor UG w Bochni Barbara Stawiarska.

Głosem doradczym samorządowcom służyli przedstawiciele straży zawodowej: z KP PSP w Bochni asp. sztab. Sławomir Zdunek, a z KP PSP w Wieliczce zastępca komendanta kpt. Aleksander Starowicz. Służby ochotnicze reprezentowali: prezes Za-

rządu Powiatowego ZOSP RP powiatu wielickiego druh Władysław Kucharski oraz komendant gminny ZOSP RP gminy Kłaj Dariusz Pilch. Druhowie ze Stanisławic mimo zaproszenia nie wzięli udziału w spotkaniu.

– *Panie wójcie, mieszkańcy Stanisławic kierowała olbrzymią determinacją w staraniach o przejście do gminy Bochnia. Skoro sprzęt był w tej jednostce, przekazać go druhom. Oni nie wyobrażają sobie, że to auto ktoś mógłby im zabrać. Już byli w gminie chcąc je przerejestrować. Odebranie im pojazdu może stać się zarzewiem konfliktu. Czy to opłaci się społecznie? Przecież druhowie z OSP Stanisławic po sąsiedztwie też będą w razie konieczności wyjeżdżać do akcji w waszej gminie. Pytanie, czy będą chcieli, jeśli Kłaj zabierze im pojazd – argumentowała wicewójt gminy Bochnia Eugenia Ignacyk. – Sytuacja jest dla mnie podwójnie trudna i przydatby się „złoty środek”. Co na to powie ra-*

da? Co powiedzą inne jednostki OSP? Ten pojazd ratowniczy ma najwyższą w gminie siłę bojową, a jego przekazanie osłabi gotowość bojową pozostałych sześciu naszych jednostek, a więc i poziom zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom. Dla mnie wóz ma więc wartość nowego auta, bo po przekazaniu go gminie Bochnia, pojazd o takiej klasie będziemy musieli zakupić – argumentował wójt Majerz. – Z drugiej strony bardzo wysoko oceniam działalność OSP Stanisławice, jednej z dwu dotychczas w gminie Kłaj należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – dodał.

Po przejściu do gminy Bochnia OSP Stanisławice są jej jedyną jednostką „w systemie” na 18 dotychczas istniejących w gminie Bochnia. Wicewójt Ignacyk pytała, czy nieprzekazanie auta automatycznie oznacza, że OSP Stanisławice „wypadnie z systemu” Kpt. Starowicz stwierdził, że jednostki w KSRG muszą posiadać odpowiednie wyposażenie i bez auta faktycznie mogłoby się tak stać. Wartość księgową pojazdu wynosi 84 tys. zł, ale auto było kupione w 1982 r., więc jego wartość użytkowa dla wicewójta Bochni jest o wiele niższa. Jednak nowe auto o takiej sile bojowej to dziś, jak podpowiadali strażacy, koszt około 500 tys. zł i wójt Majerz powiedział, że tak musi patrzeć na cenę tego wozu. – *Przejmijcie ze Stanisławic wodociągi i kanalizację, to możemy się porozumieć w sprawie auta – mówił. – Te negocjacje już przy innym stoliku – ripostowała wicewójt Ignacyk. Jan Majerz zaproponował, że ewentualnym wyjściem może być przekazanie OSP Stanisławice auta z innej jednostki z gminy. Zaproponował stara 25 z OSP w Targowisku. To jednak 40-letni pojazd i strona bocheńska o takim rozwiązaniu nie chciała słyszeć. Asp. sztab. Sławomir Zdunek podpowiadał, że być może „złotym środkiem” będzie przekazanie auta OSP Stanisławice, a monitorowanie do komendanta wojewódzkiego straży, by gminie Kłaj, w zamian za to, straż zapewniła przekazanie podobnego pojazdu ze swoich już częściowo wyeksploatowanych. Strażacy i druhowie przysłuchujący się dyskusji samorządowców podkreślali, że w służbie ratowniczej nie może być granic administracyjnych. Stało na tym, że wójt Majerz, do którego ostatecznie należy decyzja, jeszcze zastanowi się nad rozwiązaniem.*

Tekst i fot.: (WR)

Emerycy są oburzeni

Prawie całkowita likwidacja ulg w autobusach MPK

Rady wszystkich gmin w powiecie krakowskim (11 spośród 17), dotujące Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Krakowie, podjęły uchwały o zniesieniu od lutego bez mała wszystkich ulg, finansowanych dotychczas z własnych budżetów.

Samorządowcy uzasadniają to wysokimi kosztami dopłat, na które gmin nie stać, bo np. w tym roku Liszki musiałyby dopłacić 900 tys. zł, a po likwidacji ulg, dotacja wyniesie ponad 500 tys. zł. Dopłata gminy Zabierzów musiałaby wynieść ponad 860 tys. zł, a szacunkowo wyniesie o około 280 tys. mniej. Rada tej gminy uznała, że pomoże finansowo osobom, które dotychczas korzystały z ulg, dojeżdżającym np. na zabiegi rehabilitacyjne. Niebawem ustalone będą zasady refundowania biletów takim osobom poprzez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Bezpłatne przejazdy zachowano dla dzieci do 4 lat, a gminy dotować będą tylko bilety miesięczne dla uczniów wszystkich szkół (szkół podstawowych, ponadpodstawowych i policealnych), ale zameldowanych w danej gminie. Będą dopłacać im po 17 zł miesięcznie (kupujący bilety zapłacą 30 zł, a MPK prześle do gminy wykaz z nazwiskami uczniów).

Od lutego, uprawnienia do korzystania z bezpłatnych przejazdów utracą osoby, które ukończyły 70. rok życia, inwalidzi z orzeczeniem ustalającym znaczny stopień niepełnosprawności lub całkowitą niezdolność do samodzielnej egzystencji (dawną I grupę inwalidzką) wraz z opiekunem, ociemniałi wraz z przewodnikiem, inwalidzi narządu ruchu kończyn dolnych z orzeczeniem ustalającym umiarkowany stopień niepełnosprawności lub całkowitą niezdolność do pracy (dawną II grupę inwalidzką), honorowi dawcy krwi I grupy, dzieci niesłyszące do 16. roku życia, inwalidzi z niedorozwojem umysłowym posiadający orzeczenie ustalające stopień niepełnosprawności. Bilety ulgowe przestaną przysługiwać: dzieciom od 4. do 7. roku życia, dzieciom i młodzieży w wieku 6-18 lat nie objętych obowiązkiem szkolnym, wskutek choroby lub niepełnosprawności, emerytom, inwalidom z orzeczeniem ustalającym umiarkowany stopień niepełnosprawno-

ści lub całkowitą niezdolność do pracy (dawną II grupę) oraz inwalidom słuchu.

Natomiast będą one mogli korzystać z tych przywilejów w Krakowie, gdzie zachowane zostały wszystkie dotychczasowe ulgi.

Nadal przysługiwać będą one osobom ustawowo objętym zniżką, a więc studentom polskich uczelni oraz kombatanom i osobom represjonowanym. Natomiast z bezpłatnych, także zagwarantowanych ustawą, przejazdów, korzystać nadal będą mogli: uczniowie szkół specjalnych i ich opiekunowie, inwalidzi wojenni i wojskowi I grupy wraz z opiekunami, a także posłowie i senatorowie.

MPK wprowadzi nowe rodzaje biletów, np. 24-godzinny, kosztujący 11 zł. Jednorazowy bilet do Krakowa kosztować będzie 2,50 zł, a pierwszy miesięczny (dla systematycznie jeżdżących autobusami MPK): na jedną linię od poniedziałku do piątku – 60 zł, a we wszystkie dni tygodnia – 64 zł. Następne kosztować będą odpowiednio: 47 i 50 zł.

Kierownictwo MPK liczy się ze sporym zamieszaniem po likwidacji ulg, ale zapowiedziało niestosowanie żadnych kar na początku lutego względem pasażerów, dotychczas z nich korzystających. Władze gmin zapowiedziały szeroką akcję informacyjną, m.in. poprzez sołtysów, wywieszanie obwieszczeń na tablicach ogłoszeń, z sklepach, zwrócić się także do księży, by informowali o tym na kazaniach podczas mszy św.

Jednak już są odgłosy decyzji samorządów. Nasi niepełnosprawni czytelnicy pytają czy radnym nie zadrżała ręka podczas głosowania: – *to odebranie w ludzi ubogich, starczy i chorych, których los dotknął np. kalectwem. Czy nikt nie pomyślał, by takie ulgi znieść zarabiającym krocie, posłom i senatorom? Czy szukanie oszczędności musi zawsze odbywać się kosztem warstw o najniższych dochodach? – pytali. Dopiero nie dawno podniesiono cenę leków. Za insulinę płać 2,50 zł, teraz ponad 46 zł. Jestem osobą samotną, największą przyjemnością było dla mnie spotkanie z 5-letnią wnuczką mieszkającą w Krakowie. Władze odebrały tę radość, bo nie będzie mnie stać na odwiedzenie jej – mówi oburzona emerytka.*

(EKT)

Czernichów

Referendum ogłoszone

Sędzia Piotr Lechowski, komisarz wyborczy Krajowego Biura Wyborczego, Delegatury w Krakowie, ogłosił wczoraj decyzję o przeprowadzeniu 7 marca referendum w sprawie odwołania Rady Gminy w Czernichowie (o sprawie szeroko pisaliśmy wczoraj w Tygodniku Powiatu Krakowskiego).

W delegaturze KBW opracowany został kalendarz wyborczy. Do 11 lutego komisarz powoła Gminną Komisję ds. Referendum, liczącą od 6 do 16 osób. – *Połowę jej składu stanowić będą osoby powołane przez komisarzy spośród osóbskazanych przez inicjatorów referendum, a połowę zaproponuje wójt gminy – poinformował nas Andrzej Słęczek, główny specjalista w delegaturze.*

Do połowy lutego, w takim samym trybie, powołanych zostanie 12 komisji obwodowych. W każdej znajdzie się od 6 do 10 członków. Obwody referendalne będą takie same, jak przy ostatnich wyborach samorządowych i obejmą każde sołectwo w gminie. Głosowanie przeprowadzone zostanie w tych samych lokalach, które czynne będą od godz. 6 do 20.

Do 22 lutego przygotowane zostaną spisy mieszkańców uprawnionych do uczestniczenia w referendum.

Referendum będzie ważne, gdy uczestniczyć w nim będzie przynajmniej 30 procent mieszkańców gminy (około 3,3 tys. osób) i ponad połowa z nich opowie się za odwołaniem rady. (EKT)

Przesieka

Komputer od fundacji

Był to już siódmy wyjazd prezesa Fundacji im. A. Urbańczyka Wojciecha Filemonowicza na teren powiatu miechowskiego. Tym razem nowoczesny komputer z pełnym oprzyrządowaniem otrzymała Szkoła Podstawowa w Przysieci (gmina Kozłów).

– *Ogromnie cieszymy się, że ten piękny, mądry i rozwijający intelekt dar znalazł się w naszej małej szkole – powiedziała dyrektorka SP w Przysieci Teresa Tomczuk.*

W przekazaniu sprzętu uczestniczyli m.in. członek Zarządu Powiatu miechowskiego Radosław Szastak i szef SLD w gminie Kozłów Adam Zynek, dzięki którym nowy komputer mógł wzbogacić szkolną pracownię informatyczną. Nie zabrakło członków samorządu uczniowskiego; w tej placówce ma wkrótce powstać świetlica socjoterapeutyczna.

– *Bez porządnej biblioteki, bez dostępu do szybkiej informacji, a niekiedy wręcz braku znajomości podstawowych zasad działania i obsługi komputera w porządek szkole uczyć się nie da – mówił zmarły tragicznie w sierpniu 2001 roku Andrzej Urbańczyk.* (WOJ)

Zmiany w starostwie

Jak dowiedzieliśmy się najpierw nieoficjalnie, wypowiedzenie z pracy otrzymało trzech pracowników wielickiego starostwa: dwóch radców prawnych oraz geodeta powiatowy.

Starosta wielicki Adam Kociołek najpierw nie chciał rozmawiać na ten temat, w końcu jednak potwierdził nasze informacje. Radcy prawni otrzymali wypowiedzenia z ostatnim dniem zeszłego roku i jak mówi starosta, wiąże się to z reorganizacją obsługi prawnej starostwa. Starosta zamierza ogłosić konkurs i powołać do tego zadania kancelarię prawną z zewnątrz lub osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia, zamiast zatrudniać radców prawnych na etacie. Ujawnienia powodów trzeciego zwolnienia starosta odmówił. (WR)

Rada Gminy Myślenice zadecydowała

Zgoda na inwestycję

Na specjalnie zwołanym wczoraj posiedzeniu Rady Gminy Myślenice odbyło się głosowanie nad uchwałą uprawniającą burmistrza Myślenic Macieja Ostrowskiego do podpisania umowy w sprawie rozwoju bazy turystyczno-rekreacyjnej na górze Chełm i Zarabiu.

O problemie pisaliśmy wczoraj. Przypomnijmy, chodzi o inwestycje mające na celu wybudowanie tras zjazdowych, parkingów oraz modernizację wyciągu krzesełkowego na Chełm.

Firma, która chce podjąć się przedsięwzięcia, ma zamiar zainwestować ok. 20 milionów złotych. Aby jednak plany mogły dojść do skutku, konieczna była zgoda radnych gminnych. Na wczorajszym posie-

dzeniu podjęli oni decyzję na tak. Siedemnastu głosów było za, trzech radni wstrzymali się od głosu.

Teoretycznie zatem nic nie stoi na przeszkodzie, aby inwestycja ruszyła. Umowa zostanie podpisana w ciągu dwóch najbliższych tygodni. Zaraz potem inwestor wystąpi o zgodę na inwestycję.

Obawy, które wystąpiły w czasie wczorajszego posiedzenia rady, dotyczyły gruntów na Zarabiu i funkcjonującej tam bazy gastronomicznej. Burmistrz zagwarantował, że będzie ona nadal działała w dotychczasowej formie i że żadna z obowiązujących umów dzierżawnych nie zostanie wypowiedziana. (JA)

Z myślą o feriach



Muzea

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36, www.nck.krakow.pl zaprasza w trakcie ferii do sali estradowej (godz. 11) na festiwal teatralny: 19 bm. - „Mała syrenka” - Teatr „Dzieci Zagłębia” im. Jana Dorniana z Będzina; 20 bm. - „Kopciuszek” - Teatr „Rabcio” z Rabcia; 21 bm. - „Nazywam się Pinochio” - Tarnowski Teatr im. Ludwika Solskiego, 22 bm. - „Ferdynand Wspaniały” - Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” z Katowic; 23 bm. - „Król Ból” - Teatr im. Adama Mickiewicza z Częstochowy; 26 bm. - „Czerwony Kapturek” - Teatr „Rabcio”; 27 bm. - „O diabełku Widełku” - Teatr Lalek „Baniuluka” z Bielska-Białej; 28 bm. - „Królowna Śnieżka” - Teatr Lalki i Aktora „Kubus” z Kielc; 29 bm. - „Niebieski piesek” - Teatr „Maska” z Rzeszowa; 30 bm. - „Brzydkie kaczątko” - Teatr im. Adama Mickiewicza. NCK zaprasza dzieci do wspólnej zabawy i wyboru najciekawszego spektaklu festiwalu; wśród biorących udział w konkursie organizatorzy rozlosują nagrody niespodzianki. Na wszystkie spektakle bilety w cenie 6 zł do nabycia w kasie NCK, w godz. 9 - 18. Informacje: tel. 644-24-81, 644-12-33.

ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14, 422-19-55) zaprasza od 19 do 30 stycznia na „Hiszpańskie klimaty”, pon. - pt. w godz. 11 - 18. W programie m.in.: „Hiszpańska paleta” - warsztaty plastyczne, język hiszpański, nauka paso doble i flamenco, gitara klasyczna, filmy. Ponadto codziennie od 10 do 18 - klub internetowy. Wstęp wolny. Zapisy dzieci i młodzieży do lat 19 od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 19.

MDK IM. K.I. GAŁCZYŃSKIEGO (ul. Beskidzka 30, tel. 655-07-19) organizuje od 19 do 31 stycznia zajęcia dla dzieci pon. - sob. w godz. 9.30 - 14.30. W I tygodniu - Feryjny Festiwal Filmowy (opracowywanie scenariusza filmu, scenografii i kostiumów, kręcenie filmów i ich prezentacja, bal filmowców); w II tygodniu - Teatrzyki Kukiełkowe (wykonanie kukiełek, nauka animacji kukiełek, przygotowanie przedstawienia, bal dla uczestników). Ponadto w obu tygodniach wycieczki na narty i sanki, na basen (do Bochni), zajęcia sportowe, komputerowe, plastyczne. Cena karnetu za jeden tydzień 20 zł (codziennie II śniadanie).

SZTUCZNE ŁODOWISKO (ul. Siedleckiego 7 - przy Hali Targowej) zaprasza od 19 stycznia do 1 lutego bezpłatnie dzieci i młodzież szkolną (za okazaniem legitymacji szkolnej) oraz przedszkolaki (pod opieką osób dorosłych) w **pierwszym tygodniu ferii** na małą taflę od poniedziałku do piątku w godz. 10.30 - 12 oraz 12.30 - 14, a w sobotę i niedzielę od 9 do 10.30; na dużą taflę w pon., wt. i czw. w godz. 10.30 - 12 i 13 - 14.30, śr. i pt. 10.30 - 12, a sob. i niedz. 9 - 10.30. W **drugim tygodniu ferii** na małą taflę od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 10.30 oraz 11 - 12.30, sob. i niedz. 9 - 10.30; na dużą taflę pon., wt. i czw. w godz. 9 - 10.30 oraz 11.30 - 13, śr., pt., sob. i niedz. 9 - 10.30.

DK „RUCZAJ” (ul. Grota-Rożewskiego 11, tel. 266-09-73, e-mail: dk@ruczaj-zaborze.krakow.pl) zaprasza dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów na półkoloniję od 19 do 30 stycznia w godz. 8.30 - 16. W programie m.in.: wyjścia na łodowisko, basen, narty i sanki, wycieczki autokarowe, wycieczka traperska (przejażdżki psimi zaprzęgami i ognisko), turnieje i rozgrywki sportowe, warsztaty

plastyczne (witraże). Ponadto codziennie ciepły posiłek, gry świetlicowe, PlayStation, tenis stołowy, zajęcia plastyczne i muzyczne, projekcje filmowe. Opłata za 1 dzień: 10 zł - członkowie SM „Ruczaj-Zaborze”, 11 zł - pozostali uczestnicy (wycieczki 15/16 zł); w przypadku uzyskania dotacji z UMK opłaty zostaną pomniejszone. Zapisy i informacje w biurze DK „Ruczaj” od poniedziałku do piątku w godz. 15 - 20 (w czasie ferii w godz. 8.30 - 16).

KLUB SPORTOWY „GRZEGÓRZECKI” w trakcie ferii zimowych zaprasza dzieci i młodzież w wieku 6 - 18 lat na bezpłatne zajęcia tenisowe - od poniedziałku do piątku w godz. 12 - 13 na kortach klubowych (al. Pokoju 16, hala pneumatyczna). Organizator zapewnia instruktorów, rakiety i sprzęt sportowy. Uczestnicy muszą mieć dres i obuwie sportowe. Dodatkowe informacje pod numerami tel.: 413-17-11 lub 0-504-078-542.

MDK „DOM HARCERZA” (ul. Lotnicza 1, 411-91-89 lub 294-44-44) zaprasza na zajęcia od 19 do 30 stycznia, od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 14. Wszystkie zajęcia dla dzieci i młodzieży są bezpłatne; obowiązuje legitymacja szkolna i obowiązuje na zmianę. Szczegółowy harmonogram „Akcji Zima 200” do wglądu w sekretariacie oraz na tablicach ogłoszeń.

OŚRODEK KULTURY IM. C.K. NORWIDA (os. Górali 5, tel. 644-27-65, 643-46-98) zaprasza dzieci w wieku 7 - 12 lat na zajęcia w ramach „Zimy w mieście” od 19 do 30 stycznia w godz. 10 - 14. W programie m.in.: warsztaty teatralne, zajęcia taneczne, gry i zabawy, filmy w kinie „Sfinks”, wycieczki za miasto, spacer po Krakowie zwiedzanie muzeów, zajęcia w Klubie Internetowym „Małpa”. Odpłatność za turnus 25 zł, jeden dzień - 2,50 zł (w trakcie zajęć drugie śniadanie). Ponadto dla dzieci i młodzieży - japońska gra GO (śr. 18 - 20) i szachy (wt. 16.30 - 18). Informacje i zapisy w sekretariacie lub pok. 18, codziennie w godz. 10 - 17.

MDK „DOM HARCERZA” (ul. Reymonta 18, tel. 637-37-61, 637-59-35 i 638-42-12) zaprasza dzieci i młodzież na obozy: zimowy w Jaworkach (od 23 stycznia do 1 lutego; wiek 7 - 15 lat), językowo-narciarski w Chochołowie (22 - 30 stycznia; wiek 12 - 18 lat). Ponadto „Dom Harcerza” zaprasza od 19 do 30 stycznia na zajęcia w ramach akcji „Zima w mieście”. Bliższe informacje i zapisy w sekretariacie MDK, od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 19.

ŚWIETLICA TERAPEUTYCZNA SOS (ul. Pijarska 2) organizuje ferie w mieście od 19 do 30 stycznia, pon. - pt. w godz. 10 - 17. Zapisy (do 19 stycznia) pod nr. tel. 423-14-32 w godz. 8 - 16.

POLSKA YMCA (ul. Krowderska 8, tel. 421-00-91) zaprasza dzieci i młodzież od 19 do 30 stycznia do swej siedziby na: atrakcyjne zabawy, gry, konkursy, zawody, basen oraz do kina.

MDK IM. A. BURSZA (os. Tyśiąclecia 15, tel. 648-49-95) zaprasza w czasie ferii w godz. 10 - 16 na bezpłatne zajęcia: taneczno-ruchowe, plastyczne (malarstwo, grafika, rysunek, tkanina artystyczna), sportowe (w plenerze oraz tenis stołowy i minisiatkownia), warsztaty muzyczne (gitara klasyczna, keyboard) oraz do Klubu Internautów (samodzielna nawigacja, wymiana w grupach co godzinę), zimowej kawiarenki (gry telewizyjne, planszowe, zręcznościowe, zabawy towarzyskie, a także na spotkaniu z filmem, wycieczki i imprezy (w soboty - m.in. karnawałowe bale dla dzieci z wodzirejem i licznymi atrakcjami).

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): **TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom: Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącz, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; EKSPozycja MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (III poziom, gł. 135 m):** Wyst. st.: *Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządz. górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza i sakralna, makietka XVII-w. Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie; codz. 8 - 16, (20% zniżki na bilety wstępu); inf. (012) 278-73-66;*

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. st.: *Kompleks Zamku Żupnego i rezerwat górniczy; Archeologia miasta Wieliczki i okolic; Kolekcja solniczek; Miasto Wieliczki; Sala Gotycka; wyst. czas.: Od klepsydry do zegarka elektronicznego (do 29.02); codz. 9 - 15, nd., wt. - niecz., inf. (012) 278-32-66;*

ZAMEK KRÓLEWSKI W NIEPOŁOMICACH (ul. Zamkowa 2): Wyst. czas.: *Królewscy gospodarze Niepołomic; Gabinet Włodzimierza Puchalskiego - wybitnego fotografa przyrody; pn. - pt. (9 - 16), sb. - nd. (10 - 15); tel. (12) 281-30-11;*

JASKINIA WIERZCHOWSKA, Wierzchowie k. Krakowa: Jaskinia krasowa - najdłuższa trasa jaskiniowa w Polsce - ekspozycja form naciekowych, skamieniałości i wykopalisk archeologicznych. Zapraszamy na karnawał jaskiniowy. Ferie i weekendy (10 - 15), inf. BUT www.gacek.pl, inf. tel./fax: 012 411-07-21;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wt. - sb. (9.30 - 15), nd. (10 - 15, wstęp bezpł.), pn.: niecz.; **KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I piętro):** Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto; stałe wejście o godz. 12 (z j. ang.), 13, 14.10 (z j. pol.), pozostałe za wcześniejszą rezerw.; wt. - sb. (9.30 - 15), nd. (10 - 15), pn. niecz.;* **WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH:** wt. - sb. (9.30 - 15), nd., pn.

niecz.; **WAWEL ZAGINIONY:** pt. (9.30 - 16), śr., czw., sb. (9.30 - 15), nd. (10 - 15, wstęp bezpł.), pn. (9.30 - 15), wt. niecz.; **SKARBIEC I ZBROJOWNIA:** wt. - sb. (9.30 - 15), nd., pn.: niecz.; **KATEDRA:** wt. - sb. (9 - 17), nd. (10 - 15); **SMOCZA JAMA:** nieczynna.

KOPIEC KOŚCIUSZKI: codziennie od 9 do zmroku; **Wystawa Kościuszkowska:** codziennie od 9.30 - 17;

MUZEUM NARODOWE: GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria Rzemiosła Artystycznego; Wystawy czasowe: Memoriae donatorum. Ofiarodawcom w hołdzie Gabinet Numizmatyczny Muzeum Narodowego w Krakowie (do 31.03); Moda włoska - mity i realia (do 15.02); wt., czw. (9 - 15.30), śr., pt. (11 - 18), sb., nd. (10 - 15.30); kasa zamykana na pół godz. przed końcem zwiedzania, rezerw. grup do 30 osób i przew. tel.: 29-55-500 i 29-55-501 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.);* **(18.01. wyst. stałe niecz.); GALERIA SZTUKI POLSKIEJ XIX WIEKU W SUKIENNICACH:** wt., czw. (11 - 18) śr., pt. (9 - 15.30), sb. - nd. (10 - 15.30), pn. - niecz., kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przew. tel. (012) 422-11-66 (wstęp wolny w nd.); **DOM MATEJKI** (ul. Floriańska 41): Wyst. czas.: *Stroje i kostiumy z kolekcji Jana Matejki (do 29.02); wt., czw. (9 - 15.30), śr., pt. (11 - 18), sb., nd. (10 - 15.30), pn. - niecz., kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przew. tel. (012) 421-11-43 (wstęp wolny w nd.);* **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: *Dawna sztuka japońska ze zbiorów Feliksa Jasieńskiego; wt. - nd. (10 - 18), pn. - niecz., kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30*

osób i przewodn., tel.: (012) 267-37-53 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.; wstęp wolny w nd. na eksp. st.); **MUZEUM XX. CZARTORYSKICH** (ul. Jana 19): *Galeria Sztuki Starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Zbrojownia; Pamiątki Puławskie; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Pokaz dokumentacji konserwatorskiej chorągwi carów Szujskich; Arsenale Muzeum Czartoryskich* (ul. Pijarska 8): wyst. czas.: *Andrzej Okińczyc (do 29.02); wt., czw. (9 - 15.30), śr., pt. (11 - 18) sb., nd. (10 - 15.30), pn. - niecz.; kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedzania, rezerw. grup do 30 osób i przewodn., tel. (012) 422-55-66;*

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. st.: *Bogowie starożytnego Egiptu; Pradzieje i wczesne średniowiecze Małopolski; pn., wt., śr. (9 - 14), czw. (14 - 18), pt. (10 - 14), sb. - niecz., nd.: (10-14, wstęp wolny) (kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedzania);*

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa; śr., pt., sb., nd. (9 - 15.30), czw. (11 - 18), pon., wt. niecz.; wyst. czas.: Szopki; Anioły - wyst. rzeźby K. Nowakowskiej (sień Pałacu), codz. (9 - 18) (do 15.02);* **KAMIENICA HIPPOLITÓW** (pl. Mariacki 3 - I piętro): wyst. st.: *Mieszczanie i Dom; czas.: Meble - rysunki inwentaryzacyjne studentów Wydziału Architektury Wnętrz krakowskiej ASP (galeria w piwnicy) (do 31.01); śr.- nd. (9 - 15.30), czw. (11 - 18);* **CELESTAT** (ul. Lubicz 16): śr. - nd. (9 - 15.30), czw. (11 - 18); **DOM POD KRZYŻEM** (ul. Szpitalna 21): Wyst. czas.: *Zygmunt Konieczny w teatrze i kabarecie (do 14.03); czw.-nd. (9 - 15.30), śr. (11 - 18);* **DOM ŚLAŚKI** (ul. Pomorska 2): *Kraków w latach 1939 - 1956; Cele gestapo w Krakowie: pon. - pt., (9 - 15.30), czw. (11 - 18);* **STARA BOŻNICA** (ul. Szeroka 24): wyst. st.: *Z dziejów i kultury Żydów; pon. (10 - 14), śr. - nd. (9 - 15.30), pt.*

(10 - 17), wt. - niecz.; **ZWIERZYŃIECKI SALON ARTYSTYCZNY** (ul. Królowej Jadwigi 41): Wyst. st.: *Mieszkanie na Zwierzyńcu w pocz. XX w.; Wyst. czas.: Pejzaż Zwierzyńceki - wyst. pokonkursowa młodzieży ze Zwierzyńca (do 18.01); czw. - nd. (9 - 15.30), śr. (11 - 18) wstęp wolny; **MUZEUM PAMIĘCI NARODOWEJ „Apteka pod Orłem”** (pl. Boh. Getta 18): pn. - pt. (9-16), sb. (9-14), **WIEŻA RATUSZOWA** (Rynek Główny): niecz.; **BARBAKAN:** niecz.;*

MUZEUM PRZYRODNICZE ISEZ PAN (ul. św. Sebastiana 9): Wyst. st.: *Mięczaki świata; Fauna plejstocenu Polski; wyst. czas.: Wystawa ptaków (do 31.01); codz. (9 - 18) pon. niecz.;* **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Wyst. st.: *Polska kultura ludowa; (ul. Krakowska 46): czas.: Strój krakowski między prawdą a wyobrażeniem (do 30.03); pn. (10 - 18), śr. - pt. (10 - 15), sb., nd. (10 - 14), wt. - niecz.;*

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): śr. - pt. (11 - 18) sb. - nd. (10 - 15.30), pon. i wt. niecz.;

MUZEUM ARMII KRAJOWEJ (ul. Bosacka 13; tel. 430-33-63): Wyst. st.: *Historia Armii Krajowej; wyst. czas.: Pamiątki powstań narodowych - z kolekcji M. Barbacha; Bagietki polskie 1918-1939 - z kolekcji Z. Lewickiego; Obszar Lwowski ZWZ-AK; wt. - pt. (11 - 17), sb. - pon. grupy po telef. uzgodnieniu, tel. 430-33-63;*

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): codz. (8.15 - 18) wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliższych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wydz. Plast. AP, dla uczniów LSP w Krakowie, dla osób niepełnospraw. wraz z opiekunami oraz dla seniorów z wnukami codziennie;

MUZEUM FARMACJI (ul. Floriańska 25): Wyst. stała: *Muzeum Farmacji jest jednym z nielicznych muzeów tego typu na świecie. Zgromadzone eksponaty obrazują historię aptekarstwa od wieków średnich po czasy współczesne; wt. (15 - 19), śr., czw., pt., sb., nd. (11 - 14), pon., 1. i 5. sb. mies. - niecz.*



Galerie

GALERIA MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY (Rynek Główny 25): „Igor Mitoraj - rzeźby i rysunki”. Czynna (do 25 stycznia): wt. - nd. 10 - 18.

GALERIA BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): „Stół” - V Biennale Sztuki Projektowania. Władysław Pluta „Graphic design” (do 1 lutego). Czynna: wt. - nd. 11 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Stała ekspozycja „Artyści Krakowa” (90 artystów). Wystawa sztuki etiopskiej. „Co nam zostało z tych lat” - zbiorowa wystawa malarstwa artystów Krakowa. Czynna: pn. - pt. 11 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA KRYPTA U PIJARÓW (ul. Pijarska 2): Zbiorowa wystawa malarstwa „Sacrum w sztuce”. Czynna (do 24 stycznia): wt. - sob. 13 - 17.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Ekspozycja stała - malarstwo; sztuka meksykańska - rzeźba ceramiczna.

Czynna: wt. - pt. 12 - 18; tel. 632-53-36.

GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEKO (park Decjusza, ul. Krańcowa 4): Wystawa malarstwa Siergieja Siemionowa (Ukraina) „Dwa miasta” - realistyczne pejzaże Krakowa i Lwowa. Czynna (do 30 stycznia): pn. - nd. 12 - 20.

GALLERY STARMACH (ul. Węgierska 5): Alberto Giacometti „Moja rzeczywistość” (do 6 lutego).

GALERIA DK „PODGÓRZE” (ul. Krasickiego 18): Wystawa „Kościelna i cerkiewna architektura w grafice Kazimierza Zbigniewa Łońskiego z Zamościa” (do 31 stycznia). Czynna: pon. - pt. 9 - 19, sob. 10 - 13.

GALERIA „RĘKAWKA” (ul. Limanowskiego 13): Wystawa prac Józefiny Bransch-Walcak pt. „Zauważone” (obrazy na papierze). Czynna (do 31 stycznia): pon. - pt. 11 - 18, sb. 11 - 15.

BURZYM & WOLFF GALLERY (Floriańska 13, dziedziniec, II p.): Ze zbiorów galerii (do 14 stycznia). Czynna: pon. - pt. 12 - 18, sob. w godz. 12 - 15.

GALERIA CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY”

(ul. Zakopiańska 62): Guillermo Horta „Malarstwo, obiekty” (Galeria Główna). Wystawa malarstwa Barbary Chorażek (Galeria Promocyjna). Czynna: pn. - pt. 9 - 19, sob. - niedz. 12 - 16.

GALERIA EKSLIBRISU (DK „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20): „Alfred Aszkielewicz z Chodzieży - ekslibrisy i małe formy graficzne” (do 15 stycznia). Ekslibrisy Zbigniewa Osenkowskiego z Sanoka (do 4 marca). Czynna: pon. - pt. 9 - 19, sob. 10 - 13.

GALERIA „ROZMAITOŚCI” (DK „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20): Wystawa widokówek z kolekcji Zdzisława Ruszela - „Boże Narodzenie”. Czynna (do 31 stycznia): pon. - pt. 9 - 19, sb. 10 - 13.

GALERIA „RAVEN” (ul. Brzozowa 7): Kolekcja własna galerii - malarstwo, grafika, meble art déco. Czynna: pon. - pt. 11 - 18, sb. 11 - 15.

GALERIA FUNDACJI ŚW. WŁODZIMIERZA (ul. Kanonicza 15): Ikony Ireny Bołdyn-Styczeń „Droga do przemienienia”. Wystawa współczesnej sztuki ukraińskiej „Art Vision”. Salon „różowy” - polichromia z przełomu XVIII i XIX

wieku. Kaplica wg projektu Jerzego Nowosielskiego. Ikony z XVII - XIX wieku. „Malarstwo” - prof. Jerzy Nowosielski. Czynna: czw., pt., sob., niedz. 12 - 16.

AUTORSKA GALERIA MALARSKA ANDRZEJA WILKA. Czynna po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (tel. 0-504-107-554).

GALERIA ZPAP SUKIENNIC (Rynek Główny). Czynna: wt. - pt. 12 - 18, sob., niedz. 14 - 17.

GALERIA „ATTYKA” (ul. Floriańska 36, I p.): Malarstwo. Czynna: pon. - pt. 11 - 19, sb. 11 - 15.

GALERIA „HOTEL FRANCUSKI” (ul. Pijarska 13), wejście od ul. św. Jana): Obrazy Krakowa, pejzaże Małopolski. Czynna: pon. - sob. 12 - 23, niedz. 16 - 23.

SPACE GALLERY (ul. Floriańska 13, I p.): Sztuka dawna i współczesna - malarstwo, rzeźba, grafika - od przełomu XIX i XX wieku do dzisiaj (m.in.: T. Makowski, O. Boznańska, V. Hofman, J. Nowosielski, E. Dwurnik). Czynna: pn. - pt. 10 - 18.30, sob. 10 - 15.

17 stycznia

sobota

Antoniego, Jana



Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziele i święta 10 - 17, tel.: 432-07-60; Rynek Kleparski 14, niedziele 9 - 14, tel.: 430-04-10; ul. Długa 88, tel. 633-42-90, sobota, niedziele, święta 8 - 23; ul. Rusznikarska 14a, sobota 8 - 18, niedziele 9 - 15, tel. 632-66-50; ul. Dobrego Pasterza 67, sobota 8 - 18, niedziele 9 - 15, tel. 412-38-88; ul. Dunajewskiego 2, codziennie 8 - 21, tel. 422-65-04; ul. Mogilska 21, codziennie 8 - 22, tel.:

411-01-26; ul. Szpitalna 38, tel.: 422-65-43, 8 - 24, niedziele 10 - 16.

CAŁODOBOWE: ul. Krowdowska 31, tel.: 430-00-35; ul. Galla 26, tel.: 636-73-65; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50; ul. Kapelanka 56 TESCO, tel. 296-42-39; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36.

WIELICZKA, ul. Moniuszki 2 (288-30-09).



Pogotowia

Tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży. Pomoc całodobowa - Szpitalne Oddziały Ratunkowe: Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, ul. św. Łazarza 14; Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35-37; Szpital wojсковy, ul. Wrocławska 1-3; Szpital MSWiA, ul. Galla 25; Szpital im. Rydygiera, os. Złotej Jesieni 1; Szpital im. Żeromskiego, os. Na Skarpie 66; Uniwersytecki Szpital Dziecięcy, ul. Wielicka 265. **Telefony alarmowe:** Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia zwykła: 285-50-89; Rynek Podgórski: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Skawina: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Miechów: Szpital św. Anny - Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel.

389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skąpa: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewoży: tel. 386-21-35.

„FALK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel.: 96-75.

PRZEWÓZ CHORYCH - TRANS-MED, tel. 636-52-55, 0605-997-997.

CAŁODOBOWE transporty medyczne - (0-12) 648-00-44.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE całodobowe ul. Augustiańska 13, 292-33-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Zacisze 6, tel. 422-22-66.

LEKARZ WETERYNARI - wizyty, tel. 655-55-33.



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, UROLOGICZNY - os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY** - os. Młodości 10 (Szpital im. S. Żeromskiego), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY - Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.



Bilety okresowe MPK

Ul. Lubicz, ul. Basztowa: codziennie 6 - 22 (oprócz pierwszego dnia Bożego Narodzenia i Wielkanocy); ul. Podwale (przystanek MPK, naprzeciwko księgarni Domu Handlowego Elephant): codziennie 8 - 20; tylko bilety: jednorazowe, czasowe, grupowe, jednodniowe.

PUNKTY SPRZEDAŻY KOMPUTEROWEJ Os. Krowodrza Górka (pętla tramwajowa): pon. - pt. 7 - 19.

Ul. św. Wawrzyńca 13: pon. - pt. 7 - 19.

Ul. Kalwaryjska 32: pon. - pt. 7 - 19.

Borek Fałęcki (pętla tramwajowa): pon., śr., pt. 7 - 16, wt., czw. 11 - 19.

Ul. Polonijna 1: pon. - pt. 7 - 19.

Ul. Mogilska 15a: pon. - pt. 7 - 19.

Ul. Podwale 3/5: pon. - pt. 7 - 19, pierwsza i ostatnia sobota miesiąca 7 - 14.

Mistrzejowice (pętla autobusowa): pon. - pt. 7 - 19

Centrum D bl. 7: pon. - pt. 7 - 19.



Krakowska antena

Sobota

Radio Alfa 102,40 FM

tel. 285-85-85

7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45 Informacje drogowe 6.00 - 20.00 Serwisy BBC

8.00 - 10.00 Czy mnie jeszcze pamiętasz? 10.00 - 12.00 Poranek czytelnika 12.00 - 13.00 Przewodnik kulturalny 13.00 - 18.00 To tylko weekend 18.00 - 20.00 Piosenki na życzenie 20.00 - 3.00 Dyskoteka Energy 2000 na żywo 3.00 - 8.00 Muzyka non stop.

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,0 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00. Skróty wiadomości 6.30, 7.30. Zaproszenia kulturalne: 6.30, 7.30. Wiadomości sportowe 8.05, 20.05. Autoserwisy 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45

6.05 - 9.00 Chwytaj dzień 9.05 - 17.00 „To ja, Twoja sobota” 9.00 - 13.00 prow. Krzysztof Górlicki, od 13.00 - 17.00 prow. Agnieszka Barańska, w tym: 9.05 Aktualności i zaproszenia kulturalne 10.05 Filmowciąg - magazyn Joanny Bukowskiej i Agaty Jałysłskiej 11.05 Kantorek zamian - Krystyna Święcicka-Wójcik 11.20 „Zima w biegu” ze Szczawnicy - relacje Jolanty Hofer, Marcina Pulita 11.45 Z radiowej biblioteki: Yan Martel „Życie Pi” - czyta Szymon Kuśmider (odc. 22) 13.15 Cztery łapy - Paweł Sołtysik 14.10 „Zima w biegu” - ze Szczawnicy 14.20 To lubię „Teatr Komedi Francuskiej w Krakowie” - program Justyny Nowickiej 15.05 Albumy muzyczne 16.15 Na wschód od zachodu - aud. Anny Łoś 16.45 Kermesz - program ukraińsko-łemkowski 17.05 - 19.00 Program prow. Paweł Sołtysik, w tym: relacje z Pucharu Świata w Zakopanem 19.05 - 20.00 Radio Muzyka Sport 20.05 Songi, bluesy i ballady - Antoni Krupa 21.05 Globtrotter - program Marka Tomalika i Jacka Torbicza

22.00 - 22.30 BBC 22.30 - 23.00 „Galicyskie gadanie” - aud. Witolda Ślusarskiego 23.05 Z radiowej biblioteki: Yan Martel „Życie Pi” - czyta Szymon Kuśmider (odc. 22, powt.) 23.15 - 1.00 Nocny szlak RK - Piotr Chronowski 2.00 Na wschód od zachodu - Anna Łoś (powt.) 3.00 Kermesz - program ukraińsko-łemkowski (powt.).

Radio Plus 106,10 FM

tel. 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Informacje: 7.55 - 19.55 (co godzinę) Prognoza pogody: 8.41 - 17.41 (co godzinę)

8.00 - 16.00 Łagodne przeboje 16.00 - 19.00 Sobota pracująca w Radiu Plus - Marcin Wilk i Jacek Bańka 19.00 - 8.00 Noc łagodnie nastrojona.

Radio Region

96,7 FM

tel. 200-0-500

Wiadomości lokalne: 9.00 - 15.00 Prognoza pogody od 9.00 - 20.00 Serwis narciarski: 9.30, 10.30, 11.30

9.00 - 13.00 Hit maraton - Ela Lenart 13.00 - 16.00 Moto Region - Łukasz Kański-Chmielewski 16.00 - 20.00 Hit maraton - Konrad Chmiela 20.00 - 24.00 Region club time - Andrzej Gromala.

Radio Wanda 92,50 MHz

tel. 200-02-00

8.00 - 12.00 Program poranny, w tym: prognoza pogody 12.35, 13.35, 14.35, 15.35 12.00 - 15.00 Program popołudniowy, w tym: prognoza pogody 12.35, 13.35, 14.35, 15.35 17.00 - 22.00 Program wieczorny, w tym: prognoza pogody 17.35, 18.35, 19.35, 20.35, 21.35 22.00 - 8.00 Program nocny (muzyka non stop).

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach Przegląd prasy - 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet - 8.50.

9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 -

16.00 Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Klaps - nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Radio Alfa 102,40 FM

tel. 285-85-85

6.00 - 20.00 Serwisy BBC 8.00 - 10.00 Czy mnie jeszcze pamiętasz? 10.00 - 11.00 Alfandia - zapraszają Jadwiga i Maciej Mączyński 11.00 - 19.00 To tylko weekend 19.00 - 21.00 Każdy rodzi się poetą - zaprasza Ryszard Rodzik 21.00 - 6.00 Muzyka non stop.

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,0 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00. Zaproszenia kulturalne: 6.30, 7.30. Wiadomości sportowe 8.05, 20.05. Autoserwis: 16.15, 16.45, 17.15, 17.45, 18.15, 18.45, 19.15, 19.45, 20.15.

6.05 - 8.00 Pejzaże regionalne - zaprasza Jan Stepień 8.10 - 18.00 Kocham radio 8.10 - 13.00 prow. Wojciech Cegielski, 13.00 - 18.00 prow. Antoni Krupa, w tym: 8.20 Gimnastyka dla leniwych - Joanna Bukowska 9.15 Książka na szóstkę - aud. Barbary Gawryluk 10.05 Globtrotter - program Marka Tomalika i Jacka Torbicza 11.45 Z radiowej biblioteki: Yan Martel „Życie Pi” - czyta Szymon Kuśmider (odc. 23) 12.10 Dzieciaki: Komputerowo - prow. Brian Scott 13.25 Zimowa szkoła absurdu - Joanna Bukowska, Antoni Krupa 14.05 - 16.00 Relacje z Pucharu Świata w Zakopanem - konkurs, Anna Malik, Marek Solecki 16.20 Rozmowy o modzie - Jolanta Hofer i Joanna Schoen 17.15 „Kolędowanie” - reportaż Magdaleny Wadowskiej-Zawisza 18.05 - 20.00 Radio Muzyka Sport 20.05 - 22.00 Lista niezapomnianych przebojów - Jerzy Skarżyński 22.00 - 22.30 BBC 22.30 - 23.00 Zaczarowany Kraków - aud. Katarzyny Pelc 23.05 Z radiowej biblioteki:

Yan Martel „Życie Pi” - czyta Szymon Kuśmider (odc. 23, powt.) 23.15 - 1.00 Nocny szlak RK - Jerzy Skarżyński 0.30 Zaczarowany Kraków - aud. Katarzyny Pelc (powt.) 1.30 „Kolędowanie” - reportaż Magdaleny Wadowskiej-Zawisza (powt.).

Radio Plus 106,10 FM

tel. 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Informacje: 7.55 - 19.55 (co godzinę)

8.00 - 19.00 Łagodne przeboje: aktualne wiadomości, prognoza pogody, przegląd prasy i duża dawka dobrej muzyki 19.00 - 20.00 Z życia Kościoła - najważniejsze wydarzenia z życia archidiecezji krakowskiej 20.00 - 6.00 Noc łagodnie nastrojona.

Radio Region 96,7 FM

tel. 200-0-500

Prognoza pogody od 10.00 - 20.00 (co godzinę)

8.00 - 9.00 Kto jest kim w Krakowie - Anna Piórecka 10.00 - 12.00 Hit maraton - Gaba Jaworska 12.00 - 16.00 Hit maraton - Szymon Rak 16.00 - 20.00 Hit maraton - Konrad Chmiela 20.00 - 24.00 Region club time - Andrzej Gromala.

Radio Wanda 92,50 MHz

tel. 200-02-00

8.00 - 12.00 Program poranny, w tym: prognoza pogody 12.35, 13.35, 14.35, 15.35 12.00 - 15.00 Program popołudniowy, w tym: prognoza pogody 12.35, 13.35, 14.35, 15.35 17.00 - 22.00 Program wieczorny, w tym: prognoza pogody 17.35, 18.35, 19.35, 20.35, 21.35 22.00 - 8.00 Program nocny (muzyka non stop).

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach.

11.10 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 11.46 Przegląd tygodników polskich - powt. z piątku 20.10, 20.30, 20.45 Sekretne dzienniki mola książkowego - audycja o nowych książkach 18.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 22.10 Rockowa trzynastka.



Teatry

Sobota

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - DUŻA SCENA (pl. św. Ducha 1) - 16: „Dom Juan”.

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Abelard i Heloiza”.

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Damy i huzary”.

STARY - NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Opera mleczana”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 16, 19.15: „Mayday”.

LUDOWY (Teatralne 34) - 11: „Betelem. Misterium na Boże Narodzenie”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1) - 19: „Sceny miłosne”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2, kopuła) - 19: „Golem” (lalki dla dorosłych).

PWST Scena St. Wyspiańskiego (ul. Straszewskiego 22) - 19: „Nierządy” wg „Balkonu” J. Genet’a.

TEATR KTO (ul. Gzysimów 8) - 19: „Sprzedam dom, w którym już nie mogę mieszkać”.

TEATR ATELIER KRAKÓW na scenie Teatru Zależnego

(ul. Kanonicza 1) - 20: „Józef K.” (wg „Procesu” Kafki).

Śródmiejski Ośrodek Kultury (ul. Mikołajska 2) - 18: „Bożonarodzeniowa szopka czy nasze radosne kolędowanie” (widowisko muzyczne).

* Filharmonia

Godz.: 12 - koncert dla dzieci „Kto wymyślił choinki?”.

Godz. 18 - koncert kameralny: orkiestra Waldemar Malicki - fortepian, Philharmonia Quintet, Kwartet smyczkowy Amar corde. W programie: Ibert, Holst, Barber, Janaček, Strawiński.

Niedziela

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - Krakowski Salon Poezji (pl. św. Ducha 1) - 10.30: „Moli re - Słowackiemu”. Poezja Charlesa Baudelaire’a, czytają aktorzy Comédie-Française: Elsa Lepoivre, Simon Eine, Andrzej Seweryn.

SCENA OPEROWA w Teatrze Słowackiego (pl. św. Ducha 1) - 17: „Jaś i Małgosia” (opera rodzinna).

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Abelard i Heloiza”.

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Damy i huzary”.

STARY - NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Opera mleczana”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1) - 19: „Sceny miłosne”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „Czerwony Kapturek”.

SCENA OF GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: „Program Nowszy” (Kabaret DNO).

TEATR ATELIER KRAKÓW na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 19: „Józef K.” (wg „Procesu” Kafki).

PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (Kino Wrzos, ul. Zamoyskiego 50) - 12: „Z szopką na ten nowy rok”.

Konsulaty

AUSTRII

DZIAŁ KULTURY ul. Krupnicza 42, tel.: 421-99-00 DZIAŁ WIZOWY ul. Cybulskiego 9, tel.: 421-97-66

NIEMIEC

ul. Stolarska 7 tel.: 424-30-00, 424-30-39

FRANCJI

ul. Stolarska 15 tel.: 422-18-64

ROSI

ul. Biskupia 7 tel.: 422-26-47

STANÓW ZJEDNOCZONYCH ul. Stolarska 9 tel.: 429-66-55

UKRAINY ul. Krakowska 41 tel.: 429-60-66, fax: 429-29-36

WĘGIER ul. św. Marka 7/9 tel.: 422-56-79, 422-56-57, fax: 422-47-84



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41, ul. Podwale 6, 431-14-66.

A & C „Delikatesy”, całodobowo, ul. Starowiślna 1, tel. 422-28-29.



Sobota

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „Dobry piesek” - 9, 11, „Gdzie jest Nemo” - 9.15, 9.45, 11.30, 12.15, 14, „Mali agenci: trójwymiarowy odjazd” (3D, premiera) - 9.30, 10.45, 11.30, 12.45, 13.30, 14.45, 15.30, 16.45, 17.30, 18.45, 19.30, „Małolaty u taty” - 9.30, „Miasto Boga” - 13, 15.45, 18.30, 21.30, „Młody Adam” - 16.45, 19.15, 21.45, „Niepokonany Seabiscuit” - 20.45, „Pod słońcem Toskanii” - 14.30, 21.30, „To właśnie miłość” - 17, 19.15, 22.15, „Uśmiech Momy Lizy” (premiera) - 10.45, 13.15, 15.45, 18.15, 20.45, „Władca Pierścieni. Powrót Króla” - 9, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 19, 20, 21, „Zakrecony piątek” - 11.15, 13.45, 17.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy, rezerwacja tel.: 421-89-50): „Pod słońcem Toskanii” (USA, 15 l.) - 11.50, „Władca Pierścieni. Powrót Króla” cz. III (USA/nowozel., 12 l.) - 14, „Młody Adam” (ang./fr., 15 l.) - 17.30, 19.15, „Kumple” (norw., 12 l.) - 21, „Miasto Boga” (braz., 15 l.) - 22.45;

APOLLO FILM: KIJÓW (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking, tel.: 422-30-93): „Władca Pierścieni. Powrót Króla” cz. III (USA/nowozel., 12 l.) - 12.15, 16, 19.45;

APOLLO FILM: MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A, tel.: 634-28-97): „Rzeka tajemnic” (USA, 2003) - 16, „Rozwód po francusku” (USA, 2003) - 18.30, „Kill Bill” (USA, 2003) - 20.30;

ARS ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: 421-41-99): Bajkowe ferie w ARS-ie: „Coralgol - Zdobywca kosmosu” (pol., b.o.) - 11, „Trio z Belleville” (fr./belg., 12 l.) - 12.15, 15.30, 19.20, „Ubu król”

(pol., 15 l.) - 13.45, „Miasto Boga” (braz., 15 l.) - 17, „Rzymska opowieść” (wł./ang., 15 l.) - 21, 22.50;

ARS KINIARNIA 1 (ul. św. Jana 6) (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa, stoliki, bar): „Zmruż oczy” (pol., 12 l.) - 14.30, „Muza” (niem./USA, 15 l.) - 16.15, „Good bye, Lenin” (niem.) - 18.15, „Dogville” (dun./szw./norw., 12 l.) - 20.30, „Trio z Belleville” (fr./belg., 12 l.) - 23.15;

ARS REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, fotele lotnicze, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Rzymska opowieść” (wł./ang., 15 l.) - 11.45, 15.45, 19.30, „Miasto Boga” (braz., 15 l.) - 13.30, 21.15, „Kumple” (norw., 12 l.) - 17.30, 23.30;

ARS SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja): Bajkowe ferie w ARS-ie: „Magiczna gwiazda” (pol., b.o.) - 11, „Władca Pierścieni. Powrót Króla” cz. III (USA/nowozel., 12 l.) - 12.45, 16.30, 20.15;

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): nieczynne;

CINEMA CITY KRAKÓW PLAZA (al. Pokoju 44, dolby digital, dolby digital surround EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 290-90-90, www.cinema-city.pl): „Mali agenci” (3D, premiera) - 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, „Ubu Król” (premiera) - 11, 15.45, 20.30, „Uśmiech Momy Lizy” (premiera) - 11.15, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30, „Niepokonany Seabiscuit” - 13, 17.45, 20.30, „Łotr 3” - 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, „Pod słońcem Toskanii” - 14.45, 17, 19.15, 21.30, „Stara baśń” - 12.30, „Małolaty u taty” - 10.30, „Freaky Friday” - 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, „To właśnie miłość” - 15, 17.30, 20, „Dobry piesek” - 11, 13, „Gdzie jest Nemo” - 11.30, 13.45, 16, 18.15, „Pan i władca: na krańcu świata - 20.45;

CINEMA CITY ZAKOPIANKA (ul. Zakopiańska 62, dolby digital, dolby SR EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 295-95-95, www.cinema-city.pl): „Władca Pierścieni. Powrót Króla” - 10.30, 12.45, 14.15, 16.30, 18, 20.15, 21.45, „Brat niedźwiedź” (przedpremiera) - 15.45, „Dobry piesek” - 11, 13, „Gdzie jest Nemo” - 11.30, 13.45, 16, 18.15, „Pan i władca: na krańcu świata - 20.45;

TECZA (ul. Praska 52): „Gdzie jest Nemo” (USA, b.o.) - 14, 15.45, „Zróbmy sobie wnuka”

(pol., 15 l.) - 17.30, „Ciśnienie” (USA, 15 l.) - 19;

PARADOX (ul. Krowoderska 8, dolby stereo SR; tel. 430-00-25, w. 51 - seanse na zamówienie): „Nikt nie woła” (102') - 16, DKF: „Nóż w wodzie” (102') - 17.50, „Pornografia” (106') - 19.10;

PASAŻ (Rynek Gł. 9): „Pogoda na jutro” (pol., 15 l.) - 14.45, „Warszawa” (pol., 15 l.) - 16.30, „Siostry magdalenki” (ang, 15 l.) - 18.15, „Kill Bill” (USA, 18 l.) - 20.30;

SFINKS (os. Górali 5): „Inwazja barbarzyńców” (kan., 15 l.) - 17, „Stara baśń - kiedy słońce było bogiem” (pol., 12 l.) - 19;

URZĄD CELNY - tel. 429-25-11 (7 - 19). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel.: 0692-965-805, 429-74-72, 429-92-41. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** - tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INTERWENCYJNE
OŚRODEK INTERWENCYJNY KRZYZSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **POLICJA KRYMINALNA**: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 997, dla telefonów komórkowych tel. 112. Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻAN DARMERIA WOJSKOWA**: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW** - Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, całodobowo, tel.: 421-92-82. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowiec 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (cało-

(pol., 15 l.) - 17.30, „Ciśnienie” (USA, 15 l.) - 19;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Segment 76” (pol., 15 l.) - 16, „Cena honoru” (USA/ang., 15 l.) - 17.45, „Żurek” (pol., 15 l.) - 19.45;

Niedziela

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „Dobry piesek” - 9, 11, „Gdzie jest Nemo” - 9.15, 9.45, 11.30, 12.15, 14, „Mali agenci: trójwymiarowy odjazd” (3D, premiera) - 9.30, 10.45, 11.30, 12.45, 13.30, 14.45, 15.30, 16.45, 17.30, 18.45, 19.30, „Małolaty u taty” - 9.30, „Miasto Boga” - 13, 15.45, 18.30, 21.30, „Młody Adam” - 16.45, 19.15, 21.45, „Niepokonany Seabiscuit” - 20.45, „Pod słońcem Toskanii” - 14.30, 21.30, „To właśnie miłość” - 17, 19.15, 22.15, „Uśmiech Momy Lizy” (premiera) - 10.45, 13.15, 15.45, 18.15, 20.45, „Władca Pierścieni. Powrót Króla” - 9, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 19, 20, 21, „Zakrecony piątek” - 11.15, 13.45, 17.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy, rezerwacja tel.: 421-89-50): „Pod słońcem Toskanii” (USA, 15 l.) - 11.50, „Władca Pierścieni. Powrót Króla” cz. III (USA/nowozel., 12 l.) - 14, „Młody Adam” (ang./fr., 15 l.) - 17.30, 19.15, „Kumple” (norw., 12 l.) - 21, „Miasto Boga” (braz., 15 l.) - 22.45;

APOLLO FILM: KIJÓW (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking, tel.: 422-30-93): „Władca Pierścieni. Powrót Króla” cz. III (USA/nowozel., 12 l.) - 12.15, 16, 19.45;

APOLLO FILM: MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A, tel.: 634-28-97): „Rzeka tajemnic” (USA, 2003) - 16, „Rozwód po francusku” (USA, 2003) - 18.30, „Kill Bill” (USA, 2003) - 20.30;

ARS ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: 421-41-99): Bajkowe ferie w ARS-ie: „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” (pol., b.o.) - 11, „Trio z Belleville” (fr./belg., 12 l.) - 12.15, 15.30, 19.20, „Ubu król” (pol., 15 l.) - 13.45, „Miasto Boga”

(braz., 15 l.) - 17, „Rzymska opowieść” (wł./ang., 15 l.) - 21;

ARS KINIARNIA 1 (ul. św. Jana 6) (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa, stoliki, bar): „Zmruż oczy” (pol., 12 l.) - 14.30, „Muza” (niem./USA, 15 l.) - 16.15, „Good bye, Lenin” (niem.) - 18.15, „Dogville” (dun./szw./norw., 12 l.) - 20.30;

ARS REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, fotele lotnicze, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Rzymska opowieść” (wł./ang., 15 l.) - 11.45, 15.45, 19.30, „Miasto Boga” (braz., 15 l.) - 13.30, 21.15, „Kumple” (norw., 12 l.) - 17.30;

ARS SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja): Bajkowe ferie w ARS-ie: „Magiczna gwiazda” (pol., b.o.) - 11, „Władca Pierścieni. Powrót Króla” cz. III (USA/nowozel., 12 l.) - 12.45, 16.30, 20.15;

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): nieczynne;

CINEMA CITY KRAKÓW PLAZA (al. Pokoju 44, dolby digital, dolby digital surround EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 290-90-90, www.cinema-city.pl): „Mali agenci” (3D, premiera) - 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, „Ubu Król” (premiera) - 11, 15.45, 20.30, „Uśmiech Momy Lizy” (premiera) - 11.15, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30, „Niepokonany Seabiscuit” - 13, 17.45, 20.30, „Łotr 3” - 10, 12, 14, 16, 18, 20, „Pod słońcem Toskanii” - 14.45, 17, 19.15, 21.30, „Stara baśń” - 12.30, „Małolaty u taty” - 10.30, „Freaky Friday” - 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, „To właśnie miłość” - 15, 17.30, 20, „Dobry piesek” - 11, 13, „Gdzie jest Nemo” - 11.30, 13.45, 16, 18.15, „Pan i władca: na krańcu świata - 20.45;

CINEMA CITY ZAKOPIANKA (ul. Zakopiańska 62, dolby digital, dolby SR EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 295-95-95, www.cinema-city.pl): „Władca Pierścieni. Powrót Króla” - 10.30, 12.45, 14.15, 16.30, 18, 20.15, 21.45, „Brat niedźwiedź” (przedpremiera) - 15.45, „Dobry piesek” - 11, 13, „Gdzie jest Nemo” - 11.30, 13.45, 16, 18.15, „Pan i władca: na krańcu świata - 20.45;

TECZA (ul. Praska 52): „Gdzie jest Nemo” (USA, b.o.) - 14, 15.45, „Zróbmy sobie wnuka” (pol., 15 l.) - 17.30, „Ciśnienie” (USA, 15 l.) - 19;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Segment 76” (pol., 15 l.) - 16, „Cena honoru” (USA/ang., 15 l.) - 17.45, „Żurek” (pol., 15 l.) - 19.45.

18.45, 21.15, „Magiczna gwiazda” - 10.45, „Mali agenci” (3D) - 10.15, 12.30, 14.45, 16.45, 18.45, „Małolaty u taty” - 10.30, „Matrix. Rewolucje” - 12.30, „Niepokonany Seabiscuit” - 12.15, 15, 17.45, 20.30, „Pan i władca” - 16, 21, „Piraci z Karaibów” - 10.45, „Pod słońcem Toskanii” - 15, 17.15, 19.30, 21.45, „To właśnie miłość” - 17.45, 20.30, „Underworld” - 20.30, „Uśmiech Momy Lizy” - 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45, „Zakrecony piątek” - 11, 13.15, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30;

PANASONIC IMAX (al. Pokoju 44, trójwymiarowe, tel.: 290-90-90, www.kinoimax.pl): „Mikołaj kontra Bałwanek” (3D) - 10, 12.15, 14.30, 16.45, „Matrix. Rewolucje” (2D) - 20.15, „Galapagos” (3D) - 17.45, „Podwodny las” (3D) - 11, „Głosy z głębin” (3D) - 13.15, 15.30, 19;

POD BARANAMI (Rynek Główny 27) (dwie sale, dolby stereo SR, klimatyzacja, bufet): „Lalki” (jap./fr., 15 l.) - 12, 14.30, 20.30, „Kumple” (norw., 15 l.) - 13.30, 15.30, 18.30, „Ubu król” (pol., 15 l.) - 11.45, 17.15, 21.15, „Trio z Belleville” (kan., 15 l.) - 16.45, „Miasto boga” (braz./fr./USA, 15 l.) - 19;

PARADOX (ul. Krowoderska 8, dolby stereo SR; tel. 430-00-25, w. 51 - seanse na zamówienie): „Korczak” - 16, DKF: „Nóż w wodzie” (102') - 18.05, „Pornografia” (106') - 20;

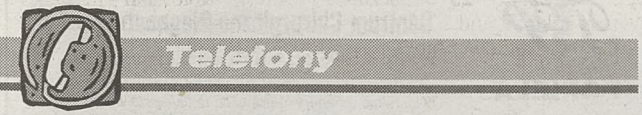
PASAŻ (Rynek Gł. 9): „Pogoda na jutro” (pol., 15 l.) - 14.45, „Warszawa” (pol., 15 l.) - 16.30, „Siostry magdalenki” (ang, 15 l.) - 18.15, „Kill Bill” (USA, 18 l.) - 20.30;

SFINKS (os. Górali 5): „Stara baśń - kiedy słońce było bogiem” (pol., 12 l.) - 17, „Inwazja barbarzyńców” (kan., 15 l.) - 19;

TECZA (ul. Praska 52): „Gdzie jest Nemo” (USA, b.o.) - 14, 15.45, „Zróbmy sobie wnuka” (pol., 15 l.) - 17.30, „Ciśnienie” (USA, 15 l.) - 19;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Segment 76” (pol., 15 l.) - 16, „Cena honoru” (USA/ang., 15 l.) - 17.45, „Żurek” (pol., 15 l.) - 19.45.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, Kraków, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 14.



ZAUFANIA
OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek (17 - 21), wtorek - piątek (16 - 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - poniedziałek - piątek (10 - 19). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW**: 430-61-46 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN NARKOMANÓW**: 412-77-22, poniedziałek - piątek (16 - 19). „**AL-KO-TEL**” - całodobowy miejski telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin w Krakowie, tel. 411-60-44. **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 266-09-51, poniedziałek - piątek (9 - 17). **TELEFON ZAUFANIA DLA UZALEŻNIONYCH OD JEDZENIA**: 422-03-21 poniedziałek - piątek (18 - 20). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET**: 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). **POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHORYMI ZE STOMIĄ**: 633-33-85, 422-43-78 - codziennie po godz. 20, 431-01-77 - druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 - 17. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII**: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW**: tel.:

422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. **CENTRUM PSYCHIATRII I PSYCHOSOMATYKI „PSYCHOSOMA”** (depresje, nerwice, uzależnienia, kryzysy życiowe) - bezpłatny tel.: 0800-271-004 (codziennie 9 - 21). **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY „DZIEŁO POMOCY DZIECIOM”**, ul. Rajska 10, tel. 631-03-00, 631-03-04, 631-03-05 (całodobowy), pon., śr., czw.: 10 - 18, wt.: 12 - 14, pt.: 9 - 14 (wsparcie socjalne oraz pomoc psychologiczna, pedagogiczna i prawna dla samotnych matek i ich dzieci). **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeutę i duszpasterza. **OŚRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA**, ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30); tel. 430-35-03. **PUNKT KONTAKTOWY AA**, ul. Dietla 74/6, tel.: 431-22-48 (czynny całą dobę). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.:

421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30).

INTERWENCYJNE
OŚRODEK INTERWENCYJNY KRZYZSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **POLICJA KRYMINALNA**: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 997, dla telefonów komórkowych tel. 112. Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻAN DARMERIA WOJSKOWA**: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW** - Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, całodobowo, tel.: 421-92-82. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowiec 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (cało-

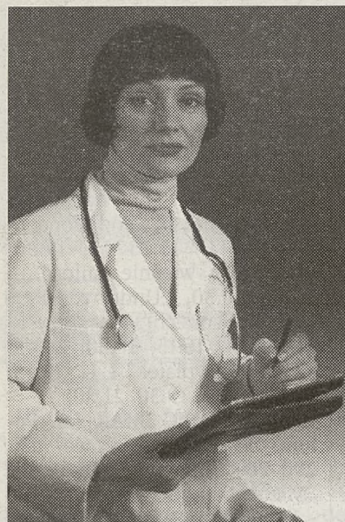
dobowy). **URZĄD CELNY** - tel. 429-25-11 (7 - 19). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel.: 0692-965-805, 429-74-72, 429-92-41. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** - tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE
BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja krajowa i międzynarodowa - 94-36. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 661-22-40 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **INFORMACJA SZPITALA UNIWERSYTECKI** - 424-70-00 (całodobowa), 424-71-34 (pn., pt.: 8-15). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 18, sobota 10 - 16). **CENTRUM INFORMACJI GOSPO-**

DARCZEJ I TURYSTYCZNEJ, ul. Garbarska 14, tel.: 431-88-20, 431-88-22 (poniedziałek - czwartek 9 - 17, piątek 7.30 - 17). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 431-16-17, 422-41-44 (poniedziałek - piątek 10 - 18, sobota 9 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 96-33, 96-88. **EKOLOGICZNA GRUPA INTERWENCYJNA** - ul. Czysa 17/4, 631-57-31. **IZBA INFORMACJI MŁODZIEŻOWEJ**, ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

AWARYJNE
STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta -

644-12-10, Podgórze - 656-21-55, Miechów - 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - centrum - 424-23-03, Nowa H



Wizyty

CHOROBY płuc. Pediatria. 012/648-78-41, 0603-245-765. 153419/A

DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. 012/637-20-55, 0602-531-538. 244/A

ESPERAL 0505-930-971. 154854/A

ESPERAL 0603-925-891. 154356/A

GASTROLOG, USG. 012/655-61-69, www.lekarzdzoktormedyczny.krakow.pl 154186/A

INTERNISTA (specjalista). 012/415-17-60. 154215/A

MASAŻ 012/654-61-03, 0504-462-960 (profesjonalny). 154078/T

MASAŻ leczniczy. 012/644-44-34. 531/A

MASAŻ, kręgowanie, mgr Trybulec. 012/633-15-54. 154623/A

MASAŻ, rehabilitacja. 012/414-11-97. 154528/A

MASAŻE kompleksowo. 0605-066-781. 23033/A

MASAŻE. 0506-201-698. 1644/A

MASAŻYSTA. 0604-20-19-19. 153074/A

NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. 012/411-70-95, 0604-308-273. 153893/A

ODTRUCIA poalkoholowe, terapia. 012/421-71-56. 151848/A

ODTRUWANIE esperal. 0601-44-71-91. 151856/A

PEDIATRA całodobowy. 012/41-55-799. 151844/A

PEDIATRA codziennie. 0601-52-00-82. 154203/A

PEDIATRA, specjaliści. 012/658-76-98, 012/656-23-73. 153559/A

PEDIATRA. 012/636-74-93. 151841/A

PIELĘGNIARKA. 012/649-89-53, 0501-758-202. 153447/A

PSYCHOLOG. 012/647-17-72. 3451/A

Usługi pielęgniarские

A. Pielęgniarki. 0501-254-773. 153092/A

CAŁODOBOWO. 012/643-73-49. 153245/A

CAŁODZIENNIE. 012/422-08-18, 153352/A

DOM opieki, 1.200 zł. 0602-75-75-12. 120036/A

PIELĘGNIARKI. 012/655-88-43, 0605-557-242. 153322/A

Gabinety

AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu, 012/413-72-56, Mogilska 121. 4136/A

AKUPUNKTURA „Zdrowie”, Gertrudy 28, 012/429-25-23, 012/423-53-99. 154204/A

ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, konsultacje lekarskie, ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 4137/A

ALKOHOLIZM, lęki, depresje, leczenie, hipnoza. 012/421-62-01. 3132/A

BADANIE włosów. 012/266-97-40. 154078/F

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 012/266-97-40. 154078/H

DERMATOLOGDZ. 012/423-40-43. 154355/A

EEG dorośli i dzieci. 012/633-03-96. 151842/A

FIZYKOTERAPIA mgr A. Wąż (012) 413-79-07. 3553/A

GASTROLOG, USG. 012/655-61-69, www.lekarzdzoktormedyczny.krakow.pl 154200/A

GINEKOLOG /wszystko/ centrum Kraków. 0605-585-796. 4592/A

GINEKOLOG /wszystko/ Kraków. 0601-765-643. 4592/B

GINEKOLOG całodobowo. 012/264-22-22. 4536/B

GINEKOLOG, anestezjolog. 501-963-513. 153414/A

GINEKOLOG, farmakologia. Najtaniej. 0504-44-34-92. 150472/A

GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie, Kraków, 0606-299-919. 22575/A

GINEKOLOG, USG. Pełny zakres. 0603-345-491. 4541/A

GINEKOLOG. 012/634-54-64, 0601-702-008. 22880/A

GINEKOLOG. 032/2408-606, 0605-284-431. 152228/A

GINEKOLOG, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 152228/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. 012/656-38-35, 0604-238-938. 153604/A

GINEKOLOGIA i położnictwo, USG piersi oraz punkcja cienkoigłowa. Ujastek 3. 012/685-54-00. 137214/B

GINEKOLOGIA, całodobowo. 0601-436-669. 3626/B

GINEKOLOGIA, USG. 012/423-38-88. 3626/A

GINEKOLOGIA. 0601-297-606, Kraków. 153413/A

LOGOPEDA. 012/655-61-99, www.logopeda.krakow.pl 154202/A

ŁUSZCZYCA, bielactwo. 012/266-97-40. 154078/G

MASAŻ A. A. A. Antystresowy. 0506-92-73-06. 280/A

MASAŻ antystresowy. 0502-818-700. 126680/A

MASAŻ klasyczny, relaksacyjny. 0601-929-027. 154078/S

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16 153429/A

MASAŻ profesjonalny. 0603-932-999. 3247/A

MASAŻ relaksacyjny. 012/430-12-63. 154933/E

MASAŻ relaksacyjny. 0506-275-200. 3422/A

MASAŻ relaksacyjny. 0506-927-306, 0506-927-332. 280/D

MASAŻ relaksujący. 0506-32-33-82. 150180/A

MASAŻ relaksujący. 696-10-49-03, 154447/A

MASAŻ witalny. 012/632-58-25. 154933/A

MASAŻ. 0504-173-888. 150149/A

MASAŻ. 0505-804-759. 153930/A

MASAŻ. 0693-777-663. 153815/A

MASAŻE, terapia impotencji. 696-516-550. 3519/A

MASAŻE. 0505-598-279. 154071/A

MASAŻE. 0506-92-73-32. 280/E

MASAŻE. 0508-97-11-25. 1644/B

MASAŻE. 0605-222-938. 153927/A

NATURALNY masaż. 0506-49-83-49, 0507-50-60-72. 153935/A

ONKOLOG. 0602-270-253. 150230/A

OŚRODEK Pomocy Psychologicznej, Psychoterapii i Rozwoju Osobistego, Dariusz Rudaś. 012/655-25-34. 412/A

OTYŁOŚĆ! Nadwaga! NFZ Centrum Leczenia Otyłości, ul. Garncarska 8, 012/423-02-38. 154297/A

POLSKO -francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie -IN VITRO, mikroiinjekcja plemnika do jaja -CSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 154804/A

PSYCHIATRA internista, psychoterapeuta. 012/637-00-78. 4563/A

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batoiego 2. 012/633-76-08. 154298/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 151850/A

PSYCHOLOG dziecięcy. 012/643-45-28. 22907/A

PSYCHOLOG Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 154262/A

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. 012/638-64-67, 0505-019-652. 22874/A

PSYCHOLOG. 609-19-20-40. 22881/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. 012/415-11-57, 0503-36-20-94, 012/430-34-25. 154056/A

PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalit. 012/425-76-87, 0605-428-979. 154012/A

PSYCHOTERAPEUTA. 0606-73-89-57. 328/A

PSYCHOTERAPIA-0-605-291-792. 1722/A

PSYCHOTERAPIA, kryzysy. 0602-641-511. 151916/A

PSYCHOTERAPIA. Dorośli. 012/416-17-64, 0502-022-501. 23/A

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, Dr Wójcik. Gabinet. Wizyty. 012/655-24-28, 0501-343-942. 146672/A

RTG zębów. Punktowe, panoramiczne. Pl. Szczepański 3, II p., 012/421-75-11. 154299/A

SKOLMED: 15 specjalności. 012/413-32-14, 411-88-03. 154164/A

UROLOG, Batoiego 4. 012/633-52-80. 151846/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 22877/A

USG, Szwedzka 27. 012/267-69-66. 154300/A

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
prof. dr hab. med. Z. Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 430-52-96
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 15.00. 14662103

ORT TRA Gabinet
Ortopedyczno-
-Urazowy
dorośli i dzieci
Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15.30-18.00
tel. 619-71-13
Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 7 (NAFTA)
rejestracja: tel. 421-04-33; 619-73-01

Przychodnia Falck
(d. Maszachaba)
Kraków, ul. Mazowiecka 4 - 6
tel. (012) 634-33-69, 633-21-11
pon. - pt. 7³⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

SZCZEPIENIA PRZECIW GRYPIE I ŻÓŁTACZCE

- Medycyna pracy
- Badania laboratoryjne i diagnostyczne
- Konsultacje lekarzy specjalistów
- Stomatologia

Falck
Całodobowe wizyty domowe
Przewozy chorych
tel. 96 - 75
Kraków, ul. Lea 210 397204

Centrum Medyczne ZABINIEC
Kraków ul. F. Konecznego 6/19 U
pn.-pt. 8-19, sob. 9-14, tel. 416-32-00, 416-32-02
SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA - umowa z NFZ
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI
➤ Esperal ➤ Gastroskopia
➤ Rektoskopia ➤ Cytologia
➤ Wzrosty domowe
15412203

„LEKARZ” 657-00-77
WIZYTY DOMOWE (codz. 8-24)
LEKARZY SZPITALI I KLINIK
• Pediatra • Inter. Kardiolog
• Laryngolog • Okulista [EKG]
• Reumatolog • Neurolog
• Gastrolog, USG • Dermatolog
• Urolog • Chirurg
• Odtruwanie, Esperal [L4] 15416703

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,
chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.
MEDICINA
Tel. 411-13-78, całą dobę 15448003E

MAXI MED wizyty domowe
• psychiatra, psycholog
• ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
• terapia dla osób z problemami alkoholowymi
• TERAPIA MAŁŻEŃSKA
• chirurg-urazowy, ortopeda
• BÓL - LECZENIE
tel. 421-71-56 całą dobę 15074603

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG,
PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY,
NACZYNIOWY ORTOPEDA,
GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA,
ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG,
LARYNGOLOG, OKULISTA,
PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
• ZABIEGI CHIRURGICZNE
• USG W DOMU PACJENTA
• ODTRUWANIE poalkoholowe,
wszyscywianie ESPERALU
• WYMIANA CEWNIKÓW
641-91-57 [L4]
643-59-42 [L4]
codziennie 9-22 **MEDICUS**
Zgłoszenia z całego Krakowa 15416103

multi SCANMED
CENTRUM MEDYCZNE
Kraków, ul. Wrocławska 53
tel. (012) 631-54-05, 631-54-06
www.multiscanmed.pl

Lekarze wszystkich specjalności
USG • Badania analityczne

BADANIA PRACOWNICZE
CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE
TRANSPORT CHORYCH
tel. (012) 631-58-31, 631-58-32

PORADNIA GENETYCZNA
Testy w profilaktyce nowotworów
rak piersi (BRCA 1) i inne
tel. 631-54-05 392704

REZONANS MAGNETYCZNY **SCANMED** **TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA**
CENTRUM DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Kraków, ul. Wrocławska 53, pon. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Rejestracja: 8⁰⁰ - 20⁰⁰, tel. (012) 631-91-41, po 20 - tej tel. (012) 412-36-93 **Umowa z NFZ** 15411103

Doktor K Med prof
ul. Szpitalna 38
naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14
USG - NAJNOWSZY APARAT **GABINETY LEKARSKIE**
MAMMOGRAFIA CHIRURGIA PLASTYCZNA LABORATORIUM
KONTRAKT - NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA
pon.-pt. 8-20, sob. 9-13 Tel. (012) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA
Centrum Chirurgiczno-Diagnostyczne
Wysoki poziom leczenia zapewniają profesorowie,
lekarze, pielęgniarki Kliniki Chirurgii CM UJ,
dwukrotnie uznanej w rankingach za najlepszą w Polsce
POPIELA
Gabinety specjalistyczne
chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, chirurgii naczyni, chirurgii plastycznej,
ortopedii, kardiologii, urologii, nefrologii dziecięcej, gastroenterologii dziecięcej
Diagnostyka rtg, usg, manometria i pH-metria przewodu pokarmowego
Zabiegi endoskopowe w znieczuleniu ogólnym
gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia, drogi żółciowe (ERCP), leczenie kurczu
wpustu żołądka, usuwanie kamieni z dróg żółciowych
Chirurgia jednego dnia - operacje:
=> pęcherzyk żółciowy (metodą laparoskopową), przepukliny, żylaki odbytu,
nietrzymanie moczu u kobiet (metodą TVT)
=> artroskopia stawu kolanowego, paluchy koślawe
=> żylaki kończyn dolnych
=> korekcyjne z zakresu chirurgii plastycznej
Zapewniamy całodobową opiekę lekarsko-pielęgniarską w komfortowych warunkach.
e-mail: gabinety@popiela.com
Informacja i rejestracja tel. (012)415-09-05; 420-05-60, pn. - pt. 9-20, sob. 9-14
KONTRAKT Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA 15208603

CENTRUM NEUROLOGII KLINICZNEJ Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80
KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE W ZAKRESIE NEUROLOGII I NEUROCHIRURGII
DIAGNOSTYKA: EMG, EEG, MRI, TK
PADACZKA, MIGRENA, OMDLENIA,
USZKODZENIE NERWÓW, ZAWROTY GŁOWY,
CHOROBA ALZHEIMERA, STWARDNIENIE ROZSIANE 13724003 15419403

BEZPŁATNIE ♦ BEZ TERMINÓW ♦ BEZ KOLEJEK
PRZYCHODNIE SPECJALISTYCZNE NZOZ PROMED
Wysokiej klasy specjaliści przyjmują w dniu rejestracji lub następnym w poradniach.
• onkologicznej • kardiologicznej • urologicznej • endokrynologicznej
• reumatologicznej • ortopedycznej • chirurgii ogólnej • neurologicznej
• laryngologicznej • chirurgii dziecięcej • dermatologicznej • stomatologicznej
**Kraków Śródmieście, ul. Olszańska 5, bud. G, tel. 411-13-98, Kraków Nowa Huta,
os. Oświecenia 44, tel. 649-85-52 Czynne od pon. do piątku w godz. 8.00-20.00**
Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia 15442703

MAŁOPOLSKIE CENTRUM KRIOTERAPII
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

KOMORA NISKOTEMPERATUROWA

Zabiegi refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.

Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

N Z O Z
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl

„MEDICINA 2000” – Konsultacje Profesorów i Docentów

ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27

Wizyty domowe 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20

ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45

ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka, żylaki

PROKTOLOGIA choroby odbytu, jelita grubego dr med. M. Trystuła

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuaży.

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 641 59 84

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA

CHIRURGIA PLASTYCZNA
DR ARTUR ZAWISZ
specj. chir. plastycznej z POLANICY ZDROJU
SZEROKI ZAKRES OPERACJI KOREKCYJNYCH i konsultacje specjalistyczne

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA
OPERACJE artroskopowe STAWÓW KOLANOWYCH, PALUCHÓW KOŚLAWYCH stóp
Konsultacje specjalistyczne ortopedów
OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH
Konsultacje z zakresu chirurgii naczyń

Informacja i rejestracja telefoniczna: (012) 415-09-05; 420-05-60, poniedziałek - piątek 9-20, sobota 9-14

BEZPIECZEŃSTWO SZPITALNE-WARUNKI DOMOWE

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitarzka 11

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

SOBOTA PROMOCJA 10%

BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI

8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58

ul. DŁUGA 30

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a
tel. 422-00-63

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci

WYNIKI NATYCHMIAST SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

KLINIKA KRAKOWSKA
sp. z o.o. z udziałem kapitału szwedzkiego

- lekarze wszystkich specjalności
- centrum rehabilitacji
- mammografia, RTG, USG, ECHO serca, doppler naczyń
- gastroscopia, rektoscopia, kolonoskopia oraz badania laboratoryjne
- ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne (również chirurgię plastyczną)
- medycyna pracy oraz badania sportowo-lekarskie

31-322 Kraków ul. Mehoffera 6
tel. 638 38 18
tel./fax 638 39 09
www.klinika.krakow.pl

Świadczymy usługi medyczne wg modelu szwedzkiego - pacjent jest partnerem lekarza.

Umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia m.in. na poradnie: leczenia bólu, okulistyki, psychiatrii oraz na gastroscopie.

„Chirurgia Jednego Dnia”

- ♦ konsultacje specjalistyczne
- ♦ operacje chirurgii jednego dnia w pełnym zakresie, laparoscopia, artroskopia
- ♦ krótkie pobyty diagnostyczne
- ♦ szeroki pakiet badań diagnostycznych
- ♦ szczepienia przeciw grypie, żółtacze, kleszczom
- ♦ kompleksowe pakiety dla firm

KRIOMED

- KOLONOSKOPIA • GASTROSKOPIA
- ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych • LARYNGOLOGIA
- OWRZODZENIA - leczenie

Umowa z NFZ

- CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
- DERMATOLOGIA

Kraków, Friedleina 8, tel. 634-44-45

- PORADY SPECJALISTYCZNE także: profesorów, docentów i ordynatorów
- CENTRUM ONKOLOGICZNE (także choroby piersi)
- CENTRUM OKULISTYCZNE (także szkła kontaktowe)
- USG, ENDOSKOPIE
- ZABIEGI OPERACYJNE

KRAKOWSKIE CENTRUM MEDYCZNE

Kraków, ul. Kopernika 32
tel. 430 00 00

Specjalistyczny Gabinet Alergologiczno - Internistyczny
Prof. dr hab. med. Ewa Niżankowska-Mogilnicka

31-066 Kraków, ul. Skawińska 27/18, III piętro (winda).

Rejestracja tel.: 0609-045-199 (od pon. do piątku od godz. 14.00)

OŚRODEK REHABILITACJI REMED KARDIOLOGICZNEJ
Kontrakt z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

- Rehabilitacja bezpłatna
- po zawale serca, w chorobie wieńcowej
- po zabiegach kardiologicznych
- w chorobie nadciśnieniowej
- porady kardiologiczne

EKG, ECHO, EKG wysiłkowe

– LECZENIE NADWAGI –

HOLTER, HOLTER ciśnieniowy

Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

VIDEOCHIRURGIA
prof. dr hab. med. A. Cieniała
dr med. R. Mańdry

UROLOGIA
dr med. A. Kwinta

LARYNGOLOGIA
dr A. Kozok

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

NOWA PORADNIA REHABILITACYJNA:
Konsultacje lekarzy specjalistów: neurologa, rehabilitacji ruchowej
Zabiegi rehabilitacyjne: masaż, fizykoterapia, jonoforeza, biostymulacja laserowa, solux

Leczenie: bólów kręgosłupa i stawów, dyskopatii, urazów sportowych, masaż antycellulit, relaksujący, odciążający

PORADNIA PSYCHOTERAPEUTYCZNA: PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG

terapię małżeńską, problemy szkolne

Rejestracja telefoniczna: 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- ♦ Alergie ♦ Bezbolesne testy
- ♦ 400 alergenów ♦ Odczulanie
- ♦ Terapia antynikotynowa
- ♦ Stany zapalne ♦ Nerwice
- ♦ Terapie przeciwbólowe
- ♦ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

Gabinety lekarskie wszystkie specjalności

Badanie w osteoporozie badania analityczne

Poradnia Profesorów i Docentów

Rej. 7-19, (sob. 8-14) www.kcm.pl

Jedynie w Małopolsce ENDERMOLOGIE
bezpieczne i skuteczne (certyfikat FDA)
usuwanie cellulitu i tkanki tłuszczowej

MEDYCZNE CENTRUM DERMATOLOGICZNO - ESTETYCZNE

Najnowszy dermatoskop

- Konsultacje i zabiegi dermatologiczne, kosmetyczne
- Dermatologia dziecięca

ZAPRASZAMY!!!

pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29,
tel. (012) 431 16 09, (012) 431 18 01

CHOROBY SKÓRY LASERY

„COLON-HYDRO-TERAPIA”

aktywne płukanie jelita grubego

- łuszczyca
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądziku
- grzybice
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion na-skórkowych, itp.

Gabinet Lekarski
637-95-39, 0501-014-161

Nowość - kredytowanie usług

Rejestracja / Informacja:
430 57 74, 430 56 56
pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00-15.00
www.bonifratrzy.krakow.pl

ISO 9002 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

ANALIZY

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGICZNE W SUROWICY KRWI.

KRAKÓW ul. św. KATARZYN 5
12 / 430 - 60 - 70

Okulistyka

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27

Wizyty domowe 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

SHIPAL ZAKONU BONIFRATRÓW
św. Jana Grandego w Krakowie ul. Trynitarzka 11

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

- ♦ porady lekarzy specjalistów
- ♦ zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne i stacjonarne ♦ zabiegi dermatologiczne
- ♦ badania wstępne i okresowe
- ♦ szczepienia ochronne

ISO 9002 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

BEZPIECZEŃSTWO JAKOŚĆ TRADYCJA

Pełna diagnostyka laboratoryjna diagnostyczne, rtg, usg, gastroscopia, rektoscopia, kolonoskopia

Rejestracja: pn.-pt. 7.30-19.30, tel. 430 55 23, 430 55 00 w. 196
www.bonifratrzy.krakow.pl

ISO 9002 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

Dr med. A. Ignacak Poradnia ENDOKRYNOLOGICZNA

Kraków, ul. Na Błonie 1
budynek przychodni - os. Widok
rej. tel. 638-08-59

PORADY BEZPŁATNE bez kolejek

Gabinet Okulistyczny
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

- komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- zabiegi operacyjne - laseroterapia
- laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje

Soczewki kontaktowe kolorowe, progresywne, toryczne

Kraków, ul. Mikołajska 26 ☎ 423-13-03
www.okulista.krakow.pl

Ostry wzrok... bez okularów

nowoczesne metody korekcji wad wzroku

- natychmiastowy powrót do aktywnego życia
- najszerszy zakres korygowanych wad

Centrum Okulistyki INTERMEDICA

tel. (012) 43 11 766
(012) 43 11 782

rejestracja: pon.-pt. 8-16

ul. Zwierzyniecka 29
31-105 Kraków

krakow@intermedica.pl
www.intermedica.pl

HORMON-DIA ANALIZY LEKARSKIE

Kraków Mazowiecka 25
tel./fax 423-37 66

Antoni A. Wichury 18
tel. 632 77-32 ; 632 41 66

CERTYFIKAT ISO 9001:2000

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon.-piątek 7-20, Sobota 8-14

KARDIOLOG - dorośli i dzieci wizyty domowe, EKG

- EKG, EKG wysiłkowy, Analityka
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia

DERMATOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, USG brzucha

MEDYCYNA PRACY, BADANIA KIEROWCÓW

www.kardiodent.med.net.pl
e-mail: kardiodent@med.net.pl

Dr med. A. Ignacak Poradnia ENDOKRYNOLOGICZNA

Kraków, ul. Na Błonie 1
budynek przychodni - os. Widok
rej. tel. 638-08-59

PORADY BEZPŁATNE bez kolejek

OKULISTYKA

- Porady bezpłatne bez skierowania (umowa z NFZ)
- Krótkie terminy

Rejestracja tel. 429 64 14
czynne pon.-pt. w godz. 9.00 do 19.00

Kraków, ul. Dunajewskiego 5

OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

Dr n. med. Łodzimierz Miniewicz
Gabinet okulistyki
ul. Łoretańska 8/4A
tel. (0-12) 292 71 71

WYKONUJEMY OPERACJE

ZAĆMY

METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI W ZNIECZULENIU KROPIOWYM, MIEJSCOWYM

Dr n. med. Marta Fejkiel-Hydzyk
Gabinet okulistyki
ul. Bandurskiego 66/5
tel. (0-12) 411 41 77, 413 09 09

APARATY SŁUCHOWE

refundacja NFZ i PFRON

- ♦ szeroki asortyment ♦ dobór komputerowy
- ♦ raty nieoprocentowane ♦ laryngolog
- ♦ wideoskopia - diagnostyka szumów usznych ♦ bezpłatne badania słuchu

wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

APARATY SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy ♦ badania
- ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” s.c. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejsie do Augustiańskiej)

Informacja i zapisy: tel./fax 430-61-53

Zniżki z ubezpieczenia, refundacje i raty.

INMED APARATY SŁUCHOWE

Kraków, ul. Czaplińskiego 3, tel. 631-13-80
Kraków, ul. Ruznicka 17, tel. 634-42-23
Wieliczka, ul. Szpunara 20, tel. 278-11-83
Oświęcim, Eskulap,
ul. M. C. Skłodowskiej, tel. 842-43-42
Olkusz, Gal-Med, ul. Sławkowska 4, tel. 754-34-64



INFORMATOR medyczny

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn.-pt. 14.00 - 16.00
Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn
• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO
TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ

OSTEOMED
KRAKÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 57
TEL. (012) 423-40-43, 632-79-72
PON. - PT. 8⁰⁰-21⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰
NIEPŁODNOŚĆ, KLIMAKTERIUM
TARCZYCA, BIOPSJE
ENDOKRYNOLOG - GINEKOLOG
ENDOKRYNOLOG - INTERNISTA
LASER CO₂
dermatologiczny i chirurgiczny

OSTEOMED
KRAKÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 57
TEL. (012) 423-40-43, 632-79-72
PON. - PT. 8⁰⁰-21⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰
WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI
USG (dorośli i dzieci)
-BADANIA ANALITYCZNE -MASAŻ
DERMATOLOGIA LASER CO₂
(usuwanie naczynek, znamion, brodawek)

GABINETY LEKARSKIE
POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG
ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG
CYTOLOGIA • ANALITYKA
KOLPOSKOPIA
SOBOTA
PROMOCJA -10%
UL. DŁUGA 30
REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
OR-TRA-MED
PORADNIA ORTOPEDYCZNA
Przyjmują:
prof. dr hab. med. T. NIEDZIEDZI
dr n. med. A. SKOLARCZYK
dr n. med. J. BRUDNICKI
Rejestracja telefoniczna codziennie
od godziny 12.00 - 422-93-55
Kraków, ul. Dunajewskiego 5

CZERNIAK STOP OSTEOPOROZA
KOMPUTEROWE, NIEINWAZYJNE
BADANIE SKÓRY
CHOROBY WŁOSÓW
CIĘŻKIE POSTACIE TRĄDZIKA
GRZYBICE
bóle kręgosłupa
wady postawy
Pełny zakres zabiegów
DENSYTOLOGIA, FPC
KRAKÓW, UL. GERTRUDY 28
CENTRUM REHABILITACJI
ZDROWIE
tel. 429-25-23 fax. 429-35-38 tel. 429-53-99

Fundacja
„Pro Humana Vita”
PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
LEKARZE SPECJALIŚCI
I PSYCHOLOGI
HEPATOLOG
Cytologia, biocenoza
pełny zakres USG
SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE
KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA 1 pon. - pt. 8-20 sob. 8-12
tel. 422-53-29, 422-53-49
Naturalne Planowanie Rodziny

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago
oraz pochodnych, jak: bóle
i zawroty głowy, ból kończyn
i kłatkę piersiowej, uczucie
„duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13
• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony, bakteriologia;
• EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler-pełny zakres;
• EKG wys. (bieżnia), Holter
• Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• OKULISTI-pełny zakres badań
• Audiometr - badanie słuchu
• RENTGEN - ogólny i zębów

**GABINET CHIRURGII
LAPAROSKOPOWEJ**
dr hab. n. med. Andrzej Bobrzyński
OPERACJE LAPAROSKOPOWE I INNE
GASTROSKOPIA + HELIOBAKTER
KOLONOSKOPIA W ZNIECZULENIU
USG PIERSI
WTOREK tel. 012/634-40-32
CZWARTEK 15.00-17.00 Kraków, ul. Szlak 20

Reklamy i ogłoszenia
przyjmujemy w kasach:
ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,
w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

**REHABILITACJA
PO MASTECTOMII**
MASAŻ LIMFATYCZNY,
ĆWICZENIA
KONTRAKT Z NFZ
NZOZ „POLIMED” Sp. z o.o.
Kraków, Nowa Huta,
os. Piastów 40,
tel. 012/681-16-80, 641-50-82

Odnowa Biologiczna

NOWOŚĆ!!!
LASEROWE
USUWANIE ROZSTĘPÓW
jedynym w Polsce laserem ReLum firmy Lumenis
GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ
estetica
FOTOODMŁADZANIE
za pomocą jedynego w Europie IPL D-light SR do bezinwazyjnego
usuwania: zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajaczków)
zmian pigmentowych (przebarwienia, piegły, plamy posłoneczne)
DEPILACJA LASEROWA
laserem diodowym Light Sheer
KRAKÓW UL. SŁAWKOWSKA 6 TEL. 012 422 80 30

Centrum Medyczne
Consensus
Zabiegi laserowe
depilacja
zamykanie naczyń
usuwanie przebarwień
Dermatologia estetyczna
zmarszczki • przebarwienia • blizny
rozstępy • włókniaki
wypadanie włosów • brodawki
nadpotliwość • modelowanie ust
Restylane • peelingi medyczne
New Fill • Botox • krio- i mezoterapia
012 422 55 55 pl. Szczepański 3
www.consensus.med.pl

DER MED
i życie staje się łatwe...
www.dermed.pl
**Centrum Kosmetyczno -
- Dermatologiczne**
Już piąty rok dbamy o Państwa zdrowie i urodę.
• Trwała depilacja laserem diodowym LIGHT SHEER XC
• Usuwanie zmian naczyniowych laserem VPV
• Leczenie trądziku i usuwanie blizn potrądzikowych
• Mikrodermabrazja
• Komputerowe diagnozowanie zmian skórnych
• Usuwanie zmarszczek, powiększanie ust,
usuwanie nadpotliwości - BOTOX, RESTYLANE
• Makijaż trwały, tatuaż biologiczny
• MINI SPA - kapsuła relaksacyjna
• Kosmetyka tradycyjna, masaże całego ciała
Kraków, ul. Św. Tomasza 30 (gabinet przeniesiony z ul. Floriańskiej 8)
Tel. 292 74 65, 292-03-03
Gwarantujemy najwyższą jakość usług

**PRZEDŁUŻANIE
WŁOSÓW**
**ZAGĘSZCZANIE
WARKOCZYKI**
Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117
tel. 0602-114-789

**GABINET MEDYCYN
ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA**
Kraków, ul. Garnarska 8,
012/429-12-13
• Bezoperacyjne usuwanie zmarszczek pozio-
mych i pionowych czoła, kurczy łapek,
brzoza nosowo-wargowych, blizn potrądzi-
kowych.
• Powiększanie i modelowanie ust.
• Eliminacja nadpotliwości pach i dłoni.
• Rewelacyjne peelingi: exoderm i weekend peel.
• Wypełnianie ubytków tkanki podskórnej.
KONSULTACJE LEKARSKIE BEZPŁATNE
BOTOX • RESTYLANE • DERMALIVE
BIOINBLU • BIO ALCAMID
DERMATOLOG

Eric Stipa
strzyżenie na miarę
Salon fryzur: ul. Wielopole 28, Kraków, tel. 429 22 81

STUDIO PIĘKNA I URODY
• Kosmetyka
• Makijaż
• Fryzjer
• Manicure
• Pedicure
• Solarium
• Sauna
• Łaźnia parowa
• Masaż
ul. Lubież 5
tel. 423-25-73
(wejście od ulicy
Radziwiłłowskiej)
lub przez
Hotel Europejski

RZUĆ PALENIE
BIOREZONANS 012/632-96-98
Warszawska 20, czynne 8.00 - 20.00
ALERGIE testy odczulanie
270 alergenów
Kręgosłupy, rwy, RZS, bóle stawów, Otyłość
SM, Nerwice, Neuralgie, arytmia serca,
hemoroidy, cysty, prostata
mięśniaki, nalogi i inne.

Biorezonans ONDAMED
**STOP
z PALENIEM**
(Odczulanie • Alergie • Migreny)
• Bóle kręgosłupa i inne
Przychodnia Salwator, ul. Komorowskiego 12 pok. 622
427-17-17
Myślenice, Krzeszowice

**ZRÓB
TO U NAJLEPSZYCH !!**
**PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI
NATURALNYMI**
REWELACYJNA CENA JUŻ OD 600 zł
♦ **KOMPUTEROWY DOBÓR FRYZUR**
♦ **DIETA CAMBRIDGE**
tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

Beautytek w Krakowie
Promocyjny
pełny lifting twarzy
Biocybernetyczna kosmetyka XXI w.
• wyszczuplanie i ujędrnianie ciała
• redukcja cellulitu • lifting biustu
GABINET "BEAUTYMED"
ul. KONFEDERACKA 11
tel. 269 44 99, 0603 401 367

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE
WIOLETTY GÓRKI
ODCHUDZANIE
(1 zab. 0,5 - 1 cm w obj.) ELEKTROTONOTERAPIA
**MODELOWANIE
SYLWETKI**
ul. Broniewskiego 1
(DH Wanda) tel. 0.12/ 647-77-04

WŁOSY NATURALNE
NAJNOWSZA METODA
przedłużania i zagęszczania
włosów, warkoczyki.
CENY PROMOCYJNE
OFERTA SPECJALNA
Na wszystkie zabiegi kosmetyczne
15% rabatu !!!
Ponadto pełna gama makijażu i fryzur
dziennych, wieczorowych i ślubnych,
również W DOMU U KLIENTA !

RZUĆ PALENIE
NAJ-
SKUTECZNIEJ
BIOREZONANS 647-43-28
ul. Brożka (przy pełni w Łagiewnikach),
os. Złota Jesień (Hotel Felix)
NAŁOGI (drugi zabieg gratis), OTYŁOŚĆ,
NERWICE, DEPRESJE, ALERGIE, inne (od 25 zł)
Międzynarodowy Certyfikat Jakości ISO 9002

Informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-33
**ODNOWA
BIOLOGICZNA**
DZIENNIK POLSKI

CHIRURGIA PLASTYCZNA
oraz nieoperacyjne usuwanie
zmarszczek - Botox,
Restylane, leczenie
nadmiernej potliwości.
ART&MED
- PRYWATNA KLINIKA CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Tomasz Kasprzyk
specjalista chirurgii plastycznej,
Kraków, ul. Algińska 19,
tel. 0501-413-334, (012) 425 66 42

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHIRURGICZNE - NZOZ
ESTETIKA**
30-618 Kraków, ul. Tuchowska 6B, tel. (012) 659 51 20, kom. 0507 183 118
www.estetika-krakow.com
ośrodek specjalizujący się w zabiegach z dziedziny
CHIRURGII PLASTYCZNEJ I REKONSTRUKCYJNEJ
operują specjaliści chirurgii plastycznej
KOREKCE BLIZN
KOREKCE WAD ROZWOJOWYCH
PLASTYCZNE USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH
DOROŚLI I DZIECI • ZNIECZULENIE MIĘSIKOWE I OGÓLNE
Również pełen zakres zabiegów z dziedziny chirurgii estetycznej:
korekcje zmarszczek twarzy, powiek, korekcje piersi, powłok brzusznych, modelowanie uszu, nosa i inne.

ODNOWA BIOLOGICZNA
KOSMETYKA LASEROWA
• Zamykanie naczynek krwionośnych
• Usuwanie: rozstępów, zmarszczek, blizn, oparzeń
• Leczenie cellulitu, trądzika młodzieńczego i różowatego
• Wyszczuplanie i modelowanie sylwetki:
biostymulacja, AGYPTOS, GUAM i inne
• Peelingi ożywczy, LIFT, złuszczenie metodą AHA kwasami
• Kosmetyka klasyczna
Kraków, ul. Bałtycka 11
tel.: (012) 415 23 10, 0501 594 780
www.odnowa-biologiczna.krakow.pl

RZUĆ PALENIE
ALERGIE - testy,
odczulanie
BIOREZONANS LEKARSKI • 422-40-96
Kręgosłup, stawy, nerwice, depre-
sje, migreny, choroby serca, cysty,
mięśniaki, prostata, hemoroidy,
klimakterium, otyłość,
zaparcia
ul. Zaczysze 16/1
61004
ZNIŻKI
PROMOCJE

Med Estetic
DEPILACJA LASEROWA
KOSMETYKA - THALGO
APARATEM SKIN MASTER PLUS
czyszczenie skóry bez wyciskania, nawilżanie, regeneracja,
lifting, usuwanie przebarwień, rozstępów.
W STYCZNIU SUPER PROMOCJE - ZADZWOŃ
Botox • Restylane • Dermalive
Zmarszczki • Modelowanie ust • Nadpotliwość
Kraków, ul. Wielopole 18 b tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

3B CHIRURGIA PLASTYCZNA
lek. med.
Artur Zawisz
specjalista chirurgii plastycznej
z Polanicy Zdroju
tel. kom. 0608 099 939
NZOZ "Centrum Chirurgii Plastycznej i Estetycznej 3B" s.c.
tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00 30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 3

**PIERWSZE
SPA RIO w Krakowie**
sauna sucha, mokra, jacuzzi, solarium,
kosmetyka, fotel SPA, masaże, fitness,
Club SPA
CAŁY DZIEŃ „zabawy” - 20 zł
Pn.-Pt. 10-22, Sob. 16-22 (dla panów)
Niedz. 16-22 (dla pań)
Pl. Matejki 2/4,
tel. (012) 425-62-75, 506-031-944

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo, dermatolog
dermatologia estetyczna • usuwanie
zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94
ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:
DZIENNIK POLSKI
w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰
ul. Wiślna 2,
ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,

Stomatologia

ŻATRAKCYJNE niskie ceny! Bezbolesna stomatologia. Protezy, naprawy. Dyżur: soboty, niedziele, święta. Kazimierzowska 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45. 154253/A

BEATA Korzeniowska, Tomasz Kepiński zapraszają do nowo otwartego Gabinetu Stomatologicznego, ul. Bujaka 1, /012/650-95-11. 367/A

BEZBOLESNE zabiegi, protezy bezklamrowe, porcelana, zatrzaski, RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00. 153910/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia, Mogińska 121. Czynne pon-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/413-04-66. 3364/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów os. Boh. Września 1A/3G. 645-93-33. 153522/A

PROTEZY, naprawy ekspresowo, ul. Krakowska 6, /012/422-39-24. 3456/A

PROTEZY, naprawy. Tanio. Urzędnicza 27, /012/634-12-42. 22885/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. /012/415-81-90. 154419/A

SOLIDNIE, niedrogo. Protezy bezklamrowe. Kolorowe /012/425-88-53. 3426/A

Rentgen zębów

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtaniej. 411-92-64. 154116/A

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Zacisze 6, /012/422-22-66. 154155/A

interDENTAL

CENTRUM STOMATOLOGICZNE

Kraków
ul. Karmelicka 3
tel. 421-48-00
pon.-pt. 9 - 21
sob. 9 - 14

- ORTODONCJA
- CHIRURGIA - wszelkie zabiegi, implanty
- PROTETYKA - nowoczesne metody
- STOMATOLOGIA zachowawcza
- STOMATOLOGIA dziecięca

BEZBOLESNE znieczulenia - system **the Wand**

RADIOWIZJOGRAFIA

AGMADENT

STUDIO STOMATOLOGICZNE

PEŁNY ZAKRES USŁUG

PROTETYKA • RENTGEN

PROTEZY NYLONOWE

LECZENIE BEZ WIERTŁA

Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel. 412-32-03 sob. 9-15

CAŁODOBOWE

Centrum Stomatologii

Witadent

Również w niedziele i święta

- RTG na miejscu
- Stomatologia dziecięca
- Nowoczesna protetyka
- Leczenie chorób przyzębia
- Naprawa protez na poczekaniu
- Chirurgia, specjalizacja - implanty
- Stomatologia estetyczna i zachowawcza

Kraków, ul. Dietla 38, tel. 432 86 00

MIĘKKIE PROTEZY NYLONOWE

PEŁNY ZAKRES USŁUG

PRODENT

os. Niepodległości 3A

tel. 681 33 22, 681 34 80

czynne pn-pt: 9-19, sb: 9-14

STOMATOLOGIA

LECZENIE BEZ WIERTŁA

* Dorośli i Dzieci *

PROTEZOWANIE - ZATRZASKI, PORCELANA

WYBIELANIE, USUWANIE KAMIENIA

REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

ul. Długa 30 rej. 8-20 tel. 4233192

Troskliwy Zakład Opieki Zdrowotnej

DENT AMERICA

DOBRO PACJENTA. NAM JEDNAK ZALEŻY!

pl. SZCZEPAŃSKI 3 | pl. SZCZEPAŃSKI 3 | WIELICZKA | pn.-pt. 9 - 20
421-89-48 | 421-75-11 | ul. Słowackiego 9 | tel. 288 10 74 | sob. 9 - 14
430-21-88 - l.p. | ortodoncja - II p.

GLOBUS

Pełny zakres usług stomatologicznych

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŚEL

Nowy adres: ul. Rejtana 2

656-30-56 | 8 - 21 pon. - pt.
412-36-93 | 8 - 14 sob.

www.dentysta.com.pl

CAŁODOBOWE

CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
- licówki, mosty, korony porcelanowe i pełnoceramiczne
- protezy zatrzaskowe i teleskopowe
- korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
- rekonstrukcja złamanych zębów
- chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
- ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
- laseroterapia, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
- usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
- RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

również w niedziele i święta

24 h

RATY

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!

Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

→ bezbolesnie → bezstresowo

→ bez znieczulenia → bez drgań

Kraków, ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)

tel. 422-22-66

www.nonstopdent.krakow.pl

PolDent

Stomatologia estetyczna

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Niedziela i święta 9-20

Umowa z NFZ

- Stom. zachowawcza
- Chirurgia
- Protetyka
- Ortodoncja - aparaty stałe, ruchome (konsultacje profesorskie)

NOWOŚĆ!

- wiercimy powietrzem bezbolesnie
- w koronach porcelanowych

RATY

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.

RTG punktowy i panoramiczny

WYBIELANIE ZĘBÓW

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16

634-58-93; 634-24-09

STOMATOLOGIA

Pełny zakres usług

Leczenie Chirurgia Protetyka Ortodoncja Narkozy

Bezpłatne znieczulenia do zabiegów

Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta

Rabaty dla emerytów i rencistów

Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)

pon.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

tel/fax (012) 423-54-45, 296-20-15

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH

ORTODONCJA

ul. Podwałe 2, tel. 430-10-50

rok zał. 1991

KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

- korekta kształtu i koloru zęba
- licówki porcelanowe
- implanty - rozwiązanie trudnych problemów
- specjalistyczne zabiegi chirurgii stomatologicznej
- rekonstrukcja złamanych zębów
- korony pełnoceramiczne
- protezy bezklamrowe
- ortodoncja (estetyczne aparaty stałe)

Zdjęcia RTG :

- punktowe
- panoramyczne
- ortodontyczne
- implantologiczne

Dla wszystkich Pacjentów bezpłatny parking pod biurowcem CBL, Lubicz 23

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, kom. 0604 407 042

Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01

Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA

- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.

UL. BARSKA 12

TEL. 267-01-55, 269-2945

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18

godz. 14.00-21.00

tel. 632-32-32

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

Med również w niedziele i święta

- LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE
- CHIRURGIA, IMPLANTY
- BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM, ŻELEM
- ORTODONCJA APARATY STAŁE, RUCHOME
- PROTEZY, MOSTY PORCELANOWE, NAPRAWA PROTEZ

RENTGEN PANORAMICZNY CYFROWY, PUNKTOWY

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Wizyty Domowe

Kraków, ul. Na Zjeździe 13 (Plac Boh. Getta) obok banku BPH

tel. (012) 259-80-00

Kraków, ul. Augustiańska 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)

tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

Członek Europejskiego Towarzystwa Protetycznego

- KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne
- IMPLANTY
- LECZENIE chorób przyzębia
- REGENERACJA kości
- ORTODONCJA
- BEZBOLESNE znieczulenia
- NOWOŚCI...

Ponad 50-letnia tradycja rodzinna i 20-letnie doświadczenia własne !!

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2

e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

MIĘKKIE PROTEZY NYLONOWE

PEŁNY ZAKRES USŁUG

BEZPŁATNE KONSULTACJE

Lek. Stom.

M. Kowalczyk - Kwaśny

Ul. Józefińska 43, tel. 656-00-10

MA - DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

RTG na miejscu

RYNEK DEBNIKI 13/6 I P.

tel. (012) 269-13-35

pon. - pt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰

Filia: ul. Nadzieja 1a (boczna Dauna)

tel. (012) 265-78-24

pon. - pt. 15⁰⁰ - 19⁰⁰

kowdent

dr n. med. St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony Procera - nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14

ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

Piłkarki ręczne II ligi znowu grają

Tomex KS Kraków:

Kłopoty zdrowotne

Zajmujący przedostatnie miejsce w grupie czwartej II ligi Tomex KS Kraków zmierzy się dziś na wyjeździe z liderem tabeli Ruchem Chorzów (początek meczu o godz. 16).

Gospodynie są zdecydowanymi faworytkami meczu. W 6 meczach zdobyły komplet punktów i pewnie podążają do I ligi. Dla krakowskiego beniaminka, który po raz pierwszy w swej historii gra w II lidze, występ w Chorzowie będzie jednym z etapów przygotowań do gier z innymi rywalami.

Podczas przerwy w rozgrywkach Tomex trenował głównie w Bochni. Zaliczył też 3-dniowe zgrupowanie w Krakowie, gdzie zajęcia odbywały się aż trzy razy dziennie. Drużyna przesładowała kłopoty zdrowotne. W I rundzie nie grała Kinga Golemieć, która na turnieju przed sezonem skrzyła kolano; przeszła

zabieg artroskopii, nie zobaczył jej na boisku do końca sezonu. Z kolei podczas niedawnego sparingu z chłopcami Magda Kozioł naderwała więzadła krzyżowe; jest po zabiegu operacyjnym i także nie zagra do końca obecnych rozgrywek. Natomiast Marzena Rzepka bardzo się przeziębila i miała ropną anginę, a Katarzyna Kawa podczas gimnastycznych zajęć studentek wybiła sobie palec. Obie jednak zagrają w dzisiejszym meczu.

- Treningi mamy cztery razy w tygodniu, tarnowianki uczestniczą w nich jednak tylko dwa razy. Na zgranie drużyny mam więc tylko dwa dni w tygodniu. W pozostałe dni pracujemy tylko nad techniką indywidualną. Szkoda, że nie mieliśmy możliwości zagrania sparingu - mówi trener krakowianek Marian Gawęda. (FIL)

AZS AWF Kraków:

Sesja, obóz, choroba

Wicelider grupy czwartej II ligi AZS AWF Kraków wystąpi dziś na boisku będącej tuż za nim Olimpią Nowy Sącz (początek meczu o godz. 16).

Akademiczki w pierwszej rundzie zgromadziły 10 punktów, a ich dzisiejsze rywalki o połowę mniej. Teoretycznie więcej szans należy przyznać AZS, ale Olimpia - choć w Krakowie przegrała wysoko - na własnym boisku zapewne będzie bardzo groźnym rywalem. - To młody, budujący się zespół, który łatwo skóry nie sprzeda. W Krakowie pokazał, że umie grać w piłkę ręczną - mówi trenerka akademiczek Lidia Walczyk.

Krakowskiej trenerce pracy w okresie przerwy między rundami nie ułatwił fakt, że zawodniczki przygotowywały się do sesji, a np. Iwona Wandas

uczestniczyła w uczelnianym obozie narciarskim. Kłopoty ze zdrowiem miała (ma?) bramkarka Dorota Jakubowska, która nabawiła się zapalenia oskrzeli (płuc?) i przez pewien czas nie brała udziału w zajęciach. Być może jednak wydobrzeje na dzisiejszy mecz. Bez niej gra w defensywie może być sporym problemem dla AZS.

Akademiczki w okresie między pierwszą (zakończyła się na początku grudnia) a drugą rundą trenowały dwa lub trzy razy w tygodniu. Sparingi rozgrywały wyłącznie z chłopcami. Trudno im będzie prześcignąć Ruch Chorzów, który bardzo nastawia się na awans do I ligi, ale dopóki piłka w grze...

W trzeciej parze 7. kolejki: Otmęt Krapkowice - Siódemka Jarosław. Pauzuje Landeco Siemianowice. (FIL)

Młodzieżowa koszykówka

Jubileuszowy turniej

W hali VII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie rozegrany został jubileuszowy, 10. turniej koszykówki chłopców o Puchar Dyrektora VII LO. W zawodach wystartowała rekordowa liczba 18 zespołów. Podobnie jak w poprzednich latach wygrali gospodarze.

W meczu finałowym VII LO pokonało VIII LO 33-31, a w meczu o trzecie miejsce XII LO wygrało z XIII LO 35-27. Na miejscach 5.-8. sklasyfikowane zostały zespoły: XVI LO, XII LO, X LO i VI LO. Najlepszym strzelcem został Wojciech Radzikowski z X LO, 70 punktów, najlepiej rzucającym graczem za 3 punkty został Adrian Gjikolli z XXV LO, który 8 razy trafił z dystansu.

- Turniej stał na bardzo dobrym poziomie, do czego przyczynili się zawodnicy grający na co dzień w młodzieżowych klubach krakowskich - mówi trener VII LO i organizator imprezy Marcin Klatka. - Udało się nam wygrać awans po raz czwarty z rzędu, ale tym razem było naj-

trudniej, bowiem w finale zwycięskie punkty zdobyliśmy 7 sekund przed końcem meczu. Mimo że były to zawody szkolne, bez pomocy sponsorów nie mogło się obyć. Pomocy udzieliły nam firmy: Lotto, Kredyt Bank, Poczta Polska, PZU, McDonalds, Era GSM, Red Bull i Em-ka Sport.

VII LO: Daniel Slowik, Wojciech Ćwiklik, Paweł Walka, Jan Szuszkiewicz, Antoni Miłek, Andrzej Pawłowski, Wojciech Stanisław, Stefan Pytel, Adrian Zaszczudłowicz. Trener Marcin Klatka.

VIII LO: Tomasz Rodacki, Marek Kołtun, Piotr Szczepański, Bartłomiej Bul, Mariusz Rusin, Marcin Wróbel, Jakub Dwernicki, Michał Troszok, Jakub Bławat. Trener Anna Grabowska.

XII LO: Patryk Strykiewicz, Michał Siwecki, Paweł Miklański, Paweł Czaja, Maciej Kubik, Łukasz Gwóźdź, Wojciech Męczarski, Bartłomiej Bielski, Bogdan Skworzec, Marcin Osma. Trener Dariusz Osoliński. (PAN)

Siatkówka juniorek starszych

Czas na finał

Dobiegły końca rozgrywki w sezonie regularnym w małopolskiej lidze juniorek starszych. Do finału wojewódzkiego awansowały drużyny Muszynianki, Wisły Kraków, Armatury Kraków i Chrzanovii. Zespoły te rywalizować będą obecnie ze sobą w finale wojewódzkim z zaliczeniem meczów z sezonu regularnego. Dwie najlepsze drużyny uzyskają awans do dalszych gier, gdzie spotkają się z Sandecją Nowy Sącz, która - choć w swojej grupie zajęła ostatnie miejsce - może grać dalej, ponieważ ma zawodniczkę w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Pierwsze mecze finału wojewódzkiego odbędą się już dziś i jutro.

Grupa I: Chrzanovia - Mechanik Sucha Beskidzka 3-0,

Armatura Kraków - Skawa Wadowice 3-0, Mechanik - Armatura 3-0 walkower.

1. Armatura 8 15 21-5
2. Chrzanovia 8 14 20-9
3. Skawa 8 12 14-13
4. Kępczanin 8 9 5-19
5. Mechanik 8 8 4-18

Grupa II: Muszynianka - Wisła 0-3, Sandecja Nowy Sącz - Muszynianka 0-3.

5. Wisła 4 8 12-1
6. Muszynianka 4 6 6-8
8. Sandecja 4 4 3-12

Finał wojewódzki: Armatura - Chrzanovia 3-1, Chrzanovia - Armatura 1-3, Wisła - Muszynianka 3-0, Muszynianka - Wisła 1-3.

1. Wisła 2 4 6-1
2. Armatura 2 4 6-2
3. Chrzanovia 2 2 2-6
4. Muszynianka 2 2 1-6 (PAN)

Kalendarzyk sportowy

SIATKÓWKA

Seria B kobiet: Wisła Kraków - Dalin Myślenice (s. 15)

II liga mężczyzn: Wanda Intro Dąbów - Okocimski Brzesko (s. 18)

HOKEJ

I liga: KH Sanok - Cracovia (s. 17, n. 17)

KOSZYKÓWKA

Ekstraklasa kobiet: Wisła Can Pack - Meblotab Chełm (s. 17.30)

I liga kobiet: Wisła McArthur - AZS Wrocław (s. 12)

PIŁKA NOŻNA

Mistrzostwa Krakowa juniorów, hala Tomeksu (s. 9)

Turniej trampkarzy i juniorów o puchar przewodniczącej Rady Miasta Krzeszowice, hala w Krzeszowicach (s. 9-13)

Turniej drużyn IV-ligowych, hala w Zielonkach (s. 9-16)

FUTSAL

I liga ogólnopolska: Baustal Kraków - Holiday Chojnice, hala w Zielonkach (n. 18) (PAN)

Informator Podręczny

Michalscy GATERING .. nie tylko ciastka robimy najlepsze

12 / 637 73 35
ul. Radzikowskiego 37

- kanapki , salaty , grill , kawa, herbata, lody itd.
- pełny serwis gastronomiczny
- menu wg. życzenia klienta
- referencje

1508303b

ŚWIAT SERÓW
ul. Krakowska 5 (pod arkadami), tel. (012) 431-29-85

Największy w Krakowie wybór oryginalnych serów importowanych i regionalnych przysmaków polskich. Konsumpcja i degustacja na miejscu. Deski serów.

SEROWNIA
Fransor: producent i dystrybutor serów francuskich w Marszowicach.

402404

KRYNICA-CENTRUM

HOTEL-RESTAURACJA Rapsodia
KRYNICA

33-380 Krynica Zdrój
ul. Ebersa 5
tel./fax (018) 471 27 85

www.hotelrapsodia.prv.pl

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!

15412703

WESELA

Przyjęcia okolicznościowe
Dancingi - codziennie
Zespół muzyczny

ERMITAŻ Kraków
ul. Lubicz 15
tel. 430-38-45

WARSZAWIANKA Kraków
ul. Dunajewskiego 4
tel. 422-67-33

kom. 0602668543 - właściciel

15417403

Restauracja Diana

zaprasza na

wieczorki taneczne - wstęp wolny

przyjęcia okolicznościowe - **WESELA** na żywo !!!

ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-33-36

15418903

ZESTAWY KANAPKOWE
Na każdą okazję...

Szeroki wybór kompozycji smakowej
Dostawa powyżej 80 zł na terenie Krakowa GRATIS

Mile wieczory w "CAFÉ SUKIENNICIE"
Muzyka na żywo
KARAOKE - każda sobota wstęp wolny

Rynek Główny 1/3
tel. (012) 422-24-68, fax 423-10-99

402104

SŁONECZNA PRZYSTAN

Dom dla osób starszych z fachową opieką

Tel. (012) 270-01-80, 0603-225-282
www.slonecznaprzystan.prv.pl

15487803

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bieńczykach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰ sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50, (012) 642-08-49

porady, szczepienia, leczenie ozonem, zabiegi chirurgiczne.
Możliwość zamawiania wizyt domowych

15419103

Restauracja Mesa
ul. Zamojskiego 52,
tel./fax 012/656-08-93
e-mail: mesa@mesa.net.pl
www.mesa.net.pl

Jedyna w Krakowie restauracja specjalizująca się w potrawach z ryb i owoców morza

ZAPRASZA NA HAPPY WEEKEND
OD PIĄTKU DO NIEDZIELI
DLA WSZYSTKICH GOŚCI 15% RABATU.

477104

RESTAURACJA

POD ŻŁOTYM LIŚCIEM
WESELA OD 50 ZŁ

Kameralne przyjęcia w klimatyzowanej sali z elegancką zastawą obiadową (imperial) - sala do 80 osób

☎ 012/ 641-60-41 os. Złotego Wieku 84

352804

DWÓR STAROPOLSKI

Kraków, Podgórze 30

WESELA

Przyjęcia okolicznościowe, imprezy zamknięte z możliwością noclegów.
Rezerwacje - 0602-210-791, 0602-226-724

2308603

Szósta doba - nocleg gratis!
*nie dotyczy okresu ferii zimowych

Od **85,00 zł** z pełnym wyżywieniem

Superkomfort (łazienka, TV Sat, telefon, balkon)
Restauracja
Drink bar
Parking
Zabiegi fizjoterapeutyczne

ZIMA 2004

ORGANIZUJEMY: przyjęcia, bankiety, zjazdy, konferencje, imprezy integracyjne

15210103

Michalscy GATEKIERIA

- **TORTY** piętrowe okolicznościowe
- **CIASTA**, ciastka deserowe

12 / 637-73-35

* PL. DOMINIKAŃSKI 1
* ŚW. TOMASZA 18
* BUDRYKA 8
* PL. IMBRAMOWSKIEGO 54
* MAKRO* CARREFOUR - ZAKOPIANKA, CZYŻYŃ

1508303

Karnawałowe pływanie

KS Korona zorganizował I edycję karnawałowych zawodów pływackich dla najmłodszych zawodniczek i zawodników z klubów krakowskich. Były to zawody nieoficjalne i doszły do skutku tylko dzięki pomocy rodziców startujących dzieci, KS Korona oraz pracowników i trenerów sekcji pływackiej klubu. Zawody były zorganizowane profesjonalnie, każdy uczestnik otrzymał skromny upominek. Podobne imprezy odbywać się będą w przyszłości. W zawodach startowali zawodnicy urodzeni w latach 1992-95 startujący na dystansach 50-metrowych.

Dziewczeta: 50 m dow., rocznik 95: 1. Natalia Ambroży 0.49.75, 2. Nikola Backiel (obie Korona) 0.52.95, 3. Maria Brzezińska 0.56.98; **rocznik 94:** 1. Katarzyna Wilk (obie Piątka Kraków) 0.54.14; **rocznik 93:** 1. Kinga Reichel (Jordan) 0.39.16, 2. Dominika Świągół (Korona) 0.40.04, 3. Karolina Siwiec 0.40.09; **rocznik 92:** 1. Natalia Okuńska 0.31.29; **50 m klas., rocznik 95:** 1. Kaja Kwiatkowska (wszystkie Jordan) 1.00.73, 2. Natalia Ambroży 1.05.00, 3. Joanna Wójcik (obie Korona) 1.06.58; **rocznik 94:** 1. Zuzanna Seibt (Jordan) 0.45.20, 2. Katarzyna Wilk (Piątka) 1.06.92; **rocznik 93:** 1. Dominika Kuś 0.48.02, 2. Joanna Jasińska

0.48.03, 3. Dominika Bednarczyk (wszystkie Jordan) 0.48.57; **50 m grzb., rocznik 95:** 1. Nikola Backiel (Korona) 0.53.15, 2. Sabina Kmiecik 1.03.53, 3. Maria Tombarkiewicz (obie Piątka) 1.04.65; **rocznik 94:** 1. Magdalena Kleban 1.02.81; **rocznik 93:** Aleksandra Klimczyk (obie Jordan) 0.39.69, 2. Irena Suchaniak (Korona) 0.44.81, 3. Karolina Siwiec 0.45.86; **50 m mot., rocznik 93:** 1. Sylwia Wysocka 0.39.33, 2. Magdalena Jasiniak (wszystkie Jordan) 0.43.81, 3. Irena Suchaniak (Korona) 0.44.80; **100 m zm., rocznik 94:** 1. Zuzanna Seibt (Jordan) 1.36.07; **rocznik 93:** 1. Aleksandra Klimczyk 1.26.99, 2. Sylwia Wysocka 1.27.09, 3. Dominika Bednarczyk 1.43.80; **rocznik 92:** 1. Natalia Okuńska (wszystkie Jordan) 1.20.39.

Chłopcy: 50 m dow., rocznik 95: 1. Alekander Wąs 0.47.66, 2. Filip Oleszek 0.48.07, 3. Maciej Nowak 0.49.71; **rocznik 94:** 1. Olaf Schab (wszystkie Piątka) 0.42.34, 2. Jakub Pałkowski 0.42.74, 3. Arkadiusz Pasternak 0.43.30; **rocznik 93:** 1. Mateusz Wysoczyński 0.33.81, 2. Michał Tombarkiewicz 0.35.65, 3. Da-

niel Podwysocki 0.35.87; **rocznik 92:** 1. Michał Zgliczyński (wszyscy Jordan) 0.31.65; **50 m klas., rocznik 95:** 1. Maciej Nowak 0.58.24, 2. Adam Słoczyński 0.58.84, 3. Jakub Dec 1.11.59; **rocznik 94:** 1. Aleksander Waligóra 0.49.57, 2. Olaf Schab (wszyscy Piątka) 0.51.66, 3. Arkadiusz Pasternak 0.51.82; **rocznik 93:** 1. Oskar Gaj 0.44.56, 2. Marcin Suzin 0.49.90, 3. Łukasz Nowak (wszyscy Jordan) 0.51.09; **50 m grzb., rocznik 95:** 1. Jakub Dec 0.52.06, 2. Filip Oleszek 0.52.22, 3. Aleksander Wąs (wszyscy Piątka) 0.52.96; **rocznik 94:** Mikołaj Marcisz (Korona) 0.48.68, 2. Mateusz Kmiecik (Piątka) 0.49.19, 3. Karol Frasiak 0.53.31; **rocznik 93:** 1. Łukasz Nowak 0.40.94, 2. Artur Paciorek 0.42.18, 3. Filip Rzepka 0.42.76; **rocznik 92:** Michał Zgliczyński (wszyscy Jordan) 0.35.31; **50 m mot., rocznik 94:** 1. Mikołaj Marcisz (Korona) 0.40.55; **rocznik 93:** 1. Michał Tombarkiewicz 0.41.51, 2. Daniel Podwysocki 0.46.60, 3. Daniel Łoniewski (wszyscy Jordan) 0.47.27; **100 m zm., rocznik 95:** 1. Mateusz Kmiecik 1.54.31; **rocznik 94:** 1. Aleksander Waligóra (obaj Piątka) 1.42.90, 2. Jakub Pałkowski 1.50.17; **rocznik 93:** 1. Oskar Gaj 1.27.00, 2. Mateusz Wysoczyński 1.33.41, 3. Filip Rzepka (wszyscy Jordan) 1.34.46. (PAN)

NARTY SNOWBOARD

HEAD **WHITE SPORTS**
SKLEP-SERWIS-KOMIS

SPORT-ELITE
SKLEP-SERWIS
ul. Felicjanek 14
31-104 Kraków
tel./fax 292 83 01

al. 3 Maja 5
30-063 Kraków
tel./fax 634 51 22

NOWY LOKAL FRONTOWY
WYGODNY DLA GOŚCI

15408503

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT
ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

- RTG, laboratorium weterynaryjne
- salon fryzjerski
- specjalistyczny sklep dla zwierząt

Dyżur całonocny TYLKO w nagłych wypadkach.
PROMOCYJNE CENY KARM.

15419303